

UNIWERSYTET PAPIESKI JANA PAWŁA II

W KRAKOWIE

WYDZIAŁ TEOLOGICZNY

KS. MGR LIC. MICHAŁ KOŚCIAŃSKI

DUCHOWOŚĆ KAPŁAŃSKA W NAUCZANIU

SŁUGI BOŻEGO

KSIĘDZA WOJCIECHA PIWOWARCZYKA

Praca doktorska

przygotowana na seminarium z teologii duchowości

pod kierunkiem ks. prof. dra hab. Wojciecha Zyzaka

Kraków 2022

Autor: Ks. mgr lic. Michał Kościański

Tytuł: Duchowość kapłańska w nauczaniu Sługi Bożego księdza Wojciecha Piwowarczyka

Promotor: Ks. prof. dr hab. Wojciech Zyzak

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Kraków 2022

Stron 232

ABSTRAKT

Kapłaństwo i powołania do kapłaństwa w Polsce znajdują się w kryzysie. Zastanawiając się nad czynnikami, które mogą na to wpływać, można zapytać, czy kryzys ten nie jest spowodowany problemami z przeżywaniem tożsamości kapłańskiej. Z drugiej strony kapłani i kandydaci do kapłaństwa potrzebują kierownika, świadka, który wskaże im drogę. Taką osobą z pewnością jest Sługa Boży - ksiądz Wojciech Piwowarczyk, który przez wiele lat był ojcem duchownym alumnów seminarium i kapłanów diecezji kieleckiej. Zostawił po sobie nie tylko przykład świętego kapłańskiego życia, ale także bogatą spuściznę swojego nauczania w postaci Rękopisów. Dlatego głównym celem pracy jest ukazanie nauczania księdza Piwowarczyka na temat kapłaństwa. Doktorant pragnie zbadać, czy, i w jakim stopniu, nauczanie Sługi Bożego wnosi jakąś nowość w literaturę przedmiotu oraz które elementy jego nauczania są trwałe i aktualne. Przedmiotem badań będzie następnie porównanie jego nauczania z dokumentami Soboru Watykańskiego II i wreszcie refleksja nad tym, czy, i na ile, nauczanie to zmieniło się w okresie posoborowym. Aby osiągnąć zamierzone cele, została zastosowana metoda teologiczna, polegająca na krytycznej analizie źródeł oraz na analizie porównawczej. Ksiądz Wojciech Piwowarczyk swoje nauczanie oparł na Piśmie Świętym, Ojcach Kościoła, dokumentach Kościoła, w tym Soboru Watykańskiego II i na mądrości świętych. Jego nauczanie w pewnych kwestiach wyprzedza doktrynę ostatniego Soboru. Ksiądz Piwowarczyk często cytuje dokumenty soborowe, dlatego jego nauczanie na temat kapłaństwa wydaje się być zgodne z nauką Kościoła i jest aktualne także dzisiaj. Twierdząc, że każdy kapłan ziemski i Kapłan Niebieski „stanowią jedno”, Sługa Boży przypomina o godności kapłaństwa i, zwracając uwagę na jego istotne elementy, pomaga kapłanom głębiej odkryć ich tożsamość.

SŁOWA KLUCZOWE

Imienne: Chrystus, Maryja, św. Jan Maria Vianney, Wojciech Piwowarczyk.

Rzeczowe: Bóg, kapłaństwo, duchowość, modlitwa, misja, duszpasterstwo, formacja, Kościół, Eucharystia, świętość, pasterz, powołanie.

SPIS TREŚCI

Bibliografia	8
WYKAZ SKRÓTÓW	17
WSTĘP.....	19

ROZDZIAŁ I

Źródła kapłaństwa	27
1.1 Kapłaństwo Chrystusa	27
1.1.1 Zapowiedzi Starego Testamentu.....	28
1.1.2 Kapłańska działalność Chrystusa	29
1.1.3 Ofiara Krzyża	30
1.2 Kapłaństwo chrzcielne.....	32
1.2.1 Uczestnictwo w prorockim i królewskim kapłaństwie Chrystusa....	33
1.2.2 Kapłaństwo wspólne wiernych świeckich.....	34
1.2.3 Kobieta a kapłaństwo chrzcielne	37
1.2.4 Realizacja kapłaństwa wspólnego przez rodzinę chrześcijańską	40
1.2.5 Relacja kapłaństwa wspólnego do kapłaństwa służebnego.....	42
1.3 Kapłaństwo Maryi	45
1.3.1 „Seminarium” Maryi	45
1.3.2 Służebnica Pańska	47
1.3.3 Ofiara Maryi	49
1.4 Kapłaństwo służebne	51
1.4.1 Kapłańskie powołanie	54
1.4.2 Tożsamość kapłana	58
1.4.3 Relacja do Boga Ojca	63
1.4.4 Relacja do Syna Bożego	65
1.4.5 Relacja do Ducha Świętego.....	68

ROZDZIAŁ II

Kapłan we wspólnocie Kościoła	73
2.1 Kapłan sługą komunii kościelnej.	73
2.1.1 Boże źródła komunii kościelnej.....	73

2.1.2	Więzi komunii kościelnej.....	76
2.1.3	Odpowiedzialność kapłana za komunię kościelną.....	78
2.2	Relacja do biskupa	79
2.2.1	Więź biskupa i prezbitera	80
2.2.2	Obowiązki biskupa	81
2.2.3	Obowiązki prezbitera	82
2.3	Relacja do kapłanów	83
2.3.1	Natura braterstwa sakramentalnego	83
2.3.2	Sposób przeżywania wzajemnych więzi	86
2.3.3	Potrzeba wspólnoty w różnych wymiarach.....	88
2.4	Relacja do osób świeckich	90
2.4.1	Wymiar komunii.....	90
2.4.2	Troska o zachowanie tożsamości kapłańskiej.....	91
2.4.3	Obowiązki kapłanów.....	93
2.4.4	Obowiązki świeckich	95
2.5	Więź kapłana z Maryją.....	97
2.5.1	Maryja Dziewica	98
2.5.2	Maryja wzorem posłuszeństwa i zawierzenia	99
2.5.3	Matka Pana.....	101
2.5.4	Wzór posługi	102
2.5.5	Wychowawczyni kapłana.....	103
2.5.6	Wdzięczna Służebnica	104
2.5.7	Pośredniczka u Pana.....	105
2.5.8	Matka Bolesna.....	107
2.5.9	Matka kapłanów	108
2.5.10	Maryja Wniebowzięta	110

ROZDZIAŁ III

Misja kapłana.....	112
3.1 Funkcja prorocka	113
3.1.1 Uczestnictwo w prorockim urzędzie Chrystusa.....	113
3.1.2 Kapłan kaznodzieja	115
3.1.3 Uprawianie teologii jako wyraz urzędu prorockiego.....	117
3.1.4 Treść przepowiadania.....	119

3.1.5 Warunki, w jakich realizowane są zadania płynące z funkcji prorockiej	121
3.2 Funkcja kapłańska	124
3.2.1 Sprawowanie sakramentów	124
3.2.2 Kapłan jako szafarz Eucharystii	125
3.2.3 Szafarz sakramentu pojednania	128
3.3 Funkcja pasterska	131
3.3.1 Pasterz na wzór Chrystusa	131
3.3.2 Służba jako wyraz miłości	133
3.3.3 Posługa jedności komunii	134
3.4 Obszary duszpasterstwa	137
3.4.1 Wspólnota parafialna	137
3.4.2 Duszpasterstwo małżeństw i rodzin	139
3.4.3 Duszpasterstwo młodzieży	141
3.4.4 Inne duszpasterstwa specjalistyczne	144
3.5 Powołanie misyjne kapłana	147
3.5.1 Misyjne zadanie Kościoła	147
3.5.2 Misyjny charakter powołania kapłańskiego	149
3.5.3 Potrzeba zaangażowania misyjnego	150
3.5.4 Zadania powołanych do misji	152

ROZDZIAŁ IV

Duchowa więź kapłana z Bogiem	154
4.1 Cnoty teologalne w życiu kapłana	154
4.1.1 Wiara w życiu kapłana	155
4.1.2 Nadzieja kapłana	157
4.1.3 Miłość do Boga i ludzi	159
4.2 Rady ewangeliczne	161
4.2.1 Posłuszeństwo kapłańskie	162
4.2.2 Ubóstwo w życiu kapłana	165
4.2.3 Czystość w celibacie kapłańskim	167
4.3 Pobożność kapłana	171
4.3.1 Troska o życie duchowe	172
4.3.2 Modlitwa	174

4.3.3 Eucharystia.....	178
4.3.4 Sakrament pokuty i pojednania.....	181
4.3.5 Lektura Pisma Świętego	184
4.3.6 Zagrożenia życia duchowego.....	186
4.4 Świętość kapłana.....	189
4.4.1 Powołanie do świętości.....	190
4.4.2 Święci wzorem życia dla kapłanów	192
4.4.3 Św. Jan Maria Vianney – patron kapłanów	195
 ROZDZIAŁ V	
Formacja kapłańska	200
5.1 Troska o powołania.....	200
5.1.1 Potrzeba powołań	200
5.1.2 Odpowiedzialni za powołania	202
5.1.3 Sposoby promocji powołań	202
5.2 Formacja do kapłaństwa	204
5.2.1 Odpowiedzialni za formację.....	204
5.2.2 Formacja ludzka	205
5.2.3 Formacja duchowa	208
5.2.4 Formacja intelektualna	211
5.2.5 Formacja duszpasterska	214
5.3 Formacja permanentna.....	215
5.3.1 Potrzeba formacji	216
5.3.2 Istota formacji	217
5.3.3 Odpowiedzialni za formację.....	221
ZAKOŃCZENIE	225

BIBLIOGRAFIA

1. LITERATURA ŹRÓDŁOWA

Rękopisy – Ks. Wojciech Piwowarczyk

- ADK/AKO/OL-2/7-A3 - *Notatka na temat celibatu.*
- ADK/AKO/OL-2/7-A6 - *Dodatek do wykładu o godności diakona.*
- ADK/AKO/OL-2/7-A7 - 1961 - *konferencja rekolekcyjna przed kapłaństwem.*
- ADK/AKO/OL-2/7-A10 - 1957 – A – 8 konferencji.
- ADK/AKO/OL-2/7-A11 - 1958 – 12 konferencji.
- ADK/AKO/OL-2/7-A18 - *Konferencja dot. diakonatu – Eucharystia.*
- ADK/AKO/OL-2/7-A20 - *Rozmyśl. II dzień przed kapłaństwem (Urocz. Królowej Polski).*
- ADK/AKO/OL-2/7-A22 - *Konferencja na XVI Tydz. Miłosierdzia.*
- ADK/AKO/OL-2/7-A25 - *Konf. dla alumnów przed Bożym Narodzeniem.*
- ADK/AKO/OL-2/7-A32 - *Konf – Misje.*
- ADK/AKO/OL-2/7-A36 - *Konf. misyjna – charyzmat powołania misyjnego 1975.*
- ADK/AKO/OL-2/7-A41 - 1966 – *Konf. charytatywna – Miłosierdzie.*
- ADK/AKO/OL-2/7-A42 - 1981 – *Konf. na Tydzień Misyjny.*
- ADK/AKO/OL-2/7-IS19 - *Wykład – powołanie do apostołstwa.*
- ADK/AKO/OL-2/7-K1 - 1960 wykład – *Eucharystia.*
- ADK/AKO/OL-2/7-K5 - *Rozważania rekolekcyjne – Maryja przedmiot umiłowania i wzór.*
- ADK/AKO/OL-2/7-K6 - *Cnota męstwa w życiu kapłana.*
- ADK/AKO/OL-2/7-K8 - *Praca duszpasterska z upośledzonymi.*
- ADK/AKO/OL-2/7-K11 - 1970 *konf. Dekanalna – Wiara kapłana.*
- ADK/AKO/OL-2/7-K12 - *Konf. Kaznodzieja.*
- ADK/AKO/OL-2/7-K14 - *Wskazania dla spowiedników małżeństw.*
- ADK/AKO/OL-2/7-K16 - (29) *źródła niepewności w życiu kapłanów.*
- ADK/AKO/OL-2/7-K17 - [1-2] *dodatek do konf. o godności kapłana.*
- ADK/AKO/OL-2/7-K19 - *Konf V i VI oraz dodatek do konf. V – Urząd kaznodz. kapłana – prezbitera.*
- ADK/AKO/OL-2/7-K22 - 1971 (3-6) *konf. o załamaniu we wierze kapłana.*
- ADK/AKO/OL-2/7-K27 - (1-2) - *konf. I Chrześcijaństwo w najbliższym czasie.*

ADK/AKO/OL-2/7-K29 - (1-4)konf 13 – Nadzieja.

ADK/AKO/OL-2/7-K30 - *Dot. wspólnoty kapłańskiej.*

ADK/AKO/OL-2/7-K31 - *Dot. Mszy świętej.*

ADK/AKO/OL-2/7-K32 - *Notatka – udział w Kapłaństwie Chrystusa.*

ADK/AKO/OL-2/7-K34 - *Notatka - Źródła radości spowiednika.*

ADK/AKO/OL-2/7-K38 - *1980 konf Miłość Kapłana.*

ADK/AKO/OL-2/7-K39 - *Konf przygotowanie do IV roku Wielkiej Nowenny.*

ADK/AKO/OL-2/7-K40 - *Konf przygotowanie do V roku Wielkiej Nowenny.*

ADK/AKO/OL-2/7-K41 - *Konf przygotowanie do VI roku Wielkiej Nowenny.*

ADK/AKO/OL-2/7-K45 - *Konf Przygotowanie do kapłaństwa - nie wydane przemowy Piusa XII.*

ADK/AKO/OL-2/7-K46 - *Odnowienie ślubu kapłańskiego.*

ADK/AKO/OL-2/7-K47 - *Kapłan wzorem modlitwy.*

ADK/AKO/OL-2/7-K51 - *Kapłańskie rachunek sumienia wobec obecnych wymagań Kościoła.*

ADK/AKO/OL-2/7-K52 - *Konf o Kapłaństwie - Duszpasterska misja Kapłana.*

ADK/AKO/OL-2/7-K54 - *Konf Kapłan spowiednik.*

ADK/AKO/OL-2/7-K57 - *Konf dla kapł przed Synodem Biskupów 1971.*

ADK/AKO/OL-2/7-K58 - *Bł. Maksymilian wzorem kapłana.*

ADK/AKO/OL-2/7-K59 - *1954 r. Konf. o świętości kapłanów w świetle wypowiedzi Piusa X.*

ADK/AKO/OL-2/7-K60 - *1958 r. Konf. o uczestnictwie w kapłańskim tytule Imienia Jezus.*

ADK/AKO/OL-2/7-K61 - *Konf. św. Jan Vianney wzorem spowiednika.*

ADK/AKO/OL-2/7-K63 - *1975 Konf. o życiu wewnętrznym.*

ADK/AKO/OL-2/7-K78 - *Konf - Kapłaństwo jest modlitwą.*

ADK/AKO/OL-2/7-K80 - *Konf – «System współczesności» w wychowaniu alumna i kapłana.*

ADK/AKO/OL-2/7-K81 - *Konf na dz. skup. 1968 - Kapłan a społeczna krucjata miłości.*

ADK/AKO/OL-2/7-K83 - *Notatka – Jedność wśród kapłanów i z biskupami.*

ADK/AKO/OL-2/7-K91 - *Konf dla grupy kapłanów w 10 lat po święceniach.*

ADK/AKO/OL-2/7-K92 - *Konf II dla OO Cystersów – Współczesne niebezpieczeństwa dla Kapłana.*

ADK/AKO/OL-2/7-K95 - *Droga krzyżowa dla kapłanów.*

ADK/AKO/OL-2/7-K107 - *9 Konferencji z rekolekcji dla kapłanów 4 – 8. VII. 1983.*

ADK/AKO/OL-2/7-K110 - *Fragm. konferencji o posłuszeństwie kapłanów, str 25-28.*

ADK/AKO/OL-2/7-K116 - *Ofiarna miłość życiem parafii.*

ADK/AKO/OL-2/7-KA1 - *Konf - Msza Święta.*

ADK/AKO/OL-2/7-KA2 - *Konf – Grzech.*

ADK/AKO/OL-2/7-KA3 - *Konf – Modlitwa.*

ADK/AKO/OL-2/7-KA4 - *Konf - Ofiara Mszy św.*

ADK/AKO/OL-2/7-Kds1 - *Wykłady o kapłaństwie Chrystusowym.*

ADK/AKO/OL-2/7-Kds2 - *Konf. na dzień skupienia 1978 Praktyka miłosierdzia.*

ADK/AKO/OL-2/7-Kds4 - *Notatki o powołaniu na kapłański dzień skup.*

ADK/AKO/OL-2/7-Kds5 - *1960 konf. Św. Jan Vianney jako wzór spowiednika na kapłański dzień skup.*

ADK/AKO/OL-2/7-Kds10 - *Notatka dot. dni skupienia dla kapłanów.*

ADK/AKO/OL-2/7-Kds11 - *Notatka dot. dni skupienia dla kapłanów diecezji katowickiej.*

ADK/AKO/OL-2/7-Kds12 - *Notatka na dzień skupi. dla kapłanów 22.XII 1984.*

ADK/AKO/OL-2/7-Kds13 - *Kon. na kapłański dzień skup - w oparciu o dekret o posłudze i życiu kapłanów.*

ADK/AKO/OL-2/7-Kds15 - *Kon. na kapłański dzień skup. 18.X.1956 r.*

ADK/AKO/OL-2/7-Kds19 - *Kon. na kapłański dzień skup. 22.V.1980.*

ADK/AKO/OL-2/7-Kds20 - *Kon. na kapłański dzień skup.*

ADK/AKO/OL-2/7-Kod6 - *Uwagi dla o.o. Duchownych w Seminarium.*

ADK/AKO/OL-2/7-Kod8 - *Konf. Wnioski z referatów o. duchownych.*

ADK/AKO/OL-2/7-Kod10 - *Konf. Rola ojca duchownego w dekanacie.*

ADK/AKO/OL-2/7-Kod12 - *Środki wychowania młodego duchowieństwa.*

ADK/AKO/OL-2/7-Kod14 - *Konf. o.o. Duchownych dekanalnych.*

ADK/AKO/OL-2/7-Kod16 - *1979 Wskazania dla O.O. Duchownych w ich pracy z kapłanami na podst. Listu JP II na [Wielki Czwartek].*

ADK/AKO/OL-2/7-R4 - *Walory wychowawcze religii.*

ADK/AKO/OL-2/7-R6 - *Fragm. katechezy za Tydzień Miłosierdzia str 3-4.*

ADK/AKO/OL-2/7-R11 - *Konferencja II Warunki wychowania.*

ADK/AKO/OL-2/7-R26 - *Ubóstwo a miłosierdzie.*

ADK/AKO/OL-2/7-R51 - *Notatka – jedność płynąca z Eucharystii.*

ADK/AKO/OL-2/7-R66 - *Notatka – Miłości trzeba się nauczyć.*

ADK/AKO/OL-2/7-R77 - *Notatka – Czym jest powołanie.*

ADK/AKO/OL-2/7-R109 - *Notatka – Adwent.*

ADK/AKO/OL-2/7-R114 - *Notatka – Cechy młodzieży.*

ADK/AKO/OL-2/7-R132 - *Notatka – Wiara według słownika teologicznego.*

ADK/AKO/OL-2/7-R133 - *Notatka – Wiara – spowiedź i chrzest.*

ADK/AKO/OL-2/7-R156 - *Notatka – Rola Trójcy św. w dziele przyjścia Chrystusa.*

ADK/AKO/OL-2/7-R176 - *Konferencja II – Wspólnota.*

ADK/AKO/OL-2/7-R206 - *Św. Rodzina wzorem życia społecznego.*

ADK/AKO/OL-2/7-R274 - *Modlitwa - spotkaniem z Bogiem.*

ADK/AKO/OL-2/7-R277 - *Przyjęcie Słowa Bożego.*

ADK/AKO/OL-2/7-R283 - *Notatka – Słowo Boże.*

ADK/AKO/OL-2/7-Rch16 - *Cykl - Chrystus Król.*

ADK/AKO/OL-2/7-Rdch9 - *Wykład Niepełnosprawni.*

ADK/AKO/OL-2/7-Rdch40 - *Notatka dot. pracy z dziećmi i młodzieżą niepełnosprawną psychicznie.*

ADK/AKO/OL-2/7-Rdch41 - *Notatka dot. dokumentu Stolicy Apostolskiej na Międzynarodowy Rok Osób Upośledzonych.*

ADK/AKO/OL-2/7-Rdch68 - *Brudnopis ankiety nt. duszpasterstwa chorych w diecezji kieleckiej.*

ADK/AKO/OL-2/7-Rdch73 - *Homilia – na Zesłanie Ducha św.*

ADK/AKO/OL-2/7-Rek3 - *1954 O Najświętszej Maryi Pannie.*

ADK/AKO/OL-2/7-Rek5 - *O Kościele i świecie współczesnym.*

ADK/AKO/OL-2/7-Rek6 - *Dla kapłanów.*

ADK/AKO/OL-2/7-Rek7 - *1953 - o Kościele.*

ADK/AKO/OL-2/7-Rek8 - *Dla kapłanów II.*

ADK/AKO/OL-2/7-Rek10 - *Maryja – Królowa.*

ADK/AKO/OL-2/7-Rek11 - *Na 1000lecie Chrztu Polski.*

ADK/AKO/OL-2/7-Rek13 - *Rekolekcje o Mszy św. 1962.*

ADK/AKO/OL-2/7-RK11 - *Notatka Kapłaństwo wiernych.*

ADK/AKO/OL-2/7-RK16 - *Encyklika - Meminisse iuvat – 1958.*

ADK/AKO/OL-2/7-RK18 - *Notatka – orędzie Papieża na dzień modlitw o powołania.*

ADK/AKO/OL-2/7-RK28 - *Notatka – Przygotowanie do Komunii św.*

ADK/AKO/OL-2/7-RK31 - *Notatka – Kościół – wspólnota.*

ADK/AKO/OL-2/7-RK50 - *Rodzina w dokumentach synodu biskupów 26. IX – 12. X 1980.*

ADK/AKO/OL-2/7-RK51 - *Dekret o apostolacie świeckich.*

ADK/AKO/OL-2/7-RK82 - *Fragment nauk - eucharystia Eccles suam.*

ADK/AKO/OL-2/7-RK91 - *Notatka – wspólnota Kościoła braterstwem w Chrystusie.*

ADK/AKO/OL-2/7-RK96 - *Notatka o „oazach”.*

ADK/AKO/OL-2/7-RM6 - *Misje a kapłan – orędzie Jana Pawła II na niedzielę misyjną 1980.*

ADK/AKO/OL-2/7-RM7 - *Wykład – Misje.*

ADK/AKO/OL-2/7-RM14 - *Notatka – o misjonarzach i orędownictwie Maryi.*

ADK/AKO/OL-2/7-RM15 - *Notatka – o potrzebie krzewienia idei misyjnej w diecezjach.*

ADK/AKO/OL-2/7-Rmd12 - *Akty wiary, nadziei i miłości.*

ADK/AKO/OL-2/7-Rmd13 - *Rozmyślanie – św. Paweł wzorem troski o zleconą misję głoszenia Ewangelii.*

ADK/AKO/OL-2/7-Rmd30 - *Czwartki środa – Laudesy.*

ADK/AKO/OL-2/7-Rmd33 - *Notatka - Modlić się.*

ADK/AKO/OL-2/7-Rmd35 - *Notatka – Modlitwa.*

ADK/AKO/OL-2/7-Rmd36 - *Rozmyślanie na V niedzielę – Rola modlitwy w działach miłosierdzia chrześcijańskiego.*

ADK/AKO/OL-2/7-Rmd48 - *Modlitwa a miłość.*

ADK/AKO/OL-2/7-Rmd53 - *Notatka – Modlitwa.*

ADK/AKO/OL-2/7-Rre9 - *Konf. o ubóstwie.*

ADK/AKO/OL-2/7-Rre11 - *Notatka - Motywy posłuszeństwa.*

ADK/AKO/OL-2/7-Rre13 - *Notatka - Ubóstwo w miłości.*

ADK/AKO/OL-2/7-Rre14 - *Notatka – Posłuszeństwo.*

ADK/AKO/OL-2/7-Rre15 - *Notatka - Ubóstwo ochroną przeciw uczuciu chciwości.*

ADK/AKO/OL-2/7-Rre17 - *Pomoc duszom w czyścieniu środkiem oddania się Bogu w ślubie czystości.*

ADK/AKO/OL-2/7-Rzd4 - *Wiara (frag).*

ADK/AKO/OL-2/7-Rzd6 - *Zadanie uświęcające wiary.*

ADK/AKO/OL-2/7-Rzd10 - *Duch Święty (frag).*

ADK/AKO/OL-2/7-Zesz1 - *Prawdy wiary.*

ADK/AKO/OL-2/7-Zesz4 - *Notes – Notatki różne.*

ADK/AKO/OL-2/7-Zesz5 - *Notes I Konferencje rekolekcyjne dla alumnów.*
ADK/AKO/OL-2/7-Zesz6 - *Notes - rek. przed subdiakonatem i przed kapłaństwem.*
ADK/AKO/OL-2/7-Zesz7 - *Rozmyślania dla kleryków 1939-40.*
ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11 - 1939 - 40 - *rozmyślania dla alumnów.*
ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12 - 1940-41 - *rozmyślania dla alumnów.*
ADK/AKO/OL-2/7-Zesz13 - 1941-42 *zeszyt rozmyślań dla alumnów.*
ADK/AKO/OL-2/7-Zesz14 - 1942-43 *konferencje dla alumnów.*
ADK/AKO/OL-2/7-Zesz15 - 1942-43 *Zeszyt V Rozmyślania dla alumnów.*
ADK/AKO/OL-2/7-Zesz16 - 1943 - *rozmyślania dla alumnów.*
ADK/AKO/OL-2/7-Zesz17 - 1944 *Zeszyt VII Rozmyślania dla alumnów.*
ADK/AKO/OL-2/7-Zesz18 - 1944-45 *Zeszyt VIII Rozmyślania dla alumnów.*
ADK/AKO/OL-2/7-Zesz19 - 1946 *Zeszyt X Rozmyślania dla alumnów.*

2. LITERATURA TEMATU

Chat E., *Ks. infułat Wojciech Piwowarczyk. Życie i działalność*, w: *Nasz założyciel ksiądz Wojciech Piwowarczyk*, red. T. Tyszkiewicz, K. Czarnecka, Poznań 2000, s. 29-35.

Karolewicz G., *Pozostawiał ślady miłości...Ksiądz Wojciech Piwowarczyk 1902 – 1992*, Kielce 2009.

Makowska A., *Wspomnienia ojca Wojciecha Piwowarczyka*, w: *Ksiądz Wojciech Piwowarczyk 1902-1992. Materiały do biografii*, red. G. Karolewicz, Kielce 2002, s. 31-46.

Piwowarczyk W., *Życiorys własny księdza Wojciecha Piwowarczyka*, w: *Nasz założyciel ksiądz Wojciech Piwowarczyk*, red. T. Tyszkiewicz, K. Czarnecka, Poznań 2000, s.27-28.

3. DOKUMENTY KOŚCIOŁA

Augustyn, św. *Uczestnicy krzyża Chrystusa*, w: *Ojcowie Kościoła o kapłaństwie i kapłanach*, red. M. Starowieyski, wyd. II, Kraków 2010, s. 33-55.

Benedykt XVI, *List na rozpoczęcie Roku Kapłańskiego*, z dnia 16.06.2009r., w:https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/letters/2009/documents/hf_ben-xvi_let_20090616_anno-sacerdotale.html (na dzień 18.05.2022r.)

Cyprian św., *Kapłan ma naśladować Chrystusa*, w: *Ojcowie Kościoła o kapłaństwie i kapłanach*, red. M. Starowieyski, wyd. II, Kraków 2010, s. 126.

Franciszek, *Adhortacja Amoris Laetitia*, Poznań 2016, s. 75-76.

- Grzegorz z Nazjanzu, św. *Kapłan-lekarz*, w: *Ojcowie Kościoła o kapłaństwie i kapłanach*, red. M. Starowieyski, wyd. II, Kraków 2010, s. 130-133.
- Hieronim, św. *Rady dla kapłana Nepocjana*, w: *Ojcowie Kościoła o kapłaństwie i kapłanach*, red. M. Starowieyski, wyd. II, Kraków 2010, s. 149-152.
- Jan Chryzostom, św. *Wielkość kapłaństwa*, w: *Ojcowie Kościoła o kapłaństwie i kapłanach*, red. M. Starowieyski, wyd. II, Kraków 2010, s. 25-32.
- Jan Paweł II, Adhortacje, Tom I, Kraków 1996, *Familiaris Consortio*, s. 65-160.
- Jan Paweł II, Adhortacje, Tom II, Kraków 1996, *Pastores dabo Vobis*, s. 410-412.
- Katechizm Kościoła Katolickiego, Poznań 1994.
- Kodeks Prawa Kanonicznego 1983.
- Liturgia Godzin, *Antyfony II Nieszporów tekstów wspólnych o pasterzach*, Tom IV Poznań 1988, s. 1539.
- Liturgia Godzin, *II czytanie z Godziny Czytań z poniedziałku XXI Tygodnia Zwykłego*, Tom IV, Poznań 1988, s. 117.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, Biblia Tysiąclecia, wyd. V, Poznań 2014.
- Polikarp, św. *Diakoni i kapłani*, w: *Ojcowie Kościoła o kapłaństwie i kapłanach*, red. M. Starowieyski, wyd. II, Kraków 2010, s. 116.
- Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 2012.

4. LITERATURA UZUPEŁNIAJĄCA

- Augustin G., *Powołany do radości. Twoje życie w kapłaństwie*, przekł. G. Rawski, Kraków 2015.
- Bajda J., *Maryja a kapłaństwo*, w: „Ethos” (1997) nr 2/3, s. 143-152
- Bardski K., *Symbolika kapłaństwa w obrazach biblijnych*, w: *Kapłan na miarę Boga i człowieka*, red. W. Nowacki, Łomża 2011, s. 49-71.
- Blachnicki F., *Sympatycy czy chrześcijanie?*, Kraków 2016.
- Błady M., *Jak dotrzeć do młodych?*, w: „Obecni” Rok XX 38 (2021) nr 1, s. 76-80.
- Borutka T., *Dialogiczny charakter misji kapłańskiej*, w: *Kapłan w dialogu*, red. T. Borutka, J. Wal, Kraków 2014, s. 75-103.
- Borutka T., *Zbawczy wymiar dialogu*, w: *Kapłan w dialogu*, red. T. Borutka, J. Wal, Kraków 2014, s. 105-151.
- Greshake G., *Być kapłanem dzisiaj*, przeł. W. Szymona, Poznań 2010.
- Janiak A., *Z Maryją „geniusz kobiety” drogą ku spełnieniu kobiecości*, w: „Obecni” Rok XX 38 (2021) nr 1, s. 81-85.

- Kiciński J., *Pasterski wymiar duchowości kapłańskiej*, w: „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 15 (2007) nr 2, s. 63-76.
- Kowalczyk M., *Teologia sakramentu święceń w perspektywie apostołatu wyświęconych*, Warszawa – Ołtarzew 2012.
- Kralka K., *Modlitwa serca. Głębia spotkania z Bogiem*, Ząbki 2017.
- Kudasiewicz J., *Powołanie do służby*, Lublin 2011.
- Mastalski J., *Modlitwa kapłańska*, Kraków 2014.
- Mastalski J., *Wartości kapłańskie*, Kraków 2013.
- Miałchowski A., *Kapłan jako spowiednik i penitent*, w: *Kapłan na miarę Boga i człowieka*, red. tomu W. Nowacki, Łomża 2011, s. 97-110 (Lumen Fidei 5).
- Międzybrodzki J., *Duchowość kapłana w nauczaniu Jana Pawła II*, Katowice 2007.
- Müller G. L., *Listy o kapłaństwie*, Kraków 2019.
- Pindel R., *Kapłan. Pasjonat i specjalista od kontaktu z Bogiem*, Kraków 2009.
- Popławski J. M., *Dziedzictwo duchowe Dzieła Lasek*, Częstochowa 2018.
- Rybicki A., *Formacja do męskości jako element formacji do kapłaństwa*, w: *Jakie Seminarium diecezjalne na nasze czasy? Materiały z Międzynarodowego Sympozjum 16-17 kwietnia 2018r Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II*, red. J. K. Miczyński, Lublin 2018, s. 80-90.
- Selejda R., *Stawać się i być kapłanem Chrystusa*, Częstochowa 2013.
- Sheen Fulton J., *Kapłan nie należy do siebie*, przekł. I. Parowicz, Sandomierz 2018.
- Siwek G., *Osobowość kaznodziei dzisiaj. Rozważania nieobojętne*, Kraków 2014.
- Słomka W., *Duchowość kapłańska*, Lublin 1996.
- Starowieyski M., *Ojcowie Kościoła o kapłaństwie i kapłanach*, wyd. II, Kraków 2010.
- Teresa od Dzieciątka Jezus Św., *Listy*, tłum. I. Koperka, Kraków 2003.
- Verlinde Joseph – Marie, *Duchowość kapłańska w nauczaniu Jana Pawła II*, tłum. G. Kania, Warszawa 2004.
- Wal J., *Dialog w Kościele*, w: *Kapłan w dialogu*, red. T. Borutka, J. Wal, Kraków 2014, s. 153-188.
- Wątroba J., *Permanentna formacja duchowa kapłanów*, Częstochowa 1999.
- Ziemia W., *Kapłan przez Boga wybrany i posłany*, w: *Sacerdos Alter Christus. Kapłan w życiu i posłudze Kościoła na progu trzeciego tysiąclecia. Księga jubileuszowa z okazji siedemdziesiątych urodzin ks. prof. zw. dr. hab. Władysława Nowaka*, red. S. Ropiak, M. Tunkiewicz, Olsztyn 2010, s. 227-264.

Zyzak W., *Kapłaństwo presbiterów. Studium nauczania Jana Pawła II*, w: *Studia nad myślą Jana Pawła II*, t. 7, red. serii J. Kupczak, Kraków 2010.

Żychliński A., *Sacerdos i apostołstwo wedle ducha*, red. Feliks Lenart, wyd. III, Poznań 2004.

Internetowa Liturgia Godzin, Czytelnia, Ofiarowanie Najświętszej Maryi Panny, <https://breviarz.pl/czytelnia/swieci/11-21a.php3> (na dzień 28.03.2021).

WYKAZ SKRÓTÓW

Skróty rękopisów w Archiwum

A – Notatki, konferencje, rozmyślania skierowane do alumnów

ADK – Archiwum Diecezjalne w Kielcach

AKO – Akta Kurialne Ogólne

IS – Pisma dla Instytutu Świeckiego

K – Notatki, konferencje, rozmyślania skierowane do kapłanów

KA – Materiały audio kasety, nauki skierowane dla kapłanów

Kds – wykłady na dni skupienia dla kapłanów

Kod – ojcowie duchowni

OL – sygnatura wewnętrzna wskazująca dokumenty liturgiczne

R – Pisma różne

RCh – Pisma różne, dotyczące Jezusa Chrystusa

Rdch – Pisma różne, dotyczące duszpasterstwa chorych i pracy charytatywnej

Rek – Rekolekcje autorskie

RK – Pisma różne, dotyczące Kościoła i Eucharystii

RM – Pisma różne, dotyczące Misji

Rmd – Pisma różne, związane z modlitwą

Rre – Pisma różne, dotyczące rad ewangelicznych

Rzd – Pisma różne, dotyczące życia duchowego, ascezy i katechizmu

Zesz – Zeszyty rozmyślań, konferencji

Pozostałe skróty

AL – Franciszek, Adhortacja apostolska *Amoris Laetitia* do biskupów, do kapłanów i diakonów do osób konsekrowanych, małżonków chrześcijańskich i do wszystkich wiernych świeckich o miłości w rodzinie, Rzym, 19 marca 2016 r.

- FC** – Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio* do biskupów, kapłanów i wiernych całego Kościoła katolickiego o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym, Rzym, 22 listopada 1981 r.
- DB** – Sobór Watykański II, Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele *Christus Dominus*
- DFK** – Sobór Watykański II, Dekret o formacji kapłańskiej *Optatam totius*
- DK** – Sobór Watykański II, Dekret o posłudze i życiu kapłanów *Presbyterorum ordinis*
- DM** – Sobór Watykański II, Dekret o działalności misyjnej Kościoła *Ad gentes divinitus*
- KDK** – Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*
- KK** – Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*
- KKK** – Katechizm Kościoła Katolickiego
- KL** – Sobór Watykański II, Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum concilium*
- KPK** – Kodeks Prawa Kanonicznego
- KO** – Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym Dei Verbum
- PDV** – Jan Paweł II, Posynodalna Adhortacja apostolska *Pastores dabo Vobis*, do biskupów, do duchowieństwa i wiernych o formacji kapłanów we współczesnym świecie, Rzym, 25 marca 1992 r.

WSTĘP

Od Soboru Watykańskiego II zmieniło się postrzeganie kapłana. Uległy przemianie także jego miejsce i rola w Kościele. Związane jest to do pewnego stopnia z dowartościowaniem znaczenia ludzi świeckich, choć sama koncepcja kapłaństwa w okresie posoborowym znalazła się w kryzysie, który wyraża się porzuceniem posługi przez wielu księży i malejącej liczby kandydatów do kapłaństwa. Ksiądz Międzybrodzki w swoim studium na temat duchowości kapłańskiej stwierdził, że problem nie tyle płynie z zawirowań w teologii, co wynika z kryzysu tożsamości kapłańskiej¹. Kapłaństwo we wszystkich swych aspektach wciąż jest przedmiotem licznych refleksji teologicznych. Podejmują one temat kapłaństwa od strony dogmatycznej, pastoralnej czy duchowej. Na bogactwo i różnorodność tych badań zwracał uwagę już ksiądz Słomka². Autor niniejszej pracy, zauważając bogactwo tych ujęć, podejmuje temat kapłaństwa z perspektywy teologii duchowości, która zakłada, i w pewnym sensie integruje, pozostałe teologiczne ujęcia.

Kościół jest wspólnotą składającą się z członków o różnych charyzmatach, która ma za zadanie przedłużać zbawczą misję Chrystusa. Do wypełniania tego zadania potrzebni są ludzie, którzy otrzymują specjalne posłannictwo zlecone przez Chrystusa. W Jego imieniu mają głosić słowo Boże, wzywać do nawrócenia, kierować powierzonym ludem i sprawować sakramenty, działając w mocy i zastępstwie Chrystusa Głowy i Pasterza Kościoła. To zadanie realizują dziś biskupi i współpracujący z nimi prezbiterzy. Ze względu na specyficzną tożsamość i zadania we wspólnocie Kościoła można mówić o szczególnej kapłańskiej duchowości³. Z jednej strony zauważamy wspomniany już kryzys tożsamości kapłanów, czego widocznym znakiem jest w Polsce wyraźny spadek liczby powołań, z drugiej zaś strony można zaobserwować ogromną potrzebę i pragnienie współczesnego człowieka, by ktoś wskazał mu drogę do Boga. Współcześnie coraz bardziej poszukuje się wiarygodnych świadków wiary, którzy pozwalają na nowo zbliżyć się do Boga. Do grona tych świadków można zaliczyć Sługę Bożego, księdza Wojciecha Piwowarczyka. Dlatego w niniejszej pracy podjęta zostanie analiza jego życia i nauczania w kontekście duchowości kapłańskiej. Bogaty życiorys i dziedzictwo piśmiennicze tego

¹ Por. Ks. Jarosław Międzybrodzki, *Duchowość kapłana w nauczaniu Jana Pawła II*, Katowice 2007, s. 14-15

² Por. Ks. Walerian Słomka, *Duchowość kapłańska*, Lublin 1996, s. 9

³ Por. Gisbert Greshake, *Być kapłanem dzisiaj*, przeł. W. Szymona, Poznań 2010, s. 383-384.

zasłużonego kapłana pozwoliło sformułować jasny temat: „Duchowość kapłańska w nauczaniu Sługi Bożego księdza Wojciecha Piwowarczyka”.

Sługa Boży nie jest postacią powszechnie znaną. Dlatego we wstępie wypada przedstawić najważniejsze wydarzenia z jego życia. Ksiądz Wojciech Piwowarczyk urodził się we wsi Kamienica w powiecie Miechowskim 18 stycznia 1902 roku⁴. Jego rodzina wywodziła się ze wsi Wielkanoc, położonej niedaleko Gołczy. Ojciec księdza Wojciecha, również Wojciech, mieszkał tam po zawarciu związku małżeńskiego z Joanną z domu Suchta. Potem kupił część ośrodka folwarcznego w Kamienicy, gdzie Sługa Boży urodził się jako szóste z kolei dziecko. Udzielono mu chrztu w kościele parafialnym w Gołczy. Rodzice stworzyli w domu atmosferę religijną. Codziennie odmawiano różaniec a w okresie Wielkiego Postu nie pito nawet mleka. Jego ojciec był wymagający i pozostał w pamięci jako bardzo dobry gospodarz⁵. W 1909 roku przyszły ksiądz rozpoczął naukę w Szkole Podstawowej w Gołczy. Równocześnie został ministrantem. Już wtedy narastały w nim myśli o powołaniu do kapłaństwa. Po lekcjach często uczestniczył w nabożeństwach. Nauka w szkole odbywała się w języku rosyjskim, dlatego ojciec wieczorami czytał swoim dzieciom polskie książki⁶. Gdy Wojciech ukończył trzy oddziały szkoły podstawowej zdał egzamin do gimnazjum w Miechowie. Jednak ze względu na wybuch wojny szkołę zamknięto. Z tego powodu przyszły kapłan kontynuował naukę w szkole w rodzinnej wiosce. Po otwarciu gimnazjum wrócił do nauki w Miechowie. Ukończył gimnazjum egzaminem dojrzałości w czerwcu 1923 roku. Do Wyższego Seminarium Duchownego w Kielcach wstąpił 1 września tegoż roku⁷. Początki pobytu w seminarium były trudne, z uwagi na fakt, że klerycy często chorowali. Było to spowodowane ciężkimi warunkami mieszkaniowymi. Innym problemem wspólnoty był wspominany później brak wzajemnego braterstwa i życzliwości. Warunki do nauki i poziom studiów także były na niskim poziomie. Późniejszy ksiądz wspominał głównie wykłady z Biblii, które prowadził ówczesny rektor - ksiądz Józef Pawłowski⁸. Ojcem duchownym w tamtym czasie był ksiądz Jan Białecki. Rolą ojca duchownego było uświadamianie kleryków, czym jest kapłaństwo i co się z nim wiąże. Kleryk Wojciech przyjął święcenia diakonatu w 1927 roku, a w 19 czerwca tego samego roku święcenia

⁴ Por. Piwowarczyk Wojciech, *Życiorys własny księdza Wojciecha Piwowarczyka*, w: *Nasz założyciel ksiądz Wojciech Piwowarczyk*, red. Teresa Tyszkiewicz, Katarzyna Czarnecka, Poznań 2000, s. 27.

⁵ Por. Alicja Makowska, *Wspomnienia ojca Wojciecha Piwowarczyka*, w: *Ksiądz Wojciech Piwowarczyk 1902-1992. Materiały do biografii*, red. G. Karolewicz, Kielce 2002, s. 31-32.

⁶ Por. A. Makowska, *Wspomnienia ojca Wojciecha Piwowarczyka...*, s. 32.

⁷ Por. Ks. Edward Chat, *Ks. infułat Wojciech Piwowarczyk. Życie i działalność*, w: *Nasz założyciel ksiądz Wojciech Piwowarczyk*, red. T. Tyszkiewicz, K. Czarnecka, Poznań 2000, s. 30.

⁸ Por. A. Makowska, *Wspomnienia ojca Wojciecha Piwowarczyka...*, s. 34-35.

kapłańskie. Jako wikariusz pracował kilkanaście lat w różnych parafiach. Zaraz po święceniach został wikariuszem w Wiślicy. Został potem przeniesiony do parafii Świętej Trójcy w Jędrzejowie. We wrześniu 1932 roku ksiądz Wojciech wyjechał na studia do Warszawy⁹. Obronił tam pracę doktorską pod tytułem *Charakter. Jego istota*¹⁰. Po powrocie ze studiów zastępował najpierw księdza Kornobisa, proboszcza w Świętomarży. Następnie został mianowany wikariuszem w parafii św. Wojciecha w Kielcach, a następnie został przeniesiony do parafii katedralnej. Nowy biskup kielecki-Czesław Kaczmarek w 1938 roku mianował księdza Wojciecha sekretarzem generalnym Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży diecezji kieleckiej. Następnie przydzielił mu zadanie spowiednika w Seminarium Duchownym, w klasztorze sióstr szarytek w Szpitalu Dziecięcym, a także sióstr Zgromadzenia NMP¹¹. 29 czerwca 1939 r. biskup zwolnił księdza Wojciecha ze stanowiska sekretarza generalnego Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej i mianował go ojcem duchownym w Seminarium. Dodatkowo ksiądz Piwowarczyk został jednym z sędziów Sądu Biskupiego oraz cenzorem książek o treści religijnej. Prześladowany przez władze komunistyczne biskup Kaczmarek został umieszczony w więzieniu. Po wyjściu na wolność podjął decyzję o powierzeniu księdzu Wojciechowi przeprowadzenia wizytacji domów zakonnych w Kielcach. Dlatego w 1958 r. został on wizytatorem klasztorów i zgromadzeń zakonnych żeńskich w diecezji kieleckiej. W tym samym roku został też referentem do spraw zakonnych przy kieleckiej kurii. Dnia 12 lutego 1960 roku, oprócz funkcji ojca duchownego kapłanów diecezji kieleckiej i wizytatora zakonnego, została mu także powierzona funkcja duszpasterza dobroczynności. Zadanie to wypełniał poprzez koordynowanie przygotowania tygodni miłosierdzia. Organizował opiekę nad głuchymi, niewidomymi i niepełnosprawnymi. Owocem jego zaangażowania były wczasorekolekcje w Szewnej, Zielenicach i Sułoszowej. W 1979 roku biskup- Jan Jaroszewicz mianował dodatkowo księdza Wojciecha diecezjalnym dyrektorem czterech Papieskich Dzieł Misyjnych i dyrektorem do spraw misyjnych¹². Trzeba również dodać, że ksiądz Wojciech od 1947 roku do końca życia kierował w diecezji Unią Apostolską Kleru¹³. W 1983 roku biskup Stanisław Szymecki zwolnił księdza Piwowarczyka z obowiązków diecezjalnego referenta i wizytatora ds. zakonnych. W zamian za to, w związku z pracami III Synodu mianował

⁹ Por. Ks. E. Chat, *Ks. infułat Wojciech Piwowarczyk. Życie i działalność...*, s. 30-31.

¹⁰ Por. A. Makowska, *Wspomnienia ojca Wojciecha Piwowarczyka...*, s. 39.

¹¹ Por. E. Chat, *Ks. infułat Wojciech Piwowarczyk. Życie i działalność...*, s. 31.

¹² Por. E. Chat, *Ks. infułat Wojciech Piwowarczyk. Życie i działalność...*, s. 31-32.

¹³ Por. *Kalendarium życia ks. Wojciecha Piwowarczyka*, w: *Nasz założyciel ksiądz Wojciech Piwowarczyk*, red. T. Tyszkiewicz, K. Czarnecka, Poznań 2000, s. 43.

go przewodniczącym Podkomisji do Spraw Duszpasterstwa Specjalnego oraz członkiem trzech innych Podkomisji: Życia i Posługi Kapłanów, Charytatywnej i Spraw Zakonnych. Ksiądz Wojciech, pomimo słabego zdrowia, zwłaszcza problemów z sercem, powierzone zadania wypełniał z pełnym zaangażowaniem. Pewne dziedziny działalności stawiał na pierwszym miejscu. Należały do nich: opieka nad osobami mało sprawnymi, głuchymi i szczególnie potrzebującymi pomocy oraz posługa spowiednika sióstr zakonnych. Gromadził też na wspólnej modlitwie kobiety, które pragnęły rozwijać swoje życie wewnętrzne.

Jednak jego najważniejszym kapłańskim powołaniem była posługa ojca duchownego kleryków i kapłanów. Ksiądz Wojciech Piwowarczyk w 1939 roku został ojcem duchownym w Seminarium. Biskup Czesław Kaczmarek w jego nominacji zaznaczył, że duszpasterstwo diecezjalne wymaga świętych kapłanów, dobrze przygotowanych do czekających ich zadań a rola, jaka zostaje powierzona księdzu Wojciechowi, należy do najważniejszych. Ksiądz Edward Chat w swoich wspomnieniach o księdzu Wojciechu napisał, że do rozwoju osobowości alumna przykładał wielką wagę. W tym celu posługiwał się takimi elementami jak: codzienny rachunek sumienia, miesięczne dni skupienia czy rekolekcje. Ponadto prowadził regularne rozmowy z alumnami, które pomagały wyjaśnić pewne niejasności. Ksiądz Wojciech, pracując w Seminarium, przeżył trudne okresy w dziejach Kościoła i Ojczyzny: II wojnę światową, podczas której usunięto kleryków z budynku, później aresztowanie biskupa Kaczmarka i kapłanów z Seminarium. W 1956 i 1966 roku Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kielcach domagało się usunięcia księdza Wojciecha z Seminarium, argumentując to jego, rzekomo, szkodliwą dla państwa działalnością. 26 sierpnia 1958 roku ksiądz Piwowarczyk przestał być ojcem duchownym kleryków i stał się ojcem duchownym kapłanów. W nominacji zaznaczono jak bardzo współczesny kapłan potrzebuje światłego przewodnika życia duchowego. Postawiono przed księdzem Wojciechem zadanie pomocy w budowaniu i utrwalaniu łaski Bożej w kapłanach poprzez konferencje, dni modlitwy i skupienia, rekolekcje czy inne środki oddziaływania¹⁴. Posługa na nowym stanowisku polegała na współpracy z dekanalnymi ojcami duchownymi w celu organizacji dekanalnych dni skupienia i konferencji rejonowych, podczas których kapłani mogli skorzystać ze spowiedzi u zaproszonego kapłana zakonnego. Do końca życia ksiądz Piwowarczyk był oddany posłudze kapłanom. Zmarł

¹⁴ E. Chat, *Ks. infułat Wojciech Piwowarczyk...*, s. 32-34.

27 lipca 1992 roku. Jego pogrzeb na Cmentarzu Starym w Kielcach odbył się 29 lipca tegoż roku¹⁵.

Jednym z powodów, dla którego autor zdecydował się na podjęcie badań na temat życia i nauczania Sługi Bożego księdza Wojciecha Piwowarczyka, jest jego trwający wciąż proces beatyfikacyjny. Stanowi on wyraz uznania dla wielu zasług w diecezji kieleckiej, widzianych tym wyraźniej z perspektywy 40- tej rocznicy jego śmierci.

Warto podkreślić, że został zgromadzony i zachowany ogromny dorobek jego przemówień w postaci rękopisów, które nie zostały do tej pory opublikowane. Wspomniany materiał źródłowy został spisany w formie elektronicznej i umieszczony w Archiwum Diecezjalnym w Kielcach. Do tego momentu nie powstała żadna publikacja oparta na analizie jego nauczania. Dotychczasowe publikacje, dotyczące osoby i działalności księdza Piwowarczyka, zawierają głównie wspomnienia różnych osób i świadectwa na temat jego posługi. Dlatego, na podstawie przeanalizowanych materiałów, autor pragnie pogłębić refleksję na temat oddziaływania na kapłanów księdza Wojciecha Piwowarczyka jako wieloletniego ojca duchownego kleryków i kapłanów. Świadczą o tym liczne wspomnienia naocznych świadków jego życia, a także jego uczniów i współpracowników.

Rękopisy księdza Wojciecha liczą 11 tysięcy stron. Zawierają one m. in.: konferencje do alumnów, do Instytutu Świeckiego, do Zakonów, do kapłanów, rekolekcje autorskie, Materiały audio kasety, Homilie i kazania, Kult świętych Pańskich, Dokumenty, Pisma różne, Zeszyty. Należy podkreślić, że autor w swojej pracy nie będzie korzystał ze wszystkich Rękopisów, skupiając się na tych, w których podjęto temat kapłaństwa. Wynika to z faktu, że w niniejszej pracy celem autora będzie próba całościowego ukazania nauczania księdza Wojciecha Piwowarczyka na temat kapłaństwa. Dodatkowo autor spróbuje w swojej pracy odpowiedzieć na pytania: na ile jego nauczanie, dotyczące kapłaństwa, wnosi nowe elementy w badania nad tym sakramentem. Szczególnie interesujące jest pytanie, jakie różnice w wyżej wymienionym temacie można odnaleźć, porównując jego nauczanie przed i po Soborze Watykańskim II. Konkretnie zaś, czy, i w jakim stopniu, zmieniło się jego nauczanie po Soborze? Które z elementów jego nauczania pozostają trwałe i przez to zachowują swoją aktualność również współcześnie?

Drogą do osiągnięcia założonego celu będzie zastosowanie metody polegającej na krytycznej analizie źródeł oraz na analizie porównawczej jej wyników z nauczaniem

¹⁵ Por. E. Chat, *Ks. infułat Wojciech Piwowarczyk...*, s. 34-35.

Kościoła. Przyjęta metoda pozwoli dokonać podziału materiału badawczego ze względu na naturę kapłaństwa, relację prezbiterów do Boga, misję kapłanów, formację i duchowy wymiar ich życia. W badaniach związanych z ewolucją spojrzenia księdza Piwowarczyka na kapłaństwo zostanie przeanalizowany głównie materiał źródłowy w postaci rękopisów, dotyczących tego sakramentu. Wspomniane treści zostaną zestawione z nauczaniem Kościoła, zwłaszcza zawartym w dokumentach Soboru Watykańskiego II i dokumentach papieskich. Pomocą w tym procesie będzie skorzystanie z metody porównawczej.

W pierwszym rozdziale zostanie podjęta próba refleksji nad naturą kapłaństwa, poczynając od kapłaństwa Chrystusa aż do kapłaństwa chrzcielnego. W ramach opisu kapłaństwa chrzcielnego przedstawiona zostanie rola świeckich, zwłaszcza kobiety, małżeństwa i rodziny w Kościele, w kontekście uczestnictwa w kapłaństwie Chrystusa. Dodatkowo autor przedstawi nauczanie księdza Wojciecha na temat uczestnictwa Maryi w kapłaństwie Syna. Rozdział zostanie zakończony refleksją nad kapłaństwem służebnym, ze szczególnym zwróceniem uwagi na duchowy wymiar tego sakramentu. Dodatkowo przedstawione zostanie nauczanie księdza Piwowarczyka na temat powołania kapłańskiego, tożsamości kapłańskiej i relacji kapłana do każdej z Osób Trójcy Świętej.

W rozdziale drugim podjęta zostanie refleksja nad miejscem kapłana we wspólnocie Kościoła. W tym względzie poruszony zostanie temat kapłana będącego sługą kościelnej komunii, ze zwróceniem uwagi na Boże źródła tej komunii, więzi komunii kościelnej i odpowiedzialność kapłana za jej realizację. Zaprezentowane zostaną także relacje między kapłanami i biskupami, kapłanami między sobą oraz kapłanami i ludźmi świeckimi. Zwrócona zostanie tu uwaga na obowiązki tych stanów wobec siebie. Przedstawiona zostanie także relacja kapłana z Matką Bożą.

W trzecim rozdziale podjęta zostanie refleksja nad misją kapłana, która wyraża się w potrójnej funkcji: prorockiej, kapłańskiej i pasterskiej. Opis funkcji prorockiej zawierać będzie odniesienie do uczestnictwa kapłana w prorockim urzędzie Chrystusa, posługę kaznodziejską kapłana, związane z tym uprawianie teologii a także treść przepowiadania i warunki, w jakich się ono dokonuje. W opisie funkcji kapłańskiej znajdzie się rozważanie posługi sakramentalnej kapłana, w sposób szczególny w sakramencie Eucharystii oraz Pokuty i pojednania. W rozważaniu na temat funkcji pasterskiej przedstawiona zostanie osoba kapłana, będącego pasterzem na wzór Chrystusa, oraz służba, będąca wyrazem pasterskiej miłości i troski kapłana o jedność powierzonych

owczarni. Zostaną tu opisane obszary duszpasterstwa, do których należą zarówno cała wspólnota parafialna, jak i troska o małżeństwa i rodziny. Dodatkowo przedstawione zostaną duszpasterstwa związane ze szczególną posługą księdza Wojciecha, takie jak: duszpasterstwo młodzieży, chorych, ubogich i niepełnosprawnych. Tematem rozważań tego rozdziału będzie także powołanie misyjne kapłana, ze zwróceniem uwagi na misyjny charakter kapłańskiego powołania, potrzebę zaangażowania misyjnego oraz zadania powołanych do pracy misyjnej.

W czwartym rozdziale zostanie podjęte rozważanie na temat duchowości kapłana. Najpierw autor ukaze rolę cnót teologalnych w życiu kapłana: wiary, nadziei i miłości. Następnie opisane zostanie miejsce rad ewangelicznych, czyli posłuszeństwa, ubóstwa i czystości w życiu oraz posługiwaniu kapłańskim. Dodatkowo zostanie też podjęta refleksja nad pobożnością kapłana, na którą składa się głównie: modlitwa, kult Eucharystyczny, sakrament Pokuty i pojednania a także pobożna lektura Pisma Świętego. Następnie omówione zostaną zagrożenia w życiu duchowym kapłana. Treścią ostatniej części tego rozdziału będzie kapłańskie powołanie do świętości. Zostaną tu przedstawione postacie świętych, ze zwróceniem szczególnej uwagi na ich drogę do świętości i odniesienie do kapłańskiego życia. W sposób szczególny zostanie opisana postać św. Jana Marii Vianneya.

W rozdziale piątym podjęte zostanie rozważanie na temat formacji kapłańskiej. Na początek zostanie zwrócona uwaga na troskę o powołania do kapłaństwa. Opisana będzie potrzeba powołań, sposoby promocji powołań a także rola odpowiedzialnych za ich promowanie. Następnie zostanie omówiona rola formacji seminaryjnej. Ukazane zostaną w tej części osoby za nią odpowiedzialne. Wymienione i opisane zostaną rodzaje formacji seminaryjnej, takie jak: ludzka, duchowa, intelektualna i duszpasterska. Rozdział będzie dotyczył również formacji stałej, zwanej też permanentną. Podjęta zostanie refleksja nad uzasadnieniem konieczności tej formacji, nad jej istotą i odpowiedzialnymi za nią ludźmi.

Na koniec wstępu warto zwrócić uwagę na kilka spraw. Sługa Boży w swoich przemówieniach, kierowanych czy to do alumnów, czy to osób konsekrowanych zwraca się do nich w następujących sformułowaniach: „my”, „nasze”. Zwroty te sugerują, że to wszystko, co do tych konkretnych grup mówił, odnosił także do siebie jako kapłana, a w dalszej kolejności także do wszystkich kapłanów. Dlatego autor w niniejszej dysertacji, wszędzie tam, gdzie będzie to możliwe, zastosuje do kapłaństwa tak formułowane uwagi księdza Piwowarczyka. Pewne zdziwienie może budzić fakt, że w niniejszej pracy nie zostanie szerzej omówiona tematyka relacji kapłana z osobami

konsekrowanymi. Jest to uwarunkowane tym, że ksiądz Wojciech niewiele mówił, czy pisał o osobach konsekrowanych, a jako założyciel Świeckiego Instytutu Chrystusa Króla pragnął, aby osoby te pozostały w ukryciu. Ta myśl została zasugerowana autorowi przez obecnego ojca duchownego kapłanów diecezji kieleckiej- księdza Tomasza Rusieckiego.

ROZDZIAŁ I

ŹRÓDŁA KAPŁAŃSTWA

Szukając źródeł kapłaństwa, należy zwrócić uwagę na Chrystusa, który jest Jedynym i Wiecznym Kapłanem. Kapłaństwo Chrystusa zostało zapowiedziane w Starym Testamencie i znalazło swoje wypełnienie w Ofierze Krzyża. Każdy ochrzczony ma udział w kapłaństwie Chrystusa w myśl słów świętego Piotra: „wy również, niby żywe kamienie, jesteście budowani jako duchowa świątynia, by stanowić święte kapłaństwo, dla składania duchowych ofiar, miłych Bogu przez Jezusa Chrystusa” (1 P 2, 5). Sobór Watykański II przypomina o szczególnym znaczeniu kapłaństwa wspólnego¹⁶. Jednak kapłaństwo chrzcielne różni się od sakramentalnego, w jego trzech stopniach: diakonacie, prezbiteracie i episkopacie. W niniejszym rozdziale zostanie omówiona natura kapłaństwa Chrystusa, kapłaństwa wspólnego, kapłaństwa Maryi i kapłaństwa służebnego.

1.1 KAPŁAŃSTWO CHRYSZTUSA

W Jezusie Chrystusie wypełnił się Boży zamysł odnośnie kapłaństwa Starego i Nowego przymierza¹⁷. Według Sługi Bożego księdza Wojciecha Piwowarczyka Chrystus Kapłan i kapłan ziemski tworzą jedno¹⁸. Dlatego, aby zrozumieć istotę kapłaństwa służebnego, należy rozpocząć rozważania od refleksji nad kapłaństwem Chrystusowym. Jezus, przyszedłszy na świat, wypełnił zapowiedź proroka Izajasza o wybranym Słudze (Iz 42, 1). Umierając na Krzyżu, wypełnił zapowiedzi Starego Testamentu. W refleksji księdza Piwowarczyka w odniesieniu do Chrystusa, kapłaństwo, które przez Boga zostało powierzone człowiekowi, także wymaga ofiary, wyrażającej się w pełnieniu służby pomimo przeciwności¹⁹.

¹⁶ Por. Sobór Watykański II, Wstęp do Dekretu o posłudze i życiu kapłanów *Presbyterorum Ordinis*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekry, deklaracje*, Poznań 2012, s. 478.

¹⁷ Por. Jarosław Międzybrodzki, *Duchowość kapłana w nauczaniu Jana Pawła II*, Katowice 2007, s. 167.

¹⁸ Jest to fragment konferencji „Godność urzędu kapłańskiego” będącej częścią Rekolekcji *Na 1000 – lecie Chrztu Polski* napisanych w 1957 roku. Nawiązują one do programu duszpasterskiego przygotowującego do obchodów 1000 - lecia Chrztu Polski. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek11, s. 11.

¹⁹ Fragment rozmyślenia „Zaparcie się siebie na drodze do kapłaństwa” z 24 kwietnia 1940 roku przeprowadzonego dla kursu V. Fragment znajduje się w *Zeszytach 1939-40 - rozmyślenia dla alumnów* napisanego w czasie od 29.11.1939 do 11. 1940 roku. Znajdują się w nim głównie rozmyślenia odnoszące się do liturgii dnia następnego. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 123.

1.1.1 Zapowiedzi Starego Testamentu

Prorok Izajasz w swoim proroctwie zapowiedział przyjście Zbawiciela namaszczonego Duchem Świętym, którego misją będzie głoszenie Ewangelii ubogim (Iz 61, 1). Sługa Boży w jednym ze swoich rozmyślań stwierdził, że Bóg wkroczył w historię człowieka, który oczekiwał na odkupienie. Przez usta swoich proroków Bóg ukazał człowiekowi potrzebę zbawienia, jak również wskazał drogi do jego osiągnięcia²⁰. Opisuując starotestamentalne zapowiedzi nadejścia Zbawiciela, ksiądz Wojciech zwrócił uwagę na figury Jezusa: Dawid – był pasterzem silnym, odważnym, dbającym o swoją trzodę i stawiającym opór złemu; Ezechiel – był pasterzem szukającym zagubionych, leczącym chorych i umacniającym słabych²¹. Sługa Boży wspomniał także Mojżesza, który krwią zwierząt skropił ołtarz. Jednak zdaniem księdza Wojciecha, dopiero Chrystus, który przyszedł pełnić wolę Ojca, dokonał przemiany człowieka²². Potwierdzenie tego można odnaleźć w Liście do Hebrajczyków: „Całopalenia i ofiary za grzech nie podobały się Tobie. Wtedy rzekłem: Oto idę - w zwoju księgi napisano o Mnie - aby spełnić wolę Twoją, Boże” (Hbr 10, 6-7). Przywoływany w tym kontekście przez księdza Piwowarczyka o. Przybylski uważał, że słowa te są swoistym streszczeniem misji Osoby Chrystusa – Kapłana, jak również wszystkich, którzy uczestniczą w Jego kapłaństwie przez sakrament. Początkiem kapłaństwa Chrystusa jest Zwiastowanie²³. Tę tezę potwierdził A. Żychliński, który pisał, że we wcieleniu Bóg „wyświęcił” Chrystusa na Kapłana – Pośrednika²⁴. To przez swoje wcielenie Chrystus został „wyświęcony” na Kapłana. On trwa na wieki, a więc i Jego kapłaństwo również²⁵. Potwierdzają to słowa zaczerpnięte z Listu do Hebrajczyków: „Ty jesteś kapłanem na wieki na wzór Melchizedeka”(Hbr 5, 6). Tym, który powołuje Chrystusa a jednocześnie wyświęca na Kapłana, jest sam Bóg: „I nikt sam sobie nie bierze tej godności, lecz tylko ten, kto jest powołany przez Boga jak Aaron. Podobnie i Chrystus nie sam siebie okrył sławą przez to, iż stał się arcykapłanem, ale [uczynił to] Ten, który powiedział do Niego: Ty jesteś moim Synem, Ja Cię dziś zrodziłem” (Hbr 5, 4-5). Sługa Boży przeanalizował fragmenty

²⁰ Notatka - Rola Trójcy Św. w dziele przyjścia Chrystusa, por. ADK/AKO/OL-2/7- R156, s. 1.

²¹ Fragment rozmyślania na II Niedzielę po Wielkanocy 1940 roku, „O przymiotach kapłana jako pasterza dusz”, por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 104.

²² Notatka - jedność płynąca z Eucharystii, por. ADK/AKO/OL-2/7-R51, s. 1.

²³ Jest to fragment II konferencji „Godność kapłana” o. Przybylskiego (w tym miejscu bliżej nie określona postać) wygłoszonej podczas Kursu duszpasterskiego 25 czerwca 1957 roku w Krakowie. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek11, s. 13.

²⁴ Por. Aleksander Żychliński, *Sacerdos i apostołstwo wedle ducha*, red. F. Lenart, wyd. III, Poznań 2004, s. 31.

²⁵ Fragment Notatka - udział w Kapłaństwie Chrystusa. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K32, s. 1.

Pisma Świętego, mówiące o Chrystusie Kapłanie oraz uchwały Soboru Efeskiego. Owocem analizy wspomnianych tekstów przez księdza Wojciecha są następujące wnioski:

- Chrystus jest Kapłanem ustanowionym przez Boga;
- Chrystus jest Kapłanem wyższym od kapłanów Starego Testamentu, ponieważ kapłani Starego Testamentu poumierali a On żyje wiecznie;
- Chrystus jest świętym Kapłanem, a kapłani Starego Testamentu byli grzesznikami²⁶.

1.1.2 Kapłańska działalność Chrystusa

Prorok Izajasz w swojej księdze przedstawił osobę Dobrego Pasterza (Iz 61, 1 - 3)²⁷. Ukazał w tym fragmencie także zadania Dobrego Pasterza, takie jak:

- Lekarz ciał i dusz;
- Pocieszyciel;
- Głosiciel Dobrej Nowiny;
- Obrońca pokrzywdzonych.

Ksiądz Wojciech Piwowarczyk stwierdził, że wspomniane przez proroka Izajasza przymioty Dobrego Pasterza Jezus ukazał w swojej apostołskiej działalności. Chrystus nie bał się wytykać błędów faryzeuszom. Jak Dobry Pasterz nie szczędził trudów, aby szukać zagubionego grzesznika i troszczyć się o niego. Świętość życia Jezusa była wyrzutem sumienia dla faryzeuszy i grzeszników, natomiast wzorem dla szukających dróg prawdy. Według księdza Wojciecha Jezus jest tu wzorem dla kapłanów i tych, którzy do kapłaństwa dążą²⁸. Sługa Boży zaznaczył, że działalność Dobrego Pasterza wypływała z Jego miłości²⁹. Jezus przypominał, co było motywem Jego działalności: „Ja przyszedłem po to, aby [owce] miały życie i miały je w obfitości”(J 10,10). Ważnym

²⁶ Fragment konferencji „Chrystus Kapłan” będącej częścią *Wykłady o kapłaństwie Chrystusowym* prawdopodobnie przygotowanych na kapłańskie dni skupienia w roku 1957. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Kds1, s. 6.

²⁷ „Duch Pana Boga nade mną, bo Pan mnie namaścił. Posłał mnie, abym głosił dobrą nowinę ubogim, bym opatrywał rany serc złamanych, żebym zapowiadał wyzwolenie jeńcom i więźniom swobodę; abym obwieszczał rok łaski Pańskiej, i dzień pomsty naszego Boga; abym pocieszał wszystkich zasmuconych, «bym rozweselił płaczących na Syjonie», abym im wieniec dał zamiast popiołu, olejek radości zamiast szaty smutku, pieśń chwały zamiast przygnębienia na duchu”.

²⁸ Fragment rozmyślenia „O przymiotach kapłana jako pasterza dusz”, napisanego na II Niedzielę po Wielkanocy dla kursów I-V, zapewne do fragmentu Ewangelii o Dobrym Pasterzu. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 104-105.

²⁹ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 105.

elementem Chrystusowej działalności była modlitwa. Z modlitewnej więzi z Ojcem płynęła owocność Jego działalności. Modlitwa ta przynosiła ludziom przebaczenie grzechów i uzdrowienie. Modlitwa dodawała Jezusowi sił w dźwiganiu krzyża³⁰.

Innym ważnym elementem kapłaństwa Jezusa, na który ksiądz Wojciech zwrócił uwagę, było Jego posłuszeństwo. Autor Listu do Hebrajczyków pisał na ten temat tak: „A chociaż był Synem, nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał. A gdy wszystko wykonał, stał się sprawcą zbawienia wiecznego dla wszystkich, którzy Go słuchają, nazwany przez Boga arcykapłanem na wzór Melchizedeka” (Hbr 5, 8-10). Niejednokrotnie Jezus zaznaczał, że przyszedł pełnić wolę Ojca (J 4, 34). Sługa Boży stwierdził, że posłuszeństwo było największą ofiarą, jaką Jezus poniósł³¹. Według niego, stał się przez to wzorem dla każdego, kto chce Go naśladować. On też umacnia człowieka w wypełnianiu podjętych zobowiązań³². Kapłaństwo wymaga całkowitego oddania się Bogu na wzór Chrystusa, nawet gdy wiąże się to z cierpieniem. Każde cierpienie umacnia posłuszeństwo³³. Chrystus stawia warunki każdemu, kto chce pójść za Nim: „Jeśli ktoś chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladuje. Bo kto chce zachować swoje życie, straci je, a kto straci swe życie z mego powodu, ten je zachowa” (Łk 9, 23-24). Ksiądz Piwowarczyk przypominał, że Chrystus poprzez swoje życie jako Kapłan zmierzał do złożenia siebie w ofierze Krzyżowej, która była punktem kulminacyjnym Jego Kapłaństwa i kapłaństwa w ogóle³⁴.

1.1.3 Ofiara Krzyża

Św. Paweł w Liście do Filipian przedstawił obraz Chrystusowego posłuszeństwa w następujących słowach: „On to, istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi, stając się podobnym do ludzi. A w zewnętrznej postaci, uznany za człowieka, uniżył samego siebie, stając się posłusznym aż do śmierci – i to śmierci krzyżowej” (Flp 2, 6-8). Zdaniem Sługi Bożego, Chrystus stał się w pełni Kapłanem dopiero

³⁰ Por. Ks. Józef Kudasiewicz, *Powołanie do służby*, Lublin 2011, s.79.

³¹ Fragment Konferencji XI będącej częścią *Rekolekcje o Mszy św. 1962* wygłoszonych w 1962 roku dla bliżej nie określonej grupy choć wstęp do rękopisu sugeruje, że było to żeńskie zgromadzenie zakonne. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek13, s. 28.

³² Ksiądz Wojciech choć w tych rekolekcjach zwraca się głównie do osób zakonnych, to używając słowa „nas” daje do zrozumienia, że dotyczy to także jego jako kapłana. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek13, s. 28.

³³ Por. Ks. Roman Pindel, *Kapłan. Pasjonat i specjalista od kontaktu z Bogiem*, Kraków 2009, s. 30.

³⁴ Por. J. Międzybrodzki, *Duchowość...*, s. 168.

w krwawej ofierze Krzyża³⁵. Według nauczania księdza Wojciecha, Jezus złożył siebie w ofierze już w chwili poczęcia, co odnowił w dniu ofiarowania w świątyni, następnie przygotował całym swoim życiem, dokończył na krzyżu a dopełnił w Zmartwychwstaniu i Wniebowstąpieniu. We Mszy świętej Ofiarę tę sprawuje się na nowo³⁶. W Liście do Hebrajczyków można przeczytać, że ofiara Chrystusa jest nową ofiarą i przez nią wszyscy są uświęceni (Hbr 10, 8 – 10).

Choć męka Chrystusa rozpoczęła się w Ogrójcu, to Sługa Boży, zwracając się do alumnów, stwierdził, że Chrystus już w Wieczerniku złożył ofiarę z siebie. Zbawiciel zaznaczył w ten sposób, że dobrowolnie chce wydać siebie jako okup za grzechy ludzi. Było to zapowiedzią tego, co miało się stać na krzyżu. Po Ostatniej Wieczerzy, w Ogrójcu, według Sługi Bożego, Jezus widział obrazy przedstawiające Jego mękę. Świadomość tego była tak prawdziwa, że wywołała u Niego rzeczywiste cierpienie przejawiające się krwawym potem³⁷.

Sługa Boży twierdził, że Jezus, stając przed Piłatem, pozwolił osądzić swoje kapłaństwo. Ksiądz Wojciech zauważył, że wszystkie obecne osądy kapłanów są odzwierciedleniem osądzenia Chrystusa. Za każdym razem, gdy kapłani będą doświadczać niesprawiedliwych osądów, staną się podobni do Niego. Gdyby jednak osąd był sprawiedliwy, znaczyłoby to, że osamotniony kapłan zbecześcił swoje kapłaństwo. Odnosząc się do nieprawdziwych oskarżeń, Ksiądz Piwowarczyk zauważył, że Jezusa osądzili kapłani. Gdy zatem kapłani osądzają niesprawiedliwie innych kapłanów, to osadzają także obecnego w nich Jezusa³⁸.

Ksiądz Wojciech Piwowarczyk, opisując ofiarę Zbawiciela, posłużył się Psalmem 22, który podzielił na dwie części. Według niego pierwsza część psalmu to obraz przedstawiający bolesną skargę Zbawiciela, a druga zawiera obraz przepełniony pociechą z owoców odkupienia³⁹. Ofiara Chrystusa to nie tylko Krzyż, chociaż to on był szczególnym punktem Jego poświęcenia. Syn Boży został zlekceważony, odrzucony i zdradzony. Umierając śmiercią haniebną, poświęcił swoją wolność i honor. Wisząc na krzyżu, nie przeklinał, ale w modlitwie do Ojca prosił o przebaczenie grzesznikom.

³⁵ Jest to fragment konferencji wstępnej „Młodzież wierna Chrystusowi”. Tytuł konferencji jest hasłem VI Roku Wielkiej Nowenny. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek13, s. 2.

³⁶ Jest to fragment konferencji „Chrystus – wzorem złożenia kapłańskiej ofiary” z dnia 10 października 1957 roku należącej do 1957 – A – 8 konferencji posiadających charakter formacyjny. Por. ADK/AKO/OL-2/7-A10, s. 14.

³⁷ Fragment konferencji „Jezus Chrystus wzorem spełnienia ofiary” z dnia 18 października 1957 roku. Por. ADK/AKO/OL-2/7-A10, s. 16.

³⁸ Jest to fragment I stacji *Droga krzyżowa dla kapłanów*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K95, s. 1.

³⁹ Por. ADK/AKO/OL-2/7-A10, s. 16.

Chrystus do końca zachował męstwo w posłuszeństwie⁴⁰. Rozpalony pragnieniem zadośćuczynienia przeżywał trwogę w Ogrójcu, przyjął na siebie uderzenia, ociekał krwią aż do momentu, gdy serce przepełnione boleścią i otwarte włócznią stało się ogniem, który spalił grzech⁴¹. W tym kontekście ksiądz Piwowarczyk zauważył, że „ze wszystkich pomników Męki Zbawiciela Krzyż jest najdosłowniej i godzien najgłębszej czci – na Krzyżu krwią skąpanym dopełniła się najwyższa czynność kapłaństwa Jezusowego”⁴². W podobnym duchu wypowiedział się Aleksander Żychliński, który stwierdził, że Chrystus– Kapłan złożył ofiarę najczystsza i najdoskonalsza, ofiarę z samego siebie⁴³. Jezus przyjął krzyż, będący znakiem Jego kapłaństwa. Przyjął najwspanialszy znak swego kapłańskiego powołania, które było ofiarą, czyli cierpieniem uświęconym miłością⁴⁴. Podobnie, ksiądz Jarosław Międzybrodzki podkreśla, że ofiara, jaką złożył Chrystus – Kapłan jest szczytem miłości dokonującą odkupienia człowieka⁴⁵. Z tego powodu również Fulton Sheen pisał, że nie powinno się na nią patrzeć jak na nieszczęście⁴⁶.

1.2 KAPŁAŃSTWO CHRZCIELNE

Sobór Watykański II w Konstytucji Dogmatycznej o Kościele nauczał, że „ochrzczeni bowiem stanowią przez odrodzenie i namaszczenie Duchem Świętym, dom duchowy i święte kapłaństwo, aby przez wszystkie uczynki właściwe chrześcijaninowi składać duchowe ofiary”⁴⁷. Wszyscy ochrzczeni mają zatem udział w kapłaństwie Chrystusa, które realizują na różny sposób. Tym, co łączy wszystkich ochrzczonych, jest kapłaństwo Chrystusa⁴⁸. W niniejszym paragrafie zostanie omówiona realizacja

⁴⁰ Fragment wykładu „Duch ofiary” należący do *Cykl - Chrystus Król*. Sługa Boży komentuje tu fragment Listu św. Pawła do Filipian 2, 5-8 i Łk 23. Por. ADK/AKO/OL-2/7-RCh16, s. 10.

⁴¹ Jest to fragment rozmyślania na II dzień w Oktawie Bożego Ciała „Akty wynagrodzenia na wzór Jezusa. Jezus Chrystus wzorem wynagrodzenia” zawartych w 1946 *Zeszyt X Rozmyślania dla alumnów*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz19, s. 68.

⁴² Cytat z rozmyślania na Uroczystość Podwyższenia Krzyża Świętego „O czci znaku Krzyża św.” ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 192.

⁴³ Por. A. Żychliński, *Sacerdos...*, s. 32.

⁴⁴ Część rozważania II stacji Drogi Krzyżowej, w: *Droga krzyżowa dla kapłanów*, Por. ADK/AKO/OL-2/7-K95, s. 2.

⁴⁵ Por. J. Międzybrodzki, *Duchowość...*, s. 42.

⁴⁶ Por. Abp Fulton J. Sheen, *Kapłan nie należy do siebie*, przekł. I. Parowicz, Sandomierz 2018, s. 22.

⁴⁷ Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium* (dalej KK), w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 2012, nr 10.

⁴⁸ Por. George Augustin, *Powołany do radości. Twoje życie w kapłaństwie*, przekł. G. Rawski, Kraków 2015, s.72.

kapłaństwa chrzcielnego, szczególnie w kontekście osób świeckich, małżeństwa, rodziny i kobiety.

1.2.1 Uczestnictwo w prorockim i królewskim kapłaństwie

Chrystusa

Ojciec Bernard Przybylski, którego cytuje Sługa Boży, stwierdził, że przez ostatnie stulecia kapłaństwo nie tyle było tematem refleksji od strony dogmatycznej, co od strony mistycznej czy sakramentalnej⁴⁹. Tym bardziej zaskakuje głębia refleksji Sługi Bożego na ten temat. Ksiądz Wojciech figurę kapłaństwa chrzcielnego widział już w Starym Testamencie. Każdy Żyd przez obrzezanie był włączany do kapłańskiego ludu⁵⁰. Dalej, za ojcem Przybylskim, rekolekjonista podkreślił, że Jezus sam nigdy nie nazwał się kapłanem, ponieważ byłoby to powodem konfliktu z kapłanami żydowskimi i wywołałoby niemałe zamieszanie. Swoimi czynami udowodnił jednak, że jest Kapłanem. Choć autor Listu do Hebrajczyków zaznaczył, że nie potrzeba innych kapłanów, bo Chrystus jest jedynym Kapłanem, to święty Piotr w swoim 1 Liście przyznaje kapłaństwo właśnie wszystkim ochrzczonego, a zadaniem kapłaństwa chrzcielnego jest składanie ofiary⁵¹. Odwołując się do Ojców Kościoła, ksiądz Wojciech stwierdził, że duchowe i rzeczywiste właściwości Chrystusowego kapłaństwa są w sakramencie chrztu przekazywane tym, którzy przez ten sakrament tworzą z Nim jedno Ciało⁵². Wszyscy wierni są świętym kapłaństwem, które polega na składaniu ofiar przyjemnych Bogu, przez Jezusa Chrystusa (1 P 2,5). Składanie ofiar przyjemnych Bogu polega na cnotliwym życiu w łasce uświęcającej, na modlitwie, praktykach pokutnych, zapieranie się siebie i czynnej miłości bliźniego⁵³.

Powołaniem wszystkich chrześcijan jest oddawać chwałę Bogu i kochać bliźniego. Te elementy są zarazem filarami chrześcijańskiego życia⁵⁴. Chrześcijaństwo to naśladowanie Jezusa w wypełnianiu woli Bożej przez całe życie⁵⁵. Zdaniem księdza Piwowarczyka chrześcijańskie powołanie wymaga całkowitego zaangażowania, aby

⁴⁹ Jest to fragment konferencji „Kapłaństwo wiernych” napisanej - według informacji zawartej we wstępie do rękopisu – na podstawie wykładu o. Bernarda Przybylskiego. O. Bernard Przybylski to dominikanin, teolog, twórca Instytutu Tomistycznego w Warszawie Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek11, s. 42.

⁵⁰ Fragment konferencji „Różne formy kapłaństwa”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek11, s. 24.

⁵¹ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek11, s. 42.

⁵² Ksiądz Piwowarczyk odwołuje się tu m.in. do św. Ignacego Philadelfijskiego IV, Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek11, s. 38.

⁵³ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek11, s. 37-38.

⁵⁴ Por. G. Augustin, *Powołany...*, s. 85.

⁵⁵ Zdanie zaczerpnięte z konferencji II „Temat pokutny”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek13, s. 3.

przez ubóstwo, czystość i miłość zbliżyć się do Jezusa⁵⁶. Sobór Watykański II przypomniał, że poprzez chrzest chrześcijanin ma udział w kapłaństwie Chrystusa. Warto podkreślić, że w chrzcie człowiek również staje się dzieckiem Boga. Jezus w swoim nauczaniu zwrócił na to uwagę, mówiąc: „Zaprawdę, powiadam wam: Jeśli się nie odmienicie i nie staniecie jak dzieci, nie wejście do królestwa niebieskiego” (Mt 18, 3). Ksiądz Kudasiewicz podkreślił, że poprzez chrzest w kapłańskiej i prorockiej godności Chrystusa uczestniczą tak kobiety, jak i mężczyźni⁵⁷. Dla księdza Piwowarczyka było ważne, że chrzest czyni człowieka dzieckiem Bożym i uczestnikiem Chrystusowego kapłaństwa. Kapłaństwo wymaga od człowieka, aby stał się jak dziecko, posiadał cechy dziecka. Według księdza Wojciecha należą do nich: ciekawość i zdumienie. Wymienione cechy owocują tym, że człowiek, mając styczność ze świętymi rzeczami, nie popadnie w rutynę. Ksiądz Wojciech zauważył, że „kiedy to zdumienie – dziecięce, naiwne – ustanie, to kapłaństwo upadnie”. Jego zdaniem, kolejną cechą dziecka jest radość. Dlatego warto podkreślić, że jest ona cechą chrześcijaństwa i kapłaństwa⁵⁸. Chociaż ksiądz Piwowarczyk wprost zwrócił się w tym miejscu do kapłanów, to ten fragment może odnieść do siebie również każdy wierzący, mający udział w kapłaństwie Chrystusa. Sługa Boży przypomniał, jak potężny dar otrzymał chrześcijanin, mający udział w jedynym kapłaństwie Chrystusa; „jak często zapomina, że jest kapłanem i co ma z tego wynikać”. Według Sługi Bożego są też tacy wierzący, którzy nastawieni są na to, żeby czerpać korzyści, nie dając nic w zamian⁵⁹. Tymczasem chrześcijaństwo jest kapłaństwem, czyli składaniem ofiary w prostocie dziecka⁶⁰.

1.2.2 Kapłaństwo wspólne wiernych świeckich

Sobór Watykański II na temat uczestnictwa świeckich w kapłaństwie Chrystusa wypowiedział się następująco: „Przez pojęcie «świeccy» rozumie się tutaj wszystkich wiernych, którzy nie są członkami stanu duchownego i stanu zakonnego prawnie ustanowionego w Kościele. Są to wierni, którzy wcieleni przez chrzest w Chrystusa, ustanowieni jako Lud Boży, stawszy się na swój sposób uczestnikami kapłańskiej,

⁵⁶ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek13, s. 5.

⁵⁷ Por. J. Kudasiewicz, *Powołanie...*, s. 282.

⁵⁸ W tym fragmencie 1958 r. *Konf. o uczestnictwie w kapłańskim tytule Imienia Jezus* z dnia 4 stycznia 1958 roku Sługa Boży zauważa to co potem potwierdzi Sobór Watykański II, że każdy ochrzczony ma udział w kapłaństwie Chrystusa. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K60, s. 3.

⁵⁹ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek13, s. 17.

⁶⁰ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Kds1, s. 13.

prorockiej i królewskiej misji Chrystusa, sprawują właściwe całemu ludowi chrześcijańskiemu posłannictwo w Kościele i w świecie”⁶¹. Warto zauważyć, że Sobór Watykański II jasno określił pojęcie osoby świeckiej w Kościele. A zatem świeccy to wszyscy ochrzczeni, nie będący uczestnikami stanu duchownego, jednak mający udział w kapłaństwie Chrystusa. Sługa Boży ksiądz Wojciech Piwowarczyk, pochylając się nad tekstami biblijnymi mówiącymi o kapłaństwie wiernych, doszedł do wniosku, że: „kapłaństwo wiernych jest prawdziwym i realnym uczestnictwem w kapłaństwie Chrystusa udzielonym przez charakter sakramentalny chrztu i bierzmowania, uzdalniającym ich do ściśle określonych funkcji w kulcie Chrystusa i w Kościele – istotowo różnych od funkcji kapłańskich, tzn. wierni samych siebie winni składać w ofierze Chrystusowi”⁶².

Kapłaństwo powszechne, w którym uczestniczą wszyscy ochrzczeni, i hierarchiczne, czyli wynikające ze święceń, jest uczestnictwem w kapłaństwie Chrystusa⁶³. Według Gisberta Greshake kapłaństwo powszechne poprzedza niejako kapłaństwo służebne, stając się jego „podwaliną”, ponieważ każdy kapłan już w chrzcie otrzymał udział w powszechnym kapłaństwie Chrystusa⁶⁴. Chrystus jest Kapłanem, Prorokiem i Królem. Sługa Boży wyraźnie twierdził, że każdy wierzący ma także udział w tej potrójnej funkcji Chrystusa. We chrzcie staje się królem, w sakramencie bierzmowania prorokiem lub żołnierzem, a przyjmując sakrament święceń staje się kapłanem⁶⁵.

Z kapłaństwem zawsze związane jest powołanie. Zdaniem księdza Wojciecha, człowiek z darem powołania przychodzi na świat, podobnie jak Chrystus, który stał się Kapłanem w chwili wcielenia. Każdy jest powołany na wzór Jezusa Chrystusa a to znaczy, że Jego powołanie jest drogowskazem i normą dla wszystkich innych powołań. Ponieważ Chrystus, przychodząc na świat, miał zadanie do spełnienia, również kapłaństwo chrzcielne związane jest z obowiązkami⁶⁶. Powyższe refleksje księdza Piwowarczyka są zgodne z nauczaniem Soboru Watykańskiego II⁶⁷.

⁶¹ KK 31.

⁶² *Notatka Kapłaństwo wiernych*. Znajdują się w niej także sigla fragmentów biblijnych mówiących o kapłaństwie wiernych: 1P 2, 4-10; Rz 12,1- 8; Ap 1,5,6,10; 20,6. Choć nie jest to potwierdzone, to można przypuszczać, że notatka jest refleksją księdza Wojciecha nad tymi fragmentami biblijnymi. ADK/AKO/OL-2/7-RK11, s. 1.

⁶³ Por. J. Międzybrodzki, *Duchowość...*, s. 168.

⁶⁴ Por. Gisbert Greshake, *Być kapłanem dzisiaj*, przeł. Wiesław Szymona, Poznań 2010, s. 103.

⁶⁵ Jest to fragment konferencji „Uczestnictwo w kapłaństwie Chrystusa przez chrzest”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek11, s. 73.

⁶⁶ Fragment konferencji wstępnej do Rekolekcji. Ostatnie zdanie pochodzi z II konferencji „Temat pokutny”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek13 s. 2-3.

⁶⁷ Por. KK 11.

Sługa Boży podkreślił te aspekty duchowości już w czasie przygotowań do 1000-lecia Chrztu Polski. Później nauczał o tym Sobór Watykański II w swojej Konstytucji *Lumen Gentium*, pisząc, że wierni jako kapłani mają udział w sprawowaniu kultu duchowego, czyli przepajaniu Duchem całego swojego życia, by stało się miłą Bogu ofiarą⁶⁸. Mają także udział w funkcji prorockiej, ponieważ zostali ustanowieni przez Chrystusa świadkami. Jako świadkowie ukazują swoim życiem moc Ewangelii⁶⁹. Również według Sługi Bożego kapłaństwo świeckich polega na świętym życiu, modlitwie, poświęceniu oraz apostołstwie, przesiąkniętymi miłością do Boga i człowieka. Chociaż następuje to na innej płaszczyźnie niż kapłaństwo sakramentalne, jest to jednak apostołstwo rzeczywiste, a nie przenośne. Jest też duchowe, ponieważ związane z życiem chrześcijańskim. Wiąże się ściśle z liturgicznym życiem Kościoła, szczególnie z Eucharystią⁷⁰. Każdy bez wyjątku powołany jest do tego, by głosić Dobrą Nowinę, okazywać miłość i troskę wobec potrzebujących i służyć Bogu przez naśladowanie Chrystusa w codziennym życiu⁷¹. Ksiądz Wojciech Piwowarczyk podkreślił, że od wiernego świeckiego uczestnictwa we Mszy świętej wymaga dawania tyle, ile sam otrzymuje. To niezwykle wymagające stwierdzenie padło w kontekście refleksji nad tym, że wielu ludzi jest tak duchowo okaleczonych, że przychodzą na Eucharystię i czerpią z niej dary, nie dając nic w zamian⁷². Tylko ten, kto oddaje całego siebie, wszystko co ma, może mówić, że w pełni uczestniczy we Mszy świętej. Skoro podczas Eucharystii Jezus oddaje się całkowicie, a przystępujący do ołtarza chce mieć pełny udział w łaskach z niego płynących, musi oddać całego siebie, takim jakim jest⁷³. Takie właśnie kapłaństwo wiernych – jak zaznaczył ksiądz Wojciech – ukierunkowuje na Boga. W tym punkcie też spotyka się ono z kapłaństwem sakramentalnym⁷⁴.

⁶⁸ Por. KK 34.

⁶⁹ Por. KK 35.

⁷⁰ Ksiądz Piwowarczyk wyraźnie tu (s. 39 rękopisu) zaznaczył, że prawdy te wynikają z refleksji nad fragmentami biblijnymi, choć sam potem (s. 41) przytoczył fragment przemówienia Piusa XII do kardynałów i biskupów z dnia 1.XI.1954 roku w Rzymie z okazji ogłoszenia Święta NMP Królowej: „Nie należy przeczyć ani poddawać w wątpliwość, że wierni posiadają pewne (tzn. jakieś) «kapłaństwo». Nie wolno go nie doceniać ani pomniejszać. Jakikolwiek by nie było prawdziwe i pełne znaczenie tego zaszczytnego tytułu należy mocno obstawać przy tym, że to «kapłaństwo» wspólne wszystkim wiernym wzniosłe i tajemnicze zarazem, różni się nie tylko stopniem ale i istotą od kapłaństwa w ścisłym i właściwym znaczeniu, polegający na władzy sprawowania Ofiary samego Chrystusa, składanej w zastępstwie Chrystusa Najwyższego Kapłana”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek11, s. 40.

⁷¹ Por. G. Greshake, *Być kapłanem...*, s. 76.

⁷² Fragment „Konferencji VII”, por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek13, s. 17.

⁷³ Fragment konferencji VIII „Ubóstwo – na tle ofiary Mszy św.” *Rekolekcje o Mszy świętej 1962*, por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek13, s. 18-19.

⁷⁴ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek11, s. 40.

Z przytoczonych wyżej fragmentów można sformułować wniosek, że nauczanie Sługi Bożego na temat kapłaństwa wspólnego jest zgodne z nauczaniem Soboru Watykańskiego II. Ksiądz Wojciech uważał, że chrzest czyni człowieka uczestnikiem kapłaństwa Chrystusa oraz, że jako kapłani, wszyscy wierzący, mają swoje obowiązki. Polegają one na świętym życiu, zgodnym z Ewangelią. Powyższe nauczanie księdza Wojciecha wynikało również z refleksji nad fragmentami Pisma Świętego, dotyczących kapłaństwa wspólnego i nad nauczaniem Piusa XII.

1.2.3 Kobieta a kapłaństwo chrzcielne

W całej historii zbawienia kobiety ogrywały znaczącą rolę. Warto podkreślić, że wśród nich najważniejszą była Maryja, która jako Niewiasta z Księgi Rodzaju była zapowiedziana po grzechu pierworodnym. To Maryję Bóg wybrał na Matkę swego Syna. Stała się Ona wzorem każdej odkupionej kobiety⁷⁵. Chrystus Pan wyraził swe szczególne uznanie dla kobiety, gdy w swej miłości wzywał do pójścia za sobą nie tylko Apostołów, ale również kobiety. To kobietom powierzył zadanie zanieśienia Apostołom orędzia o Swoim zmartwychwstaniu⁷⁶.

Na temat roli kobiety w Kościele refleksję podjął także ksiądz Wojciech Piwowarczyk. Pochylił się najpierw nad obrazem „Chrystus na Olimpie” autorstwa Maksa Klingera, niemieckiego malarza i rzeźbiarza, który chciał w nim zobrazować tekst św. Pawła z 2 Kor 5, 16-17⁷⁷. Ksiądz Wojciech stwierdził, że zamiarem malarza było ukazanie, że kobieta tylko w Chrystusie może osiągnąć pełnię człowieczeństwa. Chrystus przywrócił kobiecie należną godność. Zdaniem Sługi Bożego, kobieta ma nawet większą zdolność odkrywania i przeżywania głębszych przeżyć duchowych, niż mężczyzna⁷⁸. W tym kontekście Sługa Boży nawiązał do starożytnego tzw. systemu spartańskiego, w którym zwracano nadmierną uwagę na ciało, na czym traciło życie duchowe. Demoralizacja obyczajów może według niego doprowadzić do utraty prawdziwego znaczenia kobiety. Uważał, że zamiarem Chrystusa jest przeprowadzić kobietę przez te trudności, wyzwolić z niej najwspanialsze wartości, jeśli tylko w wierze zapragnie pójść

⁷⁵ Jan Paweł II, Adhortacje, Tom I, Kraków 1996, *Familiaris Consortio*, (dalej FC) nr 22.

⁷⁶ Por. FC 22.

⁷⁷ Fragment konferencji III „Duchowe wyzwolenie niewiasty przez Chrystusa Króla” należącej do rekolekcji *Maryja - Królowa*. Adresatami rekolekcji są zwłaszcza osoby zakonne. Opracowane zostały na rok Maryjny w 1956 roku i nawiązują do Ślubów Jasnogórskich. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek10, s. 14.

⁷⁸ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek10, s. 15-16.

za Nim i oddać się Jego posłannictwu⁷⁹. Maryja, zgadzając się na wolę Boga w chwili Zwiastowania, przywróciła kobiecie utraconą godność. Im czystsze i częstsze zgadzanie się na wolę Boga każdej kobiety, tym większy ma ona udział w Królewskiej godności Chrystusa⁸⁰. Kobieta przepelniona Bożą miłością jest uzdolniona do więzi z Bogiem i człowiekiem. Swoją miłość może przeżywać w relacji, która skłania ją do ofiarowania życia „Chrystusowi” - mężowi w małżeństwie albo Bogu - w życiu konsekrowanym⁸¹.

O szczególnej roli kobiety w służbie Chrystusa ksiądz Wojciech podjął refleksję w jednym z rozmyślań. Przeanalizował motywy i formy ich działania. Wskazał w tym rozmyślanii, że to, co łączyło wszystkie kobiety, które poszły za Jezusem, była miłość. Sposób ich posługi był różny. Niektóre, jak Joanna czy Zuzanna, służyły majątnością, inne zwyczajną posługą. Przewodniczką ich była Maryja. Ona była pod Krzyżem i była z uczniami w Wieczerniku, oczekując Zesłania Ducha Świętego. Owe kobiety zostały wezwane, powołane łaską. Maria Magdalena poszła za Nim, dziękując Mu w ten sposób za uzdrowienie duszy. Niektóre poszły za Jezusem, bo widziały w Nim Boga. Te kobiety nie miały określonego zadania jak Apostołowie. Ich pragnieniem było służyć Jezusowi i troszczyć się o Jego potrzeby. Jak stwierdził Sługa Boży, ta mała grupka niewiast stała się pierwszym zarysem zakonnego życia, tak kontemplacyjnego, w wypadku Marii Magdaleny czy Marii z Betanii, jak i czynnego, w wypadku Marty⁸².

Pochylając się nad osobami Marty i Marii z Betanii ksiądz Piwowarczyk zwrócił uwagę na to, że nie poszły one dosłownie za Jezusem. Pozostały w swojej miejscowości i w swoim środowisku. Jezus nie żądał od nich, aby porzuciły wszystko i poszły za Nim. Jezus pozostawił pozornie wszystko bez zmian, ale przemienił ich myślenie, pragnienia, wolę i uczucia. Jezus nie żądał, aby wszystkie niewiasty zmieniały swoje miejsce życia⁸³. Najważniejszym celem tych uczennic Jezusa było według Sługi Bożego oddanie wszystkich swoich sił ducha i ciała na całkowitą służbę dla Boga i ludzi. Zdaniem księdza Wojciecha, Jezus z Nazaretu pozwolił im pójść za Sobą, ponieważ wiedział, że nie wywoła to zgorszenia u ludzi, zwłaszcza tak zawziętych, jak faryzeusze⁸⁴. Wypełniając wiernie swoje obowiązki kobiety, które poszły za Chrystusem, przyczyniły się to

⁷⁹ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek10 s. 17.

⁸⁰ Sługa Boży odwołuje się tu do św. Jana Chryzostoma. Nie podaje tytułu dzieła Świętego, z którego korzystał. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek10 s. 17 - 18.

⁸¹ Por. Alicja Janiak, *Z Maryją „geniusz kobiety” drogą ku spełnieniu kobiecości*, „Obecni” Rok XX 38 (2021) nr 1, s. 81.

⁸² Fragment rozmyślenia: „Niewiasta w służbie i w szkole Chrystusa Króla”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek10, s. 19-20.

⁸³ Ksiądz Wojciech Piwowarczyk na stronach 25-28 tego rękopisu dokładnie opisuje jakich zmian dokonał w życiu Marty i Marii. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek10, s. 25.

⁸⁴ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek10, s. 20.

budowania wspólnoty Kościoła. Ksiądz Piwowarczyk zwrócił także uwagę na to, że niewiasta, która oddaje się sprawie Chrystusa w zakonie bądź w świecie, swym życiem mogą wynagradzać nawet niewierności tych, którzy są apostołami z urzędu⁸⁵.

Refleksje Sługi Bożego są zgodne z analizami wybitnych biblistów. Ksiądz Kudasiewicz, pochylając się nad znaczeniem kobiety w Kościele, odwołał się do wizyty Jezusa u swoich przyjaciół w Betanii. Zwrócił uwagę na scenę, gdy Maria siedziała u stóp Pana. Tak czynili uczniowie wobec swoich nauczycieli. Maria, siedząc u stóp Jezusa i słuchając Jego słów, stała się prawdziwie Jego uczennicą. Pokazała w ten sposób, że, podobnie jak mężczyzna, tak i kobieta powołana jest do tego, aby być uczennicą Pana. Ksiądz Kudasiewicz stwierdził, że chociaż to wydarzenie nie zmieniło nagle pozycji społecznej kobiety, to dało podstawy teologiczne do równouprawnienia kobiet w Kościele⁸⁶. Według niego kobiety powołane przez Jezusa do grona uczniów wypełniały swoje zadania, a w niektórych sprawach nawet przewyższały działania Apostołów, chociaż nie były uczniami w tym samym sensie co oni⁸⁷. Druga siostra łazarza, Marta, została nazwana przez księdza Kudasiewicza *diakoniską* Kościoła ze względu na posługę, jaką pełniła. Według niego Ewangelista na określenie jej posługi użył tego samego terminu, który określa służbę Jezusa. Służba Marty była naśladowaniem służby Chrystusa – Sługi. Jezus od swych uczniów wymagał słuchania słowa i służby. W ten sposób także Marta zasługiwała na miano ucznia Pana. Jej troską była służba Jezusowi

i Jego uczniom, dlatego stała się reprezentantką tych kobiet, które służą pomocą głosicielom Ewangelii⁸⁸. Ksiądz Piwowarczyk na temat tej różnorodnej posługi kobiet wypowiedział się w następujący sposób: „W habicie czy bez, w murach klasztornych czy na świecie, w bezpośredniej łączności z rodziną, z pracą zawodową w urzędach świeckich – one pierwsze ustalały statut, regułę pochodzący od Jezusa – drogą zupełnie nową, która dla wielu wydawałaby się błędną a metody niezrozumiane”⁸⁹. Tak widzą to również współczesne kobiety. Pani Alicja Janiak podkreśliła, że w społeczeństwie, w relacji do rodziny czy bliskich, kobiety mogą stać się kapłankami i strażniczkami domowego ogniska. We wszelkiej posłudze mogą dzielić się miłością, upodabniając się w ten sposób do Chrystusa⁹⁰. Mówiąc o zadaniach kobiety w misji Kościoła, nie pomijał Sługa Boży

⁸⁵ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek10, s. 21-22.

⁸⁶ Por. J. Kudasiewicz, *Powołanie...*, s. 210-211.

⁸⁷ Por. J. Kudasiewicz, *Powołanie...*, s. 213.

⁸⁸ Por. J. Kudasiewicz, *Powołanie...*, s. 214-215.

⁸⁹ ADK/AKO/OL-2/7-Rek10, s. 20.

⁹⁰ Por. A. Janiak, *Z Maryją...*, s. 82.

jej podstawowego powołania, poza powołaniem do świętości, czyli macierzyństwa. Zwrócił w tym kontekście uwagę na macierzyństwo duchowe i cielesne. Kobieta staje się matką w sensie cielesnym i duchowym, gdy jako przyjaciel, przez swoje święte życie rodzi innych dla Królestwa Bożego⁹¹. W podobny sposób wyraziła się pani Alicja Janiak. Według niej zdolność miłowania u kobiety wyraża się najlepiej w macierzyństwie biologicznym i duchowym. Na tych płaszczyznach odnajduje się ona jako szczególny dar dla świata⁹². Podsumowując, warto zaznaczyć, że według księdza Wojciecha, kobieta może być wynagrodzeniem, czy przeciwwagą wobec niewierności duchownych. W ten sposób, we wspólnocie Kościoła, kobieta ma równą godność z mężczyzną.

1.2.4 Realizacja kapłaństwa wspólnego przez rodzinę chrześcijańską

Rozpoczynając rozważania na temat rodziny chrześcijańskiej i realizacji przez nią kapłaństwa wspólnego, warto rozpocząć od zdefiniowania tego, czym jest rodzina. Według Katechizmu Kościoła Katolickiego jest wspólnotą osób na wzór Trójcy Świętej. Dlatego poprzez zrodzenie i wychowanie potomstwa rodzice stają się odbiciem Boga, który stwarza, troszczy się i wychowuje. Powołaniem rodziny jest uczestniczyć z ofierze Chrystusa, a poprzez modlitwę i karmienie się słowem Bożym umacniać się w miłości, by w końcu świadectwem swego wspólnotowego życia mieć udział w misji głoszenia Dobrej Nowiny przez Kościół⁹³. Zdaniem Sługi Bożego, Bóg, który jest Miłością, wlał w serce człowieka miłość małżeńską, rodzicielską i dziecięcą. Jest On ich źródłem i umocnieniem, dlatego wielkość małżeństwa i rodziny od Boga pochodzi⁹⁴. Stwórca świata w swoim zamyśle powołał człowieka, by ten żył w rodzinie, gdyż „nie jest dobrze, aby mężczyzna był sam” (Rdz 2, 18).

Sługa Boży w swoich rekolekcjach poświęconych rodzinie zaznaczył, że tym, co łączy ludzi ze sobą, jest miłość, a wspólnym celem Bóg⁹⁵. Rodzina, będąca wspólnotą miłości, została ustanowiona przez Boga i kierowana jest Jego prawami. Dzięki temu

⁹¹ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek13, s. 21.

⁹² Por. A. Janiak, *Z Maryją...*, s. 82.

⁹³ Por. Katechizm Kościoła Katolickiego (dalej KKK), Poznań 1994, nr 2205.

⁹⁴ Fragment notatki *Św. Rodzina wzorem życia społecznego*. Oparta jest głównie na myślach Pawła VI o rodzinie. Ksiądz Piwowarczyk odwołuje się tu do bliżej nie określonego orędzia Papieża Jana XXIII z dnia 10.02.1959 roku. Por. ADK/AKO/OL-2/7-R206, s. 1.

⁹⁵ Fragment konferencji „Kościół i powołanie człowieka” należącej do rekolekcji *O Kościele i świecie współczesnym*, napisanych na podstawie dokumentu *Gaudium et spes*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek5, s. 25.

może stać się instytucją trwałą i jako taka może zagwarantować osobowy rozwój jej samej i całego społeczeństwa. W sakramencie małżeństwa Chrystus umacnia miłość i wierność chrześcijańskich małżonków, by mogli do końca, mimo trudności, spełnić swoje małżeńskie przyrzeczenia. Małżeńska miłość włącza się w Bożą miłość i zostaje ubogacona odkupieńczą mocą Chrystusa oraz zbawczym działaniem Kościoła w modlitwie, pokucie i sprawowaniu sakramentów. Łaska Chrystusa sprawia, że życie małżonków zostaje przesiąknięte wiarą, nadzieją i miłością. On ich uświęca i udoskonala, aby swoim życiem mogli z Chrystusem uwielbiać Boga. Z takiego właśnie świadectwa wiary i miłości rodziców dzieci mogą czerpać wszelkie szlachetne uczucia i wartości. Rodzice stają się w ten sposób dla nich nauczycielami modlitwy i życia sakramentalnego. Dostępują przez to udziału w funkcji kapłańskiej Chrystusa. Ubogaceni takimi darami i wartościami dzieci są zdolne okazać swoim rodzicom należyty szacunek i wdzięczność. Rodzina jest dla dzieci pierwszą i najważniejszą szkołą miłości, posłuszeństwa, wielkoduszności, ofiarności i zaparcia się siebie na wzór Chrystusa. Rodzice, spełniając rolę przekaziciela życia potomstwu, sami przez to składają siebie Bogu w ofierze. Dokonuje się to poprzez ofiarowanie swojego czasu, marzeń, serca i myśli. W taki właśnie sposób rodzina ukazuje, że Chrystus jest obecny w świecie. Stając się autentycznym świadkiem wiary i miłości, rodzina chrześcijańska przyczynia się do ewangelizacji świata, szczególnie innych rodzin i małżeństw, zwłaszcza niesakramentalnych⁹⁶.

Tezy księdza Piwowarczyka są zgodne z nauczaniem Kościoła. Sobór Watykański II w Konstytucji dogmatycznej o Kościele stwierdził, że ewangelizacja przez rodzinę nabiera szczególnej skuteczności dzięki temu, że dokonuje się w warunkach codziennego życia. To właśnie rodzina jest wyjątkową szkołą apostołowania, gdy każdy element ludzkiego życia jest przesiąknięty wiarą i chrześcijańską pobożnością⁹⁷. Jak uczył ksiądz Franciszek Blachnicki, tylko wtedy rodzina spełni swoje zadanie, polegające na wprowadzeniu młodego pokolenia w chrześcijańskie życie i postawy, gdy będzie środowiskiem, w którym prawdziwie żyje się wiarą⁹⁸. Pochylając się nad sceną pobytu Jezusa w Betanii również ksiądz Kudasiewicz zwrócił uwagę na to, że miejscem, gdzie słucha się Bożego słowa i służy Bogu, jest dom. W rodzinie, w domu Kościół może się

⁹⁶ Jest to fragment konferencji „Część II. Problemy współczesnego życia. Rozdz. I. Rodzina”. Na marginesie tej konferencji ksiądz Wojciech zaznacza, że cechy rodziny dotyczą także założonego przez niego Instytutu. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek5, s. 39-40.

⁹⁷ Por. KK 35.

⁹⁸ Por. Ks. Franciszek Blachnicki, *Sympatycy czy chrześcijanie?*, Kraków 2016, s. 100.

realizować właśnie poprzez słuchanie słowa i wzajemną służbę. Pierwotny Kościół rozrastał się w domach, w rodzinach. Właśnie z domu Kościół rozszedł się na cały świat. Według niego małe wspólnoty i Kościół Domowy ma tu biblijno – historyczne korzenie. Wybitny biblista uważał także, że przez rodzinę będzie możliwe pozyskanie świata dla Chrystusa⁹⁹. Szczególnie ksiądz Blachnicki uważał, że Domowy Kościół jest rodziną, w której członkowie wspólnie się modlą i nie tylko czytają Pismo Święte, ale także żyją słowem Bożym¹⁰⁰. Na zakończenie trzeba przywołać szczególny autorytet, czyli słowa Ojca Świętego Franciszka z adhortacji *Amoris Laetitia*: „Kościół jest rodziną rodzin stale wzbogacającą życie wszystkich kościołów domowych [...] Kościół jest dobrem dla rodziny a rodzina jest dobrem dla Kościoła”¹⁰¹. Jak przypomina papież, miłość, którą żyją rodziny, jest siłą życia Kościoła¹⁰².

Podsumowując, należy zauważyć, że według księdza Wojciecha rodzina jest miejscem, gdzie człowiek prawidłowo wzrasta. Jest to także pierwsze miejsce, w którym głosi się Ewangelię i żyje Ewangelią. Dzięki temu rodzina jest szkołą świętych. Jego tezy są całkowicie zgodne z nauczaniem Kościoła.

1.2.5 Relacja kapłaństwa wspólnego do kapłaństwa służebnego

Sobór Watykański II poruszył temat relacji kapłaństwa wiernych i kapłaństwa służebnego w Konstytucji dogmatycznej o Kościele. Można w niej przeczytać: „Kapłaństwo zaś wspólne wiernych i kapłaństwo służebne, czyli hierarchiczne, chociaż różnią się istotą a nie tylko stopniem, są sobie jednak wzajemnie przyporządkowane; jedno i drugie bowiem we właściwy sobie sposób uczestniczy w jednym kapłaństwie Chrystusowym. Kapłan pełniący posługę dzięki świętej władzy, jaką się cieszy, kształci lud kapłański i nim kieruje, w osobie Chrystusa (*in persona Christi*) sprawuje Ofiarę eucharystyczną i składa ją Bogu w imieniu całego ludu; wierni zaś na mocy swego królewskiego kapłaństwa współdziałają w ofiarowaniu Eucharystii; sprawują też to kapłaństwo przez przyjmowanie sakramentów, modlitwę i dziękczynienie, przez świadectwo świętego życia, wyrzeczenie się siebie i czynną miłość”¹⁰³. W innym miejscu

⁹⁹ Por. J. Kudasiewicz, *Powołanie...*, s. 216.

¹⁰⁰ Por. F. Blachnicki, *Sympatycy...*, s. 102.

¹⁰¹ Franciszek, Adhortacja *Amoris Laetitia*, Poznań 2016 (dalej AL), nr 87.

¹⁰² Por. AL. nr 88.

¹⁰³ KK 10.

Sobór stwierdził, że wierni świeccy mają prawo wymagać od swoich pasterzy, aby ci rozdawali im wszelkie dobra duchowe Kościoła, konieczne dla własnego uświęcenia, natomiast wobec kapłanów zobowiązani są okazywać chrześcijańskie posłuszeństwo ustanowionym przez Chrystusa i reprezentującym Go sługom. Kapłani, wzorując się na Chrystusie, dzięki modlitwom wspólnoty, stają się gotowi do oddania za wiernych swojego życia¹⁰⁴.

Ksiądz Wojciech Piwowarczyk, pochylając się nad tą zależnością, zwrócił uwagę, że przez łaskę uświęcającą wszyscy są synami Bożymi i w Chrystusie braćmi. Ta zależność najbardziej widoczna jest w ofierze Eucharystycznej. Ona jest wspólnym dobrem kapłaństwa wiernych i kapłaństwa służebnego. Ze względu na to, że tylko ręce kapłana są namaszczone w sakramencie święceń, jedynie on sam sprawuje właściwe czynności ofiarne. Natomiast wierni, wraz z darami ofiarnymi, składają samych siebie i swą modlitwę w ofierze. Ksiądz Wojciech zwrócił uwagę na to, że więź ta wyrażona jest w słowach wiernych wypowiedzianych w czasie ofiarowania: «niech Pan przyjmie ofiarę z rąk twoich na cześć i chwałę Swojego imienia a także na pożytek nasz i całego Kościoła świętego». Podobny wydźwięk ma modlitwa Kolekty, w której kapłan, w imieniu wiernych, znosi modlitwy do Boga, prosząc o potrzebne łaski. Sługa Boży podkreślił tu jeszcze, że nie tylko kapłan znosi do Boga prośby wiernych, ale wierni również modlą się o to dla innych, aby otoczyć wsparciem całą społeczność Kościoła¹⁰⁵. Jak stwierdził ksiądz Wojciech, w tym wspólnym sprawowaniu kultu, ważna jest łaska uświęcająca. Według niego, wierni świeccy, którzy utracili łaskę uświęcającą, nie uczestniczą już niejako w kapłaństwie, natomiast księża, ponieważ zostali namaszczeni, nie tracą tego kapłaństwa nawet wtedy, gdy nie mają łaski uświęcającej¹⁰⁶. Tymi słowami Sługa Boży wyraził prawdę o sakramentalnych skutkach święceń.

Powyższe nauczanie księdza Piwowarczyka jest stale aktualne. O tym, jak ważne jest kapłaństwo służebne, napisał Papież Benedykt XVI w liście na rozpoczęcie Roku Kapłańskiego. Zacytował w nim św. Jana Marię Vianneya: „Gdyby zniesiono sakrament święceń, nie mielibyśmy Pana. Któż Go złożył tam, w tabernakulum? Kapłan. Kto przyjął waszą duszę, gdy po raz pierwszy wkroczyła w życie? Kapłan. Kto ją karmi, by dać siłę

¹⁰⁴ Por. KK 37.

¹⁰⁵ Fragment rozmyślenia na 22 marca 1942 roku „Orate fratres i Sekreta”. Opisuje w nim wezwanie kapłana do wspólnej modlitwy i łączności w składaniu ofiary. Rozmyślenie znajduje się w *1941-42 zeszyt rozmyślań dla alumnów* napisanych od 24.04 1941 do 21.05.1942 roku. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz13, s. 222-223.

¹⁰⁶ Ksiądz Piwowarczyk w tej konferencji odwołuje się do dokumentu Piusa XII z 1.11.1954 roku. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek11, s. 23.

na wypełnienie jej pielgrzymki? Kapłan. Któż ją przygotowuje, by pojawiła się przed Bogiem, obmywając ją po raz ostatni we Krwi Jezusa Chrystusa? Kapłan, zawsze kapłan. A jeśli ta dusza umiera ze względu na grzech, kto ją wskrzesi, kto da jej ciszę i pokój? Znowu kapłan... Po Bogu, kapłan jest wszystkim! On sam pojmie się w pełni dopiero w niebie”¹⁰⁷. Również na innym miejscu Papież przywołał św. Proboszcza: „Zostawicie parafię na dwadzieścia lat bez księdza, zagnieżdżą się w niej bestie... Ksiądz nie jest kapłanem dla siebie, jest nim dla was”¹⁰⁸.

Św. Jan w powyższej myśli dał do zrozumienia, że kapłaństwo jest niezbędne. O tym znaczeniu kapłaństwa hierarchicznego Sługa Boży, pochylając się nad dokumentem Piusa XII napisał, że bez niego nie można sprawować sakramentów. Ważne jest, aby wierni żyli w jedności z kapłaństwem hierarchicznym, ponieważ dzięki temu zjednoczeniu człowiek doświadcza większych łask¹⁰⁹. Ze względu na coraz większe znaczenie w Kościele kapłaństwa wiernych może pojawić się w kapłanach odczucie, że ich urząd stracił na ważności. Tymczasem kapłaństwo wiernych świeckich nie czyni kapłana kimś zbędnym, natomiast nadaje mu odpowiedni sens i określa konkretne miejsce. W osobie kapłana kapłaństwo wiernych znajduje swój ośrodek i w nim sakramentalnie się wyraża. Kapłaństwo sakramentalne i kapłaństwo wiernych są nawzajem sobie podporządkowane. Duchowni zostali powołani, a ich powołanie jest indywidualne i osobiste. Nie stają jednak przez to w opozycji do świeckich. Ludzie świeccy, uświadamiając sobie znaczenie kapłaństwa służebnego, zaakceptują kapłanów jako ich przewodników duchowych i braci¹¹⁰.

Powyższe tezy Sługi Bożego znajdują potwierdzenie w nauczaniu wybitnych teologów. Przypominają oni, że wszyscy ochrzczeni mają udział w kapłaństwie Chrystusa. I z tej racji każdy ma udział w misji Kościoła, choć na różny sposób¹¹¹. Sakrament święceń nie sprawia, że kapłani są lepszymi chrześcijanami, że stoją ponad innymi. Świadomość tego ma znaczenie w określeniu miejsca tak kapłanów, jak i świeckich w życiu i posłannictwie Kościoła. Ponadto ma pomóc uregulować relacje wiernych świeckich i kapłanów, przy zachowaniu godności jednych i drugich¹¹². Jak pokazały powyższe analizy, w zgodnej z nauczaniem Kościoła opinii księdza

¹⁰⁷ Benedykt XVI, fragment Listu na rozpoczęcie Roku Kapłańskiego, 16.06.2009r.

¹⁰⁸ Benedykt XVI, fragment Listu na rozpoczęcie Roku Kapłańskiego, 16.06.2009r.

¹⁰⁹ Jest to fragment konferencji „Różne formy kapłaństwa”, por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek11, s. 23.

¹¹⁰ Fragment (29) *źródła niepewności w życiu kapłanów*. Konferencja „Źródła niepewności w życiu kapłana w dobie”. Ksiądz Piwowarczyk odwołuje się tu do kard. Deskura z konferencji biskupów europejskich w Szwajcarii. Nie podaje daty kiedy ona się odbyła. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K16, s. 1.

¹¹¹ Por. Gerhard Ludwig Müller, *Listy o kapłaństwie*, Kraków 2019, s. 79.

¹¹² Por. G. Augustin, *Powołany...*, s. 72.

Wojciecha, kapłaństwo służebne i wspólne są odrębne, ale są także dla siebie konieczne i wzajemnie sobie podporządkowane.

1.3 KAPŁAŃSTWO MARYI

Według Konstytucji Dogmatycznej o Kościele, Pismo Święte i Tradycja w sposób jasny przedstawiają rolę Matki Chrystusa w dziele zbawienia¹¹³. Po rozważaniu kapłaństwa chrzcielnego, które czyni wiernych członkami wspólnoty Kościoła, a także daje im udział w kapłaństwie Chrystusa, w dalszej części zostanie podjęta refleksja nad kapłaństwem Maryi¹¹⁴. Maryja, choć nie przyjęła chrztu, to w chwili Zwiastowania została napełniona Duchem Świętym i stała się pierwszą Uczennicą swojego Syna. Jako Matka Głowy należy do wspólnoty Kościoła. Warto przeanalizować oryginalne myśli Sługi Bożego na ten temat.

1.3.1 „Seminarium” Maryi

Seminarium jest miejscem przygotowania do kapłaństwa, do pełnienia zadań powierzonych przez Boga. Można stwierdzić, że czas „seminarium” Maryi, rozpoczął się w chwili ofiarowania Jej przez Joachima i Annę. Chociaż Ewangelie nic nie wspominają na temat tego wydarzenia, to można znaleźć wspomnienie o tym w pismach apokryficznych, m.in. w apokryfie z VI w. w Księdze Narodzin Błogosławionej Maryi i Dzieciństwa Zbawiciela. Według nich Joachim i Anna zostali rodzicami w podeszłym wieku, dlatego w świątyni oddali Maryję Zachariaszowi na wychowanie i naukę. Miała Ona wtedy trzy lata i według niektórych autorów przebywała tam dwanaście lat¹¹⁵. Pamiątka tego wydarzenia jest przeżywana w Święto Ofiarowania NMP.

Również Sługa Boży odniósł się do tych kwestii. Rozważając wydarzenie ofiarowania Maryi, ksiądz Wojciech Piwowarczyk powołał się na Tradycję opartą na Protoewangelii Jakuba i pismach św. Jana Damasceńskiego. Samo ofiarowanie miało

¹¹³ Por. KK 55.

¹¹⁴ Jan Paweł II, *Pastores dabo Vobis*, nr 82: „Każdy aspekt formacji kapłańskiej można związać z Maryją, jako osobą, która pełniej niż ktokolwiek inny odpowiedziała na Boże powołanie, stała się służebnicą i uczennicą słowa tak dalece, że poczęła w swym Sercu i w swym ciele Słowo - które stało się człowiekiem - aby ofiarować je ludzkości, została powołana, aby wychowywać jedyne i wiecznego Kapłana, uległego i poddanego Jej maczynej władzy. Przez swój przykład i wstawiennictwo Najświętsza Dziewica nadal troszczy się o rozwój powołań i kapłańskiego życia w Kościele”. To wszystko co Jan Paweł II pisze na temat związku Maryi z kapłaństwem.

¹¹⁵ Por. <https://brewiarz.pl/czytelnia/swieci/11-21a.php3> (28.03.2021).

charakter uroczysty, by zaznaczyć, że oddanie całego siebie, a więc swoich myśli i uczuć na służbę Bogu jest czymś najcenniejszym¹¹⁶. Ksiądz Piwowarczyk uważał, że przekroczenie przez Nią progu świątyni było pierwszym aktem ofiary, jaki złożyła. Powołując się na teksty zaczerpnięte od św. Bonawentury i zamieszczonych przez niego objawień św. Elżbiety, Sługa Boży stwierdził, że ten pierwszy akt ofiarny był możliwy, ponieważ Maryja była pełna łaski. Tylko ten przywilej mógł Maryję uzdolnić do tego, by poddać się żelaznej dyscyplinie przepisów świątynnych przez dwanaście lat. Do Niej, według księdza Wojciecha, odnoszą się słowa Psalmu 45: „Posłuchaj, córko, spójrz i nakłoń ucha, zapomnij o twym narodzie, o domu twego ojca!”¹¹⁷. Idąc za myślą św. Bonawentury autor pisał, że to tam, w świątyni, przez modlitwę i pracę Maryja wiernie służyła Bogu. Dzięki tej modlitwie i umartwieniom wyprosiła sobie wiele łask, a wśród nich łaskę doskonałego posłuszeństwa w wypełnianiu poleceń Najwyższego Kapłana podczas Jej pobytu w świątyni, a wraz z tym posłuszeństwa samemu Bogu. Ksiądz Piwowarczyk uważał, że Jej modlitwa uwzględniała trzy podstawowe cnoty: miłość Boga, miłość bliźniego i nienawiść do grzechu. Odwołując się do św. Hieronima, Sługa Boży pisał, że w czasie pobytu w świątyni Maryja była wzorem gorliwości pod każdym względem, tak w pracy jak i modlitwie. Jej pobyt w świątyni był adoracją Boga, jednym Najświętszym Ofiarowaniem się Bogu¹¹⁸. To w świątyni pod wpływem łaski Maryja ślubowała Bogu dziewictwo, na znak zerwania ze wszystkimi uczuciami, które by ją przywiązywały do świata¹¹⁹. Maryja wraz z całym światem, zwłaszcza narodem izraelskim, wsłuchiwała się w starotestamentalne zapowiedzi nadejścia Mesjasza,

¹¹⁶ Fragment konferencji IV „Oddanie się na służbę Bogu (zaślubiny)” należącej do rekolekcji 1954 O Najświętszej Maryi Pannie. Rekolekcje zostały napisane tuż po ogłoszeniu przez papieża Piusa XII Encykliki „Fulgens corona” (co sugeruje wstęp do rękopisu). Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek3, s. 27.

¹¹⁷ Jest fragment rozmyślania na Uroczystość Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny „Seminarium jako próba ofiary na drodze do kapłaństwa”. Trudno określić o jakiej św. Elżbiecie wspominał św. Bonawentura. Być może chodzi o bł. Elżbietę z Picenardi nazywaną „Pośredniczką u Matki Bożej”, co sugerowała by poruszana tematyka. Informacja ta została zaczerpnięta z *Ilustrowanego Leksykonu Świętych* autorstwa Vera Schaubera i Hannsa Michaela Schindlera wydanego w Kielcach w 2008 roku. Informacja znajduje się na s. 153 Leksykonu. Nie ma w nim jednak wzmianki o objawieniach bł. Elżbiety. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz13, s. 115.

¹¹⁸ Fragment rozmyślania na Uroczystość Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny „Współpraca z łaską powołania do kapłaństwa” z dnia 21.11.1940 roku dla alumnów z kursów I-III. Rozmyślanie należy do zeszytu 1940-41 *rozmyślania dla alumnów*, obejmujących okres od 3.10 1940 do 22.04.1941 roku. Ksiądz Piwowarczyk dalej powołuje się na św. Bonawenturę, który to znowu wspomina objawienia św. Elżbiety. Następnie odwołuje się Sługa Boży do św. Hieronima, św. Grzegorza i św. Jana Damasceńskiego. We wszystkich przypadkach nie podaje konkretnego dzieła. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12 s. 38-39.

¹¹⁹ Fragment rozmyślania na dzień 25.03.1941 roku, na Uroczystość Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny dla kursów I-III. Tytuł rozmyślania: „Chrystus w duszy alumna”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 138.

którego miała począć i porodzić Dziewica. Ona była pierwszą, która oczekiwała spełnienia obietnicy¹²⁰.

Cytując list św. Hieronima do Heliodora, Sługa Boży podał nawet plan dnia Maryi podczas pobytu w świątyni:

- od świtu do godziny 9 – modlitwa;
- od godziny 9 do godziny 15 zajęcia ręczne – odpowiednie do wieku i zapotrzebowania świątyni, m. in. szycie, utrzymanie porządku szat liturgicznych czy dziedzica kobiet. W tym czasie studiowała Pismo Święte pod kątem obyczajów i prawa Bożego. W tych Pismach poprzez obrazy i porównania poznawała przyszłe losy Jej Syna. Przygotowywały Ją one ponadto do wielkiego zadania bycia Jego Matką. Poznając postacie świętych Bożych wysłanników, takich jak prorocy, nauczyła się ich miłować¹²¹. W ten sposób młoda Maryja wzrastała stopniowo w swym powołaniu i choć nie miała tego świadomości, brała udział w przygotowaniu posłannictwa Chrystusa¹²². Z tej racji Maryja stała się przykładem dla każdego, kto, wstępując do seminarium, oddaje się na służbę Bogu.

1.3.2 Służebnica Pańska

W czasie swojej służby w świątyni Maryja nie tylko oczekiwała, jak inni, nadejścia Mesjasza, ale nieświadomie przygotowywała się do tego, aby w odpowiednim momencie zgodzić się na wolę Boga. Maryję, która była ubogacona wszelkimi łaskami, Anioł z nieba pozdrawia jako „pełną łaski”. Zgadzała się na usłyszane Boże słowo, stała się Matką Zbawiciela, oczekiwanego Mesjasza. Akceptując całym sercem zbawczą Bożą wolę, całkowicie oddała siebie osobie i dziełu swojego Syna. Dzięki łasce Boga i pod przewodnictwem Jej Syna, będąc posłuszną, bez reszty oddała się dziełu odkupienia¹²³. Posługując się aniołem, Bóg powołał Maryję do szczególnego zadania, tak jak to czynił w Starym Testamencie¹²⁴. Według Sługi Bożego, zjednoczenie Maryi z Bogiem wyrażało się także poprzez poddanie się Jego woli: „Oto ja służebnica Pańska niech mi się stanie według słowa Twego” (Łk 1,38). Maryja zgodziła się na łaskę powołania. W słowach Maryi skierowanych do anioła zostało zawarte święte przymierze między Nią a Bogiem.

¹²⁰ Por. KK 55.

¹²¹ Sługa Boży cytuje List do Heliodora św. Hieronima, por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek3, s. 27.

¹²² Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek3, s. 29.

¹²³ Por. KK 56.

¹²⁴ Por. J. Kudasiewicz, *Powołanie...*, s. 173.

Od chwili Zwiastowania, kierowana miłością, spalała się, służąc dziełu odkupienia świata. Bóg, według księdza Wojciecha, nie chce, aby służyli Mu niewolnicy. On chce, by człowiek w wolności wybierał służbę dla Niego. Wolność charakteryzuje tylko dzieci Boże. Dlatego właśnie Bóg nie nakazywał Maryi stać się Matką Jego Syna, ale czekał przy Zwiastowaniu na Jej zgodę. Można stwierdzić, że poprzez ten akt, stała się Ona wzorem dla wszystkich, którzy w wolności zgadzają się z wolą Bożą¹²⁵.

Wszelka służba wymaga pokory w myślach, poddania się woli przełożonych, a także opanowania uczuć i ciała, by tej woli były poddane. Maryja swoją cnotę pokornej uległości ćwiczyła, będąc poddaną woli rodziców i przełożonych w świątyni. Według księdza Piwowarczyka była w ten sposób gotowa na wielkie wydarzenia, wynikające z woli Bożej¹²⁶. Te refleksje znajdują potwierdzenie w nauczaniu Kościoła. Łączność Maryi z Jej Synem widoczna była od poczęcia, aż do śmierci Jezusa na Krzyżu. Ta służba, to pokorne oddanie przejawiały się także w innych wydarzeniach z życia Maryi, takich jak: odwiedziny Elżbiety, narodzenie Jezusa, ofiarowanie Jezusa w świątyni, nawet gdy słyszała, że wielu będzie się sprzeciwiać Jej Synowi, a Jej duszę miecz przeniknie. Służba ta była ukazana także wtedy, kiedy Maryja pośredniczyła w pierwszym cudzie w Kanie, kiedy usłyszała, że matką i braćmi Jezusa są ci, którzy słuchają Jego słowa i wypełniają je. Maryja była pierwszą, która to słowo wypełniała¹²⁷.

Ksiądz Piwowarczyk zauważył, że Maryja, zgadzając się z wolą Bożą, poczęła Boga w sobie. Swoim słowem sprowadziła Boga na ziemię, urodziła Go. Także kapłan w czasie Mszy świętej, wypowiadając słowa konsekracji, sprowadza Boga na ziemię, rodzi Go¹²⁸. Pod tym względem można nawet mówić o kapłaństwie Maryi. W podobny sposób argumentował św. Tomasz z Akwinu. Według niego Boże Słowo sprawiło, że świat powstał, a słowo Maryi sprowadziło Zbawiciela na świat¹²⁹. Tak jak w przypadku Maryi, również kapłańskie powołanie, poprzez ścisłe zjednoczenie z Bogiem, wymaga służby. Kapłanowi w chwili jego powołania Bóg także zwiastuje Swoją wolę, którą jest służba i praca w winnicy Chrystusa. Jak pisał Sługa Boży, w kapłanie jego służba i całe jego kapłaństwo kształtuje się przez współpracę z łaską Chrystusa w celu opanowania woli, rozumu i uczuć¹³⁰.

¹²⁵ Fragment konferencji „Przymioty macierzyństwa – wzorem powołania”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek3, s. 85-86.

¹²⁶ Przywołany obraz Zwiastowania. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 138.

¹²⁷ Por. KK 57-58.

¹²⁸ Fragment konferencji dla kapłanów *Odnowienie ślubu kapłańskiego*, której tematem jest relacja kapłana z Matką Bożą. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K46, s. 2.

¹²⁹ Por. J. Kudasiewicz, *Powołanie...*, s. 174.

¹³⁰ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 138-139.

1.3.3 Ofiara Maryi

Kapłaństwo domaga się również złożenia ofiary z siebie. Podczas Mszy świętej kapłan razem z Chrystusem składa w ofierze całego siebie. Kapłaństwo Maryi także polegało na poświęceniu siebie w służbie Bogu i bliźniemu. Przebywając w świątyni dwanaście lat, Maryja poznała starotestamentalne zapowiedzi nadejścia Mesjasza. Dowiedziała się z Pism, na czym będzie polegać misja Zbawiciela i jak będzie wyglądać Jego ofiara. Według księdza Wojciecha w chwili Zwiastowania miała przed oczami te wszystkie zapowiedzi i wiedziała, że Jej życie jako Matki Zbawiciela będzie uczestnictwem w tej ofierze. Słowa Symeona „a Twoją duszę miecz przeniknie” (Łk 2, 35) tylko to potwierdziły. Maryja od tego momentu przeżywała w sercu wydarzenia, które miały dopiero nastąpić. Były to: ucieczka do Egiptu, szukanie zagubionego Jezusa w Jerozolimie, pożegnanie z Synem, gdy rozpoczynał swoją misję, a w końcu, gdy szedł na mękę. Przez cały ten czas jako Matka współczuła, rozważała i łączyła się z cierpieniami Jezusa. Szczytem Jej bólu i cierpienia był widok umęczonego i umierającego na krzyżu Syna¹³¹. Zdaniem Sługi Bożego ofiara Maryi polegała na wyrażeniu zgody, aby Jej własny Syn został złożony w ofierze. Cierpienie Jezusa było dla Niej bardziej bolesne, niż gdyby sama na sobie go doświadczała. Rodzice czasem bardziej cierpią, widząc cierpienia swoich dzieci, niż gdyby sami tych cierpień doznawali¹³². Zdaniem księdza Wojciecha Maryja nie była zmuszona do obecności przy męce swojego Syna. Jako Matka poniosła wtedy największą ofiarę. Tę ofiarę mogła złożyć dzięki miłości, jaką miała w sercu¹³³. Po doznaniu radości Zmartwychwstania, kolejną ofiarą było rozstanie z Synem w dniu Jego Wniebowstąpienia. Moment wzięcia Jej do nieba był za to triumfem złożonej przez Nią ofiary uświęconej miłości¹³⁴. Sobór Watykański II przypominał, że zjednoczenie Matki z Synem było widoczne najpełniej, gdy stojąc pod Krzyżem współcierpiała i łączyła się z Jego ofiarą¹³⁵.

To nauczanie potwierdza zatem słowa księdza Wojciecha o uczestnictwie Maryi w ofierze Jej Syna. Jak pisał Sługa Boży, Maryja stanęła przed tajemnicą powołania Jej

¹³¹ Jest to fragment Rozmyślania na dzień 15 marca 1940 roku dla kursów I-IV na Uroczystość Siedmiu Boleści Najświętszej Maryi Panny „O współczuciu z cierpieniami Maryi.” Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 87.

¹³² Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 87.

¹³³ Fragment rozmyślania na I piątek października 1941 roku „Serce Jezusa nagradza wytrwanie – zaufaniem”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz13, s. 87.

¹³⁴ Jest to fragment rozmyślania „Na Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Tryumf Maryi – zwycięstwo ofiary” należące do 1942-43 Zeszyt V *Rozmyślania dla alumnów*, obejmujących okres od 23.05.1942 do 26.02.1943 roku. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz15, s. 25.

¹³⁵ Por. KK 58.

Syna, które polegało na wypełnieniu zbawczej woli Boga. W tej odkupieńczej ofierze Jej Syna sama wzięła udział. Wszystko to ma związek z kapłaństwem, gdyż według księdza Piwowarczyka składa się ono z trzech elementów: człowieka, powołania i ofiary¹³⁶. Jak pisał w książce o kapłaństwie ksiądz Zyzak, Maryja, mimo że nie posiadała daru kapłaństwa służebnego, to, składając się w ofierze Bogu, to kapłaństwo całym życiem realizowała¹³⁷. Kapłaństwo jest jedno, ale ma różne wymiary. Wierni przez chrzest, zaś kapłani hierarchiczni przez sakrament święceń na swój sposób uczestniczą w kapłaństwie Chrystusa. Maryja miała udział w kapłaństwie przez swe macierzyństwo. Ksiądz Zyzak w oparciu o nauczanie Jana Pawła II stwierdził, że relacja Maryi z kapłaństwem opierała się na Jej macierzyństwie¹³⁸. Jej kapłaństwo nie było jednak hierarchiczne, co podkreśla również Sługa Boży. Ona została konsekrowana przez Ducha Świętego i uświęcona przez łaskę uświęcającą¹³⁹. Kapłaństwo Maryi nie było na równi z kapłaństwem służebnym. Niedługo po tych słowach księdza Wojciecha, ostatni Sobór napisał: „Żadne bowiem stworzenie nie może być nigdy stawiane na równi ze Słowem Wcielonym i Odkupicielem; ale jak w kapłaństwie Chrystusa na różny sposób uczestniczą i święci szafarze, i wierny lud,[...] tak też jedyne pośrednictwo Odkupiciela nie wyklucza, lecz wzbudza u stworzeń rozmaite współdziałanie, pochodzące z uczestnictwa w jednym źródle. Kościół nie waha się jawnie wyznawać takiej podporządkowanej roli Maryi; ciągle jej doświadcza i zaleca ją sercom wiernych, aby oni, wsparci tą macierzyńską opieką, jeszcze silniej przyłgnęli do Pośrednika i Zbawiciela”¹⁴⁰. Ksiądz Jerzy Bajda tak ukazał kwestię kapłaństwa Maryi: „Obecnie przyjmuje się, że pojęcie kapłaństwa rozumiane w duchu analogii proporcjonalności właściwej pozwala zidentyfikować jedynie trzy rodzaje kapłaństwa: kapłaństwo Chrystusa, Maryi i wiernych”¹⁴¹. Można stwierdzić, że refleksje księdza Piwowarczyka na temat kapłaństwa Maryi wpisują się we współczesne poglądy teologiczne i zostały zbudowane na Piśmie Świętym oraz

¹³⁶ Dalszy fragment konferencji już wcześniej przywoływanej. Por. ADK/AKO/OL-2/7-A10, s. 13.

¹³⁷ Por. Ks. Wojciech Zyzak, *Kapłaństwo presbiterów. Studium nauczania Jana Pawła II*, w: *Studia nad myślą Jana Pawła II*, t. 7, red. serii J. Kupczak, Kraków 2010, s. 188.

¹³⁸ Por. W. Zyzak, *Kapłaństwo...*, s. 192.

¹³⁹ W ostatnim zdaniu tego fragmentu przytacza Sługa Boży pewnego Laureata (brak imienia i nazwiska), który jak pisze ksiądz Wojciech o Maryi przeczytał 12 tysięcy manuskryptów i naświetlił kapłaństwo Maryi. Trudno powiedzieć czy całe swoje nauczanie o kapłaństwie Maryi Sługa Boży czerpie z tego źródła, bo jest to właściwie jedyne miejsce gdzie je przywołuje. Z treści konferencji wynika ponadto, że tylko to jedno zdanie czerpie z tego źródła, choć nie jest to całkowicie pewne. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek11, s. 21.

¹⁴⁰ KK 62.

¹⁴¹ Z tej racji, że nauczanie Kościoła nic nie mówi na temat kapłaństwa Maryi, o czym wspomniano wcześniej, to nie brakuje dyskusji na ten temat. Ksiądz Bajda odwołuje się do jednej z nich. Ks. Jerzy Bajda, *Maryja a kapłaństwo*, w: „Ethos” (1997) nr 2/3, s. 146.

Apokryfach. Nie są sprzeczne z nauczaniem Kościoła, ale także nie mają w nim oficjalnego potwierdzenia.

1.4 KAPŁAŃSTWO SŁUŻEBNE

Jak głosił Sobór Watykański II w uświęceniu i posłannictwie Chrystusa uczestniczą biskupi, którzy to z kolei przekazują zadania swego urzędu w różnym stopniu innym jednostkom w Kościele, dzięki czemu urząd kościelny sprawowany jest przez biskupów, prezbiterów i diakonów¹⁴². Biskupi razem ze swoimi pomocnikami, kapłanami i diakonami, są jako zastępcy Boga, pasterzami we wspólnocie, kapłanami świętego kultu i sprawującymi duchowe rządy¹⁴³. Temat ten podejmował również ksiądz Wojciech Piwowarczyk. Jak pisał, ponieważ Chrystus jest Wiecznym Kapłanem, dlatego nie może mieć następców. Posługuje się ministrami. Ich kapłaństwo bierze swe źródło w kapłaństwie Chrystusa. W dziele odkupienia człowieka ministrowie mają do dyspozycji środki, którymi są sakramenty. Wszelkie czynności, które kapłani wykonują, są odzwierciedleniem czynności Chrystusa, dlatego są miłe Bogu¹⁴⁴.

Ksiądz Piwowarczyk pisał, że kapłaństwo jest jedno, Chrystusowe, ale zostaje udzielone na różny sposób poprzez stopnie święceń - biskupom, kapłanom i diakonom. Tak rozumiane kapłaństwo w Kościele spełnia rolę głowy w organizmie¹⁴⁵. Ostatni Sobór nauczał, że biskupi, będący następcami Apostołów, poprzez sukcesję otrzymują od Chrystusa misję głoszenia Ewangelii, aż po krańce świata¹⁴⁶. Otrzymując pełnię sakramentu święceń, są szafarzami najwyższego kapłaństwa¹⁴⁷. Uczestnictwo w kapłaństwie Chrystusa domaga się od biskupa, aby naśladował Dobrego Pasterza. To naśladowanie wyraża się w służbie i słuchaniu powierzonych jemu owiec. Wiąże się to także z troską o owczarnię, a gdyby zaszła taka potrzeba, także z gotowością oddania życia za owce¹⁴⁸. Pochylając się nad posługą biskupa, Sługa Boży, rozważając encyklikę Piusa XII, pisał, że Chrystus w czasie swego ziemskiego posługiwania sam kierował tymi, którzy za Nim poszli. Po swoim Zmartwychwstaniu powierzył to zadanie św. Piotrowi: „Paś owce moje” (J 21,16). Biskupi w swoich diecezjach są prawdziwymi

¹⁴² Por. KK 28.

¹⁴³ Por. KK 20.

¹⁴⁴ Fragment *Notatka - udział w Kapłaństwie Chrystusa*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K32, s. 1.

¹⁴⁵ Fragment konferencji „Godność urzędu Kapłańskiego”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek11, s. 9.

¹⁴⁶ Por. KK 24.

¹⁴⁷ Por. KK 26.

¹⁴⁸ Por. KK 27.

pasterzami, którzy w imieniu Chrystusa pasą powierzona owczarnię i rządzą nią. Jednak w wypełnianiu tego zadania podlegają papieżowi. Im, jako następcom Apostołów, należy się szacunek i cześć¹⁴⁹. Sługa Boży pisał, że biskupi nie są nieomylni, ani nie posiadają na stałe łaski uświęcającej, dlatego może się zdarzyć, że zgrzeszą. Jego zdaniem władza biskupa kiedyś była większa, co było spowodowane problemami w łączności ze Stolicą Apostolską¹⁵⁰.

Prezbiterzy, mimo że nie posiadają pełni kapłaństwa, a w pełnieniu swej posługi są zależni od biskupów, mają udział w tym samym kapłaństwie co biskupi i na mocy tego sakramentu pełnią posługę głoszenia Ewangelii i pasterzowania nad powierzona owczarnią. Swój urząd wykonują przede wszystkim, sprawując Ofiarę eucharystyczną, w której działają w Osobie Chrystusa. Przedstawiają Bogu modlitwy wiernych i sprawują posługę jednania ich z Bogiem. Kapłani, jako współpracownicy biskupów, powołani, by służyć Ludowi Bożemu, należą wraz ze swym biskupem do jednego kapłańskiego grona¹⁵¹. Szerzej o życiu i posłudze prezbiterów w Kościele traktuje *Dekret o posłudze i życiu kapłanów* Soboru Watykańskiego II.

Sam Sługa Boży niewiele nawiązywał do prawnych zagadnień posługi prezbiterów. Bardziej skupiał się na stronie duchowej ich posługiwania. Mówił jednak o jedności, która charakteryzuje relację między kapłanami i biskupami. Ta jedność jest wolą Chrystusa, który modlił się o nią podczas ostatniej Wieczerzy: „aby tak jak My stanowili jedno” (J 17, 11). Sługa Boży, cytując opinie jednego z prezbiterów, przypominał, że kapłaństwo domaga się jedności prezbitera najpierw z Chrystusem, potem z biskupem, następnie z innymi kapłanami, a wreszcie z wszystkimi wiernymi¹⁵². Jedność ta wynika z przyjętego sakramentu kapłaństwa. Kapłani zjednoczeni ze sobą mogą się wzajemnie wspierać¹⁵³.

W *Lumen Gentium* Sobór poruszył także temat posługi diakonów. Nie należą do kapłaństwa, ale do hierarchii święceń i są ustanowieni dla posługi. Współpracują

¹⁴⁹ Fragment konferencji „Władza w Kościele” należącej do rekolekcji 1953 - o *Kościele*. Rekolekcje poruszają ogólny temat Kościoła ze zwróceniem szczególnej uwagi na władzę kościelną. W tym fragmencie, gdy mowa o przekazaniu przez Chrystusa władzy w Kościele św. Piotrowi, przywołuje Sługa Boży encyklikę Piusa XII *Mistici Corporis*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek7, s. 53.

¹⁵⁰ Fragment notatki „Zakres władzy” należącej do zeszytu *Prawdy wiary*, w którym znajdują się notatki o prawdach wiary, katechizmu i nauczaniu Kościoła. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz1, s. 22.

¹⁵¹ Por. KK 28.

¹⁵² Fragment notatki z „Zebrania Unii Apostolskiej Kleru” z 19.11.1983 roku. Cytuje tu księdza Świnkę z Pelplina. Zapewne chodzi tu o księdza Jerzego Świnkę, który był ojcem duchownym w Wyższym Seminarium Duchownym w Pelplinie. Był także autorem wielu publikacji. Notatka należy do zeszytu *Notes - Notatki różne*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz4, s. 15.

¹⁵³ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz4, s. 16.

z biskupami i prezbiterami. Do zadań diakona należy udzielać chrztu, przechowywać i rozdzielać Eucharystię, asystować i błogosławić związki małżeńskie, czytać Pismo Święte i nauczać wiernych, przewodniczyć nabożeństwom a także obrzędom żałobnym i pogrzebowym¹⁵⁴. Samo słowo diakon pochodzi od greckiego *διάκονος* i oznacza *służącego*. Również do tego grona kierował swoje słowo ksiądz Wojciech. Jak pisał Sługa Boży, służyć, to podlegać woli kogoś mocniejszego, silniejszego, mającego władzę. Służba przemienia służącego w tego, komu on służy¹⁵⁵. Funkcja sługi wymaga, aby ten kto pełni swą służbę, miał świadomość swej funkcji, czyli był posłuszny i gotowy do poświęceń. Konieczne jest więc poznanie woli swego Pana. Trzeba też, aby, pełniący służbę, miał w niej upodobanie, czyli pragnienie służenia, ze świadomością, że wszystkie jego czynności wykonywane są względem samego Boga. Ten, kto nie ma tego pragnienia, jest niewolnikiem. Stula, którą posiada diakon, jest wyrazem tej służby, a ta z kolei winna być źródłem radości. Biskup i prezbiter biorą odpowiedzialność za diakona, który posiada określony zasób kompetencji. Jednak nie oznacza to pewnej samowoli. Bycie diakonem to konkretne wymagania i zobowiązania, o których językiem biblijnym tak pisał Sługa Boży: „Diakonami tak samo winni być ludzie godni, nieobłudni w mowie, nie nadużywający wina, niechciwi brudnego zysku, [lecz] utrzymujący tajemnicę wiary w czystym sumieniu. I oni niech będą najpierw poddawani próbie, i dopiero wtedy niech spełniają posługę, jeśli są bez zarzutu” (1 Tm 3, 8-10)¹⁵⁶. Refleksje te są zgodne z nauczaniem specjalistów, zgodnie z którym diakon zadanie służby w jakiś sposób przejmuje od biskupa. Należy ono do jego diakańskich kompetencji, choć jest zależny od biskupa i prezbitera¹⁵⁷. Przez posługiwanie diakona sam Bóg pochyla się z miłosierdziem nad ludzką nędzą, by przywrócić mu utraconą godność. Kościół przez biskupa przepasuje diakona stulą, by ten mógł oficjalnie przystąpić do źródeł łaski Bożej, aby dla innych mógł być siłą i lampą na drogach życia. Diakoni w wypełnianiu swojego posłannictwa spoglądają na swoich świętych poprzedników. Święci ci są dla diakonów wzorem do naśladowania, aby oni sami naśladowując ich, kiedyś mogli stanąć w tym gronie świętych poprzedników¹⁵⁸. Trzeba jednak przypomnieć, że wzorem dla nich jest przede wszystkim

¹⁵⁴ Por. KK 29.

¹⁵⁵ Fragment III konferencji znajdującej się w *Konferencja dot. diakonatu - Eucharystia*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-A18, s. 1.

¹⁵⁶ Por. ADK/AKO/OL-2/7-A18, s. 4.

¹⁵⁷ Por. G. Greshake, *Być kapłanem...*, s. 229.

¹⁵⁸ Fragment konferencji *Dodatek do wykładu o godności diakona*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-A6, s. 1.

sam Chrystus, do którego w święceniach się upodabniają, ponieważ On sam przyszedł, aby służyć¹⁵⁹.

Kapłaństwo, jak pisał ksiądz Wojciech, to wielka godność i wielkie wyżyny, na których wielu doznaje zawrotów głowy i upada¹⁶⁰. Kapłaństwo, biorąc pod uwagę swe źródło, należy do nieba, ale ze względu na czynności, należy do ziemi. Jest jak drabina Jakubowa, na której szczycie jest Bóg, a kapłani to jak ci aniołowie, którzy wstępują i zstępują po tej drabinie. Mimo istnienia kapłaństwa służebnego, należy pamiętać, że Chrystus nadal pozostaje Jedynym i Najwyższym Kapłanem oraz Pośrednikiem między Bogiem i ludźmi. Będąc niewidzialny, posługuje się widzialnymi kapłanami – ministrami – z widzialnymi sakramentami. W pewnym sensie są oni instrumentami Boga, czy też następcami Chrystusa¹⁶¹. O wspomnianej funkcji drabiny, choć w troszkę inny sposób, wspomniał Aleksander Żychliński. Drabina ta prowadzi do Boga od świata materialnego. Pierwszym szczeblem jest świat materialny, potem ludzie, kapłani, Chrystus i na samym szczycie Bóg. Odwrotny kierunek zstępowania prowadzi po szczeblach łaskę od Boga¹⁶².

1.4.1 Kapłańskie powołanie

Kapłaństwo rozpoczyna się w momencie powołania. Zdaniem Sługi Bożego w sensie teologicznym powołanie jest to owocne działanie uprzedzającej Bożej łaski. W sensie potocznym to naturalna skłonność do jakiegoś zawodu, pracy, Boże wezwanie czy też przeznaczenie¹⁶³. Bez wezwania Bożego niemożliwa jest decyzja pójścia drogą kapłaństwa. Bóg wzywa i czeka na odpowiedź człowieka. Jeśli człowiek się zgadza, czyli jego pragnienie jest identyczne z wolą Boga, to życie takiej osoby nabiera szczególnego sensu¹⁶⁴. W Starym Testamencie znajdują się świadectwa powołań, których źródłem zawsze jest Bóg: powołania proroków, królów, sędziów. Pełnię tych powołań można odnaleźć w Nowym Testamencie, w Osobie Jezusa Chrystusa. Jest On szczytem Bożego Objawienia. Sam zresztą także został powołany: „Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam” (J 20,21). Jak uczył ksiądz Piwowarczyk, powołanie Chrystusa jest wzorem

¹⁵⁹ Por. Ks. Marian Kowalczyk, *Teologia sakramentu święceń w perspektywie apostołatu wyświęconych*, Warszawa – Ołtarzew 2012, s. 205.

¹⁶⁰ Fragment konferencji „Święcenia kapłańskie” należącej do zeszytu – *Notes - rek. przed subdiakonatem i przed kapłaństwem*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz6, s. 28.

¹⁶¹ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek11, s. 9.

¹⁶² Por. A. Żychliński, *Sacerdos...*, s. 51

¹⁶³ Fragment *Notatka - Czym jest powołanie*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-R77, s. 1.

¹⁶⁴ Por. G. Augustin, *Powołany...*, s. 99.

każdego innego powołania¹⁶⁵. Jak już wyżej zostało powiedziane, początkiem kapłaństwa Chrystusa jest Jego wcielenie. Stąd źródłem kapłańskiego powołania jest Trójca Święta. To Bóg przez Jezusa Najwyższego Kapłana posyła kapłana, aby ten działał mocą Ducha Świętego¹⁶⁶.

Ksiądz Wojciech Piwowarczyk pisał, że powołanie to Boży wybór, na który nie ma wpływu żadna ludzka wartość, a którego źródłem jest odwieczna tajemnica Bożej dobroci: „nie wyście mnie wybrali, ale Ja was wybrałem” (J 15,16). Celem kapłańskiego powołania jest Boża chwała i zbawienie ludzkich dusz. Zdaniem Sługi Bożego kapłańskie powołanie jest przywilejem dla społeczeństwa¹⁶⁷. Według niego, samo powołanie jest szaleństwem, ponieważ ten, kto się na to decyduje, wie, że będzie musiał z siebie złożyć ofiarę, nie dla siebie, ale dla innych. Kto nie płonie miłością do dusz, może i będzie dobrym człowiekiem, ale na pewno nie będzie dobrym kapłanem¹⁶⁸. Św. Paweł w 1 Liście do Koryntian pisał: „Przeto przypatrzcie się, bracia, powołaniu waszemu! Według oceny ludzkiej niewielu tam mędrców, niewielu możnych, niewielu szlachetnie urodzonych. Bóg wybrał właśnie to, co głupie w oczach świata, aby zawstydzić mędrców, wybrał, co niemocne, aby mocnych poniżyć; i to, co nieszlachetnie urodzone według świata i wzgardzone, i to, co w ogóle nie jest, wyróżnił Bóg, by to, co jest, unicestwić, tak, by się żadne stworzenie nie chełpiło wobec Boga” (1 Kor. 1, 26-29). Zdaniem księdza Piwowarczyka św. Paweł jasno zaznaczył, że Bóg nie powołuje bogatych, znanych i wykształconych. Podobnie działo się z powołaniem Apostołów. Byli rybakami, grzesznikami. Chrystus wezwał ich: „Pójdźcie za Mną, a sprawię, że się staniecie rybakami ludzi” (Mk 1,17). Sługa Boży, rozważając ten fragment, zwrócił uwagę, że Jezus powołał tych prostych ludzi, ponieważ chciał, żeby w tym wyborze obecne było działanie Boga.

Gdyby wybrał wykształconych, mądrych, sprytnych polityków, wielkich mówców, czyli takich, którzy według ludzkiego mniemania są człowiekowi potrzebni, to byłoby to działanie czysto ludzkie, a nie Boskie. Jezus chciał, żeby ten wybór, poprzez swoje Boskie działanie, zdumiewał i zachwycił innych swą cudownością. Powołał rybaków, czyli ludzi, którzy ze względu na ciężką i wymagającą pracę są dzielni, pracowici,

¹⁶⁵ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek13, s. 2.

¹⁶⁶ Por. J. Międzybrodzki, *Duchowość...*, s. 169.

¹⁶⁷ Fragment konferencji „Powołanie” należącej do zeszytu – *Notes 1 Konferencje rekolekcyjne dla alumnów*, skierowanych do alumnów pierwszych roczników. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz5, s. 30.

¹⁶⁸ Fragment konferencji „O miłości dusz”. Sługa Boży pisząc o szaleństwie powołania przywołuje kilka postaci świętych: św. Jan Bosko, św. Jan Vianney, św. Maksymilian Kolbe, bł. Michał Kozal. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz6, s. 24.

wytrwali i odważni. Cechy te konieczne są przy trudnych warunkach pogodowych. Ponadto byli niewykształceni, mali w oczach świata, ale godni podziwu z powodu ich poświęcenia, oddania Bożej sprawie. Jak zauważył ksiądz Wojciech, ciekawe jest to, że zostali powołani nie do jakiegoś nowego zadania. Nadal będą rybakami, tyle że ludźmi. Znali fach rybaka, wiedzieli, co jest potrzebne do tego, by nim być. Jezus wykorzystał ich naturalne uzdolnienia i umiejętności, ich zaprawę życiową. Ich cechy, które posiadali jako rybacy, będą potrzebne również do tego, aby byli rybakami ludzi. Gdyby Jezus zaproponował im inny zawód, zapewne by się nie zgodzili. Chrystus, słowem „pójdź”, nie zmienił ich pracy, ale ją przekształcił. Uczniowie odpowiedzieli na wezwanie Chrystusa, które ich porwało i pobudziło do pełnienia służby. Jednak ich powołanie, jak każde, wymagało złożenia ofiary. Musieli zostawić swoje łodzie, sieci jako źródło dochodu, a także swoje rodziny. Jezus wymaga, aby wezwany do służby porzucił wszystko. Warto zwrócić uwagę na to, jak ksiądz Wojciech opisuje scenę, gdzie pojawiają się słowa Jezusa- „Wypłyn na głębię”. Powołanie wymaga, aby wybrany wciągnął kotwicę, która trzyma przy brzegu. Tą kotwicą może być rodzinny dom, rozrywki, inne dziedziny życia, tzw. „łatwe życie”. Na głębinach niebezpiecznie i trudniej jest żyć i pracować, ale za to owoce są większe. Na tych głębinach potrzeba solidnego okrętu, dobrego kapitana, którym jest Chrystus.

Zdaniem Sługi Bożego wypłynąć na głębię, to znaczy pracować daleko od plebanii, od kościoła. A to dlatego, że tam daleko od kościoła, są największe potrzeby, najwięksi grzesznicy, a kapłan do takich przede wszystkim jest powołany, tak, jak i Chrystus, który „nie przyszedł, aby powołać sprawiedliwych, ale grzeszników” (Mt 9,13)¹⁶⁹. Obraz ten ilustruje powołanie kapłańskie, gdzie Bóg wzywa człowieka, kierując się swoją dobrocią i wykorzystując jego naturalne cechy. Dlatego w Kościele nie ma dwóch takich samych kapłanów, ale każdy ma swój charyzmat. Ta dobroć Boża jest niepojęta, gdy Bóg powołuje do kapłaństwa kogoś, kto nierzadko ani usposobieniem, ani zdolnościami, ani także cnotami nie przystaje do powagi posłannictwa. Dobroć Boża nie zniechęca się upadkami z przeszłości, ale w słabe ręce, a niekiedy dopuszczające się zdrady, oddaje los swojej chwały i dobro ludzkich dusz¹⁷⁰. Jak pisał abp Wojciech Ziemia, Bóg posługuje się różnymi narzędziami, nawet takimi, które w oczach ludzkich są bezużyteczne. Gdy

¹⁶⁹ Fragment konferencji „Kapłańskie powołanie”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek11, s. 18 - 19.

¹⁷⁰ Fragment rozmyślenia na dzień 21.05. 1940 roku „Dostojęństwo urzędu kapłaństwa w świetle Trójcy św.”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 154.

Bóg kogoś takiego powołuje, to znaczy, że widzi w nim to, czego człowiek nie widzi. Poprzez wartości, które reprezentuje, może stać się dobrym Bożym narzędziem¹⁷¹.

Powołanie to spotkanie Świętego, Wielkiego Boga z kruchym i małym człowiekiem¹⁷². Zwracał na to uwagę Sługa Boży. Jego zdaniem Bóg powołuje, ale człowiek odpowiada. Tak długo Bóg woła, aż człowiek z pełną świadomością tę łaskę odrzuci. Decyzja kończy działanie łaski. Za tą zmarnowaną łaskę człowiek będzie musiał kiedyś odpowiedzieć przed Bogiem. Człowiek może w swojej wolności nie przyjąć powołania. Stanowcze „nie” człowieka przerywa działanie łaski i wtedy może człowiek stracić powołanie. Ponieważ, jak uważał ksiądz Wojciech, człowiek ma jedno powołanie i jeśli je odrzuci, to jego życie jest wtedy zmarnowane. Są ludzie tacy „nijacy”, którzy nie wiedzą, kim chcą być, więc nic nie wybierają. Człowiek żegna się z łaską, a wtedy jego życie jest katastrofą, porażką¹⁷³. W powołaniu niezwykle ważne jest podjęcie decyzji, gdyż od tego zależy uznanie życia za udane¹⁷⁴. Ksiądz Wojciech jako wzór odpowiedzi na Boże powołanie stawiał Maryję.

Jak już wspomniano, zjednoczenie Maryi z Bogiem miało swoje źródło w pełnym poddaniu się Jego woli. Zgadzając się na wolę Boga, przyjęła łaskę powołania. Od tego momentu trwała Ona w świętym przymierzu z Bogiem. Stała się wyznacznikiem i początkiem wszystkich świętych relacji w dziele odkupienia. Przyjęcie tej łaski i pragnienie poświęcenia dla chwały Bożej ksiądz Wojciech nazywa intencją. Intencja ta została w chwili Zwiastowania wyrażona przez Maryję całą potęgą Jej miłości. Prawdziwie ofiaruje się tylko ten, kto chce, a więc jest wolny w swojej decyzji. Jeśli, decydując się na wezwanie, pojawia się w człowieku choć odrobina „interesu”, staje się on niewolnikiem. Tymczasem, jak już wspomniano, Bóg chce w swojej służbie ludzi wolnych a nie niewolników. Dlatego Bóg, tak jak czekał na zgodę Maryi, tak czeka na wolną decyzję człowieka. Ta zgoda Maryi jest wzorem dla wszystkich wolnych decyzji człowieka, który decyduje się służyć Bogu i bliźniemu¹⁷⁵. Kiedy Bóg powołuje do jakiegoś zadania, to także obdarza potrzebnymi łaskami, aby człowiek mógł temu zadaniu podołać¹⁷⁶.

¹⁷¹ Por. Abp Wojciech Ziemia, *Kapłan przez Boga wybrany i posłany*, w: *Sacerdos Alter Christus. Kapłan w życiu i posłudze Kościoła na progu trzeciego tysiąclecia. Księga jubileuszowa z okazji siedemdziesiątych urodzin ks. prof. zw. dr. hab. Władysława Nowaka*, red. S. Ropiak, M. Tunkiewicz, Olsztyn 2010, s. 235.

¹⁷² Por. J. Kudasiewicz, *Powołanie...*, s. 17.

¹⁷³ Fragment konferencji „XV. Zagadnienie gorliwości”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek13, s. 40.

¹⁷⁴ Por. G. Augustin, *Powołany...*, s. 100.

¹⁷⁵ Fragment konferencji XIV „Przymioty macierzyństwa – wzorem powołania”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek3, s. 85-86.

¹⁷⁶ Por. J. Kudasiewicz, *Powołanie...*, s. 176.

1.4.2 Tożsamość kapłana

Autor Listu do Hebrajczyków na temat kapłaństwa wyraził się w następujący sposób: „Każdy bowiem arcykapłan spomiędzy ludzi brany, dla ludzi jest ustanawiany w sprawach odnoszących się do Boga, aby składał dary i ofiary za grzechy” (Hbr 5,1). Na początku swoich rozważań na temat tożsamości kapłana, Sługa Boży zaznaczył, że kapłan różni się od wiernych świeckich tym, że został powołany do specjalnego sakramentu. Jeśli kapłan odpowiednio pojmuje swoje kapłaństwo na tle kapłaństwa wspólnego, to dobrze realizuje swoje zadanie na tle działalności apostołskiej świeckich¹⁷⁷. Różnica uczestnictwa w kapłaństwie Chrystusa polega na tym, że poprzez sakrament święceń kapłan utożsamia się z Jezusem Najwyższym i Jedynym Kapłanem, będąc *In Persona Christi Capitis et Pastoris Ecclesiae* oraz, że w tym sakramencie jednoczy się z Chrystusem, będąc w szczególny sposób *Alter Christus*¹⁷⁸. Na mocy tegoż sakramentu upodabnia się on wyjątkowo do Chrystusa¹⁷⁹.

Ksiądz Wojciech zwrócił uwagę, że rola kapłana nie została pomniejszona przez Sobór, a jedynie umocniona w swej więzi z Chrystusem i z Ludem Bożym¹⁸⁰. Ksiądz Piwowarczyk odwołując się do nauczania Piusa XII napisał, że kapłan został wybrany, aby być powiernikiem Boga i po to, aby Chrystus w nim żył. Ludzie pragną widzieć w kapłanie człowieka świętego. Tej świętości wymaga osoba i misja kapłana. Duchowny jest sługą, a więc nie może rozporządzać sobą według własnego upodobania, chociaż nie oznacza to, że nie może być sobą. Jest narzędziem w ręku Boga, dlatego jego obowiązkiem jest być posłusznym Bożemu „Artyście”. Zdaniem księdza Piwowarczyka, doskonały kapłan jest najpierw doskonałym człowiekiem, posiadającym takie cechy jak: równowaga, opanowanie, bezstronność, wielkoduszność i pracowitość¹⁸¹. Służba Kościołowi domaga się od niego pewnych wyrzeczeń, w tym również samozaparcia¹⁸². Siła Kościoła i wypełnienie misji Zbawiciela zależy, m.in. od jedności w nauczaniu

¹⁷⁷ Fragment *Konf. o Kapłaństwie – Duszpasterska misja kapłana*. Ksiądz Piwowarczyk opiera się tu na dokumentach Soboru Watykańskiego II. Nawiązuje w tym fragmencie do Synodu Biskupów z 1971 roku. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K52, s. 4.

¹⁷⁸ Por. J. Międzybrodzki, *Duchowość...*, s. 168.

¹⁷⁹ Por. J. Międzybrodzki, *Duchowość...*, s. 169.

¹⁸⁰ Por. ADK/AKO/OL-2/7-K52, s. 5.

¹⁸¹ Fragment *Konf. Przygotowanie do kapłaństwa – nie wydane przemowy Piusa XII*. Jak sama nazwa wskazuje konferencja zawiera myśli Piusa XII odnoszące się do formacji kapłańskiej. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K45, s. 2-3.

¹⁸² Fragment rozmyślenia „Zaparcie się siebie Kapłana w służbie sprawy Chrystusa” należącego do 1944 *Zeszyt VII Rozmyślenia dla alumnów*. Obejmuje on okres od III niedzieli po Uroczystości Trzech Króli aż do Uroczystości Chrystusa Króla w roku 1944. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz17, s. 27.

i życiu wszystkich kapłanów. Dlatego oddzielanie się od innych, działanie po swojemu, jest sprzeciwieniem się Chrystusowi¹⁸³.

Jak nauczał Sługa Boży, świadomość tożsamości kapłana opiera się na przekonaniu, że jego kapłaństwo ma solidne oparcie, bo wyrosło na kapłaństwie Chrystusa. Dlatego od kapłana wymaga się szacunku wobec kapłaństwa jako do czegoś największego i najwspanialszego. Kapłanowi winien imponować tylko Chrystus, nic innego, gdyż inaczej kapłan łatwo może zaprzedać się za przysłowiowe trzydzieści srebrników, np. wygodnictwu, czy pożądlivości. Sługa Boży cytował jeden z listów biskupów, aby osądzać swoje kapłaństwo w świetle wiary we właściwy sposób, biorąc pod uwagę osobiste przymioty. Kapłan za nie odpowiada, ponieważ są one konieczne do wypełnienia jego misji. Są one niepowtarzalne. Jeśli oceni, że nie ma odpowiednich przymiotów, to nie może wchodzić w kapłaństwo. Poza tym nie może być zmuszany do pełnienia swojej misji. Ta misja domaga się, aby sam pragnął służyć na chwałę Bożą i dla własnego uświęcenia. To ostatecznie daje mu satysfakcję z pracy. W ten sposób kapłan rozwija się w Chrystusie poprzez nieustanną z Nim łączność¹⁸⁴.

Specjaliści od duchowości kapłańskiej stale uczą, że Chrystus jest źródłem kapłańskiego życia. Jest On fundamentem kapłańskiego życia, duchowości i posługiwania¹⁸⁵. Tak też widział to ksiądz Piwowarczyk. Kapłaństwo, które Bóg oddaje w ręce kapłanowi, domaga się ofiary, czyli wewnętrznej przemiany, usposobienia, które pozwoli mu bezwarunkowo oddać się Chrystusowej służbie. Konieczne jest, aby kapłan wszystkie swoje zdolności, całego siebie tak przekształcił, aby przynosił chwałę Bogu¹⁸⁶. Chrystus sam uczył: „Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał - aby Ojciec dał wam wszystko, o cokolwiek Go poprosicie w imię moje” (J 15,16). W kontekście przytoczonych słów warto wskazać, że dobre wypełnianie misji powierzonej przez Chrystusa, wymaga od kapłanów pogłębiania relacji z Nim poprzez zwyczajne środki dostępne w Kościele. Należą do nich: lektura Pisma Świętego i Eucharystia. Kapłani, jak uczy Sobór, najpełniej jednoczą się z Chrystusem poprzez przyjmowanie sakramentów, rozważanie słowa Bożego, czy nabożeństwo do Matki Bożej. Bardzo ważną rolę w tym

¹⁸³ Fragment rozmyślenia na rocznicę koronacji papieża (zapewne chodzi o wybór) „Jedność w Chrystusie wśród kapłanów. Aby byli jedno w Chrystusie”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz17, s. 45.

¹⁸⁴ Fragment 1961 - *konferencja rekolekcyjna przed kapłaństwem* z 25.05.1961 roku. Nie wiadomo o jaki dokładnie List Biskupów chodzi. Por. ADK/AKO/OL-2/7-A7, s. 1-2.

¹⁸⁵ Por. Ks. Jacek Kiciński, *Pasterski wymiar duchowości kapłańskiej*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 15 (2007) nr 2, s. 63.

¹⁸⁶ Fragment rozmyślenia na dzień 24.04 dla kursu V „Zaparcie siebie samego na drodze do kapłaństwa”. Sługa Boży przywołuje tu postać św. Fidelisa męczennika. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 123.

zjednoczeniu z Mistrzem odgrywa codzienna modlitwa w różnych jej formach, a przede wszystkim kult Najświętszego Sakramentu¹⁸⁷. Zdaniem Sługi Bożego kapłan pracuje nad gromadzeniem owiec zawsze, zarówno w roku szkolnym, jak w czasie odpoczynku. Ważna jest jego świadomość, że pracuje dla wieczności¹⁸⁸. Mając udział w kapłaństwie Chrystusa, pokorny kapłan uświadamia sobie, że z łaski jest tym, czym jest (1 Kor 15,10), oraz że został pociągnięty przez Ojca (J 6,14). To Bóg jest w kapłanie sprawcą pragnienia i działania. Kapłan winien być świadomy tego, że Bóg w swojej łaskawości powołuje go, mimo jego ludzkiej słabości. Sługa Boży podkreślał, że ksiądz uczestniczy w Chrystusowym kapłaństwie i to Jego kapłaństwo naśladuje¹⁸⁹. Również specjaliści od duchowości kapłańskiej stale podkreślają, że kapłan został powołany do tego, aby naśladować Chrystusa¹⁹⁰. Pragnąc być prawdziwym kapłanem, będzie się starał wiernie naśladować Chrystusa¹⁹¹. Chrystus udziela wybranemu potrzebnych łask do pełnienia urzędu kapłańskiego, ale także odciska, jak pieczęcią, swoje kapłaństwo na duszy tego, kogo wybiera w taki sposób, że kapłaństwo Chrystusa staje się kapłaństwem powołanego. Dzięki temu zespoleniu z Jezusem kapłan staje się „pomostem”. Zdaniem księdza Piwowarczyka łaska powołania powoduje w nim tę samą skuteczność, co w Chrystusie. Autor rozumie to tak, że Chrystus Kapłan w ofierze Mszy Świętej spełnia dzieło zbawienia. Duchowny jest jego „przedłużeniem”. Każdy kto słucha, widzi i przebywa z kapłanem, słucha, widzi i przebywa z samym Chrystusem. Kapłan dzięki tej jedności jest zarządcą dóbr wysłużonych przez Chrystusa. Człowiek, otrzymując od Chrystusa udział w kapłaństwie, dostępuje przywileju rozdawania łask wysłużonych przez Chrystusa na krzyżu¹⁹².

Ksiądz Wojciech uważał, że Chrystus sam chce, by jego kapłani nieustannie byli odziani szatą świętości. Szczególne pośrednictwo domaga się od kapłana wstępowania na górę świętych ołtarzy, aby czystymi rękami i sercem współuczestniczyć z Chrystusem w składaniu ofiary, wyprasząc dla ludzi potrzebne im łaski¹⁹³. Szafarze tajemnic

¹⁸⁷ Por. Sobór Watykański II, Dekret o posłudze i życiu kapłanów *Presbyterorum ordinis* (dalej DK), w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Poznań 2012, nr 18.

¹⁸⁸ Fragment rozmyślenia należącego także do rekolekcji na dzień 12.06 „O celu kapłana”. Przywołuje to ksiądz Piwowarczyk postać św. Barnaby Apostoła. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 175.

¹⁸⁹ Jest to fragment rozmyślenia na dzień skupienia w grudniu 1946 roku „Z łaski jestem tym czym jestem”. Należy ono do *1946 Zeszyt X Rozmyślenia dla alumnów* napisanych od III do XII 1946 roku. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz19, s. 81.

¹⁹⁰ Por. G. Augustin, *Powołany...*, s.96.

¹⁹¹ Por. O. Joseph – Marie Verlinde, *Duchowość kapłańska w nauczaniu Jana Pawła II*, tłum. G. Kania, Warszawa 2004, s. 257.

¹⁹² Fragment konferencji „Powołanie”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz5, s. 31.

¹⁹³ Fragment rozmyślenia na Niedzielę Meki Pańskiej „O zachowaniu czystości sumienia”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 78.

świętych, szczególnie w ofierze Mszy świętej, wezwani są do tego, aby naśladowali to, co sami sprawują, w Eucharystii składając w ofierze siebie samych. Ofiara, ta jak głosił Sobór, jest głównym obowiązkiem kapłanów¹⁹⁴. Od starożytności Kościół powtarza, że kapłani tylko wtedy prawdziwie zastępują Chrystusa, gdy, tak jak Chrystus, składają siebie w ofierze¹⁹⁵. Dlatego, według Sługi Bożego, kapłan nie żyje dla siebie, ale żyje i umiera dla innych. Wiąże się to z oddawaniem życia przy ołtarzu. Wtedy właśnie, gdy umiera z tą miłością, która pomaga mu w duszpasterstwie, umiera prawdziwie po kapłańsku, czyli tak jak chce Chrystus. Bolesną pomyłką jest, jeśli kapłan staje przy ołtarzu bez tej miłości¹⁹⁶. Zdaniem księdza Piwowarczyka, to, co wykonuje kapłan jest tylko uzewnętrznieniem Chrystusowej ofiary. Kapłan w sakramencie święceń otrzymał moc konsekracji, dzięki której konsekruje w imię Chrystusa, ale też w imię całego Kościoła. W tej ofierze jest podwładnym Chrystusa i pośrednikiem dla wiernych. Zastępuje on w tej ofierze Syna Bożego, a Kościół reprezentuje przy innych obrzędach. Skutek Mszy Świętej pozostaje zatem ten sam, niezależnie od moralnego stanu celebransa¹⁹⁷.

Jeszcze przed Soborem Watykańskim II ksiądz Wojciech pisał, że najważniejszą czynnością kapłana jest sprawowanie, a nie, jak potocznie się uważa, odprawianie Eucharystii. Jest to czynność najbardziej osobista dla kapłana, ponieważ wraz z Chrystusem, sam składa całego siebie w ofierze¹⁹⁸. Ołtarz jest źrenicą oka kapłana i kleryka¹⁹⁹. Świętość kapłana stoi na straży Eucharystii. Kapłańskie powołanie domaga się od księdza, aby poprzez osobisty przykład i nauczanie, był duchowym wodzem dla ludzi w tym, jak czcić Eucharystię²⁰⁰. Jest to wyraz tego, co autor Listu do Hebrajczyków we wspomnianym wcześniej fragmencie pisał, że każdy kapłan z ludzi brany i dla ludzi jest ustanawiany w sprawach Bożych (Hbr 5, 1).

Jak uczył Sobór, kapłani, mimo że przyjęli sakrament kapłaństwa, przez który wykonują wśród ludu i dla niego misję ojca i nauczyciela, to ze wszystkimi wiernymi

¹⁹⁴ Por. DK 13.

¹⁹⁵ Por. Św. Cyprian, *Kapłan ma naśladować Chrystusa*, w: *Ojcowie Kościoła o kapłaństwie i kapłanach*, red. M. Starowieyski, wyd. II, Kraków 2010, s. 126.

¹⁹⁶ Fragment *Konf - Msza Święta*. Konferencja została nagrana na kasetę audio. Pochodzi ona z dnia skupienia lub rekolekcji dla kapłanów. ADK/AKO/OL-2/7-KA1, s. 5.

¹⁹⁷ Fragment „50g dodatku 1str k”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek11, s. 55.

¹⁹⁸ Fragment „Konferencji II”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek11, s. 13.

¹⁹⁹ Fragment rozmyślenia na Wielki Piątek 22.03.1940 roku „O złożeniu do grobu Ciała Jezusa Chrystusa”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 100.

²⁰⁰ Fragment rozmyślenia na Oktawę Bożego Ciała 30.05.1940 roku „Zgłębianie czci dla Najświętszego Sakramentu na podstawie modlitw Mszy św. Bożego Ciała”. Jak sam tytuł sugeruje Sługa Boży pochyliła się tu nad tekstami modlitw formularza mszalnego. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 165.

należą do owczarni Pana, dzięki łasce powołującego Boga. Są jednymi braćmi w wierze jako członkowie Ciała Chrystusa²⁰¹. Zgodnie z udzieloną im władzą, prowadzą powierzoną im owczarnię do Boga przez Chrystusa w Duchu Świętym. Naśladując Chrystusa, współpracują z ludźmi w budowaniu Kościoła, kierując się wymaganiami nauki i życia chrześcijańskiego²⁰². Podobnie Sługa Boży, choć wprost nie mówił o kapłanach, to jednak również do nich można odnieść jego słowa, że, im bardziej człowiek żyje blisko Boga, tym bardziej widać Go w jego życiu. Tak jak dzieło sztuki przynosi chwałę artyście, tak każdy zbawiony człowiek, w tym również kapłan, przynosi chwałę Bogu²⁰³. Bóg pragnie zbawienia człowieka, dlatego chce go zdobywać i troszczyć się o niego. W doczesności potrzebuje pośredników, czyli kapłanów, którzy będą przybliżać ludziom Boga, błagać o miłosierdzie, wskazywać drogę do nieba, wypraszać dla ludzi potrzebne z nieba łaski i zanosić do nieba ich prośby²⁰⁴. W urzędzie nauczania kapłan zastępuje Chrystusa. To od Niego pochodzi siła głoszonego przez kapłana słowa. W tym nauczaniu kapłan trwa w łączności z biskupem, gdyż inaczej to nauczanie nie ma Chrystusowej mocy. Sam Jezus przez ręce kapłana udziela ludowi sakramentów. W taki właśnie sposób tworzą oni jedno. Kapłan jest skutecznym narzędziem w ręku Boga wtedy, gdy w jego osobie coraz bardziej zanika pierwiastek ludzki, a objawia się Boski. W ten sposób przyczynia się on do odnowienia prawdziwego życia wiernych. Wciąż, w kontekście tej jedności decydującej o tożsamości, Sługa Boży mówił, że kapłan jest dla świata tym, czym dusza dla ciała²⁰⁵. Również współcześni znawcy duchowości kapłańskiej podkreślają, że kapłan, naśladując Chrystusa, jest reprezentantem odkupienia. Funkcja, jaką pełni, domaga się, aby jego życie i posługa były odbiciem bliskości i dobroci Boga. I to powinno wyróżniać kapłana spośród innych ludzi²⁰⁶.

Analizując wspomniany już fragment z Listu do Hebrajczyków, należy zwrócić uwagę na to, że kapłan, jako wzięty z ludzi, sam podlega tym słabościom co oni i może, dzięki temu, im współczuć i pomóc (Hbr 5, 2). Jest on jednak przez sakrament święceń w pewnym sensie oddzielony od ludzi. Staje się dla nich, mimo swoich ludzkich słabości i swojej niedoskonałości, kierownikiem. Na zewnątrz właściwie nic się nie zmienia,

²⁰¹ Por. DK 9.

²⁰² Por. DK 6.

²⁰³ Fragment konferencji I „Uczestnictwo w głoszeniu chwały Bożej w duchu kapłańskim”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek11, s. 7.

²⁰⁴ Fragment konferencji „Godność urzędu kapłańskiego”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek11, s. 9.

²⁰⁵ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek11, s. 10-11.

²⁰⁶ Por. G. Augustin, *Powołany...*, s. 89.

ale wewnątrz następuje w sakramencie jego przekształcenie²⁰⁷. Zdaniem księdza Piwowarczyka, kapłani winni być żywymi wzorami dla wiernych. Po to zostali ustanowieni, by byli „solą ziemi i światłem świata”. Idąc za słowami św. Pawła, wymaga się od nich, aby byli przykładami w mowie, w czystości, w nauce, w powadze, w modlitwie, czyli w tym wszystkim, czego wymaga świętości kapłana²⁰⁸. Sługa Boży pisał, że kapłan to *homo Dei*, który sprowadza na ołtarz Boga i, będąc ściśle zjednoczony z Chrystusem, niesie Go i ogłasza wolę Bożą²⁰⁹. Kapłan sam z siebie jest niczym, ale, będąc pośrednikiem Boga, jest ukierunkowany na Niego. Winien być świadomy, że został zaślubiony Kościołowi i dzięki temu nie żyje dla siebie, ale dla wszystkich, stając się ich sługą. Nie jest sobą, bo jest ontycznie zjednoczony z Bogiem. W tym sensie, kapłan jest zarazem niczym i wszystkim²¹⁰. Jak wynika z powyższych analiz, zdaniem księdza Piwowarczyka, do tożsamości kapłana przynależy jego więź z Chrystusem i całą Trójcą Przenajświętszą. Będzie to przedmiotem poniższych rozważań.

1.4.3 Relacja do Boga Ojca

Sobór Watykański II przypominał, że Ojciec Niebieski w swojej dobroci i mądrości stworzył świat, a człowieka uczynił uczestnikiem Swojego życia. Nie opuszczając człowieka po grzechu pierworodnym, dał mu Odkupiciela, Swojego Syna, „który jest obrazem Boga niewidzialnego, pierworodnym wobec każdego stworzenia” (Kol 1,15)²¹¹. Przyszedł Syn posłany przez Ojca, który wybrał człowieka, zanim świat powstał. Wypełniając wolę Ojca, Chrystus dał początek Królestwu Bożemu na ziemi i objawił człowiekowi tajemnicę Ojca, a przez swe posłuszeństwo dokonał odkupienia ludzkości²¹². Sam Chrystus uczył: „Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie. Gdybyście Mnie poznali, znalibyście i mojego Ojca. Ale teraz już Go znacie i zobaczyliście”. Rzekł do Niego Filip: „Panie, pokaż nam Ojca, a to nam wystarczy”. Odpowiedział mu Jezus: „Filipie, tak długo jestem z wami, a jeszcze Mnie nie poznałeś? Kto Mnie widzi, widzi także i Ojca. Dlaczego więc mówisz: Pokaż

²⁰⁷ Fragment konferencji I “Jezus żyje w kapłanie przez charakter” na dzień skupienia kleryków z 13.11.1957 roku. Odwołuje się tu ksiądz Piwowarczyk do św. Stanisława – prawdopodobnie chodzi o św. Stanisława Kostkę. Por. ADK/AKO/OL-2/7-A10, s. 19.

²⁰⁸ Fragment rozmyślenia „Świętość warunkiem uczestnictwa w kapłaństwie Chrystusa”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek11, s. 107.

²⁰⁹ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek11, s. 107.

²¹⁰ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek11, s. 8.

²¹¹ Por. KK 2.

²¹² Por. KK 3.

nam Ojca? Czy nie wierzysz, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie? Słów tych, które wam mówię, nie wypowiadam od siebie. To Ojciec, który trwa we Mnie, On sam dokonuje tych dzieł” (J 14, 6-10). Sługa Boży, nawiązując do tych słów, uczył, że Chrystus, objawiając ludziom Ojca i Ducha Świętego, ukazuje pełnię człowieczeństwa. Chrystus przywrócił obraz Boga w człowieku, który został zniekształcony przez grzech²¹³.

Jego zdaniem, podobnie jak powołanie Maryi do bycia Matką Syna Bożego, tak powołanie kapłańskie polega na uczestnictwie w Ojcostwie Boga²¹⁴. Odpowiada to nauczaniu współczesnych teologów. Ksiądz Jan Wątroba, bazując na nauczaniu księdza Waleriana Słomki, stwierdził, że można mówić o pełni kapłaństwa tylko wtedy, gdy życie i działanie prezbitera będzie obrazem Boga Ojca²¹⁵. Zdaniem księdza Piwowarczyka, duszpasterz jako ojciec strzeże nierozzerwalności małżeństwa i ogniska domowego, a wierny swemu powołaniu, zarówno broni godności kobiety, jak i kapłana²¹⁶. Sługa Boży zwrócił uwagę na to, że kapłan jest zjednoczony z Bogiem Ojcem również w innym sensie. Bóg, powołując kapłana, oddaje w jego kapłańskie ręce swojego Syna. W pewnym sensie kapłani „dają Mu życie” słowami konsekracji. Ponadto, w sakramentach uzdrowienia otrzymują moc i boską władzę przywracania w grzesznikach życia Bożego, niejako ich wskrzeszając. Również w ten sposób kapłan staje się uczestnikiem ojcostwa Boga Ojca. Zdaniem Sługi Bożego takie uczestnictwo w Ojcostwie Boga jest wyróżnieniem, gdyż nie mają go ani Matka Boża, ani aniołowie²¹⁷. Na ten aspekt zwracają uwagę także inni specjaliści od kapłaństwa, przypominając, że jako spowiednik kapłan jest ojcem, gdy współpracuje z Bogiem w przywracaniu w człowieku życia Bożego²¹⁸. Kapłan wierny idei ojcostwa, dobrze wypełni swoje powołanie. Ksiądz Wojciech przywołał w tym kontekście przykład św. Pawła, który pisał o swoim ojcostwie: „Nie piszę tego, żeby was zawstydzić, lecz aby was napomnieć - jako moje najdroższe dzieci. Choćbyście mieli bowiem dziesiątki tysięcy wychowawców w Chrystusie, nie macie wielu ojców; ja to właśnie przez Ewangelię zrodziłem was w Chrystusie Jezusie” (1 Kor 4, 14-15)²¹⁹.

²¹³ Fragment konferencji „Kościół i powołanie człowieka”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek5, s. 23.

²¹⁴ Fragment *Rozważania rekolekcyjne – Maryja przedmiot umiłowania i wzór*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K5, s. 2.

²¹⁵ Por. Ks. Jan Wątroba, *Permanentna formacja duchowa kapłanów*, Częstochowa 1999, s. 32.

²¹⁶ Fragment *Konf przygotowanie do IV roku Wielkiej Nowenny z 1960 roku*. Pochyla się tu nad tekstem Ślubów Jasnogórskich. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K39, s. 1.

²¹⁷ Fragment rozmyślenia na Uroczystość Trójcy Świętej „Powołanie do kapłaństwa w świetle Trójcy Przenajświętszej”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz13, s. 63.

²¹⁸ Por. Ks. Andrzej Miałchowski, *Kapłan jako spowiednik i penitent, w: Kapłan na miarę Boga i człowieka*, red. tomu W. Nowacki, Łomża 2011, s.100 (Lumen Fidei 5).

²¹⁹ Por. ADK/AKO/OL-2/7-K39, s. 1-2.

Teologowie duchowości zwracają uwagę na fakt, że kapłan, rezygnując z biologicznego ojcostwa, zostaje ojcem w porządku nadprzyrodzonym i duchowym. Kiedy karmi wiernych słowem Bożym i Ciałem Chrystusa, przywraca życie w sakramencie pokuty lub opiekuje się nimi, przyczynia się do rozwoju w nich wiary, nadziei i miłości²²⁰. Podobnie Sługa Boży twierdził, że kapłan dla swoich parafian jest ojcem. Ma udział w stwórczym działaniu Boga, gdy w duszach, przez przekazaną łaskę wiary, tworzy nowe życie. Jest dla nich ojcem, gdy, sam idąc drogą powołania, kształtuje nowe życie w ich duszach. Dlatego wierni mogą czuć się synami swoich kapłanów, a kapłani ich ojcami duchowymi. Jak pisał ksiądz Wojciech, ojcostwo łączy w sobie honor i powagę, autorytet i cześć, gdyż „prezbiterzy, którzy dobrze przewodniczą, niech będą uważani za godnych podwójnej czci, a najbardziej ci, którzy trudzą się głoszeniem słowa i nauczaniem” (1 Tm 5, 17). Gdy kapłan przestaje pełnić należycie swoją służbę, czyli swoje zadanie ojca w parafii, wtedy przestaje być szanowany przez swoich wiernych²²¹. Kapłan jest obrazem Boga Ojca, dlatego jeśli nie będzie szanowany, nie uwielbi swym życiem Ojca w niebie, a przeciż, jak głosił Sługa Boży w jednej z konferencji, kapłańskie powołanie, mające źródło w Chrystusie, polega na uwielbianiu Boga. Kapłan stoi zatem na straży Bożej czci²²². Zdaniem Piwowarczyka, kapłan jako *homo Dei* i jako *alter Christus*, ma nie tylko większe prawo, ale i obowiązek oddawania czci Bogu, wysławiania pieśni wdzięczności i chwały, swoimi słowami i świętym życiem²²³. Skoro kapłan jest ojcem, to Bóg może kiedyś zapytać się o jego potomstwo, gdzie ono jest. Abp Fulton Sheen kładł akcent właśnie na to potomstwo w osobach, odkrywających swe powołanie²²⁴. To pytanie można odnieść do całości ojcowskiej postawy kapłana.

1.4.4 Relacja do Syna Bożego

Kapłaństwo płynie w oczywisty sposób z relacji do Syna. Szczególna więź kapłana z Chrystusem rozpoczyna się w momencie powołania przyszłego kapłana, aby poszedł za Nim. Jak już wcześniej zostało podkreślone, kapłan należy do ludu, z którego jest wzięty, powołany. W sakramencie święceń Jezus ustanawia go w pewnym sensie swoim

²²⁰ Por. J. Kiciński, *Pasterski wymiar duchowości kapłańskiej...*, s. 75.

²²¹ Por. ADK/AKO/OL-2/7-K39, s. 2-3.

²²² Fragment rozmyślenia na I piątek miesiąca maja z dnia 2.05.1941 roku „Potrzeba nabożeństwa do Najświętszej Maryi Panny w życiu alumna”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz13, s. 19.

²²³ Fragment rozważania na podstawie kantyku Mojżesza z II Laudesu czwartku „Wdzięczność za odkupienie”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz17, s. 47.

²²⁴ Por. F. J. Sheen, *Kapłan...*, s. 90.

„zastępcą” dla tego ludu. Jak głosi Sobór Watykański II, Chrystus uczestnikami swego uświęcenia i posłannictwa uczynił biskupów, prezbiterów i diakonów. Prezbiterzy, mimo że nie posiadają pełni kapłaństwa, związani są z biskupami godnością kapłaństwa i na mocy tego sakramentu, na wzór Chrystusa, mają głosić Ewangelię, jako pasterze prowadzić powierzonych sobie wiernych i jako kapłani Nowego Przymierza sprawować kult Boży. Mają to czynić, głosząc słowo Boże, a przede wszystkim sprawując Eucharystię, w której działają w zastępstwie Chrystusa²²⁵. Z racji tego posłania dla kapłana fundamentalną jest jego relacja z Chrystusem i, co za tym idzie, także z Kościołem²²⁶. To przez święcenia doświadcza on wewnętrznej, niepowtarzalnej więzi z Jezusem²²⁷. Z tego sakramentu wynika także szczególna przyjaźń z Nim²²⁸. Jak uczył Sługa Boży, uczestnictwo w kapłaństwie Chrystusa ma podstawę w prawdzie, że Jedyne Kapłan z nieba nadal sprawuje swoje czynności na ziemi przez kapłanów, których wspiera i broni w walce²²⁹.

Jak pisał ksiądz Wojciech, Jezus jest obecny w kapłanie poprzez świętość. Świętość kapłana to uczestnictwo w świętości Chrystusa²³⁰. Uważał on, że jej najistotniejszym warunkiem jest trwała łączność z Chrystusem Kapłanem. Kapłan nigdy nie dorówna Chrystusowi, ale możliwy jest ustawiczny postęp, do którego duchowny jest wezwany przez Boga: „bądźcie świętymi, bo Ja jestem święty” (Kpł 11,44)²³¹. Nawiązując do listu Jana Pawła II do kapłanów na Wielki Czwartek z 1979 roku, ksiądz Wojciech pisał, że cała osobowość duszpasterska kapłana nastawiona jest na innych, stając się dla nich wyraźnym drogowskazem. Ludzie domagają się tego od niego. Jednak kapłanowi grozi pokusa zeświecczenia. Kiedy chce przypodobać się ludziom, może przyjąć ich sposób życia. Dlatego kapłan, kierując się roztropnością i wiarą, pragnie uchronić się przed zaprzepaszczeniem swego posługiwania, rozumiejąc, że gdy zeświecczeje, również ludzie go opuszczą, gdyż nie będzie im już potrzebny. Kapłan głębokiej wiary, który się modli, który kocha swoich wiernych bezinteresownie i naucza z przekonaniem, będzie zawsze ludziom potrzebny²³². Ksiądz Wojciech uczył, że Chrystus Kapłan „nie przyszedł,

²²⁵ Por. KK 28.

²²⁶ Por. J. Międzybrodzki, *Duchowość...*, s. 170.

²²⁷ Por. J. Międzybrodzki, *Duchowość...*, s. 217.

²²⁸ Por. J. Międzybrodzki, *Duchowość...*, s. 219.

²²⁹ Fragment rozmyślenia na II dzień po Wniebowstąpieniu Pana Jezusa „Nasze uczestnictwo w arcykapłaństwie triumfującego Chrystusa”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz13, s. 40.

²³⁰ Fragment „Konferencji II”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-A10, s. 20.

²³¹ Por. ADK/AKO/OL-2/7-A10, s. 21.

²³² Fragment 1979 – *Wskazania dla O.O. Duchownych w ich pracy z kapłanami na podst. Listu J P II na [Wielki Czwartek] z 14.11.1979 roku*. Jak już tytuł wskazuje całość wykładu oparta jest na słowach Listu Jana Pawła II. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Kod16, s. 5.

aby Mu służyło, lecz aby służyć” (Mt 20, 28). Skoro sam Jezus stał się sługą, kapłani z chwilą przyjęcia powołania także stają się sługami. Kapłaństwo to władza służebna. Kapłan świadomy, że jego służba jest odbiciem służby Chrystusa, znajduje w niej radość²³³.

Rozważając relację kapłana względem Chrystusa, Sługa Boży szczególnie zwrócił uwagę na łączność w ofierze. Według niego wielu kapłanów na wzór Chrystusa przeżywa wielokopiatkowe godziny trwogi, niewygody, upokorzeń, beznadziejności, ale, mimo tego, nie cofają się przed żadną ofiarą w pragnieniu pełnienia woli Bożej, aż do całkowitego wyniszczenia samego siebie dla zbawienia dusz²³⁴. Celem każdego kapłana jest złączenie się z Chrystusem. W chwilach prób i doświadczeń wyprasza on dla siebie łaskę wytrwania. Sługa Boży powtarzał, że powołanie kapłańskie to łańcuch ofiar dla zbawienia i uświęcenia dusz. Kapłaństwo polega na tym, aby się spalać dla Chrystusa jak świeca, do całkowitego wyniszczenia²³⁵. Ojciec duchowny kapłanów uczył, że ksiądz, który nie ponosi ofiary z miłości do drugich, nie jest prawdziwym kapłanem. Umiera po kapłańsku ten, który z upodobaniem pracuje dla bliźniego²³⁶. Najwyższy Kapłan przyszedł złożyć ofiarę, dlatego uczestnictwo w kapłaństwie Chrystusa domaga się uczestnictwa w tej ofierze. Mając udział w wielkiej godności Chrystusa Kapłana, duszpasterz, gdyby zaszła taka potrzeba, winien być gotowy do złożenia najwyższej ofiary ze swojego życia²³⁷. Ofiara jest wymagająca, gdyż spotkanie z Chytrusem to spotkanie z cierpieniem. I, jak uczył Sługa Boży, bez względu na to, czy jest więcej, czy mniej tego cierpienia, jest ono nieuchronne, jeżeli kapłan poważnie i szczerze traktuje swoje powołanie²³⁸. Jego zdaniem, Krzyż, który Chrystus przyjął, jest znakiem Jego kapłaństwa. Cierpienie, uświęcone miłością, jest ofiarą. Dlatego kapłan wszystkie swoje trudy duszpasterskie i cierpienia uświęca miłością, aby złączyć je w ofierze Mszy świętej z ofiarą Chrystusa. Jeśli trudy i cierpienia tak go przytłaczają, że targa się nawet na swoje życie lub porzuca kapłaństwo, to znaczy, że przeżywa je bez miłości i zjednoczenia

²³³ Fragment przywołanej już konferencji o. Przybylskiego. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek11, s. 11-12.

²³⁴ Fragment rozmyślania na Wielki Piątek „ Nauka krzyżowej ofiary o wypełnianiu woli Bożej”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 164.

²³⁵ Fragment rozmyślania na I dzień skupienia w lutym 1944 roku „Kapłan - ofiara”. Pochylił się tu ksiądz Piwowarczyk na postać św. Błażeja Bpa i męczennika. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz17, s. 17.

²³⁶ Por. ADK/AKO/OL-2/7-KA1, s. 6.

²³⁷ Fragment rozmyślania na dzień 30.11.1939 roku na Święto św. Andrzeja Apostoła „O gotowości cierpienia dla Chrystusa”. Tu ksiądz Wojciech pochyla się nad postacią Apostoła. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 10.

²³⁸ Fragment *Konf – Ofiara Mszy św.* Sługa Boży porusza tu temat ofiary. Konferencja nagrana na kasetę audio. Por. ADK/AKO/OL-2/7-KA4, s. 2.

z Chrystusem. Im większe trudy i przeciwności w życiu kapłana, tym większy płynie z nich owoc w oczach Bożych²³⁹.

Według księdza Wojciecha, każdy, kto uczestniczy w kapłaństwie Chrystusa, podejmuje wszystkie umartwienia z nim związane. Skoro Msza święta jest pamiątką śmierci Zbawiciela i zarazem ją uobecnia, wymaga, aby ten, kto ją sprawuje również składał siebie w ofierze, umierając dla grzechu i namiętności. Takie usposobienie winno trwać nieustannie, a nie tylko w czasie składania ofiary. To uczestnictwo w kapłaństwie wymaga także pokory, której wzorem jest Mistrz z Nazaretu. Wymaga ono uległości i zapалу na wzór Jezusa. To zapal do głoszenia chwały Bożej i Ewangelii²⁴⁰. Zdaniem Sługi Bożego ważna jest świadomość kapłana, że Ofiara jest jedyna w swoim rodzaju i, że mimo jego nędzy, wolno mu uczestniczyć w tej Ofierze Chrystusa. Jednocześnie winien być świadom, że jego obcowanie z Panem na Mszy św. wymaga, aby był czysty na duszy i bardzo skupiony. Świadomy tego użyje wszelkich środków do tego, aby jego żarliwość wzrastała²⁴¹.

1.4.5 Relacja do Ducha Świętego

Pochylając się nad relacją kapłana z Duchem Świętym, warto przywołać scenę, gdy Bóg w oznaczonym czasie posłał swego anioła do Nazaretu. Posłany do Maryi zwiastował Jej wielką radość: „Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego okryje Cię cieniem. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym” (Łk 1, 35). Duch Święty począł w łonie Maryi Chrystusa, Najwyższego Kapłana. Jezus Chrystus swoją zbawczą misję rozpoczął chrztem w Jordanie, podczas którego zstąpił na Niego Duch Święty: „A gdy się modlił, otworzyło się niebo i Duch Święty zstąpił na Niego, w postaci cielesnej niby gołębicą” (Łk 3, 21-22). Kiedy Chrystus dokonał dzieła zbawienia powierzonego przez Ojca, został zesłany na Kościół Duch Święty w dniu Pięćdziesiątnicy. Ten Duch Święty nieustannie uświęca Kościół, aby wszyscy wierzący mieli przez Chrystusa w Duchu przystęp do Ojca. Przez Niego Ojciec wskrzesza tych, którzy umarli na skutek grzechu. Mieszka On w sercach wiernych, przez nich przemawia i daje świadectwo. Wyposaża On wspólnotę jak i różne posługi darami charyzmatycznymi i hierarchicznymi, by przy ich pomocy kierować i prowadzić Kościół

²³⁹ Por. ADK/AKO/OL-2/7-K95, s. 2.

²⁴⁰ Fragment konferencji 9 „Konsekwencje uczestnictwa w ofierze Mszy św.”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek11, s. 58-59.

²⁴¹ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek11, s. 60.

do wszelkiej prawdy²⁴². Komentarzem do tego fragmentu soborowej nauki może być rozważanie księdza Piwowarczyka, który pisał, że Kościół ma duszę. Jest nią Duch Święty, który kieruje nim i daje wiernym łaski, wysłużone przez Chrystusa na krzyżu. Duch Święty modli się z wiernymi, udziela pomocy, oświeca rozum, wzmacnia wolę, aby człowiek mógł wiernie spełniać to, czego Bóg od niego oczekuje²⁴³. Czym jest dusza dla ciała, tym Duch Święty jest w Kościele i w życiu nadprzyrodzonym. Najlepszym skutkiem zamieszkania w człowieku Ducha Świętego jest jego uświęcenie. Owoce, jakie wysłużył człowiekowi na krzyżu Jezus, „znajdują się zbyt wysoko”, aby człowiek o własnych siłach mógł po nie sięgnąć, dlatego Duch Święty swoimi łaskami przybliża wiernemu te, które są niezbędne do uświęcenia i zbawienia. Gdyby nie On, te owoce byłyby dla człowieka nieosiągalne i zmarnowane. Ksiądz Piwowarczyk używa tu metafory drabiny, po której człowiek może się wspiać, by dosięgnąć owoce, będące „na wyższych gałęziach drzewa”. Dlatego „jeśli się kto nie narodzi powtórnie, nie może ujrzeć Królestwa Bożego” (J 3,5). Duch Święty tego dzieła odkupienia i uświęcenia dokonuje przez sakramenty, modlitwy, dobre uczynki, a także umartwienia²⁴⁴.

Śługa Boży twierdził, że Duch Święty działa przez Apostołów na trzech płaszczyznach: w świecie – przez pouczanie ludzi o brzydocie grzechu, sprawiedliwości i o sądzie; w Kościele – gdy swoim światłem umacnia uczniów, by krzewili w duszach ludzkich prawdę Jezusowej nauki; i w duszach, w których jest nie tylko Pocieszycielem, ale i przewodnikiem, który umacnia w łasce i prowadzi do poznania prawd Bożych²⁴⁵. Apostołom do zrozumienia wielkości i celu swojego kapłaństwa potrzeba było światła Ducha Świętego. Zrozumieli, że mają iść odważnie przez życie, głosząc Bożą prawdę, nawet gdyby przyszło im za to zapłacić krwią. Zrozumieli także, że takiego samozaparcia i ofiary oczekuje od nich Jezus. Po otwarciu Wieczernika, trwali niezłomnie w swym powołaniu, pomimo wielu przeszkód. To światło Ducha pozwala również kapłanom zrozumieć, czym jest kapłaństwo, a także to, jakie Jezus stawia im wymagania, by spełnili apostołskie posłannictwo²⁴⁶. Również znawcy duchowości kapłańskiej stale

²⁴² Por. KK 4.

²⁴³ Fragment *Homilia - na Zesłanie Ducha św.* „Wielkie święto Zesłania Ducha Świętego.” Należy ona do rękopisów, których tematyką jest duszpasterstwo chorych. Homilia skierowana do osób niesłyszących i głuchoniemych. W niej ksiądz Piwowarczyk szerzej opisuje rolę Ducha Świętego. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rdch73, s. 1.

²⁴⁴ Fragment rozmyślenia na Uroczystość Zesłania Ducha Świętego „Działanie Ducha św. w uświęceniu duszy”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz13, s. 54-55.

²⁴⁵ Fragment rozmyślenia na IV niedzielę po Wielkanocy dla kursów I-IV „O potrójnym działaniu Ducha Świętego”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 119-120.

²⁴⁶ Fragment rozmyślenia na Uroczystość Zesłania Ducha Świętego „Wpływ Ducha Świętego na powołanie kapłana”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 145-146.

przypominają, że w Zstąpieniu Ducha Świętego tkwi źródło posłannictwa kapłana oraz jego pełnomocnictwa. Bez tegoż Ducha niemożliwe jest spełnianie posługi²⁴⁷. Kapłański obowiązek głoszenia słowa dokonuje się mocą Ducha Świętego²⁴⁸.

Duch Święty w święceniach daje kapłanowi uczestnictwo w kapłaństwie Chrystusa i zarazem czyni go podobnym do Chrystusa. Nie ma kapłaństwa bez Ducha Świętego, gdyż On jest jego sprawcą²⁴⁹. Prawda ta była elementem nauczania księdza Piwowarczyka. Duch Święty powołuje do pełnienia urzędu pasterskiego i wspiera łaską, aby pasterze wiernie go sprawowali. To dzięki Duchowi Świętemu w Kościele panuje ład i jedność hierarchiczna z papieżem na czele. Biorąc pod uwagę fakt, że urząd pasterski w Kościele sprawują ludzie niedoskonali, słabi, a czasem nawet niegodni, dla Sługi Bożego był to najlepszy dowód na działanie Ducha Świętego, który, mimo słabości ludzkiej, się rozrasta i głosi niezmienną naukę Chrystusową. Duch Święty jest tym, który powołuje pasterzy i kieruje Kościołem. Wiele świeckich instytucji albo upadło, albo uległo zmianie. Natomiast Kościół pod kierownictwem Ducha Świętego nie tylko, że nie osłabł, ale, dzięki utrapieniom i modlitwom, staje się potężniejszy. Ksiądz Piwowarczyk pisał, że, jakby na złość światu, im bardziej jest przez niego uciskany, tym bardziej się rozrasta; im bardziej w wierzących jest prześladowany, tym większą objawia żywotność. Kapłani świadomi takiego Boskiego działania Ducha Świętego będą ufnie pełnili swoją służbę w Kościele. Dzieło własnego uświęcenia domaga się, aby kapłan współpracował z Duchem, gdyż Kościół jest mocny mocą Ducha Świętego. Tą mocą, kleryk i kapłan, poprzez świętość życia, będą przynosić Kościołowi chwałę²⁵⁰. Sługa Boży twierdził, że, oczywiście, cała Trójca Święta mieszka w Kościele, jednak to Duchowi Świętemu przypisuje się szczególną rolę w uświęceniu. On też uświęca duszę, obmywa z grzechu w łasce uświęcającej, ubogaca darami, szczególnie łaską uświęcającą i zostawia swą pieczęć w sakramencie chrztu, bierzmowania i kapłaństwa²⁵¹.

Duch Święty nie tylko sprawia jedność kapłana z Chrystusem, ale także jest źródłem duchowości kapłana²⁵². Ksiądz Wojciech pisał, że powołanie jest łaską, darem, skłaniającym do naśladowania Chrystusa. To naśladowanie jest możliwe dzięki obecności Ducha Świętego w człowieku. Duch Święty pobudza i wspiera w wypełnianiu misji

²⁴⁷ Por. G. Augustin, *Powołany...*, s.122.

²⁴⁸ Por. J. Międzybrodzki, *Duchowość...*, s. 75.

²⁴⁹ Por. J. Międzybrodzki, *Duchowość...*, s. 169.

²⁵⁰ Fragment rozmyślenia na sobotę w oktawie Zielonych Świąt „Duch Święty sprawuje rządy w Kościele”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz13, s. 61-62.

²⁵¹ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz1, s. 34.

²⁵² Por. G. Müller, *Listy...*, s. 198.

Chrystusa, by miłować Ojca tak, jak miłował Chrystus. Pobudza także do posłuszeństwa i pokory, a w konsekwencji do złożenia daru z siebie, chociażby w celibacie, co bez miłości nie byłoby możliwe. Duch Święty skłania człowieka także do wykonania apostołskiego dzieła i do ciągłego postępu w świętości²⁵³. Dlatego człowiek świadom swej słabości i małości będzie wołał o dar Ducha Świętego. On swoją łaską pomoże w modlitwie, w życiu duchowym, rozpalając pragnienie miłości. Ponadto, zdaniem Sługi Bożego, Duch porywa myśli i uczucia, by uczynić sumienie czujnym. Rozpala pragnienie umartwiania się, ofiary do pracy, do poświęcenia się dla innych, a także tęsknotę za wiedzą teologiczną. Kapłan jest powołany do tego, by, mimo trudności, swoje myśli zwracać ku Bogu. Do tego może go uzdolnić Duch święty. Dzięki Niemu kapłan jest narzędziem w ręku Chrystusa, sam Go szuka, a także innych do Niego prowadzi. Kapłan w Duchu rozważa, co robi źle, szczególnie gdy zauważy, że w praktyce obcowania z Bogiem wyprzedza go człowiek świecki²⁵⁴. Każdy kapłan, świadomy mocy łaski Bożej i siły modlitwy, będzie wszystkie swoje trudy uświęcać wołaniem do Ducha, by oświecił jego umysł Swym światłem a serce rozpalil miłością²⁵⁵. Kapłan, zwracając się do Ducha Świętego, będzie dzięki Niemu mógł być dla innych pociechą, otuchą i przykładem²⁵⁶. Te refleksje Sługi Bożego są zgodne z nauczaniem specjalistów od duchowości kapłańskiej. Przypominają oni, że zaniedbanie relacji z Duchem Świętym wiąże się z zaniedbaniem własnego rozwoju, które może grozić duchowym upadkiem²⁵⁷.

Celem niniejszego rozdziału było ukazanie źródeł kapłaństwa w Kościele, przez analizę kapłaństwa Chrystusa, chrzcielnego i służebnego. Badając wypowiedzi Sługi Bożego, można dostrzec relację jaka zachodzi między nimi. Kapłaństwo chrzcielne i służebne ma swoje źródło w kapłaństwie Chrystusa, które zostało już zapowiedziane w Starym Testamencie. Jak widzieliśmy, ksiądz Piwowarczyk skupił swoją uwagę na ukazaniu obrazu Dobrego Pasterza, który daje życie za owce. W swoim nauczaniu ksiądz Wojciech często się skupiał na ofierze Krzyża. Widział w niej najwyższe wypełnienie czynności kapłaństwa Chrystusa. Uczył, że ludzie wierzący, poprzez chrzest mają rzeczywisty udział w kapłaństwie Chrystusa. Tę formę udziału w kapłaństwie Chrystusa

²⁵³ Fragment wykładu o Duchu Świętym: *Duch Święty (frag)*. Należy on do grupy rękopisów, których tematyka obejmuje katechizm czy ascezę. Początek wykładu sugeruje, że ksiądz Piwowarczyk odwołuje się do Soboru Watykańskiego II. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rzd10, s. 2.

²⁵⁴ Fragment rozmyślania z soboty oktawy Zielonych Świąt „Pragnienie obcowania z Bogiem”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz16, s. 80-81.

²⁵⁵ Fragment rozmyślania „Modlitwa wśród pracy”. Odwołuje się tu ksiądz Piwowarczyk do Zesłania Ducha Świętego. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz16, s. 113.

²⁵⁶ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz16, s. 114.

²⁵⁷ Por. F. J. Sheen, *Kapłan...*, s. 142.

ukazał Sługa Boży zwłaszcza w kontekście życia ludzi świeckich, kobiety, małżonków i rodziny chrześcijańskiej. Warto jednak zauważyć, że, jego zdaniem, wyjątkowy udział w kapłaństwie ma Maryja, jako pierwsza uczennica i Służebnica Pana. To kapłaństwo Maryi ma podstawę w Jej Bożym macierzyństwie. Sługa Boży uczył, że kapłaństwo służebne łączy się z kapłaństwem chrzcielnym, a nawet z niego wypływa. Rozpoczyna się ono w chwili powołania, które jest darem Boga. Opisując kapłaństwo służebne, ksiądz Wojciech zwrócił uwagę na źródła tożsamości kapłana, zarówno w wymiarze wertykalnym jak i horyzontalnym. Szczególnie podkreślił wagę Eucharystii. Przedstawił też relację kapłana do Trójcy Świętej, szczególnie do Osoby Chrystusa, skoro kapłan w szczególny sposób jest *alter Christus*. Miejsce kapłana w Kościele, a więc jego relację do Maryi, biskupów, prezbiterów i świeckich oraz wypływające z tego obowiązki, zostaną przedstawione w następnym rozdziale.

ROZDZIAŁ II

KAPŁAN WE WSPÓLNOCIE KOŚCIOŁA

Kapłan jest człowiekiem komunii, czyli tym, który wraz ze swoim biskupem, braćmi kapłanami i świeckimi buduje wspólnotę²⁵⁸. Sługa Boży, ksiądz Wojciech Piwowarczyk, porównał Kościół do organizmu. Według niego kapłani są jakby organami w tym organizmie sprawiającymi, że on żyje i funkcjonuje²⁵⁹. Organizm ten składa się z wielu członków, które wzajemnie się uzupełniają. W tym rozdziale zostaną przeanalizowane relacje, jakie zachodzą między kapłanami a biskupami i świeckimi, w ramach Kościoła pielgrzymującego, oraz Maryją, w ramach Kościoła uwielbionego.

2.1 KAPŁAN SŁUGĄ KOMUNII KOŚCIELNEJ

Sobór Watykański II głosił, że kapłani wraz ze wszystkimi ochrzczonymi są członkami jednego Ciała Chrystusowego. Na mocy sakramentu kapłaństwa są dla ludu ojcami i nauczycielami²⁶⁰, co czyni ich odpowiedzialnymi za komunie kościelne. Teologowie podkreślają, że każdy kapłan włączony jest w tę komunie Kościoła²⁶¹.

2.1.1 Boże źródła komunii kościelnej

Sługa Boży, odwołując się do nauczania soborowego, pisał, że Kościół jest także powszechnym sakramentem zbawienia, w którym ludzie dopuszczeni są do wspólnoty z Bogiem. Mówiąc o Kościele, ksiądz Wojciech porównał go do rodziny, w której wszyscy wierzący są braćmi i siostrami, a kapłani nauczycielami i pasterzami²⁶². Według niego dusze członków Kościoła są mieszkaniem Trójcy Świętej, dlatego ich zadaniem

²⁵⁸ Por. Ks. Tadeusz Borutka, *Zbawczy wymiar dialogu*, w: *Kapłan w dialogu*, red. T. Borutka, J. Wal, Kraków 2014, s. 110.

²⁵⁹ Fragment konferencji II „Kapłaństwo – sakrament społeczny”. Należy ona do rekolekcji *Dla kapłanów II*, w których poruszany jest temat kapłaństwa. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek8, s. 3.

²⁶⁰ Por. DK 9.

²⁶¹ Por. J. Międzybrodzki, *Duchowość...*, s.170.

²⁶² Fragment *Notatka - Kościół – wspólnota*. Prawdopodobnie ksiądz Piwowarczyk odnosi się tu do wspomnianego tekstu Soboru, chociaż wprost go nie cytuje. Jednak z pewnością notatka powstała po Soborze Watykańskim II gdyż na stronie 1 cytuje Konstytucję dogmatyczną o Kościele. Por. ADK/AKO/OL-2/7-RK31, s. 2.

jest starać się, aby ten Boski pierwiastek w nich się uwidaczniał²⁶³. Teologowie tłumaczą to w ten sposób, że Bóg, który jest communio czyli jednością w wielości, dzieli się tą wielością w jedności ze swoim stworzeniem, gdyż chce, aby i ono mogło uczestniczyć w wspólnotowym życiu Trójcy Świętej²⁶⁴. Zdaniem Sługi Bożego komunია kościelna ożywia relacje wszystkich członków całego Kościoła – czyli pielgrzymującego, cierpiącego i tryumfującego, a spoiwem tej budowli Kościoła jest miłość, będąca znamieniem mocy i jedności²⁶⁵, której wzorem jest miłość Trójcy Świętej. O nią dla swoich uczniów w czasie Ostatniej Wieczerzy Jezus modlił się do Ojca: „Nie tylko za nimi proszę ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć we Mnie, aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojczy, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, by świat uwierzył, że Ty mnie posłałeś. I także chwałę, którą mi dałeś, przekazałem im, aby stanowili jedno, tak jak My jedno stanowimy. Ja w nich, a Ty we Mnie. Oby się tak zespolicili w jedno, aby świat poznał, żeś Ty Mnie posłał i że Ty ich umiłowalesz, tak jak Mnie umiłowalesz” (J 17, 20-23). Zdaniem księdza Piwowarczyka, z powyższego fragmentu wynika jasno, że komunია kościelna oparta jest na wzorze komunii, jaką tworzy Trójca Święta. Dlatego każdy wierzący współtworzy rodzinę Bożą²⁶⁶. Takie ujęcie potwierdza choćby ksiądz Międzybrodzki, odwołując się do nauczania Jana Pawła II i pisząc, że Trójca Święta przez łaskę jest źródłem wszelkiej wspólnoty. Trójca Święta jest Komunią, więc nie tylko źródłem, ale i wzorem dla Kościoła²⁶⁷. Stąd słusznie głosił ksiądz Wojciech, że wszyscy ochrzczeni są członkami rodziny Bożej, a ich rodzinnym obowiązkiem jest pełnienie woli Bożej według słów samego Jezusa: „Bo kto pełni wolę Bożą, ten mi jest bratem, siostrą i matką” (Mk 3, 35)²⁶⁸.

Sobór Watykański II nauczał, że „nie zbuduje się jednak żadnej wspólnoty chrześcijańskiej, jeżeli nie jest ona zakorzeniona w celebracji Najświętszej Eucharystii; od niej więc trzeba rozpoczynać wszelkie wychowanie do ducha wspólnoty”²⁶⁹. Eucharystia jest centrum życia chrześcijańskiego wspólnoty. Ksiądz Wojciech, tłumacząc znaczenie Eucharystii dla budowania wspólnoty, posłużył się obrazem uczty. Cytując

²⁶³ Fragment konferencji „Członkowie Kościoła (jedność) między sobą”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek7, s. 20.

²⁶⁴ Por. G. Greshake, *Być kapłanem...*, s. 72.

²⁶⁵ Fragment rozmyślenia na dzień rekolekcyjny 2 listopada „Świętych obcowanie”. Ksiądz Piwowarczyk opiera się tu na tekście wyznania wiary «wierzę w świętych obcowanie». Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 34-35.

²⁶⁶ Fragment „Konferencji II”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek7, s. 30.

²⁶⁷ Por. J. Międzybrodzki, *Duchowość...*, s. 170.

²⁶⁸ Fragment *Notatka - wspólnota Kościoła braterstwem w Chrystusie*. Notatka wydaje się być komentarzem do słów Jana XXIII zawartych w notatce. Por. ADK/AKO/OL-2/7-RK91, s. 1.

²⁶⁹ DK 6.

Didache, pisał, że wierni rozproszeni po całym świecie gromadzą się przy stole eucharystycznym, który jednoczy tak, jak ziarna rzucane na pole, kiedy zostają zebrane i złączone w jednym chlebie. Dlatego Eucharystia to wspólna uczta wierzących²⁷⁰. Wymaga Ona jedności, nawet jeśli konieczne by było poniesienie dla niej szczególnej ofiary²⁷¹. Jezus w Ewangelii św. Mateusza postawił wymagania swoim uczniom: „Jeśli więc przyniesiesz dar swój przed ołtarz i tam sobie przypominasz, że brat Twój ma coś przeciw tobie, zostaw tam dar swój przed ołtarzem, a najpierw idź i pojednaj się z bratem swoim. Potem przyjdź i dar swój ofiaruj” (Mt 5, 23-24). Dlatego, jak twierdzi znany biblista, Eucharystia nie tylko wymaga jedności, ale „jedność i miłość są głównymi owocami uczestnictwa w Eucharystii”²⁷². Potwierdza to tezę Sługi Bożego, że Eucharystia łączy ochrzczonych z Chrystusem, a przez Niego z wszystkimi innymi wiernymi. Ksiądz Wojciech pisał, że wprowadzić tę jedność zapoczątkował już sam chrzest, ale to Ofiara Chleba i Wina spaja wspólnotę na nowo, jakby wciela w fizyczne ciało Chrystusa i w Ciało mistyczne, jakim jest Kościół²⁷³. Potwierdzają to teologowie. Jak napisał George Augustin, poprzez Eucharystię człowiek dostępuje wspólnoty z Chrystusem i z Jego Ciałem, a także jednocześnie tworzy wspólnotę z innymi ludźmi, dzięki czemu są oni ze sobą zjednoczeni²⁷⁴. Ten, kto pragnie przyczyniać się do budowania Kościoła, będzie świadomy, że Eucharystia jest źródłem tego dzieła²⁷⁵.

Ten aspekt przepowiadania księdza Piwowarczyka odzwierciedla nauczanie Biblii. Ksiądz Kudasiewicz stwierdził, że bez słońca nie ma rozwoju, a Eucharystia jest „słońcem” i przyspiesza rozwój chrześcijańskiego życia²⁷⁶. Dlatego Eucharystia jest fundamentem budowy Kościoła. Eucharystia jest cielesnym i duchowym posiadaniem Boga dzięki fizycznej obecności Jezusa w ochrzczonym, która z kolei łączy go z innymi. Źródłem tego zespolenia staje się miłość Boga i drugiego człowieka. To zjednoczenie wymaga daru z siebie, który swe źródło czerpie z łaski Bożej²⁷⁷. Św. Paweł w Pierwszym Liście do Koryntian pisał, że „ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni tworzymy jedno ciało. Wszyscy bowiem bierzemy z tego samego chleba” (1 Kor 10, 17). Według

²⁷⁰ Fragment konferencji „Ofiara Eucharystyczna sakramentem jedności”. Ksiądz Wojciech wcześniej przywołuje tekst św. Tomasza (zapewne z Akwinu), ale trudno określić czy słowa Sługi Bożego są do niego komentarzem. Jednak dalej cytuje tekst Didache. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek7, s. 38.

²⁷¹ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek7, s. 40.

²⁷² Ks. J. Kudasiewicz, *Powołanie...*, s. 122.

²⁷³ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek7, s. 40.

²⁷⁴ Por. G. Augustin, *Powołany...*, s. 68.

²⁷⁵ Por. G. Augustin, *Powołany...*, s. 157.

²⁷⁶ Por. J. Kudasiewicz, *Powołanie...*, s. 159.

²⁷⁷ Przywołuje tu ksiądz Piwowarczyk pewien cytat, jednak trudno określić czy autorem jest św. Paweł czy ktoś inny. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek7, s. 41.

Sługi Bożego, by Eucharystia rzeczywiście łączyła człowieka z Chrystusem, ten, kto ją przyjmuje, winien przenikać Nią całe swoje życie poprzez pilniejszą pracę nad sobą, a także większe poczucie odpowiedzialności za własne postępowanie, jak również przez obudzenie serdecznego przywiązania do świętego Kościoła²⁷⁸. Potwierdzeniem tej myśli są słowa Soboru, który nauczał, że w Eucharystii znajduje się wszelkie duchowe bogactwo Kościoła, czyli Chrystus, który Swoim Ciałem obdarza życiem ludzi, aby i oni ofiarowali wraz z Nim samych siebie²⁷⁹. Kościół, według Soboru, jest znakiem oraz narzędziem zjednoczenia z Bogiem i jedności wszystkich ludzi²⁸⁰. Zdaniem Sługi Bożego, ta komunie kościelna konieczna jest na każdym szczeblu wspólnoty kościelnej, aby można było mówić o jedności Kościoła, którą urzeczywistnia Eucharystia.

2.1.2 Więzy komunii kościelnej

Ostatni Sobór w Konstytucji dogmatycznej o Kościele nauczał, że Chrystus Pan ustanowił Kościół święty, będący wspólnotą wiary, nadziei i miłości, jako widzialny organizm, który nieustannie utrzymuje przy życiu. Ten Kościół jest hierarchiczną społecznością. Jest on jeden, święty, katolicki i apostołski. Chrystus powierzył tę wspólnotę wierzącym Piotrowi, będącemu opoką Kościoła we współpracy z Apostołami, których zadaniem było właściwie i godnie nim kierowanie. Kościół jako społeczność jest kierowany przez papieża i wszystkich biskupów, będących z nim we wspólnocie²⁸¹. Tak widział Kościół ksiądz Piwowarczyk. W jego ujęciu Kościół jest ciałem, a zatem jest widzialny, bo jest organizmem zorganizowanym i społecznością hierarchiczną. Jako ciało domaga się on, aby jego członkowie byli tak związani ze sobą, by rzeczywiście tworzyli organizm. Spełniając sobie właściwą funkcję, wpierają się nawzajem, tworząc uporządkowaną całość, o czym uczył św. Paweł w Liście do Rzymian (Rz 12, 4)²⁸². Sługa Boży stwierdził, że Chrystus jako Głowa i Jego mistyczne Ciało są niezbędne dla siebie i będąc tej samej ludzkiej natury wzajemnie się uzupełniają. Według księdza Wojciecha Chrystus - Głowa i członkowie Ciała są tej samej ludzkiej natury od momentu Wcielenia Syna Bożego²⁸³.

²⁷⁸ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek7, s. 42 - 43.

²⁷⁹ Por. DK 5.

²⁸⁰ Por. KK 1.

²⁸¹ Por. KK 8.

²⁸² Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek7, s. 95.

²⁸³ Fragment konferencji „Kościół Ciałem Chrystusa”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek7, s. 98.

Sługa Boży, opisując więzi, jakie istnieją w Kościele, zwrócił uwagę na rolę, jaką pełnią w tej wspólnotie poszczególne stopnie hierarchii. Zaczynając od papieża, odniósł się do tekstu encykliki *Mistici Corporis* Piusa XII, w której można przeczytać, że Chrystus, opuszczając świat, nie mógł zostawić Kościoła bez widzialnej głowy. Chrystus jest Głową Kościoła, a papież jest tylko Jego zastępcą. To Chrystus rządzi Kościołem osobiście w niewidzialny sposób, posługując się ziemskim przedstawicielem, który jest widzialnym fundamentem Kościoła. Gdyby została usunięta ta widzialna głowa, zostałyby wówczas zerwane widzialne węzły jedności, przez co zdaniem Sługi Bożego Kościół nie prowadziłby już ludzi do zbawienia²⁸⁴. Wynika z tego, że funkcja papieża jako widzialnej głowy Kościoła wymaga od niego życia w ciągłej zażyłości z Chrystusem jako faktyczną Głową Kościoła. Inaczej pełniłby w Kościele tylko swoją wolę, a nie Chrystusa: „Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić” (J 15, 5). Jak już zostało wcześniej zaznaczone, biskupi jako następcy Apostołów, są również w swych diecezjach pasterzami, którzy w imieniu Chrystusa troszczą się o powierzoną im owczarnię i nią kierują. Jednak w spełnianiu tej posługi są podlegli papieżowi. Dla stojących na czele Kościoła Chrystus jest formą i wzorem. To przez nich Chrystus rządzi w życiu doczesnym²⁸⁵. Podobnie ma się rzecz, jeśli chodzi o relacje w diecezji między kapłanami i ich biskupem. Jak pisał ksiądz Wojciech, łączność wierzących wyraża się na zewnątrz poprzez wyznawanie tej samej wiary, przyjmowanie tych samych sakramentów, zachowywanie tych samych przykazań i uznawanie prymatu papieża²⁸⁶. Ksiądz Piwowarczyk twierdził, że źródłem jedności komunii pierwszych chrześcijan były: jedna nauka, wzajemna miłość i świętość życia. Wszyscy wierni w kwestii Chrystusowej nauki wzajemnie się rozumieli. Pierwszych chrześcijan cechowała dyscyplina w wypełnianiu poleceń kościelnych zwierzchników, których uważali za zastępców Chrystusa. Inne społeczności podziwiała tę jedność. Mogła ona jednak być naruszona poprzez wzajemną niechęć i grzech, dlatego każdy poprzez miłość i świętość życia starał się wprowadzać w życie słowa Jezusa z Ewangelii św. Jana: „Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali” (J 13, 35)²⁸⁷. Czuwać nad tą jednością mieli zwierzchnicy: biskupi, prezbiterzy

²⁸⁴ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek7, s. 52 - 53.

²⁸⁵ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek7, s. 53-54.

²⁸⁶ Fragment konferencji „Nasze zjednoczenie z Chrystusem i błędy wynikające z jedności”. Podpunkt konferencji nosi tytuł «Łączność wyrażająca się na zewnątrz». Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek7, s. 102.

²⁸⁷ Fragment rozmyślenia na II dzień Zielonych Świąt „Główne cechy Kościoła Chrystusa w życiu duchowym kapłana”. Przywołany tu zostaje obraz pierwszego kazania św. Piotra. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 147.

i diakoni. Powyższe tezy Sługi Bożego znajdują również w dzisiejszej refleksji teologicznej pełne potwierdzenie. Kapłan z tej racji, że nie żyje sam dla siebie, troszczy się o budowanie wspólnoty. We wspólnocie współpracuje ze wszystkimi, którzy ją tworzą na różnych płaszczyznach. Chodzi tu o różne więzi: kapłana z biskupem, kapłanów zakonnych z diecezjalnymi i wreszcie kapłana ze świeckimi. Ta wspólnota polega na współodpowiedzialności i otwartości na innych²⁸⁸.

2.1.3 Odpowiedzialność kapłana za komunię kościelną

Opisując rolę, jaką kapłani pełnią w stosunku do ludu Bożego, ostatni Sobór w Dekrecie *Presbyterorum Oridinis* stwierdził, że, pełniąc urząd Chrystusa jako Głowy i Pasterza, kapłani w imieniu biskupa gromadzą rodzinę Bożą, by ta ożywiona braterską miłością doszła do zjednoczenia z Bogiem²⁸⁹. Jako ojcowie i nauczyciele ludu winni postępować wśród nich na wzór Mistrza²⁹⁰. W sakramencie kapłaństwa to naśladowanie Chrystusa oznacza zadanie, by wraz z biskupami budować Kościół²⁹¹. W podobnym duchu odnośnie biskupów pisał Sobór w Dekrecie *Chritus Dominus*. Jako pasterze i ojcowie powierzonej trzody winni w taki sposób służyć, by wszyscy żyli we wspólnocie miłości²⁹².

Ksiądz Wojciech Piwowarczyk, opisując rolę kapłana w budowaniu wspólnoty, spoglądał na nią pod kątem miłości, choć jego ujęcie nadmiernie akcentuje ideę pośrednictwa. Jego zdaniem z woli Boga, który jest Miłością, kapłan został ustanowiony pośrednikiem między Nim a człowiekiem. W ten właśnie sposób Bóg utworzył swego rodzaju „złoty łańcuch”, którego ogniwa łączą stworzenia i Stwórcę. Człowiek przybliża się do kapłana z ludzi ustanowionego, kapłan do Chrystusa, a Chrystus do Boga. I na odwrót, po tych ogniwach spływa miłość i obfite dary od Nieskończonego Boga na stworzenia. W środku tego łańcucha jest kapłan, na którego spoglądają oczy Boga oraz oczy ludzi. Jest to zarazem wielkie wyróżnienie i wielka odpowiedzialność. Kapłan przez swoje święte kapłaństwo zsyła na siebie i na dusze sobie powierzone mnogość łask i miłosierdzia Bożego²⁹³. Chrystus przez kapłana daje się ludowi, ponieważ kapłan może

²⁸⁸ Por. J. Międzybrodzki, *Duchowość...*, s. 425.

²⁸⁹ Por. DK 6.

²⁹⁰ Por. DK 9.

²⁹¹ Por. DK 12.

²⁹² Por. Sobór Watykański II, Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele *Christus Dominus* (dalej DB), w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 2012, nr 16.

²⁹³ Fragment rozważania na dzień 6.02.1943 roku we wspomnienie św. Tytusa męczennika „Kapłan święty pośrednik między Bogiem i ludźmi”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz15, s. 92.

dać Jezusa duszom ludzkim. Według księdza Piwowarczyka, duszpasterz jest dla społeczeństwa gwarancją błogosławieństwa i łaski. Jest „piorunochronem, strażą porządkową i konserwatorem praw zgody i miłości”²⁹⁴. Podkreślenie idei pośrednictwa może usprawiedliwiać fakt, że podobnie uważał Aleksander Żychliński. Pisał on, że kapłan jest pośrednikiem między społecznością a Bogiem. Składa w jej imieniu ofiarę Bogu i od Boga przynosi owoce ofiary, błogosławieństwo i przebaczenie²⁹⁵.

Teologia uczy nas, że Kościół wzrasta na dwóch płaszczyznach: horyzontalnie i wertykalnie. To relacja z Bogiem i z ludźmi. Kapłan jest reprezentantem Chrystusa i Kościoła. Wertykalnie to relacja kapłana do Boga. Horyzontalnie to budowanie Ciała Chrystusa. Ten wzrost horyzontalny związany jest nierozłącznie ze wzrostem wertykalnym. Jest to możliwe dzięki jedności wszystkich ludzi ze sobą a jedność ta urzeczywistnia się poprzez miłość. Fundamentem jest miłość Boża do człowieka, która z kolei łączy także ludzi ze sobą²⁹⁶. Temu nauczaniu wierny był Sługa Boży, który pisał, że skoro kapłan to *alter Christus*, zatem jego życie jest wypełnione miłością, która swój początek bierze od Boga samego. Jest on urzędowym reprezentantem miłości, którą płonie Serce Jezusa. Chrystus zanim powierzył Piotrowi władzę kluczy, zapytał go o miłość, która przejawia się w poszukiwaniu i wypełnianiu woli Bożej. Bóg powołuje kapłana z miłości i do miłości, aby przez nią objawiać światu Chrystusa. Im większe zadanie w Kościele, tym większej domaga się ono miłości. Rola pośrednika między ludźmi a Bogiem wymaga od kapłana wyzbycia się egoizmu, przywiązania do dóbr doczesnych i szukania swojej woli. Domaga się nieustannego trwania w łasce Bożej, by nie dopuścić do zerwania tego łańcucha. Inaczej kapłan nie będzie obrazem Boga w świecie, a jego życie stanie się karykaturą kapłaństwa²⁹⁷.

2.2 RELACJA DO BISKUPA

Nawiązując do wspomnianego wcześniej „łańcucha”, można powiedzieć, że, tak jak biskup spełnia swą pasterską służbę w łączności z kolegium biskupów na czele z papieżem, tak kapłani diecezjalni i zakonni spełniają swą służbę w łączności ze swoim biskupem. Sam Sobór Watykański II stwierdził, że kapłani razem ze swoim biskupem

²⁹⁴ Fragment konferencji „Powołanie”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz5, s. 33 - 34.

²⁹⁵ Por. A. Żychliński, *Sacerdos...*, s. 28.

²⁹⁶ Por. G. Augustin, *Powołany...*, s. 92-93.

²⁹⁷ Fragment *Konf na dz. skup. 1968 - Kapłan a społeczna krucjata miłości*. Tekst oparty na dokumentach Soboru Watykańskiego II. W ostatnim zdaniu powołuje się ksiądz Piwowarczyk na Arcybiskupa Teodorowicza. Chodzi z pewnością o abpa Józefa Teodorowicza. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K81, s. 2 - 3.

mają udział w jednym kapłaństwie Chrystusa i dlatego są współpracownikami. Razem stanowią kapłańską rodzinę, w której biskup jest ojcem²⁹⁸.

2.2.1 Wiąż biskupa i prezbitera

Biskupi i prezbyterzy mają udział w jednym kapłaństwie Chrystusowym. Zanim omówimy ich więzi, najpierw warto pochylić się nad relacją każdego biskupa z papieżem, gdyż ona gwarantuje jedność prezbyterium. O tej relacji Sobór nauczał, że wszyscy, stanowiąc Kolegium apostoelskie, łączą się ze sobą węzłem jedności, miłości i pokoju²⁹⁹. Tak jak papież jest stałym i widzialnym fundamentem jedności biskupów i wszystkich wiernych w Kościele Powszechnym, tak każdy biskup złączony więzami jedności, miłości i pokoju z Biskupem Rzymu jest w swoim Kościele partykularnym fundamentem jedności z prezbyterami i wiernymi jemu powierzonymi³⁰⁰. Biskupi zaś w swoich prezbyterach widzą niezbędnych pomocników i doradców w prowadzeniu Ludu Bożego do świętości. Ponieważ uczestniczą w tej samej wspólnotce kapłańskiej, uważają prezbyterów za swoich braci i przyjaciół, a skoro biskup jest dla nich także ojcem, również za synów³⁰¹. Biskup i prezbyter nie idą obok siebie osobno, ale razem. Prezbyter ma udział w posłudze biskupa i jest dopełnieniem episkopatu, co zdaniem jednego z teologów można porównać do „zazębiania suwaka”³⁰². To współlistnienie biskupów i kapłanów, trwanie we wspólnotce kapłańskiej daje każdemu poczucie bezpieczeństwa, pewności i przynależności³⁰³.

To nauczanie kościelnych dokumentów i teologów odnajdujemy także w literackiej spuściźnie Sługi Bożego. Ksiądz Wojciech Piwowarczyk, opisując relację prezbitera i biskupa, rozpoczął od zwrócenia uwagi na relacje prezbitera do papieża. Nazwał on papieża nie tylko powołanym przez Ducha Świętego duchowym przewodnikiem na drogach zbawienia, ale także ojcem duchowym kapłaństwa. Wynika z tego obowiązek nie tylko posłuszeństwa, czci, zaufania i miłości, ale także modlitwy za papieża. Jest on duchowym ojcem, który, dzięki władzy otrzymanej od Chrystusa, rozdziela hojnie dary. Ksiądz Wojciech, kontynuując nauczanie na temat stosunku kapłana do papieża, powołał się na fragment Listu do Hebrajczyków: „Bądźcie posłuszni waszym przełożonym

²⁹⁸ Por. DB 28.

²⁹⁹ Por. KK 22.

³⁰⁰ Por. KK 23.

³⁰¹ Por. DK 7.

³⁰² Por. J. Międzybrodzki, *Duchowość...*, s. 132.

³⁰³ Por. G. Augustin, *Powołany...*, s. 212.

i bądźcie im ulegli” (Hbr 13,17)³⁰⁴. Można z niego wysnuć wniosek, że do obowiązków kapłana należy obdarzać nie tylko papieża, ale także biskupa czcią, miłością, zaufaniem i uległością. We wspomnianym wcześniej fragmencie ksiądz Wojciech przytoczył innego duchownego, który uważał, że jedność biskupów i prezbiterów nie jest w ścisłym tego słowa znaczeniu wspólnotą czy rodziną. Choć na pewien sposób jest nią, to przede wszystkim jest wypełnianiem woli Chrystusa, który o tę jedność modlił się podczas Ostatniej Wieczerzy³⁰⁵. Aby ta jedność była możliwa, niezbędna jest miłość, która będzie łączyć biskupa i kapłanów. Tej jedności grozi niebezpieczeństwo, płynące z ludzkich słabości związanych z kapłańskim życiem³⁰⁶. Przywołując dokumenty ostatniego Soboru, Sługa Boży pisał, że fundamentem więzi prezbiterów z biskupami jest pasterska miłość, wyrażająca się w zatroskaniu o sprawy diecezjalnej wspólnoty Kościoła. Miłość ta ma być odzwierciedleniem miłości Chrystusa do Swego Ojca i do Kościoła. Natomiast z tej pasterskiej miłości wynika posłuszeństwo na wzór posłuszeństwa Chrystusa, które jest oddaniem swojej woli, a poddaniem się woli tych, którzy kierują Kościołem. Właśnie ta miłość i posłuszeństwo są fundamentem relacji pomiędzy prezbiterami i biskupami. Ma swoje źródło w Chrystusie, a uwidacznia się w koncelebrze³⁰⁷. W swoim nauczaniu na temat więzi między kapłanami i biskupem ksiądz Wojciech opierał się również na dokumentach Soboru Watykańskiego II, choć porównanie tej relacji do ojca i syna było występowało u niego jeszcze przed Soborem, zwłaszcza gdy opisywał stosunek kapłana do papieża.

2.2.2 Obowiązki biskupa

Temat posługi i obowiązków biskupów poruszany jest w wielu dokumentach Kościoła, takich jak: Kodeks Prawa Kanonicznego, Katechizm Kościoła Katolickiego czy dokumenty Soboru Watykańskiego II. Wśród tych ostatnich znajduje się Dekret o pasterskich zadaniach w Kościele *Christus Dominus*. Sam zaś ksiądz Piwowarczyk nie

³⁰⁴ Fragment rozmyślenia na rocznicę koronacji papieża dnia 12.03.1946 roku „Kapłańskie obowiązki wobec papieża jako wodza ducha”. W dalszej części Sługa Boży wskazuje na osobę Piusa XII. Przywołuje w rozważaniu obraz wyznania św. Piotra «Ty jesteś Mesjasz». Podstawą rozmyślań księdza Wojciecha są tutaj teksty mszalne o Świętych Papieżach. Z nich jak sam sugeruje wyciąga wniosek, że papież jest ojcem duchowym. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz19, s. 8 – 9.

³⁰⁵ Chodzi tu o przywoływanego wcześniej księdza Świnkę z Pelplina. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz4, s. 15.

³⁰⁶ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz4, s. 16.

³⁰⁷ Fragment Konferencji „Model kapłana diecezjalnego w ujęciu dokumentów Vaticanum II 1983 – na konferencji”. Znajduje się ona do 9 Konferencji z rekolekcji dla kapłanów 4-8.VII.1983. Opisuje życie i posługę kapłanów w świetle nauczania Soboru Watykańskiego II. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K107, s. 25-26.

mówił nic na temat obowiązków biskupów. Bardziej skupiał się w swoim nauczaniu na obowiązkach kapłanów wobec biskupów.

2.2.3 Obowiązki prezbitera

Życie i posługę prezbitarów Sobór opisał szerzej w Dekrecie *Presbyterorum Ordinis*. Można w nim przeczytać, że jedność sakramentu i zadania wymagają stałej hierarchicznej łączności prezbitarów z biskupem³⁰⁸. Ta jedność to siła, która łączy przełożonych z podwładnymi i to ona daje według Sługi Bożego gwarancję skutecznego działania³⁰⁹. Jak uczy Sobór, prezbyterzy, dzięki udzielonemu im Duchowi Świętemu, są dla swego biskupa nieodzownymi pomocnikami i doradcami w obowiązku nauczania i pasterzowania ludowi Bożemu. Prezbyterzy otaczają tych, którzy posiadają pełnię sakramentu kapłaństwa, czcią należną władzy Chrystusa³¹⁰. Sługa Boży pisał, że biskupi działają w jedności z prezbyterami, posiadając wobec nich autorytet Chrystusa³¹¹. Takie nauczanie potwierdzają dokumenty Kościoła i wielu teologów. Udział w kapłaństwie Chrystusa domaga się, aby kapłani żyli w jedności ze swoim biskupem. Jedność ta charakteryzuje się wypełnianiem każdej kapłańskiej posługi w jedności z biskupem. Brak tej jedności byłby skazą na kapłańskiej duchowości³¹². Taką samą czcią jak biskupi papieża, również prezbyterzy otaczają swego biskupa. Prezbyterzy w duchu posłuszeństwa przyjmują i wykonują nakazy papieża, swego biskupa i innych przełożonych. W ten sposób zostaje zachowana jedność między nimi a tymi, którzy zostali ustanowieni rządcami Kościoła³¹³. Biskup jest odpowiedzialny za swoją diecezję. Kapłani są tylko współpracownikami, a zatem ostatnie słowo między innymi w kwestiach duszpasterstwa należy do biskupa. Kapłani winni je przyjąć w duchu posłuszeństwa. Jednak zanim biskup podejmie ostateczną decyzję, powinien zasięgnąć zdania swoich kapłanów w celu wymiany myśli. Pozwoli to znaleźć najlepsze rozwiązanie problemu. Poza tym, pozwoli to uniknąć niepotrzebnych konfliktów między kapłanami i biskupem³¹⁴. A ponieważ biskup jest dla kapłanów ojcem, oni po synowsku winni otwierać się na dialog ze swoim biskupem. Moc duszpasterstwa zależy od tego, czy kapłan żyje w jedności z biskupem.

³⁰⁸ Por. DK 7.

³⁰⁹ Fragment *Kon. na kapłański dzień skup.* 22.V.1980. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Kds19, s. 1.

³¹⁰ Por. DK 7.

³¹¹ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz4, s. 16.

³¹² Por. J. Międzybrodzki, *Duchowość...*, s. 427.

³¹³ Por. DK 15.

³¹⁴ Por. G. Greshake, *Być kapłanem...*, s. 443.

Brak tej jedności sprawia, że kapłan traci oparcie w biskupie, zaś duszpasterstwo, które prowadzi, jest odizolowane od biskupa, a przecież to biskup jest w diecezji odpowiedzialny za duszpasterstwo³¹⁵. W tym duchu, powołując się na Konstytucję dogmatyczną o Kościele, ksiądz Piwowarczyk podkreślał, że prezbiterzy przejmują część obowiązków biskupa, przez co stanowią dla niego «duchowy wieniec»³¹⁶. Szerzej posłuszeństwo kapłanów zostanie opisane w osobnym punkcie. Na tym miejscu wystarczy stwierdzić, że ksiądz Piwowarczyk, jako ojciec duchowny kapłanów Diecezji Kieleckiej, więcej miejsca w swoich rękopisach poświęcał obowiązkom prezbiterów wobec swego biskupa. Jak widzieliśmy, swoje refleksje w dużej mierze opierał na dokumentach soborowych, niejednokrotnie je cytując.

2.3 RELACJA DO KAPŁANÓW

Jedność Kościoła jako wspólnoty nie może być możliwa bez jedności biskupów z papieżem, biskupów między sobą, jak również wcześniej omawianej jedności między biskupami i ich prezbiterami. Jak wynika z poprzednich analiz wypowiedzi księdza Piwowarczyka, jeśli nie będzie jedności w wyżej wymienionych relacjach, nie można oczekiwać, że będzie jedność między samymi prezbiterami, których łączy braterstwo sakramentalne.

2.3.1 Natura braterstwa sakramentalnego

Na temat braterstwa sakramentalnego prezbiterów wypowiedział się Sobór Watykański II. We wspomnianym wcześniej fragmencie nauczał, że prezbiterzy, mimo iż nie mają tak jak biskupi pełni sakramentu kapłaństwa, to mają udział w godności kapłańskiej i na mocy tego sakramentu, jako kapłani Nowego Przymierza, są powołani, by głosić wszystkim Ewangelię i być pasterzami powierzonego ludu³¹⁷. Na innym miejscu zaznaczył Sobór, że wszyscy prezbiterzy na mocy otrzymanego sakramentu kapłaństwa są związani ze sobą braterstwem sakramentalnym, co jest widoczne zwłaszcza w diecezji, gdzie pod zwierzchnictwem biskupa tworzą rodzinę diecezjalną. Jako członkowie rodziny kapłańskiej związani są ze sobą więzami miłości, posługi i braterstwa. Troszczą

³¹⁵ Por. T. Borutka, *Zbawczy wymiar dialogu*, w: *Kapłan w dialogu...*, s. 110.

³¹⁶ Por. ADK/AKO/OL-2/7-K107, s. 26.

³¹⁷ Por. KK 28.

się o siebie nawzajem poprzez dzielenie się dobrami, pamiętając o chorych, strapiionych czy potrzebujących wszelkiej pomocy, tak materialnej, jak i duchowej³¹⁸.

Ksiądz Wojciech Piwowarczyk, pochylając się nad tym problemem, stwierdził, iż wielu księży uświadamia sobie, że nie potrafią być wierni Chrystusowi bez braterskiej wspólnoty. Sam dostrzegał to w kandydatach do kapłaństwa, którzy podważali sens posłuszeństwa i regulaminu seminaryjnego, gdyż nie chcieli być posłuszni komuś, kto w ich odczuciu nie posiadał autorytetu³¹⁹. Ksiądz Wojciech uważał, że gdzie jest wspólnota braterska, tam jest wierność powołaniu. Dlatego we wspólnym życiu niezbędne jest kierownictwo Ducha Świętego, bo jest ono źródłem przyjaźni i radości. Przyjaźń zakłada troskę o siebie nawzajem. Samotny kapłan jest narażony na załamanie, gdy spotykają go różne niepowodzenia. By jednak sama wspólnota wydawała owoce, najpierw konieczne jest zjednoczenie z Chrystusem przez posłuszeństwo, które z kolei płynie z miłości³²⁰. Jest to stałą duchową zasadą, że uczniowie Chrystusa są rozpoznawani po tym, jak okazują sobie nawzajem miłość³²¹. Dlatego kapłan nie będzie wiarygodnym świadkiem Chrystusa, jeśli o tę wspólnotową jedność nie będzie się troszczył³²². Sługa Boży, powołując się na dekret *Presbyterorum Ordinis*, pisał, że miłość braterska jest obecnie konieczna między innymi dlatego, że kapłani są bardziej wyczerpani i nerwowi. Odnowa Kościoła potrzebuje tej braterskiej miłości, a świat potrzebuje silnych kapłanów, którzy będą trzymać się razem i wspierać między innymi modlitwą³²³. Braterska miłość jest spełnieniem wymogu nie tylko Soboru, ale samego Jezusa, który uczył: „To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem” (J 15, 12). Kapłani winni się miłować na wzór Jezusa, gdyż każdy z nich został umiłowany przez Pana, każdy przez Niego wybrany i uświęcony w sakramencie kapłaństwa. Tej miłości wymaga ich kapłańska godność. Należy zauważyć, że Jezus po swoim zmartwychwstaniu zjawiał się właśnie wtedy, gdy uczniowie przebywali razem a ich wspólną modlitwę wynagrodził, zsyłając Ducha miłości³²⁴. Kapłan powołany jest do życia we wspólnocie z biskupem i z innymi prezbiterami. Ksiądz Wojciech pisał, że należy budować wspólnotę kapłańską, której fundamentem jest miłość, ponieważ ta wspólnota wyzwala ofiarność,

³¹⁸ Por. DK 8.

³¹⁹ Część *Fragm. konferencji o posłuszeństwie kapłanów*, str 25-28. Temat konferencji „Wspólnota braterska”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K110, s. 1-2.

³²⁰ Por. ADK/AKO/OL-2/7-K110, s. 1-2.

³²¹ Por. J. Międzybrodzki, *Duchowość...*, s. 433.

³²² Por. G. Greshake, *Być kapłanem...*, s. 506.

³²³ Por. ADK/AKO/OL-2/7-K 81, s. 6.

³²⁴ Fragment konferencji *Kapłańskie rachunek sumienia wobec obecnych wymagań Kościoła*. Jest ona nawiązaniem do hasła VII roku Wielkiej Nowenny. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K51, s. 2-3.

również w pomocy materialnej³²⁵. Znaczący duchowości kapłańskiej powtarzają, że wspólnota kapłańska jest szczególnym miejscem, gdzie ksiądz może doświadczyć pomocy we wszelkich trudnościach³²⁶.

Sługa Boży, rozważając tekst modlitwy święceń prezbiterów, wyciągnął wniosek, że zawiera ona program dla kapłanów, zakładający troskę o jedność, współodpowiedzialność i wzajemną pomoc. Ta jedność wyraża się poprzez wybieranie dla siebie tego, co gorsze, by lepsze móc ofiarować innym. Ponadto wyraża się poprzez wzajemne zainteresowanie się sobą, tępienie wszelkiej zazdrości, która prowadzi do niezgody. Jedność ta wyraża także w braterskiej wyrozumiałości w sytuacji, gdy kapłan przeżywa trudne chwile³²⁷. Do braterstwa sakramentalnego należy każdy, kto przyjął święcenia, dlatego relacja braterstwa we wspólnocie jest dla teologów duchowości czymś oczywistym. Nałożenie rąk na nowo wyświęconych przez innych kapłanów wyraża między innymi chęć wzajemnego wspierania się³²⁸. Ksiądz Piwowarczyk podkreślał, że takie kapłańskie braterstwo staje się wtedy świadectwem dla innych. Bóg, będąc jeden, jest źródłem jedności. Tylko od Niego może pochodzić ta jedność, która łączy i daje niezachwiane podstawy dziełom człowieka, które bez Bożego udziału wprowadzają tylko zamieszanie wśród wiernych. To ona jest fundamentem trwałości Kościoła. Każdy rozpad w jego historii następował tam, gdzie nie było jedności. Jedność wierzących w pierwszych wiekach sprawiała, że Kościół tak szybko się rozrastał, zdobywając coraz więcej dusz. Ksiądz Wojciech stwierdził, że tym, co łączy osoby duchowne, jest szczególnie oddawanie Bogu chwały i troska o zbawienie ludzkich dusz. Temu wszystkiemu towarzyszyć winna wzajemna modlitwa³²⁹. Podsumowując te refleksje, można użyć słów św. Ignacego Antiocheńskiego, które zacytował ksiądz Piwowarczyk: „Niech wśród Was nic nie będzie takiego, co mogłoby Was dzielić, ale jednoczcie się z biskupem i z przełożonymi, na obraz i na naukę nieskazitelności, ... bez biskupa nie czyńcie niczego. Nie starajcie się nadawać pozorów słuszności temu, co czynicie na własną rękę, ale wszystko czyńcie razem. Jedna jest modlitwa, jedno błaganie, jedna myśl, jedna nadzieja w miłości. Jedno tylko bowiem jest Ciało Pana naszego Jezusa

³²⁵ Fragment konferencji *Dot. wspólnoty kapłańskiej*. Tytuł „Odpowiedzialność kapłana za wspólnotę kapłańską”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K30, s. 1-2.

³²⁶ Por. G. Augustin, *Powołany...*, s. 213.

³²⁷ Fragment *Konf dla grupy kapłanów w 10 lat poświęceń*. Podstawą konferencji są modlitwy święceń kapłańskich. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K91, s. 2.

³²⁸ Por. G. Augustin, *Powołany...*, s. 133-134.

³²⁹ Fragment rozmyślenia na III Niedzielę Wielkiego Postu „Jedność we wspólnym pożyciu duchownych” dla kursów I-III. Przywołany tu jest obraz o podzielonym królestwie, które się wali. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 124-125.

Chrystusa i jeden tylko kielich w jedności Krwi Jego, jeden tylko ołtarz tak jak jeden tylko biskup, otoczony starszyzną. Stawajcie przy biskupie, aby Pan stał przy Was. Bądźcie posłuszni biskupowi jak Jezus Chrystus Ojcu. Razem walczyć, razem biegnijcie, razem cierpieć, razem spoczywajcie, razem się budźcie, jak włodarze, pomocnicy i słudzy Boga”³³⁰.

2.3.2 Sposób przeżywania wzajemnych więzi

Ksiądz Wojciech Piwowarczyk, pisząc o braterskiej jedności kapłanów, niejednokrotnie odwoływał się do ostrzegawczych słów Chrystusa o królestwie, które rozdwojone, rozpada się³³¹. Ustami św. Pawła ksiądz Wojciech wołał do braci kapłanów: „Zachęcam was zatem ja, więzień w Panu, abyście postępowali w sposób godny powołania, do jakiego zostaliście wezwani, z całą pokorą i cichością, z cierpliwością, znosząc siebie nawzajem w miłości. Usiłujcie zachować jedność Ducha dzięki więzi jaką jest pokój” (Ef 4, 1-3). Kapłani zobowiązani są do życia w jedności, ponieważ głoszą jedną naukę, jeden Krzyż, jeden ołtarz całują, karmią się jednym Chlebem i Krwią. Sługa Boży zachęcał do wspólnoty zainteresowań w modlitwie i w pracy, by unikać odizolowania³³². W tych słowach ksiądz Piwowarczyk wyrażał to, co później napisał Sobór: „Poszczególni więc prezbiterzy jednoczą się ze swoimi współbraćmi węzłem miłości, modlitwy i wszechstronnej współpracy, w ten sposób ujawnia się owa jedność, w której z woli Chrystusa Jego wyznawcy powinni być połączeni, żeby świat poznał, iż Syn został posłany przez Ojca”³³³. Będąc ojcem duchownym seminarium, w swoim nauczaniu kierowanym do alumnów Sługa Boży również zwracał uwagę na to, by unikać izolacji. Wzywał do miłowania siebie nawzajem i usuwania wszelkich nieporozumień. Zachęcał do nieustannego wspierania się i wzajemnej pomocy na drodze do świętości³³⁴. Jest to ważne napomnienie, gdyż, jak twierdzi specjalista od duchowości kapłańskiej,

³³⁰ Fragment *Notatka - Jedność wśród kapłanów i z biskupami*. Cytat z listu św. Ignacego Antiocheńskiego. ADK/AKO/OL-2/7-K83, s. 1.

³³¹ Jest to fragment rozmyślenia na dzień 5.04.1941 roku na wspomnienie św. Wincentego Ferreiusza „Nasze stanowisko wobec rozdwojenia poglądów w Kościele – rozdwojenie”. Sługa Boży przywołuje tu postać św. Wincentego. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 154.

³³² Fragment rozmyślenia na rocznicę koronacji papieża. „Jedność w Chrystusie wśród kapłanów «Aby byli jedno w Chrystusie»”. Ksiądz Piwowarczyk przywołuje tu obraz modlitwy Jezusa w czasie Ostatniej Wieczerzy. Ponadto przywołuje słowa panującego ówczesnie papieża gdy ten był jeszcze legatem papieskim. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz17, s. 46.

³³³ DK 8.

³³⁴ Fragment rozmyślenia na Uroczystość Świętej Rodziny, II Niedziela po Nowym Roku „Duch św. Rodziny”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 70.

izolacja jest grzechem przeciwko kapłaństwu³³⁵. Teologowie zwracają uwagę na szczególną więź proboszcza i wikarego. Nie jest normalną sytuacją, gdy kapłani, którzy mają udział w tym samym kapłaństwie Chrystusa i z tej racji są braćmi, żyją w nienawiści. Często, jak zauważył Gisbert Greshake, jest to wynik konfliktu pokoleń³³⁶. Teolodzy potwierdzają tezy Sługi Bożego, podkreślając, że kapłańską wspólnotę osłabia indywidualizm, egoizm i nie pogłębianie relacji kapłańskich. Jest to spowodowane różnicą pokoleń, zarozumiałością, brakiem zrozumienia, wspólnego stołu i modlitwy, oraz wzajemnej pomocy³³⁷.

Niejednokrotnie, nauczając o wspólnocie alumnów i kapłanów, ksiądz Piwowarczyk odnosił się do przykładów świętych. Przywołując postacie św. Faustyna i Jowita i ich drogę do świętości, zachęcał do świętego i podejmowanego w duchu chrześcijańskim współzawodnictwa w zdobywaniu cnót a nawet do naśladowania siebie nawzajem na większą chwałę Bożą i dla dobra Kościoła. To, co mówił do kleryków, odnosiło się również do kapłanów, ponieważ według niego, jakim jest się klerykiem, takim się będzie kapłanem³³⁸. Zalecał unikać kłótni i nie stronić od towarzystwa kolegów³³⁹. Sługa Boży zachęcał, by kapłani pomagali dźwigać krzyż swoich braci - tak kapłanów jak i świeckich. Kapłan, który jest zapatrzony w Chrystusa, z chęcią wesprze i doda otuchy bliźniemu. Bycie uczniem Chrystusa zobowiązuje to zaopiekowania się cierpiącym bratem poprzez modlitwę, dobrą radę czy pomoc materialną³⁴⁰. Powyższe nauczanie kierował ksiądz Wojciech do alumnów w czasach, gdy był ich ojcem duchownym, a więc przed Soborem Watykańskim II. Później w jego dokumentach odkrył tę samą naukę: „Kierując się duchem braterstwa, niech prezbiterzy nie zapominają o gościnności, niech pielęgnują dobroczynność i dzielenie się dobrami, troszcząc się przede wszystkim o tych współbraci, którzy są chorzy, strapieni, zbyt przeciążeni pracą, samotni, wygnani z ojczyzny i o tych, którzy cierpią prześladowanie”³⁴¹. W dalszej swojej posłudze Sługa Boży rozwijał w tym temacie nauczanie soborowe. Pochylając się nad wspomnianym już dokumentem Soboru

³³⁵ Por. J. Międzybrodzki, *Duchowość...*, s. 434.

³³⁶ Por. G. Greshake, *Być kapłanem...*, s. 502.

³³⁷ Por. Ks. Tadeusz Borutka, *Dialogiczny charakter misji kapłańskiej*, w: *Kapłan w dialogu*, red. T. Borutka, J. Wal, Kraków 2014, s. 94.

³³⁸ Fragment rozmyślenia na dzień wspomnienia św. Faustyna i Jowita z 15.02 „Życie alumna w seminarium – jako zapowiedź jego pracy w kapłaństwie. Współzawodnictwo”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 98-99.

³³⁹ Fragment rozmyślenia „Jedność we wspólnym pożyciu duchowym”. Skierowane do młodszych roczników. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 124.

³⁴⁰ Fragment rozmyślenia na Wielką środę 20.03.1940 roku „O wzajemnym wspomaganiu siebie w trudach życia”. Przywołuje tu Sługa Boży obraz V stacji Drogi Krzyżowej. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 97.

³⁴¹ DK 8.

(DK8), wyliczał sposoby wzajemnej pomocy, we wspólnocie kapłańskiej w diecezji. Do nich należy słuzenie sobie nawzajem radą, szacunkiem, wspieranie się w inicjatywach, podejmowanie się w gościnie, troska o prześladowanych, samotnych, chorych, a także wspieranie się intelektualnie i duchowo³⁴². W podobnym duchu wypowiadał się też kardynał Müller, który pisał, że do posługi wobec wspólnoty Kościoła należy zaliczyć wzajemne umacnianie się pod względem duchowym i ludzkim przez biskupów, prezbiterów i diakonów³⁴³.

2.3.3 Potrzeba wspólnoty w różnych wymiarach

Biorąc pod uwagę relację międzypokoleniową, jaka zachodzi między kapłanami, Sobór nauczał, że starsi wiekiem księża bez wywyższania się winni przyjmować młodszych oraz wspomagać ich w pierwszych kapłańskich krokach i wszelkich trudach posługiwania. Powinni brać także pod uwagę różnorodność doświadczeń, starając się zrozumieć różnicę w myśleniu, aby nie odrzucać inicjatyw młodszych³⁴⁴. Ksiądz Wojciech, poruszając kwestię potrzeby kapłańskiej wspólnoty, koncentrował się na kilku kwestiach. W obrzędzie nałożenia rąk przez innych kapłanów w czasie święceń kapłańskich starsi kapłani wyrażają wolę wzięcia odpowiedzialności za życie nowo wyświęconego, czyli za jego sukcesy i porażki, które, w jakiś sposób, staną się także ich dziedzictwem. Wyraża się w tym geście jedność poglądów w różnych kwestiach³⁴⁵. Jednak Sługa Boży uważał, że kapłan, a także alumn na drodze powołania, oprócz miłości mogą doświadczyć również nienawiści. Kapłan, który żyje święcie i pobożnie, będzie wyrzutem sumienia dla innych. Musi liczyć się z tym, że spotka się z nienawiścią nie tylko ze strony świeckich, ale także ze strony współbraci. Zazdrość i nienawiść może być następstwem powodzenia w kapłańskiej służbie³⁴⁶. Gisbert Greshake twierdził, że ta zazdrość jest wręcz przysłowiowa³⁴⁷.

Kolejnym problemem, wymagającym kapłańskiej wspólnoty, może być przepracowanie u jednych kapłanów i niedocenienie, brak powierzania obowiązków u innych. Sługa Boży zauważył, że zdarza się tak, że kapłan z racji swych zdolności jest

³⁴² Por. ADK/AKO/OL-2/7-K107 s. 27.

³⁴³ Por. G. Müller, *Listy...*, s. 28.

³⁴⁴ Por. DK 8.

³⁴⁵ Fragment „Konferencji II”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz6, s. 32.

³⁴⁶ Fragment rozmyślenia na dzień św. Benedykta 20.03 1941 roku dla kursów IV i V „Stanowisko alumna wobec nieprzyjawnego nastawienia swojego otoczenia – ucieczki wobec prześladowcy”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 130.

³⁴⁷ Por. G. Greshake, *Być kapłanem...*, s. 502.

zarzucany wieloma obowiązkami, przez co jest przepracowany, podczas gdy inni, mniej zdolni, nie otrzymują żadnych. Taki przepracowany kapłan szybko się wyczerpuje. Ksiądz Wojciech zwrócił tu także szczególną uwagę na tych mniej zdolnych kapłanów, którzy w ciągu życia nie mieli okazji się wykazać, ponieważ nie włączono ich odpowiednio we wspólnotę pracy poprzez wychowanie. Zadaniem wspólnoty jest doksztalcieć słabszych, a nie z powodu braku umiejętności odsuwać ich od obowiązków³⁴⁸. W tym kontekście trzeba pamiętać o tym, co w oparciu o nauczanie Jana Pawła II pisał ksiądz Międzybrodzki, że braterska wspólnota i głębokie więzi między kapłanami przyczyniają się do skuteczniejszej ich pracy duszpasterskiej³⁴⁹.

Następnym problemem jest kwestia czystości i celibatu. Zdaniem Sługi Bożego, starsi kapłani, dzięki doświadczeniu, lepiej rozumieją ten wymiar życia jako ofiarę. Oni właśnie pomagają młodym kapłanom wytrwać w czasie prób i pokus młodości oraz własnym życiem zaświadczać, że Kościół pragnie zachować celibat. Kapłani, w tej kwestii, wzajemnie sobie pomagają oraz wpierają słowem i przykładem. Ten obszar wymaga od księży przede wszystkim życia w zażyłości z Bogiem³⁵⁰. Odwołując się do św. Augustyna, Sługa Boży zwrócił uwagę na to, że istnieje potrzeba życzliwego, braterskiego upomnienia drugiego kapłana, by uchronić go przed niewłaściwymi relacjami towarzyskimi. Cytując jednego z prezbiterów, Sługa Boży pisał, że, jeśli chodzi o kapłanów tuż po święceniach, to brak doświadczenia, pragnienie swobody po okresie dyscypliny w seminarium, rezygnacja z ćwiczeń duchowym usprawiedliwiana nadmiarem obowiązków czy duszpasterską aktywnością, źle rozumiana gorliwość i młodzieńcze uczucia a także gorące serce, mogą być przyczyną pewnego rozluźnienia w towarzystwie ludzi świeckich, którzy mają tendencję rozgrzeszania młodego kapłana z mniej lub bardziej poważnych błędów. U niektórych starszych kapłanów pojawia się też pragnienie stworzenia domu i rodziny, co wynika z instynktu rodzicielskiego. Walka, jaka dokonuje się tu między naturą a łaską, domaga się pomocników, sprzymierzeńców i kierowników duchowych w postaci braci kapłanów.

Kolejnym problemem jest zeświecczenie kapłana. Obecny, zlaicyzowany świat próbuje zniszczyć życie wewnętrzne w kapłanie. Ksiądz Wojciech uważał, że oczywiście Kodeks Prawa Kanonicznego daje liczne i konkretne wskazówki, aby uniknąć

³⁴⁸ Fragment „Konferencji II” należącej do dwóch konferencji *Cnota męstwa w życiu kapłana*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K6, s. 11.

³⁴⁹ Por. J. Międzybrodzki, *Duchowość...*, s. 435.

³⁵⁰ Jest to fragment (1-2) – *konf. I Chrześcijaństwo w najbliższym czasie*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K27, s. 2.

zeświecczenia, ale pomoc kierownika duchownego jest tu nieodzowna. Wzajemne oddziaływanie na siebie kapłanów może pomóc im uchronić się przed laicyzacją. Wspólnota kapłańska winna pomagać, aby kapłan nie stracił swojej tożsamości. Młodzi, niedoświadczeni duchowni potrzebują prowadzenia przez duchowych kierowników na drodze ku świętości, aby, jak zaznaczył jeden z księży, dobrze wykorzystać czas i wypełniać należycie swoje obowiązki, szczególnie wtedy, gdy jest ich dużo³⁵¹. Ksiądz Wojciech, jako ojciec duchowny kapłanów, miał świadomość tego, jak ważna jest wspólnota duszpasterska i starał się w swojej pracy pomagać braciom w kapłaństwie. Spotykał się z różnymi problemami życia kapłańskiego, pośród których były również wyżej wymienione.

2.4 RELACJA DO OSÓB ŚWIECKICH

Kościół jest wspólnotą wierzących, składającą się z różnych członków, należących do różnych stanów. Ksiądz Wojciech Piwowarczyk szeroko opisywał również relację, jaka zachodzi między kapłanami i osobami świeckimi w dziele budowania Królestwa Bożego na ziemi, stawiając przed jednymi i drugimi konkretne zadania, wypływające z ich tożsamości.

2.4.1 Wymiar komunii

Sobór Watykański II podkreślił prawdę, że choć przewodnicy duchowi, jakimi są biskupi i prezbiterzy spełniają dla wiernych funkcję nauczyciela i ojca, to jednak wspólnie z wszystkimi ochrzczonymi są uczniami Chrystusa³⁵². Natomiast ludzie świeccy widzą braci w tych, którzy z woli Chrystusa zostali pasterzami, aby wszyscy wspólnie wypełniali przykazanie miłości³⁵³. W duchu soborowym, Sługa Boży, zgłębiając zagadnienie komunii kapłanów i świeckich, odwołał się do fragmentu Listu do Koryntian: „Podobnie jak jedno jest ciało, choć składa się z wielu członków, a wszystkie członki ciała, mimo iż są liczne, stanowią jedno ciało, tak też jest i z Chrystusem” (1 Kor 12, 12). Świeccy poprzez chrzest dostępują udziału w kapłaństwie Chrystusa i jednoczą się z Nim,

³⁵¹ Fragment *Konf. Rola ojca duchownego w dekanacie*. Konferencja odnosi się do Dekretu bpa Czesława Kaczmarka z 1962 roku powołującego dekanalnych ojców duchownych w Diecezji Kieleckiej. Odwołuje się tu ksiądz Piwowarczyk m.in. do św. Augustyna, św. Alfonsa Liguoriego, ks. Mirka (bliżej nie określona postać) i do innych postaci. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Kod10, s. 7-8.

³⁵² Por. DK 9.

³⁵³ Por. KK 32.

składając siebie w ofierze³⁵⁴. Na wszystkich ochrzczonych czyli kapłanach i świeckich spoczywa odpowiedzialność za Kościół³⁵⁵.

Poruszając ogólnie temat wspólnoty, ksiądz Piwowarczyk uważał, że jest ona darem od Boga, dlatego nie opiera się na samym wysiłku jednostki. Budowanie wspólnoty polega na tym, aby każdy dawał z siebie to, czym może służyć wspólnocie. Jednak ksiądz Wojciech, odwołując się do fragmentu 1 Kor 13, zwrócił uwagę na to, jak ważna w budowaniu wspólnoty jest miłość. Chodzi o to, by wszyscy we wspólnocie miłowali się tak, jak sami zostali umiłowani przez Chrystusa. To Bóg łączy wspólnotę wewnętrzną łaską, gdyż jest w niej obecny i ją prowadzi. Lecz ta Boża obecność we wspólnocie jest zależna od wiary tych, którzy ją tworzą. Chrześcijanie potrzebują wiary w to, że są Nowym Ludem Bożym. Sługa Boży, odwołując się do nauczania soborowego, przypominał o tym, w jaki sposób Chrystus jest obecny wśród swego ludu. Podkreślił obecność w Najświętszym Sakramencie, w ofierze Mszy świętej, w kapłanie. Dlatego uważał, że wspólnota domaga się od jej członków miłości, która zrodzi kapłańskie powołania³⁵⁶. Ksiądz Wojciech, gdy opisywał więzi łączące wspólnotę, jako ojciec duchowny kapłanów, przypominał, że ludzie patrzą na księży pod kątem tego, co zrobił dla wspólnoty a nie pod kątem urzędu, który piastują. Kapłaństwo wymaga od nich stawiania się dla wiernych odbiciem Chrystusa, a to zakłada ducha modlitwy, aby nadmierną aktywnością nie pomniejszali swojego kapłaństwa, lecz znajdowali czas dla Boga³⁵⁷. Według Sługi Bożego kapłan jest kierownikiem dusz, a nie politykiem czy ekonomistą³⁵⁸. Sobór wyraził to w następujących słowach: „prezbiterzy są wreszcie postawieni pośród świeckich, by wszystkich prowadzili do zjednoczenia w miłości”³⁵⁹. Dokładniej obowiązki kapłanów wobec wspólnoty zostaną przedstawione w osobnym punkcie.

2.4.2 Troska o zachowanie tożsamości kapłańskiej

Sobór uczy, że, wypełniając pośród ludu zadanie zlecone przez Pana, kapłani powinni w taki sposób przewodniczyć, aby, współpracując z wiernymi, postępowali

³⁵⁴ Por. J. Międzybrodzki, *Duchowość...*, s. 172.

³⁵⁵ Por. J. Międzybrodzki, *Duchowość...*, s. 127.

³⁵⁶ Fragment *Konferencja II – Wspólnota*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-R176, s. 1-2.

³⁵⁷ Por. ADK/AKO/OL-2/7-K27, s. 1.

³⁵⁸ Fragment [1-2] *dodatek do konf. o godności kapłana* z roku 1957. W tym dodatku odwołuje się ksiądz Wojciech do artykułu z *Homo Dei* „Ksiądz jakiego trzeba” autorstwa ks. Jana Piwowarczyka. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K17, s. 1.

³⁵⁹ DK 9.

wśród nich tak, by naśladować przykład Mistrza³⁶⁰. Jak już wcześniej zaznaczono Sobór głosił, że kapłaństwo hierarchiczne i powszechne różnią się istotą, ale są sobie nawzajem przyporządkowane. Kapłan wyświęcony sprawuje swoją służbę, kierując powierzonym ludem w imieniu Chrystusa³⁶¹. Różnica ta domaga się zachowania tożsamości kapłaństwa służebnego.

Ksiądz Wojciech Piwowarczyk, opisując kwestię zachowania tożsamości kapłana wśród świeckich, zwracał uwagę na zagrożenie ich zeświecczenia. Podkreślał, że kapłana wyróżnia nie tylko zachowanie, ale także ubiór. Uważał, że sutanna czy koloratka, tak ważna dla świeckich, czasami straciła znaczenie dla kleryków i kapłanów, „którzy chowają się ze swoim kapłaństwem”. Zeświecczenie powoduje utratę poczucia wartości kapłanów. Ksiądz Wojciech wprost nazwał takich kleryków i kapłanów tchórzami, którzy boją się nosić swój strój. Jego zdaniem kapłan, nosząc swój strój, daje świadectwo autentyczności swojego kapłaństwa³⁶². Te tezy są stale aktualne, skoro należą do nauczania Jana Pawła II. Przywołane przez księdza Wojciecha Zyzaka zdania papieża przypominają, że kapłan nie zbliży się prawdziwie do ludzi, jeśli będzie próbował żyć jak oni, po świecku, zrzucając strój duchowny. Laicyzacja nie jest tu dobrą metodą, a może przynieść skutek wręcz odwrotny³⁶³. Również Ksiądz Tadeusz Borutka pisał o różnych oczekiwaniach ze strony świeckich. Raz jest nienawidzony za świadectwo świętego życia, a drugim razem za brak takiego świadectwa. Jedni świeccy chcą, żeby kapłan był do nich podobny i coraz bardziej stawał się świeckim, zaś drudzy będą oczekiwać od niego specyficznej kapłańskiej świętości. Sama posługa wymaga od kapłana, by był wiernym pośrednikiem między Bogiem a ludźmi i prowadził ich do Boga nie tylko słowami, ale także świadectwem swego życia³⁶⁴. Zdaniem Sługi Bożego intencją alumna i kapłana powinno być służenie wyłącznie Chrystusowi. Ta intencja zabezpieczy ich przed szukaniem w służbie własnej korzyści i zarazem pozwoli zachować nienaruszoną godność w relacjach z ludźmi świeckimi. Swoim zachowaniem kapłan nie powinien dawać świeckim powodów do oskarżeń wobec stanu duchownego, a może się to stać, gdy za bardzo będzie się interesował plotkami, skandalami, czy polityką, albo będzie lekceważył grzech³⁶⁵. W tym kontekście ksiądz Wojciech cytował świętego Augustyna,

³⁶⁰ Por. DK 9.

³⁶¹ Por. KK 10.

³⁶² Fragment *Konf – Grzech*. Jest ona częścią rekolekcji dla kapłanów. Nagrana na kasetę audio. Za przykład ksiądz Piwowarczyk daje św. Maksymiliana Kolbe. Por. ADK/AKO/OL-2/7-KA2, s. 6-7.

³⁶³ Por. W. Zyzak, *Kapłaństwo...*, s. 176.

³⁶⁴ T. Borutka, *Dialogiczny charakter misji kapłańskiej*, w: *Kapłan...*, s. 83-84.

³⁶⁵ Jest to fragment rozmyślania na niedzielę po Zesłaniu Ducha Świętego „Kapłan – wobec napaści wrogów Kościoła”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 19.

który uczył, że kapłani są kolumnami w Chrystusowym Kościele, a gdy upadają kolumny świątyni, to cały gmach się wali. Zdaniem Sługi Bożego kapłan jest w Kościele stróżem skarbów świętości, dlatego większe spustoszenie jest w Kościele po grzechu duchownego, niż świeckiego³⁶⁶. Stąd uczeń Chrystusa swoim zachowaniem powinien być wzorem poszanowania godności swojego powołania i tego wszystkiego, co związane jest z duchem Kościoła³⁶⁷. Jezus, zwracając się do swoich uczniów, mówił: „Wy jesteście solą ziemi. Lecz jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić? Na nic się już nie przyda, chyba na wyrzucenie i podeptanie przez ludzi” (Mt 5, 13). Ksiądz Piwowarczyk odnosił to do kapłanów, pisząc, że powinni być czytelnym drogowskazem i znakiem dla ludzi, którzy takiej postawy od nich oczekują. Rozumiejąc to, nie ulegnie pokusie zeświecczenia, nawet gdyby ludzie chcieli, aby prowadził podobne do nich życia³⁶⁸.

2.4.3 Obowiązki kapłanów

Na temat obowiązków kapłanów wobec wiernych świeckich pisał na wielu Miejscach Sobór Watykański II. Uczył, że kapłani, podobnie jak biskupi, wzrastają poprzez codzienne wypełnianie swej służby w miłości Boga i bliźniego³⁶⁹. Osiągają świętość, wypełniając szczerze swoje obowiązki. Posługa głosicieli słowa wymaga od nich codziennego czytania i słuchania słowa Bożego, które będą przekazywać innym, zaś w ofierze Mszy świętej, zastępując samego Chrystusa, wypełniają swój najważniejszy obowiązek. Dlatego zaleca się, aby Eucharystię sprawowali codziennie. Z miłością, na wzór Chrystusa, duszpasterze winni pochylać się nad grzesznikami w sakramencie pokuty a, odmawiając Liturgię Godzin w imieniu Kościoła, otaczać modlitwą cały rodzaj ludzki. Pielęgnując właściwą sobie ascezę, mają szukać dobra wszystkich³⁷⁰. Ponadto wszyscy kapłani powinni być świadomi tego, że każdego dnia swoim postępowaniem ukazują światu oblicze Kościoła³⁷¹. Tę soborową naukę powtarzają także teolodzy duchowości. Ich zdaniem kapłaństwo hierarchiczne jest służbą kapłaństwu powszechnemu. Jednym z zadań tej służby jest, według księdza Międzybrodzkiego,

³⁶⁶ Fragment rozmyślenia „Rachunek sumienia wobec doświadczeń Bożych”. Sługa Boży przywołuje tu obraz końca świata. Cytuje w tym miejscu św. Augustyna. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 44.

³⁶⁷ Fragment rozmyślenia na dzień 21.04.1941 roku na wspomnienie św. Anzelma „Niebezpieczeństwo przenikania wpływów świeckich w sprawy Kościoła (inwestytura)”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 176.

³⁶⁸ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Kod16, s. 5.

³⁶⁹ Por. KK 41.

³⁷⁰ Por. DK 13.

³⁷¹ Por. Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnych *Gaudium et spes* (dalej KDK), w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekry, deklaracje*, Poznań 2012, nr 43.

odwołującego się do nauczania Jana Pawła II, uświadamianie wiernym ich powołania do powszechnego kapłaństwa i zadań z tego wynikających³⁷². Podobnie uczył też Sługa Boży. Kierując się wspomnianym dobrem wszystkich, w duchu ascezy klerycy i kapłani mają praktykować gesty uprzejmości, szczególnie wobec tych, którzy są źle a nawet wrogo do nich nastawieni. Wszelkie przykrości powinni ofiarować Jezusowi, a trudne, sporne i nerwowe sytuacje łagodzić modlitwą. Swoje ewentualne potknięcia zadośćuczynią umartwieniem³⁷³. Bardzo konkretnie i bezpośrednio Sługa Boży uczył, by kapłani unikali zdzierstwa, które jest policzkiem wymierzonym w posługę kapłańską, a ci, którzy się tego dopuszczają, winni uświadomić sobie, że Bóg zażąda zdania sprawy z tego³⁷⁴. Rozważając Psalm 97, Sługa Boży pisał, że dla grzesznika, kapłan będzie prosić o łaskę pragnienia przebywania z Bogiem w wieczności, o pragnienie uświęcania, ufność wobec Boga i pokorę serca. Zachęcać będzie do pracy nad sobą, nad własnym uświęceniem, by wzbudzić w nim odrazę do grzechu. Dla każdego grzesznika powinien prosić o zmiłowanie Boże i łaskę nawrócenia³⁷⁵. Jego zdaniem, od wiary i miłości kapłana zależy, czy w słabych duszach Chrystus będzie ocalony i jakie będą losy jedności Kościoła³⁷⁶. Ksiądz Wojciech uważał, że kapłani tak powinni prowadzić świeckich, aby ci, niezależnie od pełnionego zawodu, troszczyli się o własne uświęcenie³⁷⁷.

Ksiądz Piwowarczyk, powołując się na przykład św. Roberta Bellarmina, zachęcał kapłanów do studiowania Prawa Bożego, Pisma Świętego oraz nauczania Ojców Kościoła, aby dzięki temu mogli głosić prawdziwą Bożą naukę, a nie osobiste poglądy³⁷⁸. Jak już wcześniej wspomniano, kapłan tworzący w ludziach nowe życie dzięki prawdom wiary, naśladuje Boga Ojca, szczególnie wtedy, gdy czyni to z miłością³⁷⁹. Cokolwiek więc kapłan by nie robił, jakiegokolwiek duszpasterstwa by się nie podjął, powinien mieć świadomość, że jest „monstrancją” swojego powołania, które jest łaską Chrystusa

³⁷² Por. J. Międzybrodzki, *Duchowość...*, s. 125.

³⁷³ Fragment rozmyślenia z okazji wspomnienia św. Klemensa I papieża i męczennika „Cnota łagodności i dobroci w życiu kleryka”. Za przykład daje tu ksiądz Wojciech św. Klemensa ale także św. Franciszka Salezego czy św. Franciszka z Asyżu. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 42-43.

³⁷⁴ Fragment konferencji „Miłosierdzie chrześcijańskie”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz6, s. 36.

³⁷⁵ Fragment „Czwartek Laudesy” zawarte rozważaniach *Czwartki środa - Laudesy*. W tym fragmencie Sługa Boży rozważa Psalm 97. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rmd30, s. 1.

³⁷⁶ Fragment rozmyślenia na dzień skupienia „Maria wzorem kapłana w jego powołaniu”. Ksiądz Piwowarczyk przywołuje tu scenę przebiccia boku Jezusa. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz17, s. 73.

³⁷⁷ Por. Makowska Alicja, *Wspomnienia ojca Wojciecha Piwowarczyka*, w: *Ksiądz Wojciech Piwowarczyk 1902-1992. Materiały do biografii*, red. G. Karolewicz, Kielce 2002, s. 44.

³⁷⁸ Fragment rozmyślenia „Kapłan nauczyciel światła prawdy Bożej”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz17, s. 79.

³⁷⁹ Por. ADK/AKO/OL-2/7-K39, s. 2-3.

Dobrego Pasterza. Dzięki takiej postawie kapłan może stać się „artystą” w dziedzinie każdego duszpasterstwa³⁸⁰.

Warto tym kontekście jeszcze przytoczyć słowa Soboru: „Wyświęceni zaś pasterze mają uznawać i wspierać godność i odpowiedzialność świeckich w Kościele; mają chętnie korzystać z ich roztropnej rady, z ufnością powierzać im zadania w służbie Kościołowi i pozostawiać im swobodę oraz pole działania, a nawet zachęcać ich, aby także z własnej inicjatywy przystępowali do współpracy. Z ojcowską miłością powinni pilnie rozważać w Chrystusie przedsięwzięcia, życzenia i pragnienia przedstawione przez świeckich. Słuszną zaś wolność, która przysługuje wszystkim w społeczności ziemskiej, niech pasterze skrupulatnie respektują”³⁸¹. Są one na tym miejscu ważne, gdyż również ksiądz Wojciech uważał, że w pracy duszpasterskiej winno się uwzględniać zdanie świeckich i wsłuchiwać się w to, co mają do powiedzenia na temat służby Bożej³⁸². Dziś jeszcze mocniej podkreśla się potrzebę angażowania wiernych we współodpowiedzialność za Kościół w zadaniach, które nie wymagają święceń³⁸³.

2.4.4 Obowiązki świeckich

Ojcowie Soboru Watykańskiego II, w kwestii obowiązków świeckich wobec kapłanów, stawiają przed nimi przede wszystkim zadanie szukania Królestwa Bożego. Dokonywać tego winni poprzez zajmowanie się rzeczami świeckimi, ale zgodnie ze wskazaniami Chrystusa³⁸⁴. Świeccy, odpowiednio do posiadanego autorytetu, umiejętności czy kompetencji, powinni przekazywać swoją opinię, gdy chodzi o dobro Kościoła, szanując jednak tych, którzy zostali ustanowieni reprezentantami Chrystusa. W duchu posłuszeństwa mają respektować postanowienia swoich pasterzy i nauczycieli. Sobór zalecał im modlitwę za duszpasterzy, aby z radością i ofiarnie mogli prowadzić ich dusze do zbawienia³⁸⁵. Winni ich traktować jak pasterzy oraz ojców i okazywać im synowską miłość. Wesprą ich swoją modlitwą i czynem, by ci mogli lepiej wykonywać swoją posługę³⁸⁶. Świeccy powinni też doceniać obecność kapłanów, co ma się wyrażać

³⁸⁰ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Kod16, s. 4.

³⁸¹ KK 37.

³⁸² Fragment „Konferencji II”. Nie wiadomo skąd ksiądz Wojciech wziął tę myśl. Ale jeśli jest ona jego własną, to uprzedza nauczanie Soboru Watykańskiego II a dokładnie KK 37. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz6, s. 31.

³⁸³ Por. J. Międzybrodzki, *Duchowość...*, s. 495.

³⁸⁴ Por. KK 31.

³⁸⁵ Por. KK 37.

³⁸⁶ Por. DK 9.

w poszanowaniu, życzliwej rozmowie i wspieraniu ich posłannictwa³⁸⁷. Sobór zwrócił się do chrześcijan, by w duchu Ewangelii należycie wypełniali swoje ziemskie obowiązki³⁸⁸.

Ksiądz Piwowarczyk, pisząc o zadaniach świeckich, skupił się na wypełnianiu ich obowiązków w duchu Ewangelii. Wiele z tych myśli zawarł w rozważaniach skierowanych do założonego przez siebie Instytutu Świeckiego Chrystusa Króla. Odwołując się do encykliki *Mistici Corporis* pisał, że Chrystus pragnie, aby Kościół miał swój udział w dziele uświęcania świata. Dokonuje się to przez wypełnianie obowiązków nie tylko przez papieża, biskupów czy kapłanów, ale także przez czynny udział wiernych w modlitwie oraz w ascezie. Łaska, czy zasługa, jaką uzyska każdy jeden członek Kościoła, nie tylko przyczynia się do jego własnego uświęcenia, ale także do wzrostu całego Ciała Mistycznego. Bowiem dla całej wspólnoty ma znaczenie, czy jednostka wzrasta w łasce, czy się w niej zaniedbuje. Ksiądz Piwowarczyk uważał on, że, fakt istnienia wielu spraw i ludzi poza Kościołem, wpływa ze słabości i braku zaangażowania wszystkich jego członków³⁸⁹.

Dzięki łasce uświęcającej, poprzez przyjmowanie sakramentów, chrześcijanin ma możliwość wypełniania swoich obowiązków, w jedności z Ofiarą Chrystusa. Może przez to wysłużyć łaski dla siebie i innych. Aby móc zdobywać innych dla Boga, wierny świecki winien dokształcać się poprzez czytanie Pisma Świętego, czy życiorysów świętych. Może zdobytą wiedzę służyć w osobistych kontaktach, czy codziennych czynnościach. Takie działanie Sługa Boży nazywał konkretnie apostołstwem. Także praca zawodowa, jeśli jest wypełniana wiernie, ofiarnie i w połączeniu z modlitwą, może stać dziełem apostołskim³⁹⁰. W ten sposób świeccy mogą wspomagać prezbiterów w ich dziele ewangelizacji. Sługa Boży przypominał, że wszyscy wierni, na mocy sakramentu chrztu oraz bierzmowania, są powołani do apostołstwa³⁹¹. Apostolat to uczestnictwo w kapłaństwie Chrystusa. Chrześcijanin, świadomy tego, że w tym apostołacie zależy od Boga, będzie jednocześnie starał się pogłębiać swoją wiedzę religijną³⁹². To dzieło apostołstwa jest wymogiem Kościoła. W nim tak naprawdę działa Chrystus, który wykorzystuje do swoich celów nawet słabe narzędzia. Ponieważ każdy chrześcijanin ma zadanie apostołowania, nie może zaniedbywać dążenia do osobistej świętości. Jego

³⁸⁷ Por. W. Zyzak, *Kapłaństwo...*, s. 183-184.

³⁸⁸ Por. KDK 43.

³⁸⁹ Fragment notatki *Wykład - powołanie do apostołstwa*. Należy do rękopisów skierowanych do członków Instytutu Świeckiego Chrystusa Króla. Por. ADK/AKO/OL-2/7-IS19, s. 6.

³⁹⁰ Por. ADK/AKO/OL-2/7-IS19, s. 2-3.

³⁹¹ Por. ADK/AKO/OL-2/7-IS19, s. 1.

³⁹² Por. ADK/AKO/OL-2/7-IS19, s. 4.

ułomności czy grzechy nie mogą zwolnić go od posługi apostołskiej. Raczej powinny stać się dla niego bodźcem do pracy nad sobą³⁹³.

2.5 WIEŻ KAPŁANA Z MARYJĄ

Kapłani w wypełnianiu swego posłannictwa biorą przykład od Najświętszej Maryi Panny, która całkowicie poświęciła się dziełu odkupienia ludzkości. Jako Matkę Chrystusa, Najwyższego Kapłana i ostoję swojego posłannictwa otaczają Ją czcią i kochają jako Jej synowie³⁹⁴. To soborowe nauczanie zapewne było bliskie Słudze Bożemu. Uczył, że kapłan powinien wiedzieć, że dzięki łasce Bożej i przez pośrednictwo Maryi jest członkiem Kościoła. Ksiądz Wojciech pisał, że Maryja, tak jak swoim macierzyństwem obejmowała całe życie Jezusa, tak obejmuje również całe życie kapłana, jego ofiarę i apostołstwo³⁹⁵.

Poruszając temat relacji kapłana względem Maryi, ksiądz Piwowarczyk zaznaczył, że między nimi jest sporo analogii. Maryja i kapłan są pośrednikami; Maryję i kapłana powołuje sam Bóg; kapłan, jak Maryja, może działać na ludzkie dusze; oboje opiekują się Kościołem. Kapłan, naśladując Maryję, uczy się kochać Chrystusa, ponieważ Matka Chrystusowa przez swe Boże Macierzyństwo jest najbliższą Bogu Istotą³⁹⁶. Miłość kapłana wobec Maryi otwiera mu pełne łask Serce Jezusa, czyli możliwość otrzymania tego, co jest mu potrzebne do bycia świętym. Jego kapłańskie powołanie i łaski, jakie z tego powodu otrzymuje, wymagają od kapłana większej świętości, niż w przypadku ludzi świeckich. Wiąże się to z większą odpowiedzialnością, gdy te łaski nie zostaną wykorzystane. Winien on dążyć do osobistego uświęcenia między innymi dlatego, że swoim życiem wskazuje innym drogę zbawienia. Uświęcenie kapłana dokonuje się przez zjednoczenie z Chrystusem, a w tym przykładem dla kapłana jest Maryja³⁹⁷. Ksiądz Piwowarczyk, pochylając się nad tytułami Maryi, pragnął w konkretnych sytuacjach życia wskazać Ją jako wzór dla kapłana.

³⁹³ Por. ADK/AKO/OL-2/7-IŚ19, s. 6.

³⁹⁴ Por. DK 18.

³⁹⁵ Fragment rozmyślania na Uroczystość Matki Bożej Różańcowej „Tajemnice różańca”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz15, s. 42.

³⁹⁶ Fragment konferencji na październik 1942 roku „Maria Wszech orędowniczka, Pośredniczka wszystkich łask. Modlitwa różańcowa”. Należy on do 1942-43 *konferencje dla alumnów*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz14, s. 10.

³⁹⁷ Fragment rozmyślania „Potrzeba nabożeństwa do Najświętszej Maryi Panny w życiu alumna”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz13, s. 18.

2.5.1 Maryja Dziewica

Dziewiczość jest tu traktowana w szerokim kontekście wolności od wszelkiego grzechu. Ewangelista Łukasz przedstawił moment Ofiarowania Jezusa w świątyni: „Gdy potem upłynęły dni ich oczyszczenia według Prawa Mojżeszowego, przynieśli Je do Jerozolimy, aby przedstawić Panu” (Łk 2, 22). Sługa Boży, rozważając ten fragment, zwrócił uwagę, że Maryja jako Niepokalanie Poczęta nie musiała przechodzić oczyszczenia, ale poddała się temu obrzędowi wyrażając w ten sposób nie tylko pragnienie naśladowania Chrystusa, ale także współuczestniczenia z Nim w Jego ofierze, chcąc także przez ten akt jeszcze bardziej zbliżyć się do Boga. W ten sposób mogła wyrazić wdzięczność Bogu za wiele łask, które otrzymała. Według Sługi Bożego, już wtedy pragnęła współcierpieć z Jezusem w dziele zbawiania człowieka. Ksiądz Wojciech, dając Ją za wzór, uważał, że może uczyć kapłanów walki z grzechem, zwłaszcza nieczystości zmysłowej. W tym kontekście odwołał się do fragmentu Listu św. Pawła do Rzymian, w którym apostoł prosił uczniów, aby wydawali swoje ciała na ofiarę miłą Bogu (Rz 12,1). Zdaniem księdza Piwowarczyka kapłan na wzór Maryi winien odczuwać potrzebę miłowania Boga oraz walki z grzechem, zwłaszcza własnym³⁹⁸.

Według księdza Kudasiewicza Maryja nie złożyła ślubu czystości, jak uważają Ojcowie Kościoła. Twierdzi on, że była to raczej decyzja pozostania dziewicą. Ta decyzja dokonana była w całkowitej wolności, pod wpływem łaski³⁹⁹. Dziewictwo Maryi porównywał ksiądz Piwowarczyk do celibatu, jako dobrowolny akt oddania się Bogu z miłości. W duchu Ewangelii polega ono na pragnieniu życia w czystości i bezżeństwie. Aby to było możliwe, człowiek na wzór Maryi winien żyć Chrystusem, przylgnąć do Niego i pozwolić się Jemu kierować. Tu również wzorem jest Maryja. Człowiek w tym oddaniu się Bogu ma naśladować Maryję poprzez uwalnianie się od pożądliwości oczu, ciała i pychy⁴⁰⁰.

Wspominając Uroczystość Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, ksiądz Piwowarczyk stwierdził, że człowiek ma w Maryi przemożną Pośredniczkę. U początku życia Maryi wypełnił się plan odkupienia, a zatem i kapłaństwa w Chrystusie. Podobnie jak pojawienie się Maryi było już zaplanowane, tak i łaska powołania kapłańskiego

³⁹⁸ Fragment rozmyślenia „Maria jako wzór czystości serca w duchu Chrystusowym”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz15, s. 54-55.

³⁹⁹ Ksiądz Piwowarczyk we fragmencie dotyczącym kapłaństwa Maryi pisze, że Maryja złożyła ślub czystości. Zapewne więc swoje nauczanie na ten temat bierze z nauczania Ojców Kościoła. Por. Ks. Józef Kudasiewicz, *Powołanie do służby*, Lublin 2011, s. 227.

⁴⁰⁰ Fragment konferencji XII „Nasz udział w Macierzyństwie”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek3, s. 76.

również sięga Bożego planu. Tak jak Maryja otrzymywała potrzebne łaski do swego posłannictwa, tak i kapłan otrzymuje to, co konieczne do wypełnienia jego posługi łaski, jak nauczał przytoczony przez Sługę Bożego św. Bernardyn ze Sieny. Za przykładem Maryi kapłan powinien ponawiać akt oddania się wiernej służbie Bogu i ludziom. Zapatrzony w Nią ma odwracać wzrok od wszelkiego grzechu, strzegąc cnoty niewinności. Podobnie jak Maryja stała się dla świata błogosławieństwem, tak życie i posługiwanie kapłana przez jego zaparcie się siebie, modlitwy i ofiarę może podobnie oddziaływać⁴⁰¹. Postać Niepokalanej Dziewicy powinna przypominać kapłanom, że z ich życiem związane są obowiązki i wielkie łaski. Dlatego kapłani, starając się Ją naśladować, szczególnie w pokorze i miłości, na Jej wzór mogą się upodabniać do Syna. Naśladowanie cnót Maryi w życiu codziennym uczyni kapłanów coraz bardziej odpowiadających wymaganiom Serca Jezusa⁴⁰².

2.5.2 Maryja wzorem posłuszeństwa i zawierzenia

Maryja w swojej wolności i zarazem w posłuszeństwie woli Boga współpracowała w dziele odkupienia człowieka. Swoim posłuszeństwem przyczyniła się do zbawienia swojego i wszystkich ludzi⁴⁰³. Sługa Boży pisał, że w chwili Zwiastowania Archanioł Gabriel zwrócił się do Maryi: „Bądź pozdrowiona, łaski pełna, Pan z Tobą” (Łk 1, 28). Od początku swego życia Maryja jako Niepokalana była pełna łaski. Bóg był z Nią, gdyż była mieszkaniem Ducha Świętego. Od tego momentu Zwiastowania Bóg jest z Nią nie tylko duchowo, ale także fizycznie. Jej hymn *Magnificat* to wyrażenie radości z obcowania z Bogiem. Im więcej wpatrywała się w swego Syna, w Jego posłannictwo, tym bardziej zapominała o sobie, a skupiała się na Nim, przez rozważanie tego, co się dokonywało. Według księdza Wojciecha, Maryja jest wzorem kapłańskiego przebywania z Bogiem, ponieważ Ona całkowicie Mu się oddała, powierzała się łasce oraz odsuwała się od rzeczy tego świata. Podobnie więc i kapłan, przez naśladowanie Jej, może ustawicznie chodzić w obecności Bożej⁴⁰⁴. Ponadto w scenie pod krzyżem, gdy Jezus oddał Maryi swego ucznia, a wraz z nim cały Kościół, wyraziło się wielkie zaufanie

⁴⁰¹ Fragment rozmyślenia „Radość Uroczystości Narodzenia N.M.P”. W pewnym momencie odnosi się tu Sługa Boży do słów św. Bernarda ze Sieny. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz15, s. 34-35.

⁴⁰² Fragment rozmyślenia na Uroczystość Niepokalanego Poczęcia N.M.P. „Łaski naszego stanu w świetle przywileju Niepokalanego Poczęcia N.M.P.”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz13, s. 140.

⁴⁰³ Por. KK 56.

⁴⁰⁴ Fragment rozmyślenia „Maryja wzorem dla kapłana ustawicznego chodzenia w obecności Bożej” na dzień skupienia. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz18, s. 52-53.

Zbawiciela do swej Matki. Zasłużyła na to zaufanie poprzez wytrwałe poddanie się woli Pana, jak również przez współuczestniczenie w dźwiganiu Jego krzyża. Tutaj Maryja jest wzorem dla księży, którzy, doświadczając kapłańskiego trudu, nie będą żałować decyzji pójścia za Chrystusem. Ten codzienny trud to nic innego jak współuczestnictwo w dziele odkupienia. Maryja zasłużyła na zaufanie swego Syna. Kapłan również tak ma żyć, aby zasłużyć i nie zawieść zaufania Jezusa, który powierza mu rzesze dusz ludzkich⁴⁰⁵. Maryja jest wzorem dla kapłanów nie tylko w odczytywaniu woli Bożej, ale także w wypełnianiu jej i podejmowaniu wszelkich ofiar z tym związanych⁴⁰⁶.

Wracając do wspomnianej wcześniej sceny Ofiarowania Jezusa w świątyni, Sługa Boży chciał wskazać kapłanowi Maryję jako wzór posłuszeństwa. Obrzęd oczyszczenia nie dotyczył Maryi, jednak Ona, idąc za przykładem Jezusa, który został poddany obrzezaniu, pokazała jak być posłusznym prawu. Posłuszeństwo wprowadza w świecie porządek, a życiu moralnemu nadaje harmonię i piękno. Cały świat stworzony przez Boga został oparty na posłuszeństwie. Jezus zstąpił na ziemię, wypełniając wolę Ojca i nadal ją pełni. Domaga się tego posłuszeństwa dla władzy Kościoła. Tutaj właśnie Sługa Boży postawił kapłanowi Jezusa i Maryję jako wzór posłuszeństwa swoim przełożonym, by polecenia władzy duchowej wykonywał bez sprzeciwu i krytyki⁴⁰⁷. Cytując fragment Listu św. Pawła do Rzymian (Rz 13, 1 – 2) ksiądz Wojciech przypomniał, że, jeśli ktoś sprzeciwia się zwierzchności, sprzeciwia się także woli Bożej, ściągając na siebie zgubę w doczesności i wieczności. Maryja nie potrzebowała poleceń Bożych. Ksiądz Piwowarczyk zauważył, że Maryja, choć nie musiała, spełniała przepisy prawa z radością i miłością. Według księdza Piwowarczyka, kto prawdziwie miłuje, nie zważa na trud ponoszonej ofiary, ponieważ myśli o tym, dla kogo to robi. Dlatego posłuszeństwo Maryi było doskonałe, bo oparte na miłości i ofierze. Maryja także w tym staje się wzorem dla kapłanów, aby codzienne spełniali swoje obowiązki w takim właśnie duchu pokory i dyscypliny duchowej⁴⁰⁸.

⁴⁰⁵ Fragment rozmyślenia na I piątek października „Serce Jezusa nagradza wytrwanie – zaufaniem”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz13, s. 87-88.

⁴⁰⁶ Por. W. Zyzak, *Kapłaństwo...*, s. 188.

⁴⁰⁷ Rozmyślenie na Uroczystość oczyszczenia Najświętszej Maryi Panny „O posłuszeństwie”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 46-47.

⁴⁰⁸ Fragment rozmyślenia do IV tajemnicy radosnej „Duch posłuszeństwa Chrystusowego Marii na tle IV tajemnicy różańca radosnej”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz15, s. 50-51.

2.5.3 Matka Pana

Jak nauczali Ojcowie soborowi, Maryję Dziewicę, która podczas Zwiastowania poczęła Słowo – Jezusa Chrystusa, uważa się za prawdziwą Matkę Boga i w związku z tym otacza należną czcią⁴⁰⁹. Maryja najczęściej jest przedstawiana ze swoim Synem. Ksiądz Piwowarczyk, pisząc o Maryi jako Matce, pragnął dać Ją kapłanom i alumnom jako wzór z kilku powodów. Biorąc pod uwagę codzienne życie ludzkie, chciał zwrócić uwagę, na cechy matki. Matka jest dobra, przebacząca, wyrozumiała również wobec tych, którzy przez innych zostali odrzuceni czy potępieni. Dziecko smutne, czy przygnębione właśnie u matki znajduje pocieszenie. Tylko matka jest w stanie tak dobrze zrozumieć dziecko. Jest bezinteresowna i cierpliwa. Dlatego dziecko ufa swojej matce. Maryja jest taką Matką. Rodzina potrzebuje matki. Również Kościół jako rodzina potrzebuje Matki. Kapłan w podobnie matczynym oddaniu naśladuje Maryję. Zdaniem księdza Piwowarczyka, tam, gdzie nie naśladuje się Maryi i Jej cnót, tam również umiera życie religijne i społeczne. Sługa Boży wspominał też scenę znalezienia Jezusa w świątyni. Jezus wrócił z rodzicami swoimi do Nazaretu i tam był im poddany. W tym kontekście ksiądz Wojciech stwierdził, że kapłan dzięki swemu powołaniu należy do rodziny, w której Matką jest Maryja. Dlatego jego życie winno odzwierciedlać Jej cnoty. Właśnie takie cechy jak: głęboka wiara, dobroć, bezinteresowna ofiarność, wyrozumiałość i cierpliwość winny towarzyszyć alumnowi i kapłanowi w posłudze i obcowaniu z bliźnimi. Dzięki tym cechom kapłan może wzbudzić w ludziach radość, zaufanie i pragnienie świętości. Dlatego powinien często wpatrywać się w oblicze Maryi, aby kontemplować Jej cnoty⁴¹⁰. Tak jak powołanie Maryi związane było z Jezusem, tak i kapłańskie powołanie jest z Nim związane. Maryja należała całkowicie do Jezusa i kapłan także do Niego należy. Tak jak Maryja, kapłani mają kochać Mistrza z Nazaretu⁴¹¹.

Ksiądz Piwowarczyk przywołał też scenę zagubienia dwunastoletniego Jezusa. Maryja odczuwała ból, gdy Jezus zagubił się w Jerozolimie. Podobny ból powinien odczuwać kapłan, gdy utraci Boga w swoim życiu duchowym, a także, gdy dusza jemu powierzona, utraci wiarę i odejdzie od Boga. Kapłan nie tylko sam ma to zrozumieć, ale także uświadomić innym, że życie bez Boga, nawet przez chwilę, „jest nie do

⁴⁰⁹ Por. KK 53.

⁴¹⁰ Jest to fragment rozmyślenia na 12.10 1940 roku „Maryja – jako Matka w życiu alumna”. Pojawia się tu obraz domu św. Rodziny w Nazarecie. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 16-17.

⁴¹¹ Por. W. Zyzak, *Kapłaństwo...*, s. 192.

wytrzymania”⁴¹². Do takiego naśladowania Maryi zachęcał także Sobór: „Stąd też i w swojej apostolskiej działalności Kościół słusznie ogląda się na Tę, która zrodziła Chrystusa, który po to został poczęty z Ducha Świętego i narodzony z Dziewicy, aby przez Kościół rodzić się i wzrastać także w sercach wiernych. Ta Dziewica stała się w swoim życiu przykładem macierzyńskiego uczucia, które w apostolskim posłannictwie Kościoła powinno ożywiać wszystkich współpracujących dla odrodzenia ludzi”⁴¹³.

2.5.4 Wzór posługi

Tytuł Maryi Służebnicy Pańskiej został już omówiony w pierwszym rozdziale. Jednak omawiając wzorczość służby Maryi, nie można pominąć Jej służby Bogu w świątyni jerozolimskiej. Zdaniem Sługi Bożego cały ten czas służby w świątyni był odpoczynkiem dla Serca Maryi. Wszystko, co robiła, podyktowane było miłością do Stwórcy, wyrażającą się między innymi w posłuszeństwie przełożonym⁴¹⁴. To przygotowywało Ją do bycia wzorem służby bliźniemu. Rozważając postawę służby Maryi, ksiądz Wojciech pragnął zwrócić szczególną uwagę na scenę Nawiedzenia św. Elżbiety: „W tym czasie Maryja wybrała się i poszła z pośpiechem w góry do pewnego miasta w ziemi Judy. Weszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę [...] Maryja pozostała u niej około trzech miesięcy; potem wróciła do domu” (Łk 1, 39-40.56). Matka Boża poszła do swej krewnej, aby w konkretnej posłudze zanieść jej Chrystusa, głosząc w ten sposób Jego przyjście. Zjednoczenie z Bogiem, jakie dokonało się w momencie Zwiastowania, uskrzydliło Ją do tego stopnia, że nie zmęczyła Jej ani długa droga, ani ciężka posługa Elżbiecie. Jak stwierdził Sługa Boży, Maryja daje w ten sposób wspaniały przykład wypełniania prawa chrześcijańskiego miłosierdzia. Należy zwrócić uwagę, że Maryja służyła w pokorze i prostocie, nic nie zachowując dla siebie, a gdy już wypełniła swą misję, wróciła do siebie, nie spodziewając się uznania czy jakiegś pochwały ze strony krewnych lub sąsiadów Elżbiety. W ten sposób już wypełniła to, co Jej Syn później głosił: „niech nie wie lewa twoja ręka, co czyni prawa [...] A Ojciec Twój, który widzi w ukryciu, odda tobie” (Mt 6, 3 - 4). Skoro więc Maryja dokonała czynu

⁴¹² Fragment rozmyślenia na Uroczystość Św. Rodziny „Duch św. Rodziny”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 69.

⁴¹³ KK 65.

⁴¹⁴ Fragment rozmyślenia na Uroczystość Ofiarowania N.M.P. „Seminarium jako próba ofiary na drodze do kapłaństwa”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz13, s. 115-116.

miłosierdzia w ukryciu, to kapłan, naśladować Ją, winien je wypełniać Ewangelią w cichości i prostocie.

Ksiądz Wojciech zwrócił tu jeszcze uwagę na istotną kwestię w posłudze miłosierdzia. Zaznaczył, że kapłan w swojej służbie potrzebującym winien znajdować radość. Celem takiej postawy jest, by potrzebujący nie odczuł, że staje się ciężarem, gdy kapłan sprawuje wobec niego uciążliwą powinność. Ksiądz Piwowarczyk zachęcał także, by na wzór Maryi wykorzystywać każdą, nawet najmniejszą sposobność do czynienia dobra, gdyż na drodze kapłańskiego życia nawet drobne rzeczy dzięki Bogu mogą stać się wielkimi⁴¹⁵. Zatem kapłańskie posługiwanie bliźnim wzorowane na Maryi ma być pełne pokory i prostoty, bezinteresowne, pilne, ofiarne, sumienne, wytrwałe, oraz pełne radości wobec bliźnich. Winno stanowić wykorzystanie nawet najmniejszych okazji do czynienia dobra. Wszystko to powinno też być umocnione osobistą modlitwą⁴¹⁶. Zdaniem wybitnego biblisty, miłość była powodem, dla którego Maryja szła do Elżbiety z pośpiechem⁴¹⁷. Kto z entuzjazmem odpowiada na Boże wezwanie, ten z pośpiechem będzie szedł służyć bliźniemu. Maryja jest tu przykładem życia według Ewangelii, ponieważ otwarła się na Boga i pochylała się nad człowiekiem⁴¹⁸.

2.5.5 Wychowawczyni kapłana

Dla Kościoła, który jest Matką, Maryja jest wzorem Matki i Dziewicy⁴¹⁹. Dlatego właśnie Kościół w swojej działalności spogląda na Maryję, która wydała na świat Zbawiciela, aby także przez Kościół Chrystus rodził się i wzrastał w sercach ludzkich. Służebnica Pańska przepełniona matczynym uczuciem stała się wzorem dla wszystkich, którzy współpracują w dziele apostoelskim Kościoła⁴²⁰. Jak zaznaczył ksiądz Wojciech Zyzak, Maryja nie tylko urodziła Zbawiciela, ale jako pełna łaski, posiadała wszystkie potrzebne łaski, by przygotować Syna do Jego kapłańskiej misji. Była zatem doskonałą wychowawczynią Chrystusa – Kapłana, a dom nazaretański był Jego seminarium⁴²¹. Sługa Boży, zapewne cytując księdza Zbigniewa Kraszewskiego, pisał, że kapłan ma być wzorem w dziedzinie moralnej. Podobnie jak Maryja, również on ma cieszyć się

⁴¹⁵ Fragment rozmyślenia do II tajemnicy radosnej – Nawiedzenie św. Elżbiety „Nasza przysługa bliźnim - radość w Bogu”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz15, s. 38-39.

⁴¹⁶ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz15, s. 37-38.

⁴¹⁷ Por. J. Kudasiewicz, *Powołanie...*, s. 449.

⁴¹⁸ Por. J. Kudasiewicz, *Powołanie...*, s. 443.

⁴¹⁹ Por. KK 63.

⁴²⁰ Por. KK 65.

⁴²¹ Por. W. Zyzak, *Kapłaństwo...*, s. 195.

szczególną bliskością Boga. Dlatego już w seminarium klerycy potrzebują pewnej formacji maryjnej. Maryja za Jezusem szła jak cień. Alumn i potem kapłan w tym kroczeniu za Jezusem będzie naśladował Matkę Bożą. W tej formacji maryjnej znajduje się studium teologiczne, które łączy nauczanie o Matce Bożej z nauką o Jezusie i o Kościele. Trzeba też, by klerycy kształcili wolę przez ascezę na wzór Maryi, podobnie jak Ona uczyła się współcierpieć z Chrystusem, a także czerpać wzór pokory, czystości i posłuszeństwa, o czym już wcześniej zostało wspomniane⁴²². Powołanie kapłańskie może się prawidłowo rozwijać w odniesieniu do wzoru, jakim jest Maryja. To Ona odpowiedziała Bożemu wezwaniu całą sobą. Całe Jej życie było zanurzone w Bogu. Maryja najpełniej ze wszystkich ludzi zgłębiła tajemnicę Chrystusa. Dlatego, biorąc pod uwagę liczne cnoty Maryi, kapłan w swoim życiu będzie starał się je naśladować. Dzięki temu naśladownictwu Maryja jest szkołą życia duchowego świętych, apostołów i kapłanów. Na trudnych drogach kapłańskiego życia Maryja może być wzorem w studiowaniu, w walce z pokusami, w czy obcowaniu z ludźmi. W tej szkole kapłańskiego posługiwania ważną rolę spełnia różaniec.

Rozważając tajemnice Maryi zawarte w różańcu, kapłan nie tylko poznaje Ją i Jej życie, ale także zbliży się do Niej i od Niej uczy⁴²³. Zdaniem Sługi Bożego tajemnice różańca przybliżają wszystkim, a zwłaszcza kapłanowi życie i posłannictwo Maryi, aby mógł je rozważać i naśladować. Dlatego kapłan w pełnieniu służby względem Boga i ludzi winien się wzorować na Maryi⁴²⁴. Jest to zgodne ze wskazówkami specjalistów od duchowości kapłańskiej. Ksiądz Marian Kowalczyk uważa, że różaniec jest szkołą Maryi, w której uczy Ona, jak kontemplować osobę Jezusa i prowadzi do Boga. Dlatego każdy kapłan, pragnąc uczyć się w tej szkole, powinien codziennie odmawiać różaniec⁴²⁵.

2.5.6 Wdzięczna Służebnica

Ponieważ postawa służby w życiu Maryi została szerzej opisana wcześniej, dlatego poniżej zwrócona zostanie uwaga na Jej wdzięczne oddanie Bogu. Maryja Dziewica,

⁴²² Fragment konferencji wstępnej dla alumnów z 16-22 września 1958 roku „Maryjne wychowanie alumnów”. Należy ono do 1958 – 12 konferencji. Treść wykładu związana jest głównie z formacją kapłańską. Ksiądz Piwowarczyk w tej konferencji odwołuje się do słów Piusa XII do polskich biskupów. Por. ADK/AKO/OL-2/7-A11, s. 24-25.

⁴²³ Fragment rozmyślenia na dzień skupienia 4.10. 1946 roku „Maryja wzorem i pośredniczką naszego powołania”. Znajduje się tu odwołanie do postaci św. Franciszka z racji jego wspomnienia. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz19, s. 71-72.

⁴²⁴ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz19, s. 70.

⁴²⁵ Por. M. Kowalczyk, *Teologia sakramentu święceń...*, s. 319.

z woli Bożej będąc Matką i żywicielką Syna Bożego, stała się w sposób szczególnie nieskalaną towarzyszką i pokorną służebnicą Pańską⁴²⁶. Zdaniem księdza Wojciecha, nazywając się w chwili Zwiastowania „Służebnicą Pańską”, Maryja wyraziła Bogu hołd wdzięczności za to, że dostąpiła godności Matki Syna Bożego. Jej wola, myśli i uczucia były gotowe do służenia Zbawicielowi. Jako pełna łaski była przygotowana do roli Matki Bożej. Służba domaga się pokory w myślach, posłuszeństwa wobec woli przełożonych oraz opanowania uczuć. Zdaniem Sługi Bożego powołanie do kapłaństwa również wymaga postawy służby przez ścisłe zjednoczenie całej osoby z wolą Boga. Tego wzorem jest Maryja. Również kapłan w chwili swego zwiastowania, czyli powołania, zgadza się na wielki dar, służbę w winnicy Chrystusa⁴²⁷. Podobnie jak Maryja mówi: „niech mi się stanie według słowa twego” (Łk 1,38), aby całkowicie oddać się Zbawicielowi, poddać Jego woli⁴²⁸. W *Magnificat* Maryja składała Bogu dzięki za wielkie dary Jego dobroci. Uczy swoją postawą pokornej i bezinteresownej służby Bogu. To On jest źródłem wszelkiej łaski. Stworzenie nic sobie nie zawdzięcza. Tak Maryja uczy walki z pychą i pragnieniem doznawania czci od innych⁴²⁹. Maryi w tym radosnym uwielbieniu i dziękczynieniu może towarzyszyć dusza kapłana, któremu także Bóg uczynił wielkie rzeczy. Także na jego uniżenie wejrzał Bóg. W ten sposób ksiądz może zrozumieć, że wszystko, co ma i kim jest, zawdzięcza Bogu i Jego dobroci⁴³⁰. Na ten aspekt maryjnej duchowości zwrócił uwagę ksiądz Zyzak, pisząc za Janem Pawłem II, że kapłan świadomy swojej małości, dostrzegając w swoim życiu dzieła Boże, wraz z Maryją może śpiewać swój *Magnificat*⁴³¹.

2.5.7 Pośredniczka u Pana

W Konstytucji dogmatycznej o Kościele Soboru Watykańskiego II Dziewicę Maryję Kościół nazwał: Orędowniczką, Wspomożycielką, Pomocnicą, Pośredniczką. Jednak te tytuły w żaden sposób ani nie pomniejszają, ani nie powiększają, funkcji czy skuteczności Jezusa Chrystusa, jako jedynego Pośrednika⁴³². Działanie Maryi względem ludzi opiera

⁴²⁶ Por. KK 61.

⁴²⁷ Fragment rozmyślania na Uroczystość Zwiastowania N.M.P. 25.03.1941 roku: „Chrystus w duszy alumna”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 138.

⁴²⁸ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 139.

⁴²⁹ Fragment rozmyślania „W walce z próżnością”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz19, s. 85.

⁴³⁰ Fragment rozmyślania do II tajemnicy radosnej odnośnie *Magnificat* „Cnota chrześcijańskiej prostoty”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz15, s. 40.

⁴³¹ Por. W. Zyzak, *Kapłaństwo...*, s. 191.

⁴³² Por. KK 62.

się na Chrystusowym pośrednictwie. Od Jego pośrednictwa jest zależne i od niego czerpie całą siłę⁴³³.

O tej prawdzie pisał również ksiądz Wojciech, który uważał, że Maryja dzięki zjednoczeniu z Chrystusem dostąpiła godności Królowej nieba i ziemi. Dzięki temu jest Orędowniczką uczniów Jej Syna. Orędownictwo Maryi oparte jest na miłości do ludzi⁴³⁴. Ewangeliczną sceną, mówiącą o pośrednictwie Maryi, jest wesele w Kanie Galilejskiej: „A kiedy zabrakło wina, Matka Jezusa rzekła do Niego: nie mają wina” (J 2, 3). Ksiądz Piwowarczyk posłużył się tym fragmentem, opisując opiekę i pośrednictwo Maryi wobec narodu polskiego. Prośby narodu do Maryi nie ustały, mimo że w czasie wojny ustały pielgrzymki do Pani Jasnogórskiej. Tym bardziej rzesze wiernych zwracały się w kornej modlitwie do Królowej Narodu Polskiego. Zdaniem Sługi Bożego, Jasna Góra stała się miejscem szczególnego upodobania Boga ze względu na Maryję. Wizerunek Matki Bożej Częstochowskiej to, jakby, kontynuacja wesela w Kanie, gdzie Maryja Orędowniczka wypraszała w trudnych chwilach pojedynczych ludzi i całego narodu łaskawe spojrzenie Boga. Historia opieki Matki Bożej jest niezwykle księgą historii Polski. Jest to miejsce, gdzie wielu nieprzyjaciół legło u stóp Matki Częstochowskiej. Wielu grzeszników porzucało tu więzy niewoli grzechu. Wierni wiedzieli, że w chwilach ciężkich doświadczeń mogą uciekać się pod Jej opiekę⁴³⁵. Sługa Boży zachęcał, aby wierni wierzyli w opiekę Maryi⁴³⁶. Wesele w Kanie często w literaturze teologicznej było łączone z kapłaństwem. Odwołując się do tej sceny Jan Paweł II pisał, że, jak Maryja była pośredniczką młodych u swego Syna, tak i kapłan na drodze swego powołania może mieć Ją za pośredniczkę u Chrystusa⁴³⁷. Także ksiądz Wojciech uważał, że Maryja ma szczególną misję jako Orędowniczka. Misja ta polega na wstawiennictwie u Syna za tymi, którzy potrzebują szczególnych łask i na rodzeniu w nich Chrystusa. Podobnie więc jak troszczyła się o Chrystusa, będąc Jego Matką, tak troszczy się o Jego uczniów: „Niewiasto, oto syn Twój” (J 19, 26b)⁴³⁸. Pośrednictwo Maryi jest uczestnictwem w pośrednictwie Chrystusa. Zdaniem księdza Piwowarczyka podobnie jest z kapłanami,

⁴³³ Por. KK 60.

⁴³⁴ Fragment rozmyślenia do V tajemnicy chwalebnej „Wytrwałość i ufność w opiekę Marii”. Przedstawiony jest obraz Maryi zasiadającej na tronie w niebie. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz15, s. 82-83.

⁴³⁵ Fragment rozmyślenia na Uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej „Opieka Marii”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz15, s. 28-29.

⁴³⁶ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz15, s. 29.

⁴³⁷ Por. W. Zyzak, *Kapłaństwo...*, s. 197.

⁴³⁸ Fragment konferencji na październik 1942 roku „Maria Wszechorędowniczka, Pośredniczka wszystkich łask. Modlitwa różańcowa”. W konferencji znajduje się fragment listu Zarządu Kongregacji Najświętszej Marii Panny i św. Alojzego. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz14, s. 6.

choć Maryja zajmuje w Kościele szczególne miejsce⁴³⁹. Jednak jak już wspomniano, między Maryją a kapłanem istnieje pewna analogia, w której oczywiście należy zachować potrzebne granice. Oboje są przez Boga powołani. Oboje są opiekunami Kościoła. Są pośrednikami, biorąc pod uwagę, jak wiele łask wypraszają u Boga. Kapłani z tej racji winni mieć szczególne nabożeństwo do Matki Bożej. W tym kontekście ksiądz Wojciech szczególnie zalecał modlitwę różańcową⁴⁴⁰. By odkupić człowieka, Chrystus tak jak w Kanie, działa nadal cuda i zsyła łaski w sakramentach, ale także przez ręce Maryi Pośredniczki⁴⁴¹.

2.5.8 Matka Bolesna

Sobór nauczał, że Maryja Dziewica była zjednoczona ze swoim Synem aż do ofiary krzyżowej, gdy pod krzyżem współcierpiała z Jezusem i złączona była z Jego ofiarą⁴⁴². Również ten temat poruszał w swoich konferencjach ksiądz Piwowarczyk. Maryja już od prorocstwa Symeona doświadczała w sobie bólu przyszłych cierpień, jak ucieczka do Egiptu, szukanie zagubionego Jezusa w Jeruzalem, czy widok Syna niosącego krzyż. Już wtedy, jak nauczał ksiądz Wojciech, współodczuwała, rozważała i jednoczyła się z cierpieniami swego Syna. Ból przenikał Jej ciało i duszę, gdy widziała Go biczowanego, ociekającego krwią i wiszącego na krzyżu. Jak pisał ksiądz Piwowarczyk, oddała to, co miała najcenniejsze: życie własnego Syna, a nie swoje. Jako Matka bardziej cierpiała, widząc cierpiącego Syna, niż gdyby taki ból Jej zadawano. Współczuć boleści Maryi można przez rozważanie Jej cierpień i przez uświadamianie sobie motywów tych cierpień. Sługa Boży zachęcał, by wzbudzić w sobie pragnienie takiego współczucia, a pragnienie to oprzeć na miłości do Maryi i Jezusa⁴⁴³. Również ten temat występuje w opracowaniach na temat kapłaństwa. Ksiądz Zyzak, odnosząc się do cierpienia Matki Bożej, stwierdził: „Maryja została w jedyny sposób zjednoczona z ofiarą kapłańską Chrystusa, dzieląc Jego wolę zbawienia świata przez Krzyż. Była pierwszą i najdoskonalszą uczestniczką duchową Jego ofiary”⁴⁴⁴. Również na ten temat pisał ksiądz Piwowarczyk. Maryja była powołana na Matkę Zbawiciela, a tu nagle został zabrany

⁴³⁹ Ksiądz Piwowarczyk powołuje się tu na księdza Sienatyckiego. Zapewne chodzi tu o księdza Macieja Sienatyckiego, teologa i wykładowcę akademickiego. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz14, s. 9.

⁴⁴⁰ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz14, s. 10-11.

⁴⁴¹ Fragment konferencji XII „Chwała Boża w czynności”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek10, s. 88.

⁴⁴² Por. KK 58.

⁴⁴³ Fragment już wcześniej przywoływany. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 87-88.

⁴⁴⁴ W. Zyzak, *Kapłaństwo...*, s. 199.

najważniejszy „przedmiot” Jej powołania. Choć wiedziała o tym z proroctwa Symeona, to jednak bardzo intensywnie czuła ten ból rozłąki. Kapłanowi także może zostać nagle odebrana podstawa realizacji jego powołania, przez utratę zdrowia, zdolności, lub powierzenie przez biskupa mniej ambitnego stanowiska. Gorszy od przykrej pewności jest stan niepewności. W podobnej sytuacji znalazła się Maryja, gdy krzyż zabierał Jej Syna. Już od proroctwa Symeona przygotowywała się na tę chwilę. Wiara Maryi dodawała Jej męstwa. Syn miał dla Niej nowe posłannictwo i z krzyża dał Jej nowe zadanie. Stała się Matką Jego uczniów. Dzięki wierze, w pokorze i zaufaniu podjęła się nowej misji bycia Matką Kościoła. Podobnie zdaniem ks. Wojciecha, w życiu kapłańskim powołanie może zostać poddane przemianie, ale przemiana nie oznacza odebrania. Dzięki tej samej wierze, pokorze i ufności kapłan podejmie się nowego zadania, zamiast pograżać się w rozpacz. Złączy się z cierpieniami Maryi i Jezusa, aby do Nich się upodobnić. Maryja jest tu wzorem dla kapłanów, ponieważ jest Matką Najwyższego Kapłana. Wiara i ufność na Jej wzór pozwoli podjąć się obowiązków zleconych przez przełożonych⁴⁴⁵.

W innym miejscu Sługa Boży pisał, że Maryja, wraz z Chrystusem, zadośćuczyniła sprawiedliwości znieważonego Boga. Na Górze Kalwarii znajdowały się dwa ołtarze: jeden w ciele Chrystusa a drugi w sercu Maryi. Jezus złożył swoje Ciało w ofierze, a Maryja złożyła swoją duszę. Stała się w ten sposób wzorem dla kapłanów. Pokazała, jak poprzez walkę i cierpienie budować Królestwo Boże. Kapłani z własnego życia winni czynić ofiarę jako okup za dusze grzeszników. Kapłan, który zrywa więzy ducha świata, aby żyć z Chrystusem w przyjaźni i żyje Jego pragnieniem zbawiania dusz, winien współcierpieć z Nim na wzór Maryi. Kapłan, który na swej drodze spotyka trudności, wpatrując się w krzyż, może złożyć z samego siebie ofiarę, podobnie jak Maryja, w celu ratowania dusz. Wtedy to Ona sama stanie się dla niego duchową Matką i Wspomożycielką⁴⁴⁶.

2.5.9 Matka kapłanów

Ojcowie soborowi, jak już wyżej zostało zaznaczone, zachęcali, by kapłani kochali i czcili Maryję, Matkę Jezusa Chrystusa – Najwyższego Kapłana, jako podporę swojego

⁴⁴⁵ Fragment konferencji dla alumnów z 27.03.1958 roku „Matka Bolesna przykładem opanowania lęku wobec sytuacji niepewnej”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-A11, s. 19-20.

⁴⁴⁶ Fragment rozmyślenia na Uroczystość Matki Bożej Bolesnej „Matka Bolesna w życiu kapłana”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 152-153.

powołania, jak przystało Jej synom⁴⁴⁷. Ona jest wzorem dla wszystkich współpracujących w posłannictwie Kościoła⁴⁴⁸. Św. Jan przedstawił scenę, która rozegrała się pod krzyżem: „Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: Niewiasto, oto syn Twój. Następnie rzekł do ucznia: Oto Matka twoja. I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie” (J 19, 26-27). Przywołując list Ojca Świętego Jana Pawła II do kapłanów na Wielki Czwartek 1979 roku, ksiądz Wojciech pisał o testamencie Jezusa na krzyżu. Jego zdaniem wynika z tego testamentu, że Maryja jest Matką kapłanów. Przede wszystkim to kapłan ma prawo do nazywania siebie synem Maryi. Każdy więc powinien się Jej całkowicie oddawać⁴⁴⁹.

Kapłani mają ten szczególny zaszczyt nazywać się synami Maryi. W Jej sercu jako bracia i Jej synowie stają się jednością. A traktując Ją jako swą Matkę, mogą naśladować Jej życie z pełną ufnością i pokorą serca. Ksiądz Piwowarczyk pisał, że Jan wziął Maryję do siebie. Uczyla go pokory i darzyła matczyną miłością. Ona i dziś uczy kapłanów jak przebaczać i zwalczać zazdrość, która jest wykroczeniem przeciw jedności. Uczy wytrwałości i wierności, przez to, że stała pod krzyżem do końca. Ona też uczy wyrozumiałości wobec nędzy i ludzkiej słabości⁴⁵⁰.

Zdaniem Sługi Bożego, nazwanie przez kapłana Maryi Matką oznacza nic innego jak przyjęcie Jej oddziaływania. W kapłaństwie wszystko zwraca się ku Maryi. Jej orędownictwo będzie przynosić owoce, bo dokonywać się będzie także „rękami kapłana”. Każdy duszpasterz posiada coś z Maryi, dlatego powinien być Jej wyjątkowym czcicielem. Jak już zostało wspomniane, według księdza Piwowarczyka, nikt nie jest tak synem Maryi, jak kapłan. Z tego względu powinien często z Nią przebywać, uciekać się pod Jej opiekę, szukać u Niej rady, powierzać Jej swoje sprawy oraz dzielić z Nią swoje radości i troski⁴⁵¹. Również inni autorzy zwracają uwagę na fakt, że Jezus powierzył Maryję umiłowanemu uczniowi, przyjacielowi, który był kapłanem⁴⁵². Każdy kapłan jako przyjaciel i umiłowany uczeń Pana na wzór Jana winien wziąć Maryję do siebie. Wziąć Ją do siebie oznacza zrobić miejsce dla Niej w swoim życiu, trwając nieustannie w zjednoczeniu myśli i uczuć z Nią⁴⁵³.

⁴⁴⁷ Por. DK 18.

⁴⁴⁸ Por. KK 65.

⁴⁴⁹ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Kod16, s. 9.

⁴⁵⁰ Fragment *Rozmyśl. II dzień przed kapłaństwem (Urocz. Królowej Polski)*. Obraz Maryi pod Krzyżem. Por. ADK/AKO/OL-2/7-A20, s. 1-2.

⁴⁵¹ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek6, s. 72.

⁴⁵² Por. J. M. Verlinde, *Duchowość...*, s. 242.

⁴⁵³ Por. J. M. Verlinde, *Duchowość...*, s. 245.

2.5.10 Maryja Wniebowzięta

W Konstytucji dogmatycznej o Kościele można przeczytać: „Niepokalana Dziewica, zachowana jako wolna od wszelkiej skazy pierworodnej winy, dopełniwszy biegu ziemskiego życia, z ciałem i duszą została wzięta do niebieskiej chwały i wywyższona przez Pana jako Królowa wszystkiego, aby bardziej upodobnić się do swego Syna, Pana panujących (por. Ap 19,16) oraz Zwycięzcy grzechu i śmierci”⁴⁵⁴. Całe życie Maryi było żywym płomieniem miłości, życia i ofiary w Chrystusie. W tym kontekście Sługa Boży uświadamiał kapłanom potrzebę zrywania ze światem przez szanowanie własnego ciała, będącego świątynią Ducha Świętego i przez kierowanie się ku niebu⁴⁵⁵. Już wcześniej zostało wspomniane, że Maryja w cierpieniu i ofierze pragnęła naśladować Chrystusa. Ksiądz Wojciech uważał, że Maryja Wniebowzięta podlegała prawu śmierci, ponieważ to wynikało z Jej pokory i pragnienia naśladowania Jej Syna. Jednak Jej śmierć nie była smutna, gdyż była tryumfem Jej cnót. Każda chwila życia Maryi na ziemi stanowiła ciągłe obumieranie siebie i wstępowanie do nieba⁴⁵⁶. W swojej pokorze Matka Pana chciała być podobna do innych ludzi, w cierpieniu i śmierci. W umieraniu pragnęła upodobnić się zwłaszcza do Syna. Ksiądz Piwowarczyk, zwracając się do alumnów, przypominał o potrzebie częstego rozmyślenia o śmierci. Powołaniem kapłana jest składanie z siebie ofiary, umieranie dla siebie oraz świata i w ten sposób przygotowywanie się do wiecznej chwały. Kapłan powinien nieustannie spalać się w służbie dla Chrystusa i zarazem tęsknić za ostatecznym zjednoczeniem z Nim. Tak jak czyniła to Maryja⁴⁵⁷. Poprzez swoje posłannictwo i szczególną relację z Jezusem Najświętsza Maryja Panna jest wzorem dla kapłanów⁴⁵⁸. Na wzór Matki Bożej kapłan często winien wyrażać pragnienie oddania się służbie Bogu i wzrostu w Bożej miłości. Zapatrzony w Maryję duszpasterz odwraca się od wszelkiego grzechu⁴⁵⁹. Każdy kapłan winien pamiętać, że Maryi może powierzyć swoje posługiwanie, aby przynosiło owoce i że w trudnościach może na Nią liczyć⁴⁶⁰. Podsumowaniem uwag na temat ostatecznego zjednoczenia kapłana z Panem

⁴⁵⁴ KK 59.

⁴⁵⁵ Fragment rozmyślenia na Uroczystość Wniebowzięcia N.M.P. „Tryumf Maryi – zwycięstwo ofiary”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz15, s. 25-26.

⁴⁵⁶ Fragment rozmyślenia do IV tajemnicy chwalebnej – Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny „Łaska dobrej śmierci”. Z tekstu wynika, że zostało ono przygotowane na wspomnienie św. Sylwestra. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz15, s. 80.

⁴⁵⁷ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz15, s. 81.

⁴⁵⁸ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz19, s. 70.

⁴⁵⁹ Fragment rozmyślenia na Uroczystość Narodzenia N.M.P. „Radość uroczystości Narodzenia N.M.P.”. Fragment już wcześniej przywołany. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz15, s. 35.

⁴⁶⁰ Por. W. Zyzak, *Kapłaństwo...*, s. 205.

w wieczności mogą być słowa modlitwy: „Dzięki Ci składam, Chryste Dobry Pasterzu, Ty mnie doprowadziłeś do swojej chwały. Spraw, aby lud, który mi powierzyłeś, razem ze mną uczestniczył w Twoim królestwie na wieki”⁴⁶¹.

W niniejszym rozdziale zostały przeanalizowane relacje, jakie zachodzą między kapłanami a wspólnotą Kościoła. W pismach Sługi Bożego byli to przede wszystkim biskupi, inni prezbiterzy i wierni świeccy. Szczególna rola Maryi w Kościele sprawiła, że ks. Piwowarczyk poświęcił Jej dużo uwagi w kontekście duchowości kapłańskiej. Sługa Boży podkreślił znaczenie relacji prezbitera do własnego biskupa, który jest nie tylko bratem w kapłaństwie, ale także ojcem, któremu należy się posłuszeństwo. Biskupi i prezbiterzy wzajemnie wobec siebie mają pewne prawa i obowiązki. W jedności między samymi kapłanami ks. Wojciech widział owoc jedności kapłana z biskupem i papieżem. Braterstwo sakramentalne zakłada wzajemną pomoc w przeżywaniu posługi kapłańskiej. Ksiądz Wojciech Piwowarczyk szeroko opisał relację, jaka zachodzi między kapłanami i osobami świeckimi w dziele budowania Królestwa Bożego na ziemi, stawiając przed jednymi i drugimi konkretne zadania, z zachowaniem ich tożsamości. Podkreślał szczególną rolę księży w ich odpowiedzialności za zachowanie jedności między członkami Kościoła. Sługa Boży zwracał też uwagę na konieczną w kapłańskim życiu relację z Matką Najwyższego Kapłana. Maryja, będąc Jego Matką, jest także Matką tych, którzy mają udział w kapłaństwie Jej Syna. Dlatego prezbiterzy winni ją kochać jako Matkę i brać z Niej przykład w swym kapłańskim życiu.

⁴⁶¹ Antyfona II Nieszporów tekstów wspólnych o pasterzach, Liturgia Godzin, Tom IV, Poznań 1988, s. 1539.

ROZDZIAŁ III

MISJA KAPŁANA

Misja kapłana rozpoczyna się w momencie jego powołania. Ksiądz Wojciech w tym kontekście odwołał się do sceny powołania Filipa. Jezus słowami „pójdź za mną” powołał swoich uczniów. Czyni to także w obecnych czasach Kościoła. Celem powołanych kapłanów jest własne uświęcenie i zbawienie dusz. Jak uważał Sługa Boży, istotą kapłańskiego powołania jest zrodzić owoce zbawienia w sobie i w innych. Misją kapłana jest ewangelizacja. Wspomniany św. Filip Apostoł wypełnił to zadanie, kiedy przyprowadził do Jezusa swego przyjaciela, Natanaela. Taka misja wymaga odpowiedniego przygotowania. Mistrz z Nazaretu w czasie swojej ziemskiej działalności budził i rozpałał w swoich uczniach tę myśl o apostołstwie. To wszystko, czego Jezus dokonywał, co robił, czego nauczał, miało na celu kształtowanie i umocnienie ducha miłości i apostołowania w uczniach⁴⁶².

Kościół w dokumentach soborowych uczy nas, że udział w posłannictwie i namaszczeniu otrzymanym od Chrystusa przez ręce Apostołów mają ich następcy, czyli biskupi. Oni dzielą się swymi obowiązkami z prezbiterami, którzy w ich spełnianiu są podporządkowani biskupom. Są ich współpracownikami w wypełnianiu powierzonego im przez Chrystusa apostolskiego posłannictwa. Zatem kapłani razem z biskupami mają udział we władzy, dzięki której Chrystus buduje swój Kościół, uświęca go i nim rządzi⁴⁶³. Sami zaś biskupi widzą kapłanów jako koniecznych doradców i pomocników w ich posłudze i zadaniu nauczania, uświęcania i kierowania powierzoną sobie owczarnią⁴⁶⁴. Dlatego też warto przyjrzeć się bliżej wynikającym z ich powołania funkcjom: prorockiej, kapłańskiej i pasterskiej. Prezbiterzy, będąc współpracownikami biskupów w ich posłannictwie, biorą na siebie również troskę o to, aby Ewangelia dotarła na krańce świata. Przyczyniać się do tego mogą przede wszystkim poprzez dążenie do świętości, aby stawać się coraz lepszymi narzędziami w służbie całego Kościoła⁴⁶⁵. Poniżej zostanie poddane analizie nauczanie Sługi Bożego, dotyczące wielkiej odpowiedzialności

⁴⁶² Fragment rozmyślenia „Pielęgnowanie ducha apostołstwa w ogóle” z 26.04.1941 roku. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz13, s. 9-10.

⁴⁶³ Por. DK 2.

⁴⁶⁴ Por. DK 7.

⁴⁶⁵ Por. DK 12.

kapłanów w spełnianiu obowiązku głoszenia słowa Bożego, sprawowania sakramentów i kierowania wspólnotą Kościoła⁴⁶⁶.

3.1 FUNKCJA PROROCKA

Słowo Boże domaga się, aby przepowiadane było przede wszystkim ustami kapłanów. Skoro wiara jest konieczna to zbawienia, a wiara rodzi się poprzez zbawcze słowo, to do kapłanów, będących współpracownikami biskupów, należy obowiązek głoszenia Ewangelii, by w ten sposób tworzyć i powiększać grono wierzących⁴⁶⁷. Tę ważną prawdę nauczania Kościoła często powtarzał Sługa Boży. Ksiądz Piwowarczyk odniósł się do myśli papieża Pawła VI, który zwrócił uwagę, że do zadań kapłanów należy tak działać, aby wierni zrozumieli i przyjęli Słowo Boże⁴⁶⁸. Zauważył, że zakłada to zasadę, że pierwszym czytającym słowo Boże winien być kapłan. Ma pamiętać, że czekają na niego ludzie głodni słowa Bożego oraz potrzebujący odpowiedzi i szukający jej u kapłana, który z racji swej misji ma dostęp do najbogatszych źródeł. Zdaniem księdza Wojciecha duszpasterz winien żyć w łączności z Pismem Świętym, z tradycją i z odpowiednimi książkami⁴⁶⁹. Zatem tematem tego punktu będzie kapłańska posługa słowa i wszystko to, co z nią jest związane.

3.1.1 Uczestnictwo w prorockim urzędzie Chrystusa

Kościół uczy nas, że biskupi, a przez nich także i prezbiterzy jako ich współpracownicy, mają udział w namaszczeniu i posłannictwie Chrystusa, aby jako kapłani dobrze wypełniali powierzone im przez Mistrza posłannictwo⁴⁷⁰. Sobór w Konstytucji dogmatycznej o Kościele doprecyzował, że prezbiterzy jako współpracownicy biskupów na mocy przyjętego sakramentu kapłaństwa, są wyświęceni na podobieństwo Chrystusa, by głosić Ewangelię. Jako kapłani, głosząc słowo Boże, mają udział w urzędzie Chrystusa, jedyne Pośrednika⁴⁷¹.

⁴⁶⁶ Por. J. Kiciński, *Pasterski wymiar duchowości kapłańskiej...*, s. 68.

⁴⁶⁷ Por. DK 4.

⁴⁶⁸ Fragment 1970 *konf. Dekanalna – Wiara kapłana*. Pochodzi z przełomu listopada i grudnia 1970 roku. Ksiądz Piwowarczyk cytuje tu przemówienie Pawła VI podczas śródowej audiencji generalnej. Sługa Boży zaznacza, że było to roku bieżącego a więc 1970. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K11, s. 1.

⁴⁶⁹ Fragment *Konf – Modlitwa*. Jest to nagranie kasety audio. Tekst sugeruje, że konferencja pochodzi z okresu po Soborze Watykańskim II. Por. ADK/AKO/OL-2/7-KA3, s. 16.

⁴⁷⁰ Por. DK 2.

⁴⁷¹ Por. KK 28.

Ksiądz Wojciech Piwowarczyk w swoim nauczaniu na temat kapłańskiej posługi słowa odwołał się do przypowieści o chwaście (Mt 13, 24 – 30). Nazwał tu kapłana siewcą Bożej prawdy. Należy pamiętać, że Jezus w tej przypowieści porównuje Boga do gospodarza, który zasiewa ziarno. A zatem kapłan, siejąc słowo Boże, ma udział w tym Bożym dziele. Rozważając tę przypowieść, ksiądz Wojciech zwrócił uwagę, że siewca zanim wyjdzie siał, musi mieć sakwę napelnioną ziarnem. Musi to ziarno oczyścić i uprawić ziemię. Znaczy to, że sam musi zaczerpnąć tego słowa, aby miał czym siał⁴⁷².

Posługując się obrazem wziętym z codziennego życia, Sługa Boży pisał, że kapłan, będąc siewcą słowa, powinien w skupieniu obficie siał ziarno. Duchowny sieje cichość, pokorę, cierpliwość, przebaczenie tak, jak i Jezus przebaczał. Przeciwnik sieje gniew, obelgę, wyniosłość i pychę. Według Sługi Bożego, kapłan powinien uczyć się patrzeć po Bożemu. Nieroztropna gorliwość nakazywałaby mu wypłenić od razu chwasty, ale jak przestrzega przypowieść, można wtedy wyrwać i pszenicę. Kapłan pozwoli wzrastać obojgu. W ten sposób dobry kapłan stanie się jeszcze bardziej cierpliwy i pokorny, a także nabędzie odporności i doświadczenia w przeciwstawianiu się złu. Boża cierpliwość uczy kapłana prawdy o wielkim miłosierdziu Boga. Miłosierdzie Boże każe czekać, aż bezbożny się nawróci. W ten sposób kapłan uczy się siał, tak jak siał Chrystus. Jego słowo mieszka w kapłanie, a on je ochotnie rozsiewa. Temu zasiewowi powinien towarzyszyć przykład własnego życia⁴⁷³. Jeśli zadaniem kapłana jest przekazywać Chrystusa, na którego czekają głodni ludzie, to sam najpierw musi się z Nim spotkać. Na wzór Jezusa winien litować się nad tymi głodnymi i ich nauczać, czyli dać im pokarm⁴⁷⁴. W taki sposób ukazują udział kapłana w prorockiej funkcji Chrystusa także teologowie. Ich zdaniem, biorąc pod uwagę trud głoszenia Ewangelii przez Chrystusa, który nie miał czasu na posiłek, również zmęczenie księdza, siejącego ziarno słowa Bożego, ma udział w tym trudzie. Kapłan nie tylko na mocy chrztu, ale przez sakrament święceń uczestniczy w tej prorockiej godności Chrystusa⁴⁷⁵. Ksiądz Zyzak, odwołując się do *Pastores Dabo Vobis* pisał, że choć wszyscy ochrzczeni są powołani do głoszenia Dobrej Nowiny, w sposób wyjątkowy wezwany jest do tego kapłan jako szafarz⁴⁷⁶.

⁴⁷² Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz15, s. 93-94.

⁴⁷³ Fragment rozmyślenia na V Niedzielę po Trzech Królach „Kapłan siewca prawdy Bożej”. Ksiądz Wojciech przywołuje tu obraz przypowieści o chwaście. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz15, s. 94-95.

⁴⁷⁴ Ksiądz Piwowarczyk w tej konferencji odwołuje się do nauczania Soboru Watykańskiego II. Por. ADK/AKO/OL-2/7-KA3, s. 15

⁴⁷⁵ Por. J. Kudasiewicz, *Powołanie...*, s. 282.

⁴⁷⁶ Por. W. Zyzak, *Kapłaństwo...*, s. 210.

3.1.2 Kapłan kaznodzieja

Kapłani jako uczestnicy funkcji prorockiej Chrystusa szczególnie wezwani są do przepowiadania Słowa Bożego⁴⁷⁷. Jak głosi Sobór: „Posługa słowa będzie więc wykonywana w różnoraki sposób, stosownie do rozmaitych potrzeb słuchaczy i charyzmatów tych, którzy je głoszą”⁴⁷⁸. Sługa Boży pisał, że pośród różnych form przepowiadania słowa Bożego szczególną rolę przypisuje się homilii i posłudze kaznodziejskiej prezbitera. Jego zdaniem kazanie jest potrzebne przede wszystkim tam, gdzie wierzący albo w ogóle, albo słabo rozumieją to, co praktykują. Przytaczając tekst publikacji na temat wymagań wiernych dotyczących głoszenia słowa Bożego, ksiądz Wojciech pisał, że kazanie dla wielu osób jest czymś nudnym, a nawet trudnym do wytrzymania. Kazanie powinno być głoszeniem żywego i zawsze aktualnego słowa Bożego. Ksiądz Piwowarczyk podawał przymioty, jakie powinno posiadać kazanie. W czasie Mszy św. ma być ono możliwie spontaniczne, proste i zachęcające do dalszych osobistych rozważań⁴⁷⁹.

Kaznodzieja jest ojcem dla swoich wiernych, a więc jego przepowiadanie wino być słowem ojca do dzieci. Podstawą kazania ma być Ewangelia, bez obcych elementów, jak polityka, czy narzekanie na problemy duszpasterskie⁴⁸⁰. Powyższe tezy są dyskusyjne, ale specjaliści od homiletyki uważają, że w kazaniach nie ma miejsca na potępienie czy oskarżanie. Nie powinny też być moralizatorstwem⁴⁸¹. O tym wspomniał także ksiądz Kudasiewicz: „Moralizatorstwo jest plagą egipską polskiej ambony. Jest to bardzo niebezpieczna choroba, która niszczy proroków i zaraża ich słuchaczy”⁴⁸². Kapłan ma głosić słowo Boże, dlatego winien przygotowywać i wypełniać zadanie kaznodziei w świetle Ducha Świętego⁴⁸³. Wskazując na przykład św. Pawła od Krzyża, Sługa Boży pisał, że jego kazania wywierały ogromny wpływ na słuchających. Słuchający ich wierni nawracali się, przebacząc sobie wyrządzone krzywdy, a przez pokutę i żal oczyszczali

⁴⁷⁷ Por. DK 4.

⁴⁷⁸ DK 4.

⁴⁷⁹ Fragment *Kon. na kapłański dzień skup* – w oparciu o dekret o posłudze i życiu kapłanów. Pochodzi ona z roku 1967. Tym czasopismem jest *Ossevatore della Dominica* nr 6 z 5.03.1967r. a organem jest *Osservatore Romano*. Zapewne chodzi tu o *Losservatore Romano*. Następnie cytuje niejakiego Renzo Tiau – dyrektora Narodowej Akademii Sztuki Dramatycznej S. D’Amieo. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Kds13, s. 3-4.

⁴⁸⁰ Tu Sługa Boży cytuje Fiorę Antonioni. Trudno określić kim jest ta postać. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Kds13, s. 5.

⁴⁸¹ Por. G. Augustin, *Powołany...*, s. 185.

⁴⁸² J. Kudasiewicz, *Powołanie...*, s. 292.

⁴⁸³ Por. Ks. Gerard Siwek CSsR, *Osobowość kaznodziei dzisiaj. Rozważania nieobojętne*, Kraków 2014, s. 89.

duszę. Brało się to stąd, że św. Paweł sam rozpalony miłością Chrystusową, dążył do ojczyzny niebieskiej. Zdaniem Sługi Bożego słowo tylko wtedy przynosi zbawienne owoce, kiedy kapłan przemawia tak, jakby sam Bóg przemawiał. Gdy jego serce jest zjednoczone z Chrystusem, sprawia, że jego słowa sięgają duszy słuchacza i oświecają ją światłem prawdy. Mowa kaznodziei żyjącego z Chrystusem przyciąga powagą Bożej prawdy, zachęca do lepszego życia, podnosi z upadku i budzi uznanie. Jeśli jest taka, wtedy wszelkie braki, czy nieudolność głoszącego, uzupełni łaska Boża. Nawet jeśli kapłan miał bogaty zasób wiedzy, był odczytany, miał mnóstwo talentów, a jednak nie prowadził głębokiego życia wewnętrznego i nie stosował głoszonej prawdy we własnym życiu, stanie się „jak miedź brzęcząca” (1 Kor 13,1). Nie wzruszy wtedy sumień, nawet jeśli będzie używał pięknych słów⁴⁸⁴. To nauczanie Sługi Bożego potwierdzają teologowie. Jak pisał ksiądz Gerard Siwek, głoszone przez kaznodzieję słowo stanie się łatwiejsze do przyswojenia dla słuchaczy, gdy najpierw sam kaznodzieja je przyswoi i będzie nim żył⁴⁸⁵.

Sługa Boży mówił, że na podstawie życia św. Jana Marii Vianneya można stwierdzić, w jakim stopniu układanie kazań jest dla kapłana największym zadaniem, z którym wiąże się wielki trud. Powinno odbywać się w bezpośrednim złączeniu z Chrystusem, skoro głoszenie Słowa Bożego jest podstawowym powołaniem i zadaniem kapłana. Głoszący to Słowo Boże i rozważający je w homilii, jest niczym „żniwiarz” Boży, dlatego nie powinien pozwalać sobie na pójście na łatwiznę⁴⁸⁶. Św. Jan Vianney w swoich kazaniach mówił przede wszystkim o miłości Boga, o Jego obecności i o tym, jak niezbędna jest Jego obecność na drodze człowieka do świętości. Głosił o Bożej dobroci, o radościach nieba, o działaniu Ducha Świętego, o grzechu, o Najświętszym Sakramencie. Jego kazania były nowoczesne, żywe, z sięganiem do przykładów świętych, czy przykładów z życia. Pojawiały się w nich obrazy, by rozbudzić wyobraźnię słuchacza. Święty w czasie kazania czuł, że jest ambasadorem Chrystusa⁴⁸⁷. Jego kazania były proste, zrozumiałe dla słuchających, ale zarazem mocne. Treścią jego przepowiadania była Boża nauka zaczerpnięta z kart Pisma Świętego. Dlatego do takiego głoszenia słowa konieczna była pokora. Pragnieniem świętego było głosić tak, aby przynieść większą chwałę Bogu

⁴⁸⁴ Fragment rozmyślenia na dzień 28.04 1941 roku z racji wspomnienia św. Pawła od Krzyża „Świętość podstawą apostołstwa”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz13, s. 11-12.

⁴⁸⁵ Por. G. Siwek, *Osobowość kaznodziei...*, s. 79.

⁴⁸⁶ Fragment konferencji „Św. Jan Vianney jako kaznodzieja”, które dotyczy zadania kaznodziejstwa. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek6, s. 46.

⁴⁸⁷ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek6, s. 47-48.

a ludziom uświęcenie⁴⁸⁸. W tym kontekście ksiądz Piwowarczyk uczył, że kapłan winien pamiętać, że głosi nie swoje, ale Boże słowo. Sługa Boży twierdził, że urząd kaznodziejski kapłana jest jego podstawowym obowiązkiem⁴⁸⁹. Jest to teza posoborowa, która odzwierciedla słowa św. Pawła: „biada mi bowiem, gdybym nie głosił Ewangelii” (1 Kor 9,16). Dlatego, jak widzieliśmy, ksiądz Wojciech zachęcał kapłanów, by do tego podstawowego obowiązku przygotowywali się z całą starannością. Za przykład dawał im św. Jana Vianneya, jako wzór posługi kaznodziejskiej.

3.1.3 Uprawianie teologii jako wyraz urzędu prorockiego

Ojciec Piwowarczyk przypominał alumnom i kapłanom, że Chrystus posłał ich, aby nauczali. Nie ulega wątpliwości, że kapłan jako nauczyciel musi posiadać odpowiednią wiedzę. Przede wszystkim jest to wiedza teologiczna, potrzebna szczególnie skoro dusze ludzkie zainfekowane są współczesną kulturą przeciwną wierze⁴⁹⁰. Dlatego Kościół uczy, że szafarz swoją wiedzę ma czerpać ze „świętego źródła”. Tym źródłem jest czytanie i rozważanie Pisma Świętego, zgłębianie pism Ojców Kościoła, dokumentów Urzędu Nauczycielskiego, szczególnie zaś nauczania soborów i papieży, oraz innych znawców teologii⁴⁹¹. W tym duchu Sługa Boży mówił, że duchowny traktuje studiowanie poważnie i nie zadowala się przeciętnością⁴⁹².

Kapłan winien znać naukę swego Mistrza. W swojej pracy przyjdzie mu spotykać się z ludźmi wykształconymi. Potrafiąc wykazać jakiś błąd, będzie mógł nimi pokierować w stronę wiary. Bez odpowiedniej wiedzy, czułby lęk przed osobami bardziej wykształconymi, przez co jego praca duszpasterska nie byłaby skuteczna⁴⁹³. Kapłan winien starać się intelektualnie, pod względem wiedzy dorównywać społeczeństwu pośród którego duszpasterzuje, aby znać myślenie dzisiejszego człowieka, co nie znaczy, że musi podzielać jego opinie. Dlatego ksiądz powinien dużo czytać, by, wykorzystując każdą okazję, stracić się zdobywać ludzi dla Ewangelii. Niezbędna jest u niego dobra znajomość teologii. Również znajomość współczesnych problemów pomoże mu

⁴⁸⁸ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek6, s. 49-50.

⁴⁸⁹ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek6, s. 50-51.

⁴⁹⁰ Fragment konferencji „Przypatrzcie się bracia powołaniu waszemu”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz5, s. 17.

⁴⁹¹ Por. DK 19.

⁴⁹² Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz5, s. 17.

⁴⁹³ Fragment konferencji „Powołanie”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz5, s. 34-35.

w odpowiedni sposób przekazywać Bożą myśl zdobywaną z Objawienia⁴⁹⁴. Powyższe słowa są zgodne z nauczaniem specjalistów od teologii kapłaństwa. Aby ksiądz mógł z głoszonym słowem dotrzeć do słuchacza, wymagane jest od niego studium i refleksja. Ponadto głoszone słowo ma odnosić się do problemów słuchaczy i dawać odpowiedzi na trudne pytania. A ponieważ studiowanie związane jest z nieustannym nawracaniem się, stanowi więc element kapłańskiej duchowości⁴⁹⁵. Konkretnie ksiądz Kowalczyk, pisząc o przygotowaniu do głoszenia słowa Bożego, uważał za konieczne przyswoić sobie wiedzę teologiczną z zakresu Trójcy Świętej, chrystologii, pneumatologii, sakramentologii, eklezjologii i antropologii. Podobnie jak ksiądz Piwowarczyk, także on uważał, że ważna jest też znajomość problemów współczesności⁴⁹⁶.

Ksiądz Wojciech, przekazując alumnom i kapłanom prawdę Bożą, starał się to robić poprzez odwołanie do konkretnych przykładów. W tym przypadku stawiał za wzór św. Alberta Wielkiego. Święty ten, mimo że początkowo był człowiekiem mało pojętym, odznaczał się wielką pracowitością i pragnieniem zgłębiania w świetle wiary wszelkiej wiedzy. To sprawiło, że szybko zasłynął ze swojej mądrości i wiedzy. A kiedy obowiązki związane z biskupstwem zbyt go ograniczały, zrzekł się ich, by móc dalej zgłębiać wiedzę⁴⁹⁷. Na przykładzie św. Łukasza Ewangelisty ksiądz Piwowarczyk pragnął zwrócić alumnom i kapłanom uwagę, że studiowanie winno odbywać się w zgodzie z myślą Kościoła. Tenże św. Łukasz, który nie był uczniem Jezusa, czerpał wszelką wiedzę od św. Pawła, a także innych uczniów, czy, jak przypuszczał ksiądz Piwowarczyk, od Maryi Dziewicy. Jego Pisma są dowodem na to, jak bardzo przykładał się do zdobywania wiedzy. Nie ufając swojej wiedzy ani inteligencji, gorliwie słuchał swego mistrza – św. Pawła⁴⁹⁸. Sam św. Paweł głosił świadectwo o swoim uczniu, o jego moralności, ale także o jego gorliwości w głoszeniu Ewangelii. Nazwał go chwałą Ewangelii. Łukasz zawdzięczał to gorliwej i pilnej pracy nad badaniem życia i nauczania Jezusa. Nieustannie czerpał z życia i nauczania św. Pawła zapal do pracy misyjnej. Gdy spotykał się z innymi Apostołami, powiększała się jego wiedza o Chrystusie. Owocem mozolnej pracy

⁴⁹⁴ Fragment *Konf* - «System współczesności» w wychowaniu alumna i kapłana. Ksiądz Piwowarczyk porusza tu temat dostosowania pracy kapłańskiej do współczesnego świata. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K80, s. 2.

⁴⁹⁵ Gisbert Greshake nawiązuje tu do nauczania św. Jana Pawła II. Por. G. Greshake, *Być kapłanem...*, s. 495-496.

⁴⁹⁶ Por. M. Kowalczyk, *Teologia sakramentu...*, s. 181.

⁴⁹⁷ Fragment rozmyślenia na dzień św. Alberta Wielkiego „Studia na tle powołania do kapłaństwa”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz13, s. 108-109.

⁴⁹⁸ Fragment rozmyślenia na Uroczystość św. Łukasza Ewangelisty „Przymioty studium”. Ksiądz Piwowarczyk nie podaje źródła z jakiego czerpał pisząc o relacji św. Pawła i św. Łukasza. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz15, s. 52.

św. Łukasza są Ewangelia i Dzieje Apostolskie. Na przykładzie św. Łukasza, którego przywołał ksiądz Piwowarczyk, alumni i kapłani powinni odpowiednio przykładać się do zdobywania wiedzy poprzez czerpanie jej z różnych źródeł oraz należyście kształtować swój charakter konieczny w apostołskiej pracy⁴⁹⁹. Studia alumna czy kapłana są owocami, które on zbiera dla Chrystusa i Kościoła. Swoje myśli winien uzgadniać z myślą Urzędu Nauczycielskiego Kościoła⁵⁰⁰. Ksiądz Piwowarczyk pisał, że biorąc pod uwagę to, jak wielu obecnie błądzi, kapłan ma stawać w obronie prawd wiary, aby prostować wszelkie potknięcia wiernych i sprowadzać ich na drogę prawdy. To właśnie on, poprzez modlitwę i studiowanie, wyjaśnia wszelkie niejasności dotyczące Bożych prawd⁵⁰¹.

Ksiądz Wojciech uwrażliwiał kapłanów, by gruntownie studiowali główne prawdy wiary i moralności. Istotna jest tu według niego znajomość języka łacińskiego i przepisów liturgicznych⁵⁰². Odwołując się do nauczania soborowego, Sługa Boży pisał, że zdobywana wiedza daje podstawy do budowy życia duchowego kapłana, ale także służy jako środek do wypełniania kapłańskiego powołania, a szczególnie posługi kaznodziei. Cytując Kardynała Legea, pisał, że kapłan, by mógł spełniać swoją posługę, sam ma wierzyć w Słowo, pomimo przemian, które sprawiają, że wierni czy kapłani a nawet biskupi odczuwają niepewność⁵⁰³. Jak głosił Sobór Watykański II, na którego powoływał się Sługa Boży, pełniona posługa domaga się od kapłanów kompetencji, aby przekazywali chrześcijańską doktrynę. Winni dokonywać tego w taki sposób, aby, odpowiadając na najtrudniejsze nawet pytania ludzkości, sprostali dzisiejszym potrzebom⁵⁰⁴.

3.1.4 Treść przepowiadania

Słowo Boże, podobnie jak Ciało Pańskie, doznaje w Kościele szacunku, gdyż jest słowem samego Boga i podstawą wiary chrześcijańskiej⁵⁰⁵. Św. Paweł w Liście do

⁴⁹⁹ Fragment rozmyślenia na wspomnienie św. Łukasza Ewangelisty „Studia i lektura duchowa”, dla starszych roczników. Ksiądz Piwowarczyk w tym fragmencie nie podaje źródła, z którego czerpie wiadomości na temat św. Pawła i św. Łukasza. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 21-22.

⁵⁰⁰ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz15, s. 53.

⁵⁰¹ Fragment rozmyślenia na Uroczystość Macierzyństwa N.M.P. „Obrona prawd wiary”. Ksiądz Piwowarczyk odwołuje się tu do błędów Nestoriusza. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 15.

⁵⁰² Fragment rozmyślenia „Główne cechy Kościoła Chrystusa w życiu duchowym kapłana”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 148.

⁵⁰³ Wspomniany kardynał to zapewne kard. Paul – Emilie Leger, arcybiskup Montrealu. Por. ADK/AKO/OL-2/7-KA3, s. 13-14.

⁵⁰⁴ Por. ADK/AKO/OL-2/7-KA3, s. 15.

⁵⁰⁵ Por. KO 21.

Rzymian wskazał na źródło wiary: „Przeto wiara rodzi się z tego co się słyszy, tym zaś co się słyszy jest słowo Chrystusa” (Rz 10,17). Jak już zostało wyjaśnione, osobą, której podstawowym obowiązkiem jest głoszenie słowa Bożego jest kapłan⁵⁰⁶. Ksiądz Wojciech Piwowarczyk w swoim nauczaniu na temat funkcji prorockiej kapłana opierał się na dokumentach soborowych, gdzie można przeczytać, że kapłańska posługa rozpoczyna się od głoszenia Bożego Słowa, a swoją moc czerpie z Chrystusowej Ofiary (DK 2)⁵⁰⁷. Kapłani winni pamiętać, że czekają na nich dusze ludzkie spragnione słowa Bożego⁵⁰⁸. Do chrześcijańskiej tradycji należy przekonanie, że jeśli kapłan nie daje im tego pokarmu, to w Dniu Sądu zażądają dla niego kary za to, że przez jego zaniedbania „umierali z głodu”⁵⁰⁹. Już św. Hieronim pisał, że kapłańskie przepowiadanie opiera się na czytaniu Pisma Świętego⁵¹⁰. Współcześnie ksiądz Marian Kowalczyk pisze, że treścią kapłańskiego przepowiadania jest nauka Chrystusa i cała prawda o roli Trójcy Świętej w dziele zbawienia⁵¹¹.

Również ksiądz Wojciech zwracał uwagę na moc słowa Bożego, które rodzi wiarę w sercach niewierzących, a dla wierzących jest pokarmem. Cokolwiek byłoby tematem kapłańskiego przepowiadania, winno być podejmowane w duchu Ewangelii. Kapłan ma pamiętać, że uczy nie własnej, a Chrystusowej mądrości. Z drugiej strony, Boże Słowo tym większe będzie przynosiło owoce, im bardziej będzie związane z życiem⁵¹². Słowo Chrystusa najpierw jest w sercu kapłana, z którego on obficie czerpie i rozsiewa je poprzez modlitwę, kazanie, sprawowanie liturgii, a przede wszystkim przez przykład własnego życia⁵¹³. Ksiądz Wojciech podkreślał ten ważny element głoszenia, jakim jest własny przykład. Kaznodziejska praca na żniwie Pana wymaga od kapłana zjednoczenia z Chrystusem. Wspomniane świadectwo życia wymaga od kapłana wyeliminowania wszelkich słabości i wad. Wtedy jego posługa słowa przynosić będzie konkretne owoce w jego życiu i w życiu dusz jemu powierzonych⁵¹⁴. Kazanie to czas, w którym kapłan głosi to, w co wierzy i przekazuje to wiernym⁵¹⁵. Kapłani, według Sługi Bożego, są jak

⁵⁰⁶ Por. DK 4.

⁵⁰⁷ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Kds13, s. 2.

⁵⁰⁸ Por. ADK/AKO/OL-2/7-KA3, s. 16.

⁵⁰⁹ Por. F. J. Sheen, *Kapłan...*, s.195.

⁵¹⁰ Por. Św. Hieronim, *Rady dla kapłana Nepocjana*, w: *Ojcowie Kościoła...*, s. 152.

⁵¹¹ Por. M. Kowalczyk, *Teologia sakramentu...*, s. 183.

⁵¹² Por. ADK/AKO/OL-2/7-Kds13, s. 3.

⁵¹³ Fragment rozmyślenia „Kapłan siewca prawdy Bożej”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz15, s. 94-95.

⁵¹⁴ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz13, s. 12.

⁵¹⁵ Jest to fragment cytatu, który przywołuje ksiądz Wojciech. Ale nie wiadomo skąd ten cytat pochodzi ani kto jest jego autorem. Por. ADK/AKO/OL-2/7-KA3, s. 13.

prorocy, którzy głoszą Boże Słowo. Urząd kaznodziei, będący odbiciem kaznodziejstwa Chrystusa, winien wzbudzać wiarę w słuchających i prowadzić do nawrócenia⁵¹⁶.

Dlatego największym wzorem dla kapłana w posłudze głoszenia słowa Bożego jest Chrystus, który także swoją łaską wzmacnia jego działanie od wewnątrz. Ta łaska sprawia, że kaznodzieja współpracuje z Chrystusem. Jak pisał ksiądz Wojciech, bez tej łaski, urząd kaznodziei jest jak „wymiotowanie”, które powoduje u słuchających obrzydzenie. Ta łaska powoduje, że słowo trafia do celu i daje pełną jego skuteczność⁵¹⁷. Powyższe uwagi na temat głoszenia słowa Bożego wpisują się również w dzisiejszą homiletykę. Według księdza Siwka, ludzie przychodzą do kościoła nie po to, by słuchać treści katechizmowych, które mogą poznać na wiele innych, często prostych sposobów, ale przychodzą, by otrzymać to, czego w książkach ani w internecie nie znajdują, czyli świadectwa wiary głosiciela słowa⁵¹⁸. Inny specjalista przypomina, że kapłan poprzez świadectwo dotrze do ludzkich serc. Głoszenie przyniesie konkretny rezultat wtedy, gdy jego urząd i jego życie staną się jednością. Wtedy jego życie będzie przekonywać o prawdziwości głoszonej nauki. To sprawia, że wiarygodny jest nie tylko kaznodzieja, ale także Kościół. Świadectwo kapłana zachęca człowieka do stawiania się coraz bardziej chrześcijaninem i zapraszania Boga do swego życia⁵¹⁹.

3.1.5 Warunki w jakich realizowane są zadania płynące z funkcji prorockiej

Ksiądz Piwowarczyk pisał, że Jezus w swojej przypowieści o chwaście zapowiadał niejako swoim uczniom, iż, głoszenie przez nich słowa Bożego będzie spotykało się z trudnościami. Sam głosząc Ewangelię i wzywając do nawrócenia, doświadczył wielu przeciwności i trudu w nauczaniu. Jak już wyżej zostało wspomniane, do zadań duszpasterzy należy przede wszystkim głoszenie Słowa Bożego i to w taki sposób, aby wierni mogli je łatwo zrozumieć i przyjąć⁵²⁰. Istotne jest, że człowiek poszukuje, a wiara daje mu odpowiedź na wiele pytań. Wiara daje pewność i trwałość, dzięki czemu głoszący Słowo Boże zyskuje wiele możliwości w podjęciu różnorodnych metod ewangelizacji. Z drugiej strony, jak głosił papież Paweł VI, którego zacytował ksiądz Piwowarczyk,

⁵¹⁶ Fragment „Konferencji V - urząd kaznodziejski diakona”, znajdującej się w *Konf V i VI oraz dodatek do konf. V – Urząd kaznodz. kapłana – prezbitera..* Por. ADK/AKO/OL-2/7-K19, s. 2.

⁵¹⁷ Por. ADK/AKO/OL-2/7-K19, s. 4.

⁵¹⁸ Por. G. Siwek, *Osobowość kaznodziei...*, s. 90.

⁵¹⁹ Por. G. Augustin, *Powołany...*, s. 187-188.

⁵²⁰ Por. ADK/AKO/OL-2/7-K11, s. 1.

trudno jest przekonać współczesnego człowieka, aby przyjął wiarę, a związane jest to z niechęcią do religii. Ważne jest więc to, jakimi sposobami jest głoszona Ewangelia⁵²¹. Jednakże przede wszystkim warto przyjrzeć się warunkom głoszenia Słowa Bożego.

Ksiądz Wojciech w tym miejscu odwołał się do nauczania ostatniego Soboru, który wskazał na kilka problemów. Pierwszym jest laicyzacja, która chce ograniczyć wiarę tylko do sfery praktyk religijnych, a co za tym idzie pozbawić ją możliwości publicznego świadectwa. Następnie wymienił ateizm, który może się pojawić w miejsce wiary niepraktykowanej przez chrześcijan. Czasami kapłan doświadcza odepchnięcia do tego stopnia, że zamyka się w kościele z grupką najwierniejszych. Wtedy Ewangelia nie jest głoszona na zewnątrz. Dalej, powołując się wciąż na Pawła VI, ksiądz Piwowarczyk pisał, że kapłan pod wpływem współczesnej mentalności ryzykuje przesadną innowacją, co może prowadzić do zmniejszenia wagi Ewangelii⁵²². Nie podważa to oczywiście zasady, że kapłan kaznodzieja winien mówić językiem zrozumiałym dla odbiorcy, który przyjmując słowo zaczyna wierzyć⁵²³. Ksiądz Wojciech cytował opinię jednego z kapłanów, który pisał, że ksiądz ma się nie lękać, lecz przeciwstawiać tym trudnościom poprzez świadectwo własnego życia⁵²⁴. Te uwagi Sługi Bożego pozostają aktualne. Ksiądz Kudasiewicz, powołując się na Jana Pawła II i Benedykta XVI, pisał o jałowej ziemi, na jakiej przychodzi pracować współczesnym prorokom. Uważał, że obecnie człowiek stawia siebie w centrum, przez co odrzuca Boga. A ponieważ Go nie słucha, to nie zauważa, że żyje bez Niego⁵²⁵. Zdaniem wybitnego biblisty, jeszcze inną grupą ludzi są ludzie ochrzczeni, ale pozbawieni „korzenia”. To ci, którzy nie mają pogłębionej relacji z Bogiem, a ich wiara utrzymuje się tylko na tradycji i przyzwyczajeniach. A gdyby nadeszła próba wiary w sferze publicznej, to łatwiej byłoby im się zadeklarować jako niewierzący, niż wierzący. Kolejni to ci, którzy o Bogu zapomnieli do tego stopnia, że doprowadziło to do kultury śmierci. Następstwem tego jest między innymi kryzys rodziny⁵²⁶. O tych wszystkich kategoriach myślał również ksiądz Piwowarczyk. Sługa Boży, pisząc o warunkach, w jakich głoszona jest Ewangelia, odwoływał się do encykliki Piusa XII *Meminisse Iuvat*. Pius XII zaznaczył w niej, że są kraje na świecie, w których nauczanie Kościoła spotyka się z wrogą propagandą w mediach i książkach, co powoduje

⁵²¹ Ksiądz Piwowarczyk powołuje się w tych słowach na Pawła VI. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K11, s. 2-3.

⁵²² Por. ADK/AKO/OL-2/7-K11, s. 4-5.

⁵²³ Por. J. M. Verlinde, *Duchowość kapłańska...*, s. 127-128.

⁵²⁴ Fragment artykułu «Charyzmat wiary kapłańskiej» znajdujący się w *Homo Dei* z lipca 1970 roku. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K11, s. 6.

⁵²⁵ Por. J. Kudasiewicz, *Powołanie...*, s. 335-336.

⁵²⁶ Por. J. Kudasiewicz, *Powołanie...*, s. 337.

zepsucie młodego pokolenia. Mediom katolickim są zamykane usta, przez co z kolei prawda nie może się bronić. Poza tym kapłani i sami wierni są karani za publiczne wyznawanie wiary. Duchownych albo usuwa się ze stanowisk, albo tak utrudnia się im pracę, że nie mogą dobrze spełniać swojej posługi. Misjonarze są wyrzucani z krajów, a władza świecka udaremnia działalność Kościoła. Na pochwałę zasługują kapłani, którzy pomimo tego, że nie mają kontaktu ze swoimi zwierzchnikami, nadal gorliwie pracują dla Kościoła, którego nikt nie da rady zniszczyć, choć jest prześladowany. Prześladowania zresztą czynią go silniejszym i lepszym⁵²⁷.

Ksiądz Piwowarczyk pisał, że, biorąc pod uwagę rozwój wielu dziedzin naukowych, warto dostrzec, jak zmienia się także kultura i sposób myślenia poszczególnych grup społecznych⁵²⁸. Jego zdaniem rozwój społeczeństwa przemysłowego nie pomaga w rozwoju człowieka jako osoby. Zmiany w umysłach mogą prowadzić do tego, że między innymi młodzież stanie się niecierpliwa, a gdy od razu nie dostaje tego, co chce, to się buntuje. Tradycyjne systemy myślowe wydają się nie pasować współczesnemu człowiekowi, dlatego upada funkcja autorytetu. Plusem tego procesu może być fakt, że krytyczne patrzenie na religię pomaga ją oczyścić z przesądów, co sprawia, że człowiek bardziej aktywnie przeżywa swoją wiarę i czuje żywą więź z Bogiem. Wyznawanie wiary jest wynikiem własnego doświadczenia i decyzji, a nie przyzwyczajenia. Sługa Boży ze smutkiem pisał, że kiedyś porzucenie wiary było czymś gorszącym i nienormalnym, zaś dziś jest konsekwencją rzekomego postępu, a nawet modą. Widać ten trend w mediach, literaturze, historii, sztuce, a co gorsze w państwowych zarządzeniach⁵²⁹. Według księdza Wojciecha polem do działania Kościoła mogą być pragnienia, jakie posiada współczesny człowiek. Pragnie on tak pokierować polityką czy gospodarką, by te służyły społeczeństwu i konkretnym jednostkom. Ludzkość pragnie sprawiedliwości w traktowaniu każdego człowieka bez wyjątku: głodni pragną chleba, pracujący sprawiedliwej zapłaty⁵³⁰. Wszyscy pragną poszanowania godności i wspólnoty. Człowiek dzisiejszy stawia sobie pytania, na które nieustannie poszukuje odpowiedzi, a które Kościół i jego nauka mogą mu dać. Jak sprowadzić na dobrą drogę siebie a potem świat? Dlaczego człowiek cierpi? Czym jest zło? Kim jest człowiek? Do czego dąży? Co jest po śmierci?... To tylko niektóre z kwestii, nurtujących naturę ludzką. Człowiek czuje, że jest

⁵²⁷ Jest to fragment notatki *Encyklika - Meminisse iuvat* - 1958, Piusa XII. Por. ADK/AKO/OL-2/7-RK16, s. 1-2.

⁵²⁸ Fragment „Konferencji II.” Prawdopodobnie napisana jest na podstawie artykułu niejakiego księdza Andrzeja w Tygodniku Powszechnym z 5.05.1969 roku. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek5, s. 10.

⁵²⁹ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek5, s. 11-12.

⁵³⁰ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek5, s. 13.

powołany do wyższych celów. Kościół pragnie odpowiadać na te pytania. Chrystus poprzez swego Ducha obdarza światłem do uzyskania tych odpowiedzi. To dzięki Niemu człowiek może zrozumieć siebie, przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Choć Bóg jest niezmienny, jest Tym, który powoduje zmiany, gdyż naprawia. Zdaniem Sługi Bożego, w Chrystusie człowiek znajdzie odpowiedzi na wszelkie problemy w dzisiejszych, tak niełatwych czasach⁵³¹. Współcześnie, Ksiądz Kudasiewicz radził, by do tych ludzi, żyjących w takich warunkach, po prostu mówić o Bogu, głosić Jego słowo⁵³².

3.2 FUNKCJA KAPLAŃSKA

Sługa Boży pisał, że kapłan z racji swego powołania jest nie tylko siewcą, ale także pielęgniarzem świętości w ludzkich duszach⁵³³. Mimo że ksiądz Piwowarczyk wprost tak tego nie wyrażał, to owo pielęgnowanie można rozumieć jako dbanie o to, co zostało zasiane poprzez sprawowanie sakramentów, czy głoszenie słowa. Ksiądz Wojciech pisał te myśli w czasie II Wojny Światowej. Później znalazł ich potwierdzenie w soborowym Dekrecie *Presbyterorum Ordinis*, który uczy, że kapłani, czy to głosząc słowo, czy sprawując sakramenty, przyczyniają się do wzbogacenia w duszach ludzkich życia Bożego⁵³⁴.

3.2.1 Sprawowanie sakramentów

Soborowy Dekret *Presbyterorum Ordinis* przypominał, że kapłani zostali przez Boga powołani, by stać się uczestnikami kapłaństwa Chrystusa, a w sprawowaniu świętych sakramentów mocą Ducha Świętego, działając w imieniu Chrystusa Kapłana, przyczyniają się do uświęcenia wiernych⁵³⁵. Sługa Boży pisał, że Duch Święty przez pośrednictwo kapłanów naucza, uświęca i kieruje Kościołem. Udziela się On światu poprzez kazania i sakramenty sprawowane przez kapłanów. Posługując się kapłanami, pragnie On odnowić oblicze ziemi⁵³⁶. Ksiądz Wojciech Piwowarczyk zawarł w swych

⁵³¹ Fragment składa się z dwóch konferencji. Pierwsza już została wspomniana a druga to „Kościół i powołanie człowieka”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek5, s. 14-15.

⁵³² Por. J. Kudasiewicz, *Powołanie...*, s. 339. 344.

⁵³³ Fragment konferencji „Nabożeństwo majowe” z okazji Odnowienia miesięcznego 9.05.1943 roku. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz14, s. 73.

⁵³⁴ Por. DK 2.

⁵³⁵ Por. DK 5.

⁵³⁶ «Odnowić oblicze ziemi» - Sługa Boży używa tych słów w czasie II wojny światowej, można powiedzieć jako prośbę o zakończenie wojny i uwolnienie z okupacji. Uważa on, że to Duch Święty pragnie odnowić oblicze ziemi. Tych samych słów użyje potem Jan Paweł II w czasie pierwszej pielgrzymki do

rozważaniach interesującą myśl. W urzędzie nauczania kapłan zastępuje Chrystusa. Gdy udziela sakramentów, to tak naprawdę działa sam Chrystus. Posługując się kapłanem jak narzędziem, jego myślami, rękami, słowem we chrzcie, czy w innych sakramentach udziela duszom potrzebnych łask. Warto pamiętać, że pomimo niedoskonałości narzędzia, jakim jest kapłan, artystą dzieła uświęcenia jest Chrystus⁵³⁷.

Ten aspekt nauczania Sługi Bożego jest często podejmowany przez teologów. Podkreślają oni, że kapłan jest narzędziem Boga, gdy w imieniu Kościoła sprawuje sakramenty⁵³⁸. Tak jak sakramenty są fizycznymi narzędziami Boga w dziele uświęcania ludzi, tak i kapłan jest fizycznym narzędziem w ręku Boga⁵³⁹. W tym kontekście ksiądz Piwowarczyk często powtarzał, że Chrystus – Kapłan, wraz z kapłanem ziemskim, stanowią jedno. Człowieczeństwo duchownego niejako błędnie albo raczej wtapia się w tę wielką tajemnicę Chrystusa⁵⁴⁰. W dalszej części omówiona zostanie posługa kapłana w różnych sakramentach. O tej posłudze sakramentalnej kapłanów Ojcowie Soboru wypowiedzieli się następująco: „To prezbiterzy przez chrzest wprowadzają ludzi do Ludu Bożego, przez sakrament pokuty jedną grzeszników z Bogiem i Kościołem, olejem chorych pokrzepiają cierpiących, a przede wszystkim w sprawowaniu Mszy świętej składają sakramentalnie ofiarę Chrystusa”⁵⁴¹. Ksiądz Wojciech skupiał się głównie na omówieniu posługi Sakramentu pokuty i na sprawowaniu Najświętszej Ofiary.

3.2.2 Kapłan jako szafarz Eucharystii

Sakramenty święte, podobnie jak i inne dzieła Kościoła, łączą się z Eucharystią i do niej zmierzają. Eucharystia jest całym dobrem Kościoła, ponieważ to sam Chrystus, który jako chleb żywy daje siebie światu. Dzięki Ofierze Eucharystycznej zyskuje się pełny udział w życiu Kościoła. Ośrodkiem zgromadzenia wiernych jest Msza święta, w której pod przewodnictwem kapłana wierni mogą składać miłą ofiarę Bogu, z którą łączą całe swoje życie⁵⁴². Powyższe soborowe nauczanie znalazło odzwierciedlenie w tekstach księdza Wojciecha. Sługa Boży pragnął zwrócić uwagę kapłanów na kilka elementów, które winne być szczególną ich troską. Ksiądz Piwowarczyk zaznaczał, że Ofiara

Polski jako prośbę o wyzwolenie z komunizmu. Wynikało by z tego, że słowa papieża są odpowiedzią na pragnienie Ducha Świętego, które wypowiedział ksiądz Wojciech. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz13, s. 63.

⁵³⁷ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek11, s. 10.

⁵³⁸ Por. F. J. Sheen, *Kapłan...*, s. 79.

⁵³⁹ Por. A. Żychliński, *Sacerdos...*, s. 121.

⁵⁴⁰ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek11, s. 11.

⁵⁴¹ DK 5.

⁵⁴² Por. DK 5.

Eucharystyczna jest czynnością publiczną, której przewodniczy kapłan⁵⁴³. Starotestamentalne ofiary Mojżesza, mimo że były prawdziwymi ofiarami, były tylko figurami ofiary krzyżowej i Mszy świętej⁵⁴⁴. Gdzie jest ofiara, tam musi być i kapłan, który ją składa. Kapłan jest jeden. Jest Nim Chrystus. Kapłaństwo służebne jest narzędziem w ręku Chrystusa, a prezbiterzy sprawują pewne poselstwo⁵⁴⁵. Według Sługi Bożego kapłani są urzędowymi stróżami Ciała Zbawiciela. Chleb i wino ukrywają życie, które płonie dopiero w duszach przyjmujących je. Wierni stają przy ołtarzu w postawie wiary i uwielbienia. Wszystkiemu, co jest związane z Eucharystią powinna towarzyszyć cześć. Poza tym ważna jest troska o bieliznę kielichową, gesty liturgiczne, dekorację ołtarza i całego kościoła. Biorąc pod uwagę wielkość tajemnicy Eucharystii, żaden trud związany z Jej przygotowaniem i przeżywaniem nie będzie za duży⁵⁴⁶. Te uwagi są zgodne z opiniami teologów. Piszą oni, że w kościele winna panować atmosfera modlitwy. Wygląd kościoła, jego wystrój ma znaczenie dla duchowych przeżyć, dla modlitwy⁵⁴⁷.

Ksiądz Piwowarczyk uczył, że wierni podczas Mszy świętej również składają się Bogu w ofierze, a kapłan temu przewodniczy. Złączenie się wiernych z Chrystusem w składaniu ofiary obrazuje połączenie wody z winem. Kapłani nie tylko sami wzbudzają w sobie ducha ofiary, ale pomagają we wzbudzeniu postawy ofiarowania w wiernych. Tak przeżywana ofiara jest miła Bogu⁵⁴⁸. Również ta teza znajduje potwierdzenie w opracowaniach dotyczących duchowości kapłańskiej. Podkreślają one, że nie tylko Chrystus składa się w czasie Mszy świętej w ofierze, ale czynią to także wszyscy jej uczestnicy. Podobnie jak Chrystus w ofierze złożył całego siebie, tak i wszyscy wierzący składają w ofierze Bogu podczas Eucharystii całych siebie, całe swoje życie⁵⁴⁹.

Ksiądz Wojciech zaznaczał, że ręce kapłana są święte, gdy przystępuje on do ołtarza Bożego⁵⁵⁰. Pochylając się nad momentem konsekracji Sługa Boży pisał, że kapłan w pokorze i skupieniu wypowiada słowa konsekracji. Moment konsekracji, choć jest uwielbieniem i adoracją, to jest przede wszystkim składaniem Ofiary Chrystusa

⁵⁴³ Fragment 1960 wykład - *Eucharystia*. Treść oparta jest na dokumentach Kościoła. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K1, s. 3.

⁵⁴⁴ Por. ADK/AKO/OL-2/7-K1, s. 5.

⁵⁴⁵ Por. ADK/AKO/OL-2/7-K1, s. 11-12.

⁵⁴⁶ Fragment rozmyślenia na Wielki Piątek 20.03.1940 roku „O złożeniu do grobu Ciała Jezusa Chrystusa”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 100.

⁵⁴⁷ Por. T. Borutka, *Dialogiczny charakter misji kapłańskiej*, w: *Kapłan...*, s. 101.

⁵⁴⁸ Fragment rozmyślenia „Kapłani i wierni składają siebie w ofierze Bogu”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz13, s. 212.

⁵⁴⁹ Por. Ks. Ryszard Selejdak, *Stawać się i być kapłanem Chrystusa*, Częstochowa 2013, s. 205.

⁵⁵⁰ Fragment rozmyślenia na 9.05.1942 roku „Konsekracja”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz13, s. 257.

i wiernych⁵⁵¹. Kapłan przystępuje do ołtarza w duchu pokory wobec świętych tajemnic. Wie, że Bóg powołuje go do uczestnictwa i sprawowania Najświętszej Ofiary, dlatego winien być świadomy swojej niegodności, tego że dostępuje wielkiej łaski, mimo swej małości⁵⁵².

Innym elementem kapłańskiej posługi w Eucharystii jest obrzęd Komunii świętej. Ksiądz Wojciech zwracał uwagę na potrzebę udzielania Komunii świętej wiernym, by w ten sposób mogli dla siebie wypraszać potrzebne łaski⁵⁵³. Pisał, że Chrystus chce się w Komunii świętej zjednoczyć z wiernymi i zamieszkać w ich sercach. Uważał on, że w Komunii św. człowiek otrzymuje to, co złożył w ofierze, tylko przemienione. Dlatego kiedy człowiek przystępuje do Komunii świętej, to również on z ziemskiego staje się ubóstwionym. Przystępując do Komunii świętej, wierni w pełni uczestniczą w Najświętszej Ofierze⁵⁵⁴. Fundamentalną sprawą jest przystępowanie do Komunii świętej z czystym sercem, aby Święte mogli spożywać święci⁵⁵⁵. Komunia święta to ważny czas także dla kapłana. Winna być dla niego największym szczęściem i powodem do radości. W modlitwie przed spożyciem Ciała Pańskiego ksiądz wyraża największe pragnienie każdej duszy, którym jest owoc Komunii świętej - życie wieczne⁵⁵⁶. Stanowi to odpowiedź na słowa Jezusa: „Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym” (J 6, 54). Jak pisał George Augustin: „W komunii przyjmujemy Chrystusa w postaci chleba, ale faktycznie to Chrystus jest Tym, który przyjmuje nas w komunii”⁵⁵⁷. Zdaniem Sługi Bożego, wyrazem wdzięczności kapłana za dar Komunii świętej jest walka z własnymi słabościami i wykorzystanie Bożych łask, czyli owoców Komunii świętej⁵⁵⁸. Uczeń Chrystusa, a zwłaszcza kapłan, przoduje w uwielbieniu Jezusa Eucharystycznego przy każdej możliwej okazji. Ksiądz Piwowarczyk wymienił tu kilka sposobów uwielbienia, czyli udział w procesjach z Najświętszym Sakramentem i adorację Jezusa wystawionego czy ukrytego w Tabernakulum. Sposoby te są także obowiązkami wszystkich wiernych wobec Jezusa

⁵⁵¹ Odwołuje się tu Sługa Boży do św. Jana Chryzostoma. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz13, s. 258.

⁵⁵² Fragment rozmyślenia na dzień 16.05 1942 roku „Część trzecia modlitwy zaofiarowania”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz13, s. 268.

⁵⁵³ Fragment rozmyślenia „Nasze obowiązki względem Pana Jezusa obecnego w Najświętszym Sakramencie”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz13, s. 74.

⁵⁵⁴ Fragment rozmyślenia na dzień 31.05.1942 roku „Komunia wiernych”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz15, s. 15.

⁵⁵⁵ Cytuje tu Sługa Boży św. Cyryla Jerozolimskiego i jedną z jego katechez. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz15, s. 16.

⁵⁵⁶ Fragment rozmyślenia z 30.05.1942 roku „Komunia kapłana”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz15, s. 13.

⁵⁵⁷ G. Augustin, *Powołany...*, s. 173.

⁵⁵⁸ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz15, s. 14.

ukrytego w Najświętszym Sakramencie, o czym pisał Sobór Trydencki, cytowany przez księdza Wojciecha. Odwołując się do książki „O naśladowaniu Chrystusa”, ksiądz Piwowarczyk pisał, że wielu pielgrzymuje do odległych miejsc świętych, by powierzyć swoje sprawy czy ucałować relikwie Świętych Pańskich, a tymczasem obok nich jest obecny Sam Bóg pod postacią Chleba⁵⁵⁹. Posługa, którą kapłan pełni wymaga od niego szerzenia kultu eucharystycznego. Świadectwem swojego życia powinien zachęcać wiernych do adoracji Jezusa obecnego w Najświętszym Sakramencie⁵⁶⁰. Jak wynika z powyższych rozważań, kapłani mają być przykładem dla wiernych w kulcie Najświętszego Sakramentu. Winni czystym sercem przystępować do Stołu Pańskiego i uwrażliwiać innych, aby godnie uczestniczyli w Najświętszej Ofierze, czy innych praktykach związanych z kultem eucharystycznym.

3.2.3 Szafarz sakramentu pojednania

Podjmując refleksję nad posługą kapłana w sakramencie pokuty i pojednania, warto przywołać fragment mówiący o obdarowaniu Apostołów władzą odpuszczania grzechów: „Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszcicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane” (J 20, 22-23). Kościół uczy nas, że kapłani, gdy sprawują sakrament pokuty i pojednania złączeni są z miłością Chrystusa, który pragnie nawrócenia grzesznika⁵⁶¹. Tematowi temu poświęcił więcej uwagi Sługa Boży. Pisał, że Jezus, umierając na krzyżu doświadczył, czym jest grzech. Dlatego po swoim zmartwychwstaniu dał uczniom władzę odpuszczania grzechów. Ksiądz Wojciech, przywołując konferencję wspomnianego wcześniej o. Przybylskiego, pisał, że rozgrzeszać jest trudniej, niż konsekrować, mimo że Eucharystia jest centrum chrześcijańskiego życia. Jest tak dlatego, że chleb i wino zawsze są „posłuszne”, a w spowiedzi pojawia się wolna wola penitenta, nad którą kapłan nie ma władzy. Trudno sprawić, aby spowiadający się doskonale żałował za swoje grzechy. Ksiądz Piwowarczyk zaznaczył, że w spowiedzi miłosierdzie Boże wobec grzesznika jest ogromne, dlatego wobec tak wielkiej tajemnicy wypada tylko skłonić głowę. Wystarczy więc wypełniać zalecenia Kościoła. Jednak zawsze pojawia się niebezpieczeństwo spłycenia najświętszych rzeczy. Dlatego konieczna jest wiara, aby w spowiedzi dostrzegać Boże

⁵⁵⁹ Fragment „O naśladowaniu Chrystusa”, który ksiądz Wojciech cytuje to Ks. IV n.9. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz13, s. 74 - 75.

⁵⁶⁰ Por. T. Borutka, *Dialogiczny charakter misji kapłańskiej*, w: *Kapłan...*, s. 101.

⁵⁶¹ Por. DK 13.

działanie. Kapłan przejmuje się wraz z penitentem jego grzechami, dzięki czemu lepiej przygotowuje grunt do przyjęcia Bożej łaski. Ksiądz Wojciech skarżył się, że czasy obecne nie sprzyjają dostrzeganiu powagi grzechu. Rozgrzeszenie jest sprawą łatwą, trudniejszą jest wzbudzenie żalu i postanowienia poprawy. Dzieje się tak, ponieważ skrucha domaga się od człowieka uniżenia, przyznania do bolesnej prawdy o sobie. Odpowiedzialny spowiednik, świadomy, że ma władzę nad duszami, umiejętnie osądza i decyduje w sprawach sumienia. Ksiądz Piwowarczyk, zgodnie z ówczesnym rozumieniem sakramentu, podkreślał rolę sędziego w konfesjonale. Dodawał jednak, że sprawiedliwy sędzia rozumie, czym jest grzech i przeżywa go. Aby rozumiał, czym jest grzech, patrzy na niego oczami Chrystusa⁵⁶².

Teologowie podkreślają, że z racji tego, że spowiedź należy do grupy sakramentów uzdrowienia, kapłan w konfesjonale jest nie tylko sędzią, ale także lekarzem, który pomaga choremu odzyskać zdrowie duszy⁵⁶³. Od starożytności Kościół nauczał, że kapłan jako lekarz ocala duszę, która może zostać potępiona albo nagrodzona. Św. Grzegorz z Nazjanzu zwracał uwagę na to, jaką wiedzą i walką o ludzkie dusze winni charakteryzować się kapłani w dziele uzdrawiania, by dusze ludzkie zapragnęły się leczyć⁵⁶⁴. Każdy jednak najpierw ze swojego grzechu się oczyszcza. Kapłan przez Boga powołany do osądzania w konfesjonale, powinien najpierw w sobie potępić grzech, aby jako ślepy nie był przewodnikiem ślepych. Ksiądz Piwowarczyk wyraźnie podkreślał, że zadaniem kapłana jest podnosić grzesznika z upadku, natomiast wydawanie wyroku zostawiał Bogu⁵⁶⁵. Jako wzór do naśladowania w przebaczeniu grzechów stawiał przede wszystkim Chrystusa, który patrzy miłosiernym okiem na grzeszników, przebacza i odpuszcza każdy grzech⁵⁶⁶. Przywołując sceny, w których Jezus przebaczał grzechy, Sługa Boży pisał, że programem posługiwania kapłana jest naśladowanie Chrystusa przebaczącego, współczującego i miłosiernego. Istnieje jednak pokusa, aby wobec

⁵⁶² Fragment konferencji IV o. Przybylskiego „O kapłanach”. «w spowiedzi pojawia się wolna wola penitenta, nad którą kapłan ma władzę». Zdanie to jest trudne do wyjaśnienia.

Dalej we fragmencie jest napisane, że kapłan «ma władzę nad duszą», co by było zrozumiałe, bo przecież sam decyduje czy rozgrzeszy, czy nie. Ale mieć władzę nad wolą? Skoro sam Bóg jej nie ma. Poza tym z kontekstu by wynikało, że nie ma tej władzy a jednak jest napisane, że ma. Dlatego zostało zmienione na «nad, którą kapłan nie ma władzy». Ponadto pojawia się tu nieznany cytat niewiadomego autora. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek11, s. 26-27.

⁵⁶³ Por. Ks. A. Miałchowski, *Kapłan jako spowiednik i penitent*, w: *Kapłan...*, s. 101.

⁵⁶⁴ Por. Św. Grzegorz z Nazjanzu, *Kapłan - lekarz*, w: *Ojcowie Kościoła o kapłaństwie i kapłanach*, red. M. Starowieyski, wyd. II, Kraków 2010, s. 131.

⁵⁶⁵ Fragment rozmyślenia na 21.03.1041 roku „Nasze sądy nad bliźnimi”. Przywołana tu została scena sądu nad Zuzanną i przyprowadzenia do Jezusa jawnogrzesznicy. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 132.

⁵⁶⁶ Fragment rozmyślenia na I piątek miesiąca „Serce Jezusa źródłem miłosierdzia i wzorem przebaczenia”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz19, s. 21.

swoich grzechów być pobłażliwym, a piętnować z całą surowością grzechy innych. A kapłan taką samą miarą ma oceniać siebie i innych⁵⁶⁷. Specjaliści wskazują na fakt, że istnieje też pokusa, aby, będąc pobłażliwym wobec swoich grzechów, być pobłażliwym także wobec grzechów penitenta. Spowiedź jest w takim przypadku parodią. Mając udział w kapłaństwie Chrystusa, kapłan ma pamiętać, że posługa w konfesjonale jest istotnym elementem jego kapłaństwa. Dlatego winien wykorzystać każdą okazję, aby służyć w konfesjonale. Jak pisał ksiądz Andrzej Miałchowski, kapłan jest godnym pożałowania, gdy tego nie robi⁵⁶⁸. Podobnie widział to Sługa Boży. Jego zdaniem powodem radości spowiednika jest to, że w sakramencie daje nowe życie grzesznikowi. Powodem jego smutku natomiast jest to, gdy innym rozdaje łaski a sam żyje w grzechu. Kolejnym powodem radości winno być przekazywanie prawdy nauki Chrystusa. Spowiednik zdobywa tę naukę także od samych penitentów, poznając ich dusze, gdy mówią o sobie prawdę⁵⁶⁹.

Posługa w konfesjonale wymaga studiowania literatury z dziedzin między innymi teologicznej czy psychologicznej. Kapłan, zasiadając w konfesjonale, ma świadomość, że to Bóg nawraca grzesznika, a nie on. Jest to szukanie grzesznika, a to związane jest z trudem, wyrzeczeniem, któremu towarzyszy wyrozumiałość i miłosierdzie. Kapłan, będący lekarzem, współczuje grzesznikowi, rozumie go. Dlatego Jezus nie powoływał sprawiedliwych, ale właśnie grzeszników⁵⁷⁰.

Drugi przykład, jaki stawiał Sługa Boży kapłanom, to św. Jan Maria Vianney. Rozumiał on, czego dusza potrzebuje, więc, jeśli dostrzegał szczery żal i chęć nawrócenia, wspierał każdego penitenta. Mało mówił, ale to, co wyrażał, przesiąknięte było miłością. W spowiedzi nawiązywał do miłosierdzia Bożego, zwłaszcza kiedy penitent przychodził z wielkimi grzechami⁵⁷¹. Kiedy spowiadał kapłanów i zakonników, czynił to z wielką troską, a spowiadał ich za ołtarzem. Kiedy upominał penitenta, czynił to z głęboką miłością i wiarą. Każda spowiedź była krótka, ponieważ święty żądał od penitentów zwięzłości⁵⁷². Nienawidził grzechu, za to szczególną miłością otaczał grzeszników⁵⁷³. Warto zauważyć, że tak ukazana przez Sługę Bożego postawa świętego

⁵⁶⁷ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz19, s. 22.

⁵⁶⁸ Por. A. Miałchowski, *Kapłan jako spowiednik i penitent*, w: *Kapłan...*, s. 98.

⁵⁶⁹ Fragment *Notatka - Źródła radości spowiednika*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K34, s. 1.

⁵⁷⁰ Fragment *Konf Kapłan spowiednik*. Posługuje się tu ksiądz Wojciech przykładem ks. Tomasza. Zamieszczony jest ten przykład na str. 1. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K54, s. 2.

⁵⁷¹ Fragment *Konf. św. Jan Vianney wzorem spowiednika*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K61, s. 3.

⁵⁷² Fragment *1960 konf. Św. Jan Vianney jako wzór spowiednika na kapłański dzień skup*. ADK/AKO/OL-2/7-Kds5, s. 2-3.

⁵⁷³ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Kds5, s. 5.

spowiednika stanowi odbicie postawy Chrystusa przebaczącego i miłosiernego. Podsumowaniem refleksji na temat posługi sakramentalnej niech będzie przypomnienie, że zwłaszcza podczas spowiedzi i Eucharystii kapłan działa w imieniu Chrystusa, a Chrystus działa w nim. To stanowi dla księdza wielkie wyróżnienie⁵⁷⁴.

3.3 FUNKCJA PASTERSKA

Jak głosi Sobór, kapłani wezwani są na mocy przyjętego sakramentu kapłaństwa do kierowania Ludem Bożym na wzór Chrystusa Dobrego Pasterza. Będąc pasterzami powierzonej im owczarni, mają się o nią troszczyć ożywieni miłością Chrystusa⁵⁷⁵. Kapłani, naśladując Jezusa Dobrego Pasterza w Jego oddaniu życia za owce, sami zasługują na to, by tak również i ich nazywano⁵⁷⁶. Poniżej zostaną opisane podstawowe funkcje pasterskie kapłana w pismach księdza Piwowarczyka.

3.3.1 Pasterz na wzór Chrystusa

Kościół uczy, że Chrystus nadal w świecie wykonuje wolę swojego Ojca. Czyni to przez Kościół za pośrednictwem swoich sług – kapłanów. Oni winni zjednoczyć się z Jezusem w pełnieniu woli Bożej, oddając się całkowicie powierzonej im trzodzie⁵⁷⁷. Chrystus zwraca się do swoich uczniów słowami: „Nie wyście mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał” (J 15,16). Kapłan jako szczególnie powołany do naśladowania Jezusa wezwany jest do tego, by sam siebie postrzegał jako pasterza⁵⁷⁸. Zdaniem Sługi Bożego zadanie, jakie Chrystus postawił powołanym przez Siebie, dokonuje się przede wszystkim w zjednoczeniu z Nim. To, czy podjęty trud przyniesie owoce, zależy od Chrystusa, gdyż kapłan spełni swoje posłannictwo, podążając drogą Chrystusa. Kapłan winien być świadomy tego, że to nie on jest dobrym pasterzem. Jest tylko jeden Dobry Pasterz i to do Niego należy owczarnia, a nie do kapłana. On nie jest jej właścicielem, ale zastępcą, od którego Dobry Pasterz zażąda zdania rachunku z pasterzowania. Sługa Boży wyrażał nadzieję, że nadejdzie taki moment, kiedy nastanie jedna owczarnia i jeden pasterz.

⁵⁷⁴ Por. M. Kowalczyk, *Teologia sakramentu święceń...*, s. 195.

⁵⁷⁵ Por. DK 13.

⁵⁷⁶ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Kod16, s. 3.

⁵⁷⁷ Por. DK 14.

⁵⁷⁸ Por. Ks. Krzysztof Bardski, *Symbolika kapłaństwa w obrazach biblijnych*, w: *Kapłan na miarę Boga i człowieka*, red. W. Nowacki, Łomża 2011, s.52 (Lumen Fidei 5).

W naśladowaniu Dobrego Pasterza kapłan ma być gotowy oddać swoje życie za owce. Pasterzowanie nad powierzona owczarnią wymaga wielkich poświęceń, nawet rezygnacji z własnego życia. Aby dawać wzór pasterzowania, kapłan powinien głębiej poznawać Chrystusa⁵⁷⁹. Jak uczą teologowie, dopiero naśladowując Chrystusa, ksiądz jest gotowy do poniesienia największej ofiary w służbie Bogu i bliźniemu⁵⁸⁰.

Specjaliści od kapłaństwa zwracają uwagę na fakt, że kapłan jest jednocześnie i pasterzem i barankiem. Pasterz staje się barankiem wtedy, gdy troszcząc się o powierzone owce, oddaje swoje życie za nie i ściąga na siebie niebezpieczeństwo, które zagraża owcom. Poszukiwanie zaginionej owcy jest fundamentalnym zadaniem kapłana⁵⁸¹. Jest tak dlatego, że Chrystus jest Dobrym Pasterzem i wzorem dla wszystkich pasterzy Kościoła⁵⁸². Sługa Boży pisał, że na wzór Dobrego Pasterza, który szuka zaginionych owiec, także kapłan pragnie tego samego. Nie zadawała się jedynie ludźmi sprawiedliwymi. Kapłan odczuwa smutek, widząc jak jego owca błąka się po bezdrożach grzechu, idąc na zatracenie i dokłada wszelkich starań, aby ją sprowadzić z powrotem. W poczuciu obowiązku troszczy się o duszę swoją i innych. Gdy zaginiona owca zostanie odnaleziona, ksiądz odczuwa ewangeliczną radość⁵⁸³. Zdaniem księdza Wojciecha, kapłan, pielęgnując w sobie usposobienie Dobrego Pasterza, każdą sposobną chwilę wykorzystuje na modlitwę za grzeszników. Pielęgnuje w sobie wytrwałość, łagodność i dobroć wobec nich⁵⁸⁴. Kluczowym zadaniem kapłana - pasterza jest wpatrywanie się w krzyż. Dzięki temu pamięta, jaką cenę zapłacił za ratowanie grzeszników Dobry Pasterz. Sam podążając tą drogą, ksiądz dołącza się do modlitwy Kościoła, który różnymi sposobami poszukuje i wyprasza powrót zabłąkanych owiec, nawet najbardziej zatwardziały grzeszników. Dokonuje się to, m. in. poprzez misje parafialne, rekolekcje, spowiedzi, posty czy wizyty duszpasterskie. Dobry ksiądz wykorzystuje każdą sposobność, by w grzeszniku rozpalic pragnienie nawrócenia⁵⁸⁵.

Sługa Boży zwrócił uwagę na potrzebę modlitwy w pasterskiej posłudze kapłana. Według niego modlitwa jest oddechem kapłańskiej duszy. Ona umacnia w posłudze.

⁵⁷⁹ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz13, s. 10.

⁵⁸⁰ Por. J. Kiciński, *Pasterski wymiar...*, s. 66.

⁵⁸¹ Por. F. J. Sheen, *Kapłan...*, s. 42-43.

⁵⁸² Por. J. Międzybrodzki, *Duchowość kapłana...*, s. 487.

⁵⁸³ Fragment rozmyślenia „Szukanie duszy”. Obraz Dobrego Pasterza poszukującego zaginionej owcy. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz13, s. 82.

⁵⁸⁴ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz13, s. 83.

⁵⁸⁵ Fragment rozmyślenia „Duszpasterska modlitwa kapłana za grzeszników”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz17, s. 49.

Modlitwa skłania księży do nieustannego szukania zagubionych grzeszników⁵⁸⁶. Warto w tym kontekście przypomnieć nauczanie soborowe, które głosi, że kapłani, wykonując powierzony urząd Chrystusa - Dobrego Pasterza, doprowadzają rodzinę Bożą do Boga przez Jezusa w Duchu Świętym. Wzorując się na Chrystusie, postępują ze wszystkimi z niezwykłą dobrocią, przyczyniając się w ten sposób do budowania Królestwa Bożego⁵⁸⁷. Jak pisze znawca teologii duchowości, naśladowując Chrystusa - Dobrego Pasterza, księża spełniają wówczas swoje kapłańskie posłannictwo. Ksiądz Kiciński uważa, że, jeśli kapłan uformowany jest na wzór Dobrego Pasterza, to będzie zdolny do rozwijania wspólnoty i kierowania nią. Jego posługiwanie może przyczyniać się do wzrostu Kościoła⁵⁸⁸.

3.3.2 Służba jako wyraz miłości

Jak uczy Sobór, kierowani miłością na wzór Dobrego Pasterza kapłani całkowicie się poświęcają dla powierzonych im owiec a także gotowi są ponieść za nie największą ofiarę⁵⁸⁹. Ponieważ Chrystus przyszedł, by służyć, dlatego również kapłani na Jego wzór winni służyć swojej owczarni⁵⁹⁰. Zatem pasterzowanie, kierowanie Ludem Bożym jest służbą. Ksiądz Piwowarczyk w osobie Chrystusa stawiał kapłanom jasny wzór służby. Według niego, podobnie jak Jezus, kapłan ma być sprawiedliwy i miłosierny, ma nie szukać siebie, swoich wygod czy zysku, ale robić wszystko, by zaradzać każdej ludzkiej niedoli. Z dobrocią i łagodnością powinien pochylać się nad tymi, którzy cierpią na duszy i ciele. W ten sposób kapłan wzbudza zaufanie wśród wiernych. Zaufanie do niego będzie przyczyniało się do skuteczności jego pracy⁵⁹¹. Dalej, zdaniem Sługi Bożego, kapłan swojej posłudze winien praktykować jałmużnę duchową i materialną. Jako sługa ma szanować potrzebujących, cierpiących i ubogich, widząc we wszystkich potrzebujących Chrystusa. Dla biednych ma wyrzekać się rzeczy zbędnych, otaczając ich pociechą,

⁵⁸⁶ Fragment rozmyślenia „O przymiotach kapłana jako pasterza dusz”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 105.

⁵⁸⁷ Por. DK 6.

⁵⁸⁸ Por. J. Kiciński, *Pasterski wymiar duchowości kapłańskiej...*, s. 68.

⁵⁸⁹ Por. DK 13.

⁵⁹⁰ Por. DK 9.

⁵⁹¹ Fragment rozmyślenia na dzień 26.10.1940 roku „Zaufanie względem kapłana”. Ksiądz Piwowarczyk odwołuje się do obrazu uzdrowienia kobiety chorej od dwunastu lat. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 30.

życzliwością i modlitwą. Jego posługa winna być wypełnieniem słów: „Chcę raczej miłosierdzia niż ofiary” (Mt 9,13)⁵⁹².

Ksiądz Wojciech kierował swoje rozważania do alumnów seminarium u początków II wojny światowej. Zaznaczał w nich, że czas wojny to okres, kiedy człowiek zdaje egzamin z postawy miłosierdzia wobec bliźnich. Powołaniem kapłana jest naśladować Chrystusa w postawie służby i miłosierdzia. Kapłan w swojej pracy zwraca uwagę na potrzeby duszy i ciała bliźnich. Wątpiących, dręczonych smutkiem powinien pocieszać dobrym słowem oraz dodaniem otuchy. Biedę materialną w miarę możliwości winien zaspakajać nawet niewielką ofiarą. Wszystkie potrzeby ciała i duszy ma otaczać modlitwą i umartwieniem w intencji potrzebujących. Miłość i dobroć wobec bliźnich powinien kapłan praktykować w każdej okoliczności swego życia. Ma szukać każdej sposobności, by służyć Chrystusowi obecnemu w osobach najbardziej potrzebujących. Przede wszystkim cnotę miłosierdzia powinien praktykować w najbliższym otoczeniu, czyli we wspólnocie powierzonej jego pieczy⁵⁹³. Jest to zgodne z nauczaniem Soboru, który mówi, że w sposób szczególny kapłan pochyla się nad biednymi i słabszymi. Służy także młodzieży, małżonkom, rodzinom, chorym czy umierającym; każdemu, kto należy do jego owczarni⁵⁹⁴. Jak pisze ksiądz Międzybrodzki, kapłaństwo to służba, dlatego kapłan, naśladując Dobrego Pasterza, jak pasterz otacza troskliwą opieką powierzoną sobie trzodę. Troska ta wyraża się między innymi w szukaniu zabłąkanych owiec i opiece nad chorymi⁵⁹⁵. Miłość pasterska kieruje kapłanem w jego oddaniu dla wspólnoty. Jest ona uczestnictwem przez sakrament święceń w miłości Chrystusa i zarazem dziełem Ducha Świętego⁵⁹⁶.

3.3.3 Posługa jedności komunii

Sługa Boży zwracał uwagę na to, że wspólnota Kościoła jest „budowlą złożoną z żywych materiałów”. Spoiwem tego materiału jest miłość, będąca znamieniem jedności, o którą się modlił Jezus podczas Ostatniej Wieczerzy. Na samym szczycie tej jedności stoi Jezus jako Głowa Kościoła. Dusze złączone w miłości z Głową nawzajem

⁵⁹² Fragment rozmyślenia na 13.03 1941 roku „Jałmużna”. Odwołuje się tu do obrazu przypowieści o bogaczu i Łazarzu. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 119.

⁵⁹³ Fragment rozmyślenia na dzień 22.04.1940 roku „O roli kapłana wobec cierpień ludzkich”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 122.

⁵⁹⁴ Por. DK 6.

⁵⁹⁵ Por. J. Międzybrodzki, *Duchowość kapłana...*, s. 487.

⁵⁹⁶ Por. J. Międzybrodzki, *Duchowość kapłana...*, s. 364.

się wspomagają, mimo swej różnorodności⁵⁹⁷. Kapłani według nauczania soborowego w ramach swojej władzy w duchu braterskiej jedności doprowadzają rodzinę Bożą do zjednoczenia z Bogiem. W budowaniu wspólnoty winni odnosić się do wszystkich z dobrocią. Mają troszczyć się o to, by każdy wierny mógł żyć według swego powołania w duchu Ewangelii⁵⁹⁸. Jak przypominają znawcy teologii, kapłańska troska o powierzone owce wyraża się również w jednoczeniu owczarni⁵⁹⁹.

Mówiąc o roli kapłana w posłudze jedności komunii, ksiądz Wojciech stawiał za przykład św. Jozafata Kuncewicza. Kapłani jako pasterze winni mieć w sercu pragnienie jedności owczarni, jakie jest w Sercu Jezusa. Dostrzegając rozłam czy niezgodę, użyją wszelkich środków, by nastąpiła komunია. Jedność we wspólnocie najpierw domaga się od każdego zjednoczenia z Bogiem. Kapłan najpierw w modlitwie winien szukać zjednoczenia z Bogiem⁶⁰⁰. Ważną postawą w budowaniu jedności komunii u św. Jozafata było przebaczenie. Kapłan, potrafiący przebaczać, potrafi zjednać nawet najbardziej skłóconych ludzi. Źródłem takiego działania jest pełnienie woli Bożej. Postawa kapłana powinna zawsze budować, a nie niszczyć wspólnotę⁶⁰¹. Powyższe tezy są zgodne z radami specjalistów, którzy radzą, by kapłan unikał wszystkiego, co mogłoby zachwiać lub zniszczyć jedność⁶⁰². Sługa Boży podaje jeszcze inny argument za potrzebą jedności. Jego zdaniem kapłan wyprasza dla swoich braci w Chrystusie potrzebne łaski świadom, że te łaski im udzielone z racji zjednoczenia w miłości rodziny Bożej staną się i jego udziałem. Wierni obdarzeni szczególnymi łaskami będą według swoich charyzmatów udzielać się wspólnocie⁶⁰³. Ksiądz Wojciech uważał, że przede wszystkim ta konieczna jedność przejawia się we współpracy kapłana z grupami parafialnymi i całej wspólnoty między sobą. Najbardziej widoczne jest to we wspólnej modlitwie. Wspólnotę nie tylko gromadzi modlitwa w świątyni, ale też osobista modlitwa, która obejmuje sprawy wspólnoty i poszczególnych członków, zwłaszcza tych, którzy tej modlitwy w danym momencie najbardziej potrzebują. Cała wspólnota, jak i każdy z osobna, winni podejmować działania, które służą zarówno ogółowi, jak i poszczególnym jednostkom. Troską

⁵⁹⁷ Fragment rozmyślenia „Świętych obcowanie”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 35.

⁵⁹⁸ Por. DK 6.

⁵⁹⁹ Por. J. Międzybrodzki, *Duchowość kapłana...*, s. 487.

⁶⁰⁰ Fragment rozmyślenia „Jedność”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz13, s. 106.

⁶⁰¹ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz13, s. 107.

⁶⁰² Por. J. Międzybrodzki, *Duchowość kapłana...*, s. 487.

⁶⁰³ Fragment rozmyślenia „Modlitwa poranna i wieczorna – kapłana”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz17, s. 14.

wierzących winno być otoczenie opieką najbardziej potrzebujących, najmniej aktywnych we wspólnocie⁶⁰⁴.

Wyższa godność, według księdza Wojciecha, domaga się większej troski o innych. Brak jedności we wspólnocie można zwalczać, usuwając z siebie zazdrość, pielęgnując zdrowe współzawodnictwo a także wyrozumiałość wobec wad i słabości innych. Ksiądz Wojciech zwracał uwagę na potrzebę wysiłku, aby każdy mógł wypełnić swoje powołanie i zyskać możliwość pracowania na rzecz wspólnoty w jakimkolwiek dziele. Trzeba, by każdy we wspólnocie miał swoje miejsce i czuł się potrzebny⁶⁰⁵. Jak stwierdził ksiądz Wojciech, każde powołanie, każde zadanie spełniane jest według zdolności poszczególnych członków. Kościół jest organizmem. Członkowie Kościoła wspomagają się nawzajem w rozwoju. Nad tym procesem czuwa kapłan⁶⁰⁶. Ksiądz Piwowarczyk zwracał uwagę na to, że w procesie prowadzenia innych do Chrystusa, kapłan kieruje się nie swoją stałą metodą, ale indywidulanie bierze pod uwagę możliwości pojmowania każdego z osobna. Dlatego nie patrzy na wspólnotę ogólnikowo, ale na każdego z osobna⁶⁰⁷.

Wspólna modlitwa daje wiernym poczucie świadomości Kościoła Powszechnego, bo tu niezależnie od umiejętności, wszyscy wspólnie się modlą⁶⁰⁸. Jedność jest widoczna w modlitwie, zwłaszcza w sprawowaniu Eucharystii. W Eucharystii widać więc wiernych Chrystusem. W niej Chrystus składa się na ołtarzu i również wierni mogą składać się w ofierze na tym samym ołtarzu⁶⁰⁹. Jedność wspólnoty wyraża się też na zewnątrz w wyznawaniu jednej wiary, przyjmowaniu tych samych sakramentów, zachowywaniu przykazań i w łączności z biskupem, papieżem i Głową, jaką jest Chrystus⁶¹⁰. Kościół jest wspólnotą dusz, a dzięki Bogu, dawcy życia, dusze te żyją i dokonuje się między nimi wymiana dóbr. Ksiądz Piwowarczyk zaznaczył, że we wspólnocie każdy pracuje dla dobra całej społeczności, gdyż wszystkich jednoczy modlitwa osobista i wspólnotowa a także wspólny czyn⁶¹¹.

⁶⁰⁴ Fragment konferencji „Członkowie Kościoła (jedność) między sobą”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek7, s. 22.

⁶⁰⁵ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek7, s. 23.

⁶⁰⁶ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek7, s. 24.

⁶⁰⁷ Z kontekstu fragmentu wynika, że zwraca się do kapłanów, choć oczywiście może dotyczyć do wszystkich wierzących jako powołanych do apostołstwa. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek7, s. 25.

⁶⁰⁸ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek7, s. 32.

⁶⁰⁹ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek7, s. 105.

⁶¹⁰ Fragment konferencji II „Łączność wyrażająca się na zewnątrz”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek7, s. 102.

⁶¹¹ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek7, s. 26.

3.4 OBSZARY DUSZPASTERSTWA

Napełnieni miłością Chrystusa kapłani starają się, by w miarę możliwości doprowadzić do zbawienia tych, których Bóg powierzył ich pasterskiej pieczy. Dokonują tego na różnych polach, posługując się odpowiednimi metodami pracy duszpasterskiej, biorąc pod uwagę warunki, w jakich przychodzi im pracować. W każdym ich dziele winni kierować się dobrem dusz⁶¹².

3.4.1 Wspólnota parafialna

Na temat wspólnoty parafialnej autorzy Kodeksu Prawa Kanonicznego z roku 1983 wypowiedzieli się następująco: „Parafia jest określoną wspólnotą wiernych, utworzoną na sposób stały w Kościele partykularnym, nad którą pasterską pieczę, pod władzą biskupa diecezjalnego, powierza się proboszczowi jako jej własnemu pasterzowi”⁶¹³. Uzasadnienie tego znajduje się w dokumentach soborowych. Można tam przeczytać: „Ponieważ biskup nie może zawsze i wszędzie osobiście przewodniczyć całej owczarni w swoim Kościele, koniecznie powinien utworzyć grupy wiernych. Najważniejsze z nich są parafie lokalnie zorganizowane pod przewodnictwem duszpasterza zastępującego biskupa. W pewien sposób bowiem przedstawiają one widzialny Kościół ustanowiony na całej ziemi”⁶¹⁴. Co zaś się tyczy zadań kapłanów w parafii, Kodeks dalej zaznaczył: „proboszcz jest własnym pasterzem zleconej sobie parafii, podejmującym pasterską troskę o powierzoną mu wspólnotę pod władzą biskupa diecezjalnego. Powołany jest do uczestnictwa w posłudze Chrystusa, ażeby dla tejże wspólnoty wykonywał zadania nauczania, uświęcania i kierowania, przy współpracy także innych prezbiterów i diakonów, oraz niosących pomoc wiernych świeckich, zgodnie z przepisami prawa”⁶¹⁵. W to nauczanie Kościoła wpisuje się twierdzenie Sługi Bożego, że kapłan w swojej parafii jest ojcem duchowym, a jako ojciec mający udział w funkcji prorockiej, kapłańskiej i pasterskiej winien uznawać za swoje zadanie dawanie życia duszom, utrzymywanie go i rozwijanie⁶¹⁶.

⁶¹² Fragment *Konf. Rola ojca duchownego w dekanacie*. Ksiądz Piwowarczyk cytuje tu Piusa XII. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Kod10, s. 6.

⁶¹³ Kodeks Prawa Kanonicznego, 1983, (dalej KPK) kan. 515 §1.

⁶¹⁴ Sobór Watykański II, Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum concilium* (dalej KL), w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 2012, nr 42.

⁶¹⁵ KPK kan. 519.

⁶¹⁶ Por. ADK/AKO/OL-2/7-K39, s. 2.

Jak uczą teologowie, kapłan wyjęty z jednej rodziny jest włączony w inną, czyli w parafię, której jest zwierzchnikiem⁶¹⁷. Również dla księdza Piwowarczyka parafia była rodziną. Ponieważ jej wzrost zależy od tego, w jakim stopniu rozwinięta jest wzajemna życzliwość i miłość, dlatego zadaniem parafii jest wypełniać czyny miłości i do miłości wychowywać. Wszyscy jej członkowie winni działać poprzez rozpoznawanie i zaradzanie potrzebom całej wspólnoty. Parafia wychowuje do miłości, a centrum tego wychowania jako sakrament miłości jest Eucharystia. Ksiądz Wojciech cytował w tym kontekście parafrazę słów Didache: „jak ten chleb co złączył złote ziarna, tak niech miłość złączy nas ofiarna”⁶¹⁸. Zdaniem Sługi Bożego kapłan w parafii wychowuje przez kazania, rekolekcje, nauki przedślubne, katechizację i własny przykład⁶¹⁹. Jeśli chodzi o katechizację, to jest ona jedną z podstawowych form głoszenia Ewangelii. Winna być prowadzona w taki sposób, aby spełniała swoje zadanie wychowywania do wiary⁶²⁰. Eucharystia, jak już zostało zaznaczone, jest centrum życia wspólnoty parafialnej, która przy różnych okazjach gromadzi się na wspólnej modlitwie pod przewodnictwem kapłana. Eucharystia jest sakramentem miłosierdzia i jedności, więc również obecność kapłana jest oznaką Bożego miłosierdzia, gdyż jego zdaniem jest uświadamiać wiernym, co jest celem ich uczestnictwa we Mszy świętej. Wierni winni wzrastać w świadomości tego, że razem są braćmi i siostrami we wspólnocie parafialnej, która jest przepojona miłością Boga i bliźniego. Wspólnie uczestniczą z Chrystusem w składaniu ofiary i uczą się żyć we wspólnocie w duchu miłości⁶²¹.

Parafia jako wspólnota otwiera się także na Kościół partykularny i powszechny. Poprzez udział parafian we wspólnych nabożeństwach dekanalnych czy diecezjalnych budzi się w nich poczucie odpowiedzialności za cały Kościół⁶²². Sługa Boży, pisząc o roli kapłana w parafii, odwołał się do postaci św. Jana Marii Vianneya, proboszcza z Ars. Opisuując jego posługę proboszcza, ksiądz Wojciech zwrócił uwagę, że na pierwszym planie kapłan ma stawiać miłość do swoich parafian, starając się zdobyć ich serca. W tym celu do każdego osobiście powinien odnosić się z życzliwością, z uśmiechem i odpowiednią mową. Ma dbać o powołania kapłańskie z parafii, organizować modlitwy w tej intencji i wspierać chętnych do seminarium. Trzeba, by ksiądz odwiedzał chorych

⁶¹⁷ Por. G. Greshake, *Być kapłanem...*, s. 503.

⁶¹⁸ Fragment konferencji *Ofiarna miłość życiem parafii*. Ksiądz Piwowarczyk odwołuje się tu do artykułu Beaty Lewańskiej zawartego z Przewodniku Katolickim 33/1975. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K116, s. 1.

⁶¹⁹ Por. ADK/AKO/OL-2/7-K116, s. 2.

⁶²⁰ Por. T. Borutka, *Zbawczy wymiar dialogu*, w: *Kapłan w dialogu...*, s. 121-122.

⁶²¹ Fragment *Konf. na dzień skupienia 1978 Praktyka miłosierdzia*. Ksiądz Wojciech odwołuje się w tym miejscu do nauczania ostatniego Soboru. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Kds2, s. 2.

⁶²² Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek7, s. 31.

przebywających w jego parafii, by podnosił ich na duchu i umacniał w cierpieniu. Winien często odwiedzać ich z miłością, dbając, by te odwiedziny przynosiły pożytek a nie szkodę⁶²³. Podczas tych odwiedzin kapłan może poruszać nie tylko tematy duchowe, ale także sprawy doczesne, przez co może lepiej poznać swoich parafian. Takie odwiedziny wynikają z ojcowskiej troski i miłości kapłana⁶²⁴. Jako pasterz ksiądz zatroszczy się również o katechizację dzieci i młodzieży, a także wsparcie rodziców w wychowaniu dzieci⁶²⁵. Kapłan ma pamiętać, że parafia należy do Boga, a nie do niego. Również ksiądz Borutka zalecał, by kapłan poznawał swoich parafian i był z nimi, pomagając odkrywać i realizować ich charyzmaty. Odwiedzając chorych i samotnych, winien wspierać ich rozmową, aby nie czuli się wyobcowani⁶²⁶.

3.4.2 Duszpasterstwo małżeństw i rodzin

Według nauczania soborowego kapłani, dzięki odpowiedniemu wykształceniu w dziedzinie życia rodzinnego wspierają wiernych w ich małżeńskim i rodzinnym życiu, posługując się różnymi środkami duszpasterskimi, zwłaszcza głoszeniem słowa Bożego. Winni wspierać małżeństwa i rodziny z dobrocią i cierpliwością we wszelkich ich trudnościach⁶²⁷. Sługa Boży pisał, że kapłan najpierw w sobie wypracowuje potrzebne cnoty, by następnie w rodzinach kształtować postawy miłości, przebaczenia, miłosierdzia, cierpliwości, łagodności czy sprawiedliwości. Jego zdaniem rodzina jest pierwszą szkołą, w której uczą się święci⁶²⁸. Ksiądz Piwowarczyk podkreślał ponadto, że rodzina, która żyje w duchu Chrystusa jako Kościół domowy, jest podporą i ratunkiem dla społeczeństwa⁶²⁹. Jest to zgodne z nauczaniem teologów. Ksiądz Marian Kowalczyk pisał, że podstawowe potrzeby każdego dziecka, takie jak bezpieczeństwo, akceptacja, więzi emocjonalne czy kontakt społeczny mogą być zaspokojone tylko w rodzinie, która funkcjonuje prawidłowo⁶³⁰.

Zdaniem Sługi Bożego, ponieważ kapłan jest ojcem dla swoich wiernych, dlatego troska o małżeństwa i rodziny związana jest z jego powołaniem. Jego zadaniem jest

⁶²³ Fragment konferencji „Kapłan i praca (dzieła)”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek6, s. 78.

⁶²⁴ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek6, s. 79.

⁶²⁵ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek6, s. 80.

⁶²⁶ Por. T. Borutka, *Zbawczy wymiar dialogu*, w: *Kapłan w dialogu*, s. 112.

⁶²⁷ Por. KDK 52.

⁶²⁸ Fragment *Kon. na kapłański dzień skup.* Por. ADK/AKO/OL-2/7-Kds20, s. 2.

⁶²⁹ Fragment *Konf. dla alumnów przed Bożym Narodzeniem*. Sługa Boży omawia w niej List Biskupów na Uroczystość Świętej Rodziny w 1980 roku. Por. ADK/AKO/OL-2/7-A25, s. 2.

⁶³⁰ Por. M. Kowalczyk, *Teologia sakramentu...*, s. 272.

bronić nierozzerwalności małżeństwa poprzez wierność łasce własnego powołania i małżonków, bronić godności kobiety, czuwać nad ogniskiem domowym oraz zachęcać do uczestnictwa w liturgii, dzięki czemu rodziny będą mogły oddawać chwałę Bogu⁶³¹. Ważnym elementem duszpasterstwa małżeństw i rodzin jest spowiedź małżonków. Na podstawie *Humane vitae* Sługa Boży przedstawił zasady posługi małżonkom w konfesjonale. Spowiednicy winni znać spowiadanych małżonków. Kapłani mają mieć kontakt z młodymi małżeństwami, a także rozumieć na czym polegają naturalne metody planowania rodziny. Kapłan spowiednik powinien uświadamiać małżonkom, że małżeństwo to sakrament, który uświęca ich czyny⁶³².

Kapłani powinni też znać zagrożenia, z jakimi muszą się zmagać rodziny, zwłaszcza młode, które narażone są na konsumpcjonizm⁶³³. Ponadto ksiądz Wojciech zwracał uwagę na to, że duszpasterstwo rodzin leży w centrum całej działalności zbawczej Kościoła. Duszpasterz, chcąc dotrzeć z Ewangelią do rodzin, spogląda na ich problemy nie tylko z punktu widzenia teologii, ale także psychologii i socjologii. W sposób szczególny zwraca uwagę na warunki materialne i potrzeby duchowe członków danej rodziny, by w razie konieczności udzielić odpowiedniego wsparcia. Duszpasterz powinien uświadamiać znaczenie rodziny w planach Bożych a także wskazywać drogę do ich uświęcania. Cytując «Program pracy» na V Rok Wielkiej Nowenny, ksiądz Piwowarczyk pisał, że kapłan duszpasterz ma wspierać rodziny modlitwą, ofiarą, służbą oraz uwrażliwiać innych, aby wzajemnie sobie pomagali w trudnościach. Rodzina w ten sposób lepiej poznaje, że jest częścią wspólnoty Kościoła, w której w razie potrzeby znajdzie wsparcie⁶³⁴.

Dzięki wychowaniu religijnemu rodzina kształtuje się jako domowy Kościół⁶³⁵. Sługa Boży zwracał uwagę kapłanów pracujących w parafii, że także oni tworzą rodzinę. Wzajemną troską o siebie dają innym przykład życia rodzinnego. Przymiotami tego braterskiego współżycia są współpraca, życzliwość, jednomysłność i dobry przykład. Wśród środków w pracy z rodzinami Sługa Boży wymieniał: głoszenie słowa Bożego w różnych formach, regularną spowiedź, a także modlitwa, również wspólną kapłana

⁶³¹ Por. ADK/AKO/OL-2/7-K39, s. 1.

⁶³² Fragment *Wskazania dla spowiedników małżeństw*. Odwołuje się tu Sługa Boży do *Humanae vitae* Pawła VI. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K14, s. 1-2.

⁶³³ Fragment notatki *Rodzina w dokumentach synodu biskupów 26.IX-12.X.1980*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-RK50, s. 2.

⁶³⁴ Fragment *Konf Przygotowanie do V roku Wielkiej Nowenny*. Pierwsze zdanie zaczerpnięte zostało z marginesu konferencji. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K40, s. 1-2.

⁶³⁵ Por. M. Kowalczyk, *Teologia sakramentu święceń...*, s. 275.

z rodzinami⁶³⁶. Ksiądz Wojciech stawiał w tym względzie za wzór Świętą Rodzinę z Nazaretu. Zwracał uwagę na ciężkie warunki ich życia, trudy i potrzebę zmiany miejsca zamieszkania. W tej rodzinie panowała miłość i posłuszeństwo. Biorąc pod uwagę, jak wielki niepokój pojawił się u Maryi i Józefa, gdy Jezus się zagubił, ksiądz Wojciech wyciągnął wniosek o tym, jak ważna w budowaniu solidnej rodziny jest obecność Boga⁶³⁷. Rodzina z Nazaretu nie tylko jest wzorem dla wszystkich rodzin, ale także wspólnot, tak kleryckich jak i kapłańskich. Trzeba, by ksiądz w swojej pracy zwracał uwagę rodzinom na wagę nieustannego wspierania się i pomocy w dążeniu do świętości. Święta Rodzina jest tu wzorem dla każdej rodziny, jak się wzajemnie miłować i usuwać nieporozumienia we wspólnym życiu⁶³⁸.

3.4.3 Duszpasterstwo młodzieży

Sobór w swoim nauczaniu zwracał uwagę na konieczność otoczenia troską duszpasterską młodzieży, organizowania jej w grupy, aby w życiu coraz bardziej postępowała po chrześcijańsku⁶³⁹. Sługa Boży pochylając się nad problemem duszpasterstwa młodzieży, najpierw uświadamiał, co jest celem tego wychowania. Głównym celem według niego jest doprowadzenie młodego człowieka do pełni dojrzałego życia chrześcijańskiego, aby poprzez wierność stał się pełnowartościowym człowiekiem. Przejawiać się to będzie w dawaniu świadectwa własnym postępowaniem, w byciu odważnym w konkretnym działaniu, w zdolności brania za siebie i innych odpowiedzialności w pracy i modlitwie. Taki młody człowiek umie rozróżniać systemy wartości, oddaje się w wolności Bogu i przełożonym, kocha Boga i ojczyznę, a także jest wdzięczny za dar życia, pracy i powołania. Celem jest, aby młody człowiek był dojrzały, wolny i szczęśliwy⁶⁴⁰.

Ksiądz Piwowarczyk zwracał uwagę także na cechy młodzieży. Znajomość tych cech jest według niego konieczna w organizacji pracy duszpasterskiej. Do tych cech należą: energiczność, bogata wyobraźnia, wspaniałomyślność czy szlachetność. Cechy te pozwalają na łatwiejsze nawiązywanie kontaktów a także pomagają w unikaniu

⁶³⁶ Por. ADK/AKO/OL-2/7-K40, s. 3.

⁶³⁷ Fragment rozmyślenia na Uroczystość św. Rodziny „Duch św. Rodziny”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 69.

⁶³⁸ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 70.

⁶³⁹ Por. DK 6.

⁶⁴⁰ Fragment *Konf przygotowanie do VI roku Wielkiej Nowenny*. Pochodzi z maja 1962 roku. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K41, s. 2.

wszelkich konfliktów⁶⁴¹. Specjaliści dopowiadają, że często młodzi ludzie nerwowo reagują na wszelkie ograniczenia, zakazy a nawet rady⁶⁴². Jak pisze ksiądz Wal wzrastanie młodzieży do odpowiedzialności jest bardzo trudne⁶⁴³. Związane jest to z koniecznością poddania się pewnym zasadom. Sługa Boży zauważył, że młodzież, nawet gdy przychodzi do kościoła, nie chce się za bardzo angażować. Poza tym jego zdaniem młodzież jest coraz mniej odpowiedzialna za swoje czyny. Inną cechą współczesnej młodzieży jest to, że jeśli kogoś szanuje, to nie dlatego, że jest starszy, ale ze względu na czyny tej osoby. Dla młodzieży słowa winny mieć odzwierciedlenie w czynach. Młodzi ludzie są szczerzy, czasem do bólu, dlatego jeśli zauważą, że ksiądz jest chciwy, to mu wprost to powiedzą. Niestety, wadą ich jest to, że, wymagając od innych, sami nie chcą się angażować i być za coś odpowiedzialni. Mimo że poszukują dobrych wzorców, nie chcą ich naśladować. Ksiądz Wojciech zwracał uwagę, że młodzież w coraz w młodszym wieku rozpoczyna współżycie seksualne, nie mając przy tym hamulców. Papierosy, narkotyki, alkohol coraz bardziej pociągają młodych. Z drugiej strony młodzież wymaga od kapłanów życia zgodnego z Ewangelią. Sługa Boży uważał, że lekarstwem na tą sytuację jest naśladowanie postawy Jezusa wobec grzeszników, zwłaszcza kobiet źle prowadzących się⁶⁴⁴.

Powyższe uwagi księdza Piwowarczyka nic nie straciły na swojej aktualności. Ksiądz Marek Błady – asystent diecezjalny Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Diecezji Kieleckiej – stwierdził, że młodość jest czasem buntu. Według niego to nawet dobrze, bo dzięki temu młodzież krytycznie podchodzi do pewnych praw. W młodzieży drzemie wielka siła do działania. Brak odpowiednio dobrego wzorca sprawia, że młodzież błądzi. Jeśli duszpasterz uchwyci tę siłę, energię młodości i odpowiednio pokieruje młodym człowiekiem to sprawi, że rozpali się w nim ogień dobroci. To wymaga, aby kapłan był przede wszystkim człowiekiem wierzącym. Ponadto kapłan powinien przedstawiać młodym świadectwa życia ich rówieśników, zwłaszcza świętych. Odwołując się do sceny uczniów idących do Emaus, duszpasterz KSM zwracał uwagę, że Jezus nie krzychał na uczniów, ale cierpliwie ich słuchał. Według niego jest to bardzo ważna postawa duszpasterza - umiejętność słuchania. Duszpasterz pozwala się młodzieży wygadać ze wszystkiego, co ją dręczy⁶⁴⁵.

⁶⁴¹ Fragment *Notatka - Cechy młodzieży*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-R114, s. 1.

⁶⁴² Por. Ks. Jan Wal, *Dialog w Kościele*, w: *Kapłan w dialogu*, red. T. Borutka, J. Wal, Kraków 2014, s. 177.

⁶⁴³ Por. J. Wal, *Dialog w Kościele*, w: *Kapłan w dialogu*, s. 179.

⁶⁴⁴ Fragment „Konferencji XIII”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek13, s. 34-35.

⁶⁴⁵ Por. Ks. Marek Błady, *Jak dotrzeć do młodych?*, „Obecni” Rok XX 38 (2021) nr 1, s. 76-77.

W czasach duszpasterskiej aktywności Sługi Bożego było podobnie. Pisał, że kapłanowi przychodzi pracować wśród młodzieży z tymi czy podobnymi problemami, w trudnych czasach o rozmaitej kulturze. Pomocą w tej pracy jest odpowiednia postawa księdza. Duszpasterz młodzieży winien posiadać odpowiednie cechy, troszczyć się o sprawiedliwość, być dobrym, szczerym, współczującym, mieć siłę i stałość ducha⁶⁴⁶. Kapłan o odpowiednich cechach pociągnie młodzież do Boga, zachowując przy tym swoją tożsamość. Taki kapłan musi dawać świadectwo swoim życiem. Młodzież szybko zauważy, czy kapłan swoją postawą reklamuje siebie, czy Boga i Jego prawdy⁶⁴⁷. Duszpasterz ma być autorytetem, a fundamentem autorytetu jest posłuszeństwo. Sam będąc posłusznym, zachęci innych do posłuszeństwa⁶⁴⁸. Te rady nic nie straciły na aktualności. Jak już wcześniej wspomniano, ksiądz Blady twierdzi, że dobry kapłan - duszpasterz umie słuchać. Umie zejść do poziomu młodych, aby potem z nimi wspinać się do góry. Ksiądz Blady uważa, że to zniżanie się polega na wzajemnym poznaniu się. Kapłan wie, czym żyje młody człowiek, a nawet umie mówić jego językiem, co może mu pomóc w komunikacji⁶⁴⁹. W ramach dopowiedzenia można przytoczyć opinię specjalisty, że przygotowany kapłan potrafi sprowadzić młodego człowieka z błędnej drogi, na przykład akcji niezgodnych z nauczaniem Kościoła. Bywa, że pewnych rzeczy młodzież nie rozumie, a tylko powtarza jakieś schematy. Organizując różnego rodzaju akcje, kapłan pozwoli młodzieży się wykazać ich własną inicjatywą. Będzie to dla młodego człowieka okazja do zaprezentowania swoich umiejętności. Temu działaniu winna towarzyszyć modlitwa i formacja. Jeśli kapłan jest ojcem dla młodzieży, dzięki niemu młodzież zachwyci się Bogiem⁶⁵⁰.

Duszpasterz staje przed zadaniem pogodzenia ze sobą starszych i młodszych pokoleń. Dlatego idąc za nauczaniem Soboru Watykańskiego II, Sługa Boży postulował uwzględnienie tradycji i postępu, pogodzenie nauczania Ewangelii z życiem i rozwiązywanie wszelkich problemów w duchu Ewangelii⁶⁵¹. Kapłan odpowiednio pracując z młodzieżą, może zachęcić ją do aktywnego uczestnictwa w życiu Kościoła na płaszczyźnie charytatywnej i apostolskiej, aby była zdolna rozumieć świat dzisiejszy⁶⁵².

⁶⁴⁶ Fragment konferencji „Cechy współczesnego kapłana” będąca drugą częścią 1975 *Konf. o życiu wewnętrznym* z września 1975 roku. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K63, s. 2.

⁶⁴⁷ Por. ADK/AKO/OL-2/7-K41, s. 3-4.

⁶⁴⁸ Por. ADK/AKO/OL-2/7-K41, s. 6.

⁶⁴⁹ Por. M. Blady, *Jak dotrzeć do młodych?*, s. 77-78.

⁶⁵⁰ Por. M. Blady, *Jak dotrzeć do młodych?*, s. 78-79.

⁶⁵¹ Por. ADK/AKO/OL-2/7-K41, s. 3.

⁶⁵² Fragment konferencji z 25.10.1962 roku „Młodzież wierna Chrystusowi”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K41, s. 8.

Działalność charytatywna zostanie dobrze przyjęta przez młodzież ze względu na możliwość wspólnego działania. Dobrą płaszczyzną są tu Szkolne Koła Caritas, gdzie młodzi jednoczą się wokół idei chrześcijańskiego miłosierdzia i pomagają swoim rówieśnikom⁶⁵³. Ksiądz Wojciech, jako formę pracy z młodzieżą, przywołał przykład „oazy”. Młodzież w niej uczestnicząca spotyka się jako wspólnota osób wierzących, by jeszcze bardziej móc pogłębiać swoją wiarę. Tam doświadczają obecności Chrystusa. W tej formie pracy ujawnia się otwartość młodzieży i zawiązanie głębokich przyjaźni. Młodzież w oazowej formacji angażuje się na rzecz wspólnoty parafialnej, w przeżywaniu liturgii i w czynnym w niej uczestnictwie⁶⁵⁴.

3.4.4 Inne duszpasterstwa specjalistyczne

Kościół uczy, że szczególnie błogosławionymi są ci, którzy poprzez ubóstwo, cierpienie, chorobę czy inne problemy jednoczą się z Chrystusem dla zbawienia całego świata⁶⁵⁵. Dlatego kapłani w szczególny sposób winni troszczyć się o biednych, słabych, chorych czy umierających, nawiedzając ich oraz podnosząc na duchu⁶⁵⁶. Za wymagany przymiot kapłana ksiądz Wojciech uważał miłość do ubogich. Kapłan ma szanować każdego człowieka, ale szczególnie maluczkich i biednych, bo ci są pokrzywdzeni przez świat⁶⁵⁷. Specjaliści od teologii kapłaństwa wskazują, że kapłan, odpowiednio odnosząc się do ubogich, prawdziwie przeżywa ewangeliczne ubóstwo⁶⁵⁸. Jest to prawda głoszona od starożytności. O postawie wobec potrzebujących wspominał już św. Polikarp. Według niego, kapłanów cechuje miłosierdzie wobec wszystkich. Odwiedzają chorych, a także troszczą się o biednych⁶⁵⁹. W to nauczanie wpisują się konferencje Sługi Bożego. Ksiądz Piwowarczyk przypomniał reakcję zgorszenia faryzeuszy na to, że Jezus postanowił jadać z celnikami i grzesznikami. Przypomniał, że miłosierdzie ma większą wartość niż ofiara. Przenika całego człowieka, ponieważ cały człowiek ukazuje się w miłosierdziu. Jest ono dojrzałym owocem miłości w konkretnym czynie i jest najszlachetniejszą drogą, która

⁶⁵³ Por. T. Borutka, *Zbawczy wymiar dialogu*, w: *Kapłan w dialogu*, s. 149.

⁶⁵⁴ Fragment *Notatka o „oazach”*. Notatka stworzona na podstawie relacji alumna Tomasza Kośka. Por. ADK/AKO/OL-2/7-RK96, s. 1.

⁶⁵⁵ Por. KK 41.

⁶⁵⁶ Por. DK 6.

⁶⁵⁷ Fragment 1966 – *Konf. charytatywna – Miłosierdzie* z dnia 7.10.1966 roku. Odwołuje się tu ksiądz Wojciech do artykułu „O miłosierdziu” w *Gościu Niedzielnym* z 2.10.1966 roku ks. Gawora. Por. ADK/AKO/OL-2/7-A41, s. 1.

⁶⁵⁸ Por. G. Greshake, *Być kapłanem...*, s. 452.

⁶⁵⁹ Por. Św. Polikarp, *Diakoni i kapłani*, w: *Ojcowie Kościoła...*, s. 116.

proceedzi do człowieka i Boga⁶⁶⁰. Jezus także był ubogi i bezdomny. Według księdza Wojciecha, ubodzy w duchu przyjmują dar życia, przenika ich wdzięczność wobec Pana Boga i są bardziej otwarci na pomoc innym. Potrafią dzielić się z innymi tym, co posiadają. Sługa Boży zwracał uwagę, że to oni są bogatsi w ludzkie wartości. Dzieje się tak, ponieważ żyją blisko Boga, słuchają Go i głoszą Jego chwałę. W swoim postępowaniu są solidarni i sprawiedliwi⁶⁶¹. Wierzący powinni szanować ich godność ludzką, a także bronić jej i wymagać takiej obrony od innych, ponieważ ubodzy jako osoby mają takie same prawa jak wszyscy inni. Kościół pamięta, że pierwszymi odbiorcami głoszonej Ewangelii są ubodzy. Troską Kościoła jest szanowanie godności ubogich jako ludzi oraz podtrzymywanie ich nadziei na lepszą przyszłość. Według nauczania Jana Pawła II, którego cytował ksiądz Piwowarczyk, metodą, jaką Kościół spełni swoje posłannictwo, jest braterstwo i solidarność wypływające z miłości⁶⁶².

Kolejną grupą, na jaką Sługa Boży zwracał uwagę, są chorzy i niepełnosprawni tak fizycznie, jak i umysłowo. Ich duszpasterzem był ksiądz Wojciech Piwowarczyk. Z jego doświadczeń wynikało, że kapłani angażują dzieci i młodzież w pomoc chorym i niepełnosprawnym. Młodzi odwiedzają cierpiących i nagrywają dla nich rekolekcje⁶⁶³. Według księdza Piwowarczyka w pracy z upośledzonymi kapłan w parafii winien pracować tak, jak z innymi. Ma czuwać, by nie działa się im krzywda w rodzinnym domu i by ich nie wyśmiewano. Ponadto należy uczyć ich samodzielnego życia a otoczenie odpowiedniego odnoszenia się do nich. Ci ludzie wymagają katechizacji. Choć brak im czasem zdolności do oceny moralnej swoich czynów, kapłani chętnie udzielą im sakramentu Eucharystii⁶⁶⁴. Ewangelia jasno wskazuje, że niepełnosprawni są uprzywilejowanymi członkami Kościoła. Niepełnosprawny jest człowiekiem, który jako osoba ludzka posiada nienaruszalne prawo życia zgodnego ze swoim powołaniem. Ponieważ przysługuje osobie niepełnosprawnej pełne prawo do godności osoby ludzkiej, należy otoczyć ją szacunkiem. Niepełnosprawnym ułatwi się życie poprzez rozmowy czy zachęcanie i uczenie samodzielności. Kapłan winien podtrzymywać ich na duchu i budzić w nich nadzieję⁶⁶⁵. Trzeba stworzyć warunki, by niepełnosprawni uwierzyli, że są wartościowymi osobami. Zajęcia wyrównawcze, gimnastyka korekcyjna, logopedia, koła

⁶⁶⁰ Por. ADK/AKO/OL-2/7-A41, s. 2.

⁶⁶¹ Fragment notatki *Ubóstwo a miłosierdzie*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-R26, s. 1-2.

⁶⁶² Por. ADK/AKO/OL-2/7-R26, s. 2-3.

⁶⁶³ Fragment *Brudnopisu ankiety nt. duszpasterstwa chorych w diecezji kieleckiej*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rdch68, s. 2.

⁶⁶⁴ Fragment notatki *Praca duszpasterska z upośledzonymi*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K8, s. 1.

⁶⁶⁵ Fragment *Wykład Niepełnosprawni*. Powołuje się tu ksiądz Piwowarczyk na pewien przykład. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rdch9, s. 1-2.

zainteresowań pomagają w wyjściu ze stanów załamania i w odzyskaniu poczucia własnej wartości. W tym również uczestniczą księża. Ksiądz Wojciech jako ich duszpasterz zwracał uwagę, że ci ludzie, na różny sposób niepełnosprawni, pragną żyć i stać się pożyteczni dla świata i Kościoła⁶⁶⁶. Chrześcijanie, a zwłaszcza kapłani wezwani są do udzielania pomocy dotkniętym fizycznym cierpieniem⁶⁶⁷. Ułatwienie życia osobie niepełnosprawnej uzyskuje się tworząc odpowiednie warunki do właściwego jej rozwoju. Ksiądz Wojciech uważał, że człowiek, który pochyla się nad niepełnosprawnym, na tyle jest wartościowy, na ile szanuje tych, którym pomaga. Uważał za konieczne wspomagać ich w rozwoju życia w wymiarze fizycznym, moralnym i duchowym⁶⁶⁸.

Uwagi Bożego na temat duszpasterstwa niepełnosprawnych w pełni odpowiadają wynikom współczesnych badań. Ksiądz Jarosław Popławski, odwołując się do słów Matki Elżbiety Róży Czackiej, pisał, że konieczne jest wzbudzenie w każdym człowieku cierpiącym żywej wiary, która pomoże mu nie tylko przyjąć cierpienie, ale także znosić je z męstwem, wytrwałością a nawet radością⁶⁶⁹. Kościół głosi tę naukę od swego początku. Św. Augustyn pisał, o koniecznym przygotowaniu człowieka na zbliżające się cierpienie poprzez umocnienie i uświadomienie, że Bóg nie zsyła cierpień, których człowiek by nie udźwignął⁶⁷⁰. Świadomy tego ksiądz Piwowarczyk uważa, że rodzina, która dowie się, że ich dziecko jest niepełnosprawne, potrzebuje wsparcia, aby mogła uchronić się przed rozpaczą, niechęcią czy dystansem do nienarodzonego. W rodzinnym klimacie niepełnosprawni lepiej się rozwijają. Każda społeczność, w której przychodzi funkcjonować i żyć niepełnosprawnemu powinna być zbudowana na wzór rodziny⁶⁷¹. Ksiądz Wojciech zwracał uwagę na odpowiednie kompetencje pracujących z osobami niepełnosprawnymi, w tym również na kompetencje kapłanów⁶⁷². Przypominał, że szczególną troską Kościół otacza osoby niepełnosprawne, chorych i ubogich. Chrześcijanie winni czuć się odpowiedzialni za los tych osób. Zadaniem każdej parafii jest wspierać instytucje zajmujące się pomocą osobom chorym i cierpiącym. Grupy młodzieżowe oraz katecheza są okazją do uwrażliwiania dzieci i młodzieży na potrzeby cierpiących⁶⁷³. Ksiądz Wojciech wspominał także o upośledzonych umysłowo. Tu także

⁶⁶⁶ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rdch9, s. 3.

⁶⁶⁷ Fragment *Notatka dot. dokumentu Stolicy Apostolskiej na Międzynarodowy Rok Osób Upośledzonych*. Rok ten odbył się w 1981. Sługa Boży odwołuje się w tej notatce do wspomnianego w tytule dokumentu i do Deklaracji ONZ z racji ogłoszenia Roku Osób Upośledzonych. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rdch41, s. 2.

⁶⁶⁸ Fragment „Konferencji II”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rdch41, s. 3-4.

⁶⁶⁹ Por. Ks. Jarosław M. Popławski, *Dziedzictwo duchowe Dzieła Lasek*, Częstochowa 2018, s. 167.

⁶⁷⁰ Por. Św. Augustyn, *Uczestnicy krzyża Chrystusa*, w: *Ojcowie Kościoła...*, s. 45.

⁶⁷¹ Fragment „Konferencji III”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rdch41, s. 4-5.

⁶⁷² Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rdch41, s. 6.

⁶⁷³ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rdch41, s. 7.

najważniejsza jest rodzina, która w tym wypadku powinna przyjąć swoją rolę wychowawcy. Duszpasterze powinni przekazywać rodzinom potrzebne informacje, konieczne szczególnie wtedy, gdy rodzina wstydi się upośledzonego członka i ukrywa go przed społecznością. Według księdza Wojciecha coraz więcej młodych ludzi interesuje się niepełnosprawnością umysłową, podejmując odpowiednie studia⁶⁷⁴. Wymienione obszary duszpasterstwa czyli ubodzy, chorzy i niepełnosprawni to konkretny przejaw miłości bliźniego, która winna być praktykowana przez kapłana. Ksiądz jest posłany do tych ludzi a swoim świadectwem miłości do ubogich i pokrzywdzonych może zachęcić innych do jej praktykowania⁶⁷⁵.

3.5 POWOŁANIE MISYJNE KAPŁANA

Misje to wszelka działalność Kościoła, który przez swoich głosicieli Ewangelii idzie na cały świat z Dobrą Nowiną i zakłada wspólnoty Kościoła tam, gdzie ludzie jeszcze są niewierzący⁶⁷⁶. Zadaniem Kościoła jest rozkrzewiać wiarę wśród wszystkich narodów. Zadanie to przekazał Chrystus Apostołom, a przez nich biskupom oraz ich współpracownikom, prezbiterom a także wszystkim członkom Kościoła⁶⁷⁷.

3.5.1 Misyjne zadanie Kościoła

Misyjna działalność Kościoła wypływa z jego natury. Ta działalność wymaga jedności i świadectwa wiary wszystkich ochrzczonych⁶⁷⁸. Sługa Boży pisał, że cały Lud Boży poprzez chrzest i bierzmowanie daje świadectwo miłości Boga. Jego zadaniem jest modlić się i pracować tak, by ci, którzy jeszcze nie słyszeli Dobrej Nowiny stali się członkami Kościoła. Jest on prawdziwym i widzialnym znakiem zbawienia. Jest bowiem posłany do wszystkich, a swoją misję wypełnia poprzez życie i działalność swoich członków⁶⁷⁹. Ksiądz Wojciech Piwowarczyk, odwołując się do nauczania soborowego, zaznaczył, że misje to posłanie, a zarazem zadanie do wykonania. Według niego na

⁶⁷⁴ Fragment *Notatka dot. pracy z dziećmi i młodzieżą niepełnosprawną psychicznie*. Notatka powstała na podstawie wypowiedzi pani Joanny Kurpińskiej, która pracowała w Zakładzie Wychowawczym dla chłopców upośledzonych. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rdch40, s. 2.

⁶⁷⁵ Por. G. Augustin, *Powołany do radości...*, s. 116.

⁶⁷⁶ Por. Sobór Watykański II, Dekret o działalności misyjnej Kościoła *Ad gentes divinitus* (dalej DM), w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 2012, nr 6.

⁶⁷⁷ Por. DM 5.

⁶⁷⁸ Por. DM 6.

⁶⁷⁹ Fragment *Konf. misyjna – charyzmat powołania misyjnego 1975*. Ksiądz Piwowarczyk odwołuje się w niej do dokumentów soborowych. Por. ADK/AKO/OL-2/7-A36, s. 1-2.

pojęciu misji ciąży opinia zachłanności i podboju, gdyż kolonizatorzy używali tego pojęcia na określenie swojej działalności, czyli siłowego nawracania pogan. W swoim opartym na dokumentach soborowych nauczaniu na temat misji Sługa Boży wyliczył zadania Papieskich Dzieł Misyjnych. Należą do nich: budzenie zainteresowania misjami w parafii, rodzinach czy szkołach; wspieranie poszczególnych Kościołów modlitwą i darem materialnym; wspieranie powołań misyjnych spośród własnej wspólnoty; budzenie świadomości misyjnej u dzieci i wspieranie powołań w krajach misyjnych⁶⁸⁰. Odnośnie zaangażowania poszczególnych grup w dzieło misyjne, ksiądz Wojciech zwraca uwagę na apostołstwo świeckich. Pisał, że zbawienie nie jest czymś indywidualnym, ale wierny zbawi siebie wtedy, gdy będzie się przyczyniał do zbawienia innych⁶⁸¹. Misje należą do istoty Kościoła. To nie jest tylko kwestia miłości bliźniego, ale to Boże prawo skierowane do wszystkich wierzących. Kościół ma obowiązek złowienia wszystkich ludzi dla Boga i to właśnie przez misyjne rozprzestrzenianie się po całym świecie⁶⁸². Ksiądz Wojciech uważał, że wielu jest takich, którzy świadomi misyjnego charakteru Kościoła realizują to posłannictwo. Duch Święty przez miłość inspiruje ich do działania, obdarzając wiernych duchem misyjnym i potrzebnymi charyzmatami. Misyjne zadanie Kościoła to kontynuacja Chrystusowej misji głoszenia Dobrej Nowiny: „Jak Ojciec mnie posłał, tak i Ja was posyłam” (J 20,21)⁶⁸³. Ogólne powołanie wszystkich wierzących jest podstawą indywidualnego powołania misyjnego tych, którzy będą wysyłani na głoszenie nauki innym narodom. Obydwa powołania pochodzą od Boga i są wyrazem Jego miłości. Powołanie misyjne jest szczególnym darem, który uzdalnia człowieka do realizacji w świecie Chrystusowego Królestwa. Jest ono wezwaniem, z którym łączą się uzdolnienia. Misyjny charyzmat uzdalnia człowieka do wykonywania zadań wydawałoby się przekraczających ludzkie zdolności i możliwości, a objawia się dopiero w zderzeniu z rzeczywistością, czyli w pracy na terenie misyjnym. Misjonarz czy to duchowny, czy świecki, udając się na misje winien pamiętać, że nie jedzie tam dla siebie, ale dla tych, których tam spotka. Dlatego rezygnuje z tego co posiada, z chęci zysku, z siebie. Jego misyjne powołanie, zdaniem księdza Wojciecha, ujawni się w postawie głoszenia słowa Bożego i dawaniu świadectwa chrześcijańskiego życia⁶⁸⁴.

⁶⁸⁰ Fragment *Wykład – Misje*. Należy on do grupy pism dotyczących misji. I tu ksiądz Wojciech odwołuje się do nauczania ostatniego Soboru. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rm7, s 1-2.

⁶⁸¹ Fragment notatki *Dekret o apostołacie świeckich*. Na podstawie tego dokumentu Soboru Watykańskiego II a także innych dokonuje Sługa Boży refleksji. Por. ADK/AKO/OL-2/7-RK51, s. 1.

⁶⁸² Fragment konferencji „Kościół – jest katolicki (powszechny) prawdziwie”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek7, s. 128.

⁶⁸³ Por. ADK/AKO/OL-2/7-A36, s. 1.

⁶⁸⁴ Por. ADK/AKO/OL-2/7-A36, s. 2-3.

3.5.2 Misyjny charakter powołania kapłańskiego

Kościół uczy, że biskupi, będąc następcami Apostołów, otrzymują od Chrystusa misję głoszenia Ewangelii wszystkim narodom⁶⁸⁵. Kapłaństwo Chrystusa, w którym przez święcenia uczestniczą także prezbiterzy, adresowane jest do wszystkich. Warto zauważyć, że w związku z tym, także prezbiterzy posiadają mandat do głoszenia Ewangelii na cały świat⁶⁸⁶. Głoszenie Ewangelii wszystkim narodom jest troską wszystkich pasterzy⁶⁸⁷. Ksiądz Wojciech powołując się na dokumenty soborowe zwracał uwagę, że kapłani dzięki namaszczeniu Duchem Świętym w czasie święceń są przeznaczeni do głoszenia Ewangelii wszystkim narodom, jednak do pracy na misjach potrzebna jest jeszcze szczególna łaska, czyli charyzmat. Czy to kapłani, czy osoby konsekrowane, czy świeccy potrzebują tej specjalnej łaski misyjnego powołania. Oprócz tego, Sługa Boży wyliczył cechy takiego powołania. Do nich należy pragnienie służenia Bogu i ludziom, rezygnacja z samego siebie, samozaparcie, dojrzałość, równowaga psychiczna, zdolności intelektualne, wiedza, zdrowy rozsądek i roztropność. Zdaniem księdza Wojciecha, by można było mówić o wspólnocie misyjnej, potrzebny jest kapłan⁶⁸⁸. Cytując Orędzie Jana Pawła II i Pawła VI, ksiądz Piwowarczyk pisał, że misje należą do natury kapłana. Kapłan, według obu papieży, jest „wcieloną misją”. Dlatego przez głoszenie słowa Bożego i sprawowanie sakramentów przyczynia się do rozszerzania Kościoła⁶⁸⁹. Kapłan jest misjonarzem, a każdy misjonarz poprzez czystość, ubóstwo, posłuszeństwo, żyjąc miłością do Boga i bliźniego skutecznie przyczynia się do dzieła ewangelizacji⁶⁹⁰. Jak wiadomo św. Teresa od Dzieciątka Jezus w liście skierowanym do misjonarza, księdza Maurycego Bellière, prosiła go, by był nie tylko dobrym, ale i świętym misjonarzem, który płonie miłością do Boga i człowieka⁶⁹¹. Zdaniem Sługi Bożego słowa te odnieść można nie tylko do tych misjonarzy, którzy głoszą Dobrą Nowinę w dalekich krajach, ale do każdego kapłana, będącego w istocie misjonarzem. Kapłani są świadomi tego i uświadamiają innych, że misje stanowią także wielki etyczny obowiązek, polegający na dzieleniu się z innymi otrzymaną prawdą i wszelkim dobrem. Zdaniem księdza Wojciecha

⁶⁸⁵ Por. KK 24.

⁶⁸⁶ Por. DK 10.

⁶⁸⁷ Por. KK 23.

⁶⁸⁸ Por. ADK/AKO/OL-2/7-A36, s. 3-4.

⁶⁸⁹ Fragment notatki *Misje a kapłan – orędzie Jana Pawła II na niedzielę misyjną* 1980. Por. ADK/AKO/OL-2/7-RM6, s. 2.

⁶⁹⁰ Por. ADK/AKO/OL-2/7-RM6, s. 3.

⁶⁹¹ Por. Św. Teresa od Dzieciątka Jezus, *Listy*, tłum. I. Koperka, Kraków 2003, s. 381.

świadomość misyjna wychowuje i kształtuje społeczeństwo⁶⁹². Każdy członek Kościoła może wносить swój wkład w rozszerzanie się Królestwa Bożego i winien się cieszyć z tego, że Kościół się rozszerza na inne narody⁶⁹³. Jako przykład do naśladowania ksiądz Wojciech postawił św. Pawła. Od niego kapłan uczy się gorliwości w dziele zbawiania dusz. Oprócz głoszonego słowa do tego dzieła trzeba dołączyć modlitwę. Kapłan, wierząc w swoją misję ewangelizacyjną, podejmuje trud nauczania z miłością i ofiarnością oraz służy tym, którym głosi Ewangelię⁶⁹⁴.

3.5.3 Potrzeba zaangażowania misyjnego

Sobór Watykański II uczył, że biskupi winni wraz ze sobą oraz z papieżem współpracować w dziele szerzenia orędzia zbawienia. Dzielią się zadaniami misyjnymi z tymi, którzy będą głosić Ewangelię w krajach misyjnych, a także we współpracy z wiernymi dostarczają im wszelkich pomocy duchowych i materialnych⁶⁹⁵. Podejmują wszelkie środki, by dobrze przygotować kapłanów i pozostałych pomocników, zakonnych czy świeckich, do dzieła misyjnego, gdziekolwiek ci zostaną posłani⁶⁹⁶. Prezbiterzy mają troszczyć się nie tylko o swoje wspólnoty, ale także o wszystkie Kościoły. Zachęca się ich, by przejawiali gotowość do ochotnego pełnienia posługi ewangelizacyjnej na misjach⁶⁹⁷.

Sługa Boży, cytując Orędzie Jana Pawła II na XVI Tydzień Misyjny, pisał, że każdy biskup rozbudza misyjny zapał w swojej diecezji, a kapłani, troszcząc się o misję, są dla innych przykładem. Gdyby sami odczuli w sobie to specjalne powołanie, winni udać się na misję. Przede wszystkim jednak wzbudzają nowe powołania misyjne poprzez przykład swojego życia⁶⁹⁸. Jak pisze ksiądz Zyzak, motywem, dla którego zachęca się kapłanów do udania się na misję, jest potrzeba w miarę równomiernego rozmieszczenia duchowieństwa, aby nie dochodziło do sytuacji, gdzie w jednym kraju jest duża ilość

⁶⁹² Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek7, s. 129.

⁶⁹³ Fragment konferencji „Kościół – Apostolski”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek7, s. 134.

⁶⁹⁴ Fragment *Rozmyślanie – św. Paweł wzorem troski o zleconą misję głoszenia Ewangelii*. Choć nie mówi wprost o kapłana to jako członków Kościoła też to dotyczy a zwłaszcza ich. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rmd13, s. 1-2.

⁶⁹⁵ Por. KK 23.

⁶⁹⁶ Por. DB 6.

⁶⁹⁷ Por. DK 10.

⁶⁹⁸ Fragment *Konferencja na XVI Tydz. Misyjny*. Dokument ma błąd w tytule. W tytule jest *Miłosierdzia*. Dokument pochodzi z 1982 roku. Konferencja jest skierowana do alumnów. Por. ADK/AKO/OL-2/7-A22, s. 1-2.

kapłanów, a w innym ich brakuje⁶⁹⁹. Oczywiście, jak zauważył ksiądz Wojciech, przytaczając fragmenty nauczania soborowego, o wysłaniu kapłana na misję decyduje odpowiednia kościelna władza. Na jej barkach spoczywa odpowiedzialność za osobę misjonarza, jego formację i zorganizowanie zaplecza misyjnego. Czyli, jak uczy Sobór, władza ta daje zapewnienie modlitewne, pomoc duchową i materialną. Oprócz tego konieczna jest formacja, ze względu na różnorodne misyjne uwarunkowania oraz pomoc duchowa i materialna, po to, aby misjonarz mógł sprostać zadaniom, jakie przed nim staną⁷⁰⁰. Odwołując się do innego duchownego, Sługa Boży zachęcał nie tylko kapłanów, ale także świeckich, by włączyli się w dzieło misyjne. Ponadto motywował duchownych do zaangażowania w dzieło misyjne także ludzi chorych i cierpiących, którzy swoje cierpienia mogliby ofiarować w intencji misji⁷⁰¹. Odwołując się do kwestii cierpienia, ksiądz Piwowarczyk uważał, że cierpienie może być środkiem do własnego zbawienia a także środkiem ofiarowanym w intencji pracy misyjnej⁷⁰². Ksiądz Piwowarczyk uzasadniał również konieczność ruchu misyjnego. Uważał, że nędza, głód wiedzy i głód Boga w krajach misyjnych muszą zostać zaspokojone. Przede wszystkim dlatego, że uczeń Chrystusa dzieli się z innymi prawdą i dobrem, które sam kiedyś otrzymał, czyni co możliwe, by inni dowiedzieli się, że Bóg istnieje i że jest Panem wszystkich⁷⁰³. W tym miejscu ksiądz Wojciech wspominał o wkładzie polskiego Kościoła w dzieło misyjne. Przedstawił zadania dzieł misyjnych w Polsce, z których można by i dziś skorzystać w pracy na rzecz misji. Są to: życie wiarą na co dzień w swoich środowiskach, rzetelne wykonywanie obowiązków, troska o miłość i sprawiedliwość w życiu społecznym, zwalczanie plag narodowych, troska o misyjne powołania wśród kapłanów diecezjalnych i zakonnych, odpowiednie przygotowywanie kandydatów udających się na misje, wspieranie misjonarzy duchowo i materialnie, a także zwiększanie szerzenia tematyki misyjnej wśród wiernych, szczególnie wśród młodzieży⁷⁰⁴.

⁶⁹⁹ Por. W. Zyzak, *Kapłaństwo...*, s. 261.

⁷⁰⁰ Ksiądz Wojciech odnosi się do nauczania soborowego. Por. ADK/AKO/OL-2/7-A36, s. 4.

⁷⁰¹ Tu ksiądz Wojciech odwołuje się do bł. Pawła Manny, założyciela Papieskiej Unii Misyjnej. Fragment *Notatka – o potrzebie krzewienia idei misyjnej w diecezjach*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rm15, s. 1.

⁷⁰² Por. ADK/AKO/OL-2/7-A32, s. 1.

⁷⁰³ Fragment 1981 – *Konf. na Tydzień Misyjny* z 15.10.1981 roku. Por. ADK/AKO/OL-2/7-A42, s. 1-2.

⁷⁰⁴ Por. ADK/AKO/OL-2/7-A42, s. 2-3.

3.5.4 Zadania powołanych do misji

Pośród wszystkich zadań, jakie stoją przed powołanymi do pracy misyjnej, należy pamiętać, że działalność misjonarska polega przede wszystkim na głoszeniu Dobrej Nowiny i zakładaniu Kościoła tam, gdzie go jeszcze nie ma. Jest to zarazem główny cel Kościoła. Dzięki temu działaniu mogą powstawać i rozrastać się miejscowe wspólnoty, które, mając własną hierarchię, będą wносить swój wkład w budowanie Kościoła na ziemi⁷⁰⁵. Źródłem tego zadania misyjnego Kościoła jest plan Ojca, który posyła przez Syna Ducha Świętego, będącego inicjatorem działalności misyjnej, sprawia jedność we wspólnotach i wlewa w wierzących misyjnego ducha. Jest to zarazem przedłużenie posłannictwa Jezusa, który posyła innych tak, jak i Sam został posłany⁷⁰⁶. Również współcześnie teologowie duchowości wskazują na to, że kapłan misjonarz winien żyć w głębokiej relacji z Chrystusem. Jego posługiwanie na misjach ma być odwzorowaniem działalności Mistrza z Nazaretu⁷⁰⁷. Już wcześniej wspomniano o cechach, jakie ma posiadać misjonarz, zwłaszcza duchowny. Warto jednak w tym miejscu podkreślić, że misjonarz w celu należytego wypełniania swego powołania rezygnuje z siebie i tego, co posiada. Staje się wtedy odpowiednim narzędziem w ręku Boskiego Gospodarza, który przy jego pomocy będzie, jak to zapisał Sługa Boży, „niszczył chwasty pogaństwa a sadił dobre ziarno wiary i nauki Chrystusowej”. Swoim słowem i postawą misjonarz ma budować nową kulturę. Ksiądz Wojciech podkreślił szczególne znaczenie pracy polskich misjonarzy. Posługują się oni bogactwem wiary, które nabyli w Ojczyźnie, głównie jeśli chodzi o kult Matki Bożej. Ona jest z nimi w ich pracy i towarzyszy im swoim wstawiennictwem u Boga. Ci, do których polscy misjonarze są posłani, poznają Ją i kochają, jak własną Matkę. Ona może wyprosić misjonarzom bogate owoce ich pracy⁷⁰⁸. Uwagi księdza Wojciecha na temat misji są zgodne z nauczaniem Kościoła. Warto na koniec jeszcze raz przywołać soborowe nauczanie, zgodnie z którym misyjna działalność uobecnienia Zbawiciela poprzez głoszenie słowa i sprawowanie sakramentów, których sercem jest Eucharystia⁷⁰⁹. Prawdziwy misjonarz, odpowiadając na wezwanie Boże, oddaje się bez reszty dziełu Ewangelii. Ma świadomość, że wchodzi w życie i posłannictwo Chrystusa. Winien być do końca wierny swemu powołaniu, wyrzekając

⁷⁰⁵ Por. DM 6.

⁷⁰⁶ Wcześniej już przywołany fragment. Por. ADK/AKO/OL-2/7-A36, s. 1.

⁷⁰⁷ Por. W. Zyzak, *Kapłaństwo...*, s. 263.

⁷⁰⁸ Fragment *Notatka – o misjonarzach i orędownictwie Maryi*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rm14, s. 1.

⁷⁰⁹ Por. DM 9.

się wszystkiego, co posiada. Głosząc Dobrą Nowinę, pomimo różnych trudności, ma ukazywać innym Chrystusa, aż do oddania życia⁷¹⁰.

Powyższy rozdział poświęcony został misji kapłana w ujęciu księdza Wojciecha Piwowarczyka. Misja ta ma swe źródło w potrójnej funkcji Chrystusa. W funkcji prorockiej kapłan jest przede wszystkim głosicielem słowa Bożego, co dokonuje się na się różnych płaszczyznach, takich jak homilia czy katecheza. Kapłan jest siewcą słowa na wzór Chrystusa. Jednak, by mógł dobrze spełniać tę funkcję potrzeba, aby sam zgłębiał słowo Boże, a także nauki teologiczne. Sługa Boży uczył, że duchowny jest poniekąd „pielęgniarem” świętości poprzez sprawowanie sakramentów, spośród których najważniejsze jest sprawowanie Najświętszej Ofiary. To szczególny wyraz funkcji kapłańskiej. W funkcji pasterskiej, kapłan ożywiony miłością Dobrego Pasterza nie tylko prowadzi powierzone owce, ale poszukuje zagubionych i w razie konieczności oddaje za nie swoje życie. Te wszystkie funkcje realizują się na różnych obszarach duszpasterstwa. Szczególny nacisk Sługa Boży kładł na duszpasterstwo chorych i cierpiących, ale nie pomija także małżeństw, rodzin i młodzieży. Misja kapłana realizuje się nie tylko na płaszczyźnie lokalnej. Jak widzieliśmy, ksiądz Piwowarczyk przypominał, że kapłani na mocy sakramentu święceń są skierowani do wszystkich narodów. Zatem w sposób szczególny winna im leżeć na sercu troska o misję.

⁷¹⁰ Por. DM 24.

ROZDZIAŁ IV

DUCHOWA WIEŻ KAPŁANA Z BOGIEM

Kościół uczy, że misja kapłana i wynikające z niej obowiązki, jeśli są spełniane przez niego szczerze, z oddaniem i we właściwy sposób, przyczynią się do osiągnięcia jego osobistej świętości⁷¹¹. Kapłani, będąc żywymi narzędziami Boskiego Mistrza i zastępując Go, dążą do doskonałości wykonując codziennie swoje święte czynności. Z drugiej strony, ich świętość przyczynia się do tego, by ich posługa przynosiła lepsze owoce. W tym dążeniu korzystają z odpowiednich, zalecanych przez Kościół środków, przyczyniając się w ten sposób do budowania Królestwa Bożego na ziemi⁷¹². Tak również opisywał duchowe życie kapłana Sługa Boży. Kapłan, według księdza Wojciecha, w pokorze przebywa na wyżynach duchowego życia pomimo różnych doświadczeń, świadomy, że te doświadczenia upodabniają go coraz bardziej do Mistrza z Nazaretu⁷¹³. Życie duchowe, jak uczą specjaliści, stanowi środek do osiągnięcia celu, jakim jest świętość⁷¹⁴. Dąży się do niej głównie na drodze cnót boskich.

4.1 CNOTY TEOLOGALNE W ŻYCIU KAPŁANA

Sługa Boży widział potrzebę wyrabiania niezachwianej moralnej postawy w życiu kapłana⁷¹⁵. Jej podstawą są cnoty boskie. Jak pisał ksiądz Piwowarczyk, wiarę, nadzieję i miłość otrzymuje człowiek wraz z łaską uświęcającą. Bez nich nie jest on w stanie dojść do dojrzałości duchowej, która winna się pogłębiać się poprzez przyjmowanie sakramentów⁷¹⁶. Katechizm Kościoła Katolickiego uczy, że cnoty te pobudzają i charakteryzują moralne postępowanie chrześcijanina, także kapłana⁷¹⁷.

⁷¹¹ Por. DK 13.

⁷¹² Por. DK 12.

⁷¹³ Fragment rozmyślenia „O sile moralnej kapłana w ciężkich chwilach życia”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 7.

⁷¹⁴ Por. J. Międzybrodzki, *Duchowość kapłana...*, s. 201. 207.

⁷¹⁵ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 6.

⁷¹⁶ Fragment *Notatka - Wiara – spowiedź i chrzest*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-R133, s. 2.

⁷¹⁷ Por. KKK 1813.

4.1.1 Wiara w życiu kapłana

Sługa Boży przypomniał najpierw, czym wiara jest. Według niego jest ona cnotą, która powoduje, że rozum przyjmuje bez wątpienia za prawdę to, co zostało przez Boga objawione a przez Kościół do wierzenia podane⁷¹⁸. W prostszy sposób wyraził to słowami, że wiara jest przyjęciem Jezusa ze wszelkimi związanymi z tym konsekwencjami. Jego zdaniem osoby, które ofiarowały życie na chwałę Bożą, same najpierw karmią się prawdami wiary, aby mogły nimi karmić innych. Wiara pomnaża się, gdy człowiek nią żyje. Pozwala ona wtedy niejako zobaczyć Chrystusa⁷¹⁹. Według Sługi Bożego wiara pozwala uczestniczyć w zamyśle Bożym, dlatego na niej buduje się całe nadprzyrodzone życie, prowadzące do coraz głębszego zjednoczenia z Bogiem. Ksiądz Piwowarczyk zwrócił uwagę na to, że przeszkodą dla wiary jest pycha, zaś pokora czyni ją silniejszą⁷²⁰.

Sługa Boży uczył, że wiara jest łaską Bożą, ale także dobrowolnym aktem woli, ponieważ, by w niej wzrastać, należy się modlić i podejmować każdy wysiłek w jej pomnażaniu. Przez wolę i modlitwę staje się ona bardziej owocna, czynna, mocna i prosta. Zasadę tę winno się stosować na każdym szczeblu życia duchowego⁷²¹. Ludzie oddani Bogu pielęgnują swoją wiarę, gdyż bez troski o nią duchowe życie jest niepewne, kruche, uzależnione od emocji i nastroju. Wiara pozwala też żyć innymi wielkimi cnotami⁷²². Ksiądz Wojciech twierdził, że wiara, choć daje trwałość, stałość i pewność, to jest także świeża i dynamiczna. Człowiek w akcie wiary otwiera się na Boga. Dzięki wierze wciąż na nowo zdobywanej dąży się do pełni człowieczeństwa. Takiej wiary Jezus wymaga zwłaszcza od kapłanów, ponieważ ich powołaniem jest postępować wciąż w zdobywaniu coraz większych wartości⁷²³. Znaczący teologii kapłaństwa podkreślają, że ksiądz, utożsamiając się z Chrystusem, ma wiarę żywą. Ta wiara i kapłańskie życie, które nią ukształtowane przejawia się tym, że kapłan zwycięża wszelkie pokusy przeciwne wierze. Wśród nich może znaleźć się: bałwochwalstwo, pogoń za zaszczytami czy pieniądzem, albo też uleganie pożądlivościom⁷²⁴. Ksiądz Piwowarczyk twierdził, że kapłan, będąc zjednoczony z Jezusem, przedstawia światu coś nowego, swoistą pełnię

⁷¹⁸ Fragment Notatka - *Wiara według słownika teologicznego*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-R132, s. 1.

⁷¹⁹ Fragment konferencji XI „Chwała Boża”. Powołuje się tu ksiądz Wojciech na św. Pawła. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek10, s. 71.

⁷²⁰ Fragment wykładu o wierze *Zadanie uświęcające wiary*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rzd6, s. 1.

⁷²¹ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rzd6, s. 3.

⁷²² Fragment rozważania *Wiara (frag)*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rzd4, s. 3.

⁷²³ Por. ADK/AKO/OL-2/7-K11, s. 2.

⁷²⁴ Por. Ks. Walerian Słomka, *Duchowość kapłańska*, Lublin 1996, s. 140.

doskonałości⁷²⁵. Zgadza się to z tezą teologów, że szczególnie kapłan powołany jest do bycia świadkiem wiary poprzez swoje życie i posługiwanie⁷²⁶.

Odnosząc się do nauczania zawartego w dokumentach Soboru Watykańskiego II, ksiądz Wojciech pisał, że kapłan broni się przed zagrożeniami swojej własnej wiary. Są nimi między innymi rzekomy bezsens wykonywanej pracy, czy bolesna samotność⁷²⁷. Wiara kapłanów opiera się także na wierze wiernych, a zwłaszcza innych duszpasterzy. Kapłani dzielą się swoją wiarą ze wspólnotą, która korzysta z ich wiary. Dzielą się nią także ze współbraćmi w kapłaństwie. Zdaniem Sługi Bożego wiara kapłana może się szczególnie dynamicznie rozwijać w małych wspólnotach parafialnych⁷²⁸. Przyczyniają się one do utrzymania życia całej parafii⁷²⁹. Jeśli ksiądz trwa w zjednoczeniu z bliźnimi a także z innymi kapłanami, świadomy, że reprezentuje Boga, to jego wiara i nauczanie nie będzie suchą teorią⁷³⁰. Jak uważał ksiądz Piwowarczyk, wierzący kapłan dostrzeże Chrystusa we wszystkim, nie tylko w sakramentach, we Mszy świętej, w głoszonym słowie, ale też w Ludzie mu powierzonym, czy w woli przełożonych⁷³¹. Wiara jest podstawą wszystkich cnót i świętości kapłana. Według księdza Wojciecha troska o wiarę stanowi najważniejszy obowiązek kapłana, który wiarę wzbudza w innych. Kapłańska dusza winna wznosić się na skrzydłach wiary⁷³². Tezy te zgodne są z zaleceniami specjalistów od formacji kapłańskiej, którzy podkreślają, że troska o innych, zwłaszcza o Kościół, wymaga od kapłana, aby dbał o swoją wiarę⁷³³. Autentyczna wiara jest pokorna, pełna cudownej mocy i mężna, a także przesiąknięta miłością. Wyraża się w łączności z Bogiem i bliźnimi⁷³⁴. Dlatego kapłan powinien troszczyć się o nią i prosić Boga o wiarę silną, mężną i trwałą, gdyż wszystko, co robi, a więc codzienne obowiązki i praktyki życia duchowego, wypływają z wiary⁷³⁵.

Ksiądz Wojciech napisał akt wiary, którym według niego mogą modlić się kapłani: „Wierzę mocno i wyznaję cokolwiek Chrystus nauczył i apostołowie przepowiedzieli,

⁷²⁵ Por. ADK/AKO/OL-2/7-K11, s. 3.

⁷²⁶ Por. W. Zyzak, *Kapłaństwo...*, s. 266.

⁷²⁷ Por. ADK/AKO/OL-2/7-K11, s. 4.

⁷²⁸ Dalej Sługa Boży cytuje tu dokumenty Soboru ale także artykuł ks. Bogdana Snela „Charyzmat wiary kapłańskiej” z *Homo Dei* VII.1970r. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K11, s. 7.

⁷²⁹ Por. ADK/AKO/OL-2/7-K11, s. 8.

⁷³⁰ Por. ADK/AKO/OL-2/7-K11, s. 9.

⁷³¹ Fragment konferencji O załamaniu w wierze kapłana z 5 – 17.07.1971 roku. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K22, s. 4.

⁷³² Fragment rozmyślenia „O ważności wiary w życiu duchowym”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 27-28.

⁷³³ Por. Ks. Janusz Mastalski, *Wartości kapłańskie*, Kraków 2013, s. 89.

⁷³⁴ Fragment rozmyślenia „O przymiotach wiary”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 29.

⁷³⁵ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 30.

a Św. Kościół Rzymski do wierzenia podaje, ponieważ Ty Boże, Prawdo odwieczna i nieomylna, objawiłeś. W tej wierze chcę żyć i umierać”⁷³⁶. Ten piękny tekst potwierdza, że, według Sługi Bożego, wiara jest podstawą życia kapłańskiego i winna uwidaczniać się posłudze i życiu. Dbanie o jej rozwój jest obowiązkiem kapłana.

4.1.2 Nadzieja kapłana

Ksiądz Wojciech Piwowarczyk, pisząc o nadziei uważał, że posiada ona różne oblicza. Na płaszczyźnie życia doczesnego jest chęcią osiągnięcia jakiegoś zewnętrznego dobra, co wymaga podjęcia jakiś trudów. W życiu nadprzyrodzonym jest jednym z najszlachetniejszych uczuć, które zmierza do osiągnięcia jakiegoś dobra godziwego, ale trudnego do zdobycia. Ta nadzieja odgrywa istotną rolę w życiu człowieka, umacniając go we wszelkich wysiłkach na polu intelektualnym, fizycznym i w podejmowanych obowiązkach. Najbardziej wartościową jednak jest ta nadzieja, która wspiera człowieka w trudnościach spotykanych na drodze wiodącej do doskonałości i zbawienia. Będąc opartą na mocy i dobroci Boga, jest niezachwiana. Skutkiem cnoty nadziei w życiu duchowym jest to, że jednocząc z Bogiem, odrywa od przywiązania do dóbr doczesnych. Ponadto sprawia, że modlitwa człowieka jest skuteczna, przynosząc Bogu większą chwałę. Nadzieja w życiu kapłana jest źródłem owocnej posługi, ponieważ budzi pragnienie przebywania z Bogiem teraz i w wieczności⁷³⁷. Nadzieja, bazująca na wszechmocy Boga, jest w stanie oprzeć się wszelkim przeciwnościom, dlatego można na niej wszystko zbudować. Dzięki niej człowiek pozbywa się ciężaru troski o dobra doczesne. Jak uważał ksiądz Wojciech, mnogość tych trosk świadczy o tym, że człowiek nie żyje jeszcze dość blisko Boga. Wiara i nadzieja otwierają człowieka na akt całkowitego powierzenia się Bogu we wszystkim⁷³⁸.

Teologowie duchowości zwracają uwagę na to, że, żyjąc nadzieją, ksiądz będzie naśladował tych kapłanów, którzy przed nim, pomimo trudności, dokonywali wielkich dzieł, dzięki zaufaniu Bogu⁷³⁹. Zdaniem Sługi Bożego, w chwili gdy niweczą się wszystkie zamiary i opadają ludzkie siły, nadzieja umacnia, nie pozwalając stracić z oczu celu i motywując do większego wysiłku. Ksiądz Wojciech uważał, że nadzieja jest cnotą

⁷³⁶ ADK/AKO/OL-2/7-Rmd12, s. 1.

⁷³⁷ Fragment rozmyślenia „Cnota nadziei w życiu duchowym alumna”. Rozmyślenia ułożone na święto św. Andrzeja Apostoła głównie dla rocznika VI. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 51.

⁷³⁸ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek10, s. 72.

⁷³⁹ Por. W. Zyzak, *Kapłaństwo...*, s. 269.

wodzów. Kapłan, będąc powołany na wodza powierzonego mu Ludu Bożego, ma być człowiekiem nadziei. Cechuje go opanowanie siebie i wiara w osiągnięcie celu. Kapłan ufa, że jego pragnienia w pracy duszpasterskiej i w życiu duchowym zostaną osiągnięte⁷⁴⁰. Jak uczą specjaliści od duchowości kapłańskiej, jest tak dlatego, że ksiądz czerpie z nadziei wszystko to, co potrzebne jest mu w jego kapłańskim życiu, również duchowym. Zarazem jednak, doświadczając nadziei, może być ostoją dla tych, którzy jej nie mają i wątpią⁷⁴¹. Na podstawie życia i posługi św. Jana Marii Vianneya, ksiądz Wojciech wymagał od kapłanów, aby w ich radach i naukach udzielanych wiernym dominowała chrześcijańska nadzieja i zaufanie wobec Boga. Świadomi swej małości nie powinni popadać w brak nadziei. Ufność kapłana wobec Boga jest w stanie przewyższać wszelkie zwątpienia, a nawet jeszcze bardziej go umacniać. Przepełniony nadzieją kapłan jest wówczas wytrwały w dążeniu do osiągnięcia zamierzonych celów⁷⁴². Ksiądz Wojciech zwracał braciom kapłanom uwagę, że zadanie, do jakiego ich powołuje Bóg, domaga się o nich ugruntowania nadziei. Osiągną to, kontemplując wszechmoc Boga. Powinni pamiętać, że wszystko, co związane jest z ich dążeniem do świętości, zależy od Boga, dlatego nie mogą ulegać pokusie nadmiernego pokładania ufności we własne ludzkie siły oraz zniechęceniu w razie niepowodzeń. Walcząc z upodobaniem w rzeczach doczesnych, powinni modlić się o ufność w Bogu. W chwilach trudnych doświadczeń, mają zwracać swoje myśli ku niebu, a także modlić się o wytrwanie w dobrym⁷⁴³. Powyższa nauka księdza Piwowarczyka jest zgodna z dokumentami ostatniego Soboru, który głosił, że kapłani mając nadzieję dotyczącą wiernych, będą mogli pocieszać wszystkich, będących w jakichkolwiek utrapieniach. Aby mogli to zrobić, sami będą czerpać dla siebie pociechę od Boga⁷⁴⁴. Tak więc, podobnie jak w wypadku wiary, również nadzieję wyraził Sługa Boży w pięknej, pełnej ufności modlitwie kapłańskiej „Mam niezłomną nadzieję w Tobie i przez Ciebie, Boże mój, że możesz i chcesz mnie obdarzyć łaską, środkami zbawiennymi i chwałą, ponieważ Ty jesteś Wszechmocny, nieskończenie miłosierny i w obietnicach wierny”⁷⁴⁵. Jak wynika z powyższych analiz, nadzieja według księdza Wojciecha jest motorem napędowym

⁷⁴⁰ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz6, s. 19.

⁷⁴¹ Por. W. Słomka, *Duchowość kapłańska*, s. 147.

⁷⁴² Fragment (1-4) *konf 13 - Nadzieja*. Ksiądz Piwowarczyk zwraca się tu do kapłanów, czego dowodem jest kapłański rachunek sumienia zamieszczony na s. 3 tego dokumentu. Można przypuszczać, że przedstawiając życie św. Jana daje go kapłanom jako przykład. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K29, s. 2-3.

⁷⁴³ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 51-52.

⁷⁴⁴ Por. DK 13.

⁷⁴⁵ ADK/AKO/OL-2/7-Rmd12, s. 1.

kapłańskiego życia. Jeśli kapłan straci nadzieję, straci ją także powierzona jego pieczy wspólnota. Dlatego jego stałym zadaniem jest troszczyć się o większą ufność w Boga.

4.1.3 Miłość do Boga i ludzi

Na temat przeżywania cnoty miłości w życiu kapłana szeroko wypowiadał się Sobór. Jego zdaniem, kapłani pobudzani miłością pasterską czerpaną z Ofiary Eucharystycznej na wzór Dobrego Pasterza, wypełniają wolę Boga i oddają się całkowicie powierzonej sobie trzodzie⁷⁴⁶. Teolodzy duchowości dodają, że wymóg miłości dotyczy każdego wierzącego, niezależnie od tego w jakim stanie przychodzi mu żyć. Jednak kapłan, będąc w sposób szczególny namaszczone Duchem Świętym, jest wezwany do wyjątkowego miłowania. Związane jest to z tym, że, będąc w specyficzny sposób *Alter Christus* winien stawać się „sakramentem” tej miłości, jaką płał Chrystus⁷⁴⁷. Ksiądz Wojciech Zyzak, przywołując nauczanie Jana Pawła II jasno stwierdził, że „kapłan ma być człowiekiem miłości”⁷⁴⁸. Również Sługa Boży w swoim nauczaniu przypominał, czym jest miłość. Zaznaczył, że jest ona nadprzyrodzona, bo jest Bożym darem. Dlatego należy w tę miłość wierzyć. W pewnych fragmentach pism wydaje się, że autor pisze o Bogu Miłości, dlatego uważa, że miłość ta jest wolna i nieskończona, nie doszukuje się dobra w rzeczach, ale tworzy w nich dobro. Bóg kocha, ponieważ jest dobry, a stworzenia są dobre dlatego, że są miłowane. Miłość jest niezasłużonym darem i zobowiązaniem. Jest dana, ale także zadana⁷⁴⁹. Zdaniem Sługi Bożego prawdziwa pobożność polega na miłowaniu Boga i bliźniego. Wynika z tego, że trzecia z cnót teologalnych jest szczytowym punktem świętości kapłana, skoro świętość zależy od miłości⁷⁵⁰. Specjaliści od formacji kapłańskiej twierdzą nawet, że życie kapłańskie, w którym nie ma miłości, jest bezsensowne⁷⁵¹. Ksiądz Piwowarczyk uczył, że cokolwiek by człowiek robił na Bożą chwałę, im bardziej jest przesiąknięte miłością, tym większą ma wartość. Na modlitwie człowiek uczy się kochać Boga i bliźniego. Istotą modlitwy jest Bóg, dlatego człowiek, bardziej słuchając Boga na modlitwie, coraz więcej Go miłuje. Lecz, aby modlitwa była skuteczna, ta miłość człowieka do Boga musi być powiązana z miłością do bliźniego⁷⁵².

⁷⁴⁶ Por. DK 14.

⁷⁴⁷ Por. W. Słomka, *Duchowość kapłańska*, s. 151-152.

⁷⁴⁸ W. Zyzak, *Kapłaństwo...*, s. 270.

⁷⁴⁹ Fragment *Notatka - Miłości trzeba się nauczyć*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-R66, s. 1.

⁷⁵⁰ Por. ADK/AKO/OL-2/7-K81, s. 5.

⁷⁵¹ Por. Ks. Janusz Mastalski, *Wartości kapłańskie*, Kraków 2013, s. 208.

⁷⁵² Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek10, s. 72.

Według księdza Wojciecha Piwowarczyka kapłańska miłość posiada inny charakter, niż w życiu pozostałych ludzi. Kapłan jest powołany do służby i oddawania Bogu chwały, dlatego jego miłość kieruje się ku służbie i Bożej chwale. Dzięki temu może kochać sercem niepodzielnym, całkowicie⁷⁵³. W rozumieniu Sługi Bożego, jeśli kapłani miłują ziemię, stają się ziemią, ale gdy kochają Boga, stają się z Nim jednym. Najważniejszym uczuciem w życiu człowieka jest miłość, dlatego Bóg pragnie, aby serce kapłana całkowicie do Niego należało⁷⁵⁴. Ujmując tę kwestię praktycznie, ksiądz Wojciech pisał, że uczeń Chrystusa poprzez modlitwę, umartwienie i unikanie okazji do grzechu odrywa się od przywiązania do stworzenia a kieruje serce ku Bogu⁷⁵⁵.

Miłość ma być także motywem działania kapłana. Miłość nie wyrządza zła bliźniemu. Sługa Boży uważał, że tylko miłując kapłan wypełni prawdziwie swoje kapłańskie powołanie. Dlatego, każda płynąca z miłości modlitwa i sprawowana Msza święta, czyni go lepszym⁷⁵⁶. Podobnie uważa ksiądz Kiciński, stwierdzając, że miłość pasterska winna być duszą wszystkiego, co kapłan robi⁷⁵⁷. Ksiądz Wojciech pisał też o płynącej z miłości Boga miłości bliźniego. Naśladując Bożą miłość, stara się odpowiadać na wszelkie zło jeszcze większym dobrem. Miłość jako dar i zadanie wymaga czynnego wysiłku. Człowiek, pracujący nad pogłębieniem miłości, nie podda się, gdy spotka go wrogość ze strony ludzi i nie będzie do nich uprzedzony⁷⁵⁸. Jak głosił św. Tomasz z Akwinu, miłość jest obowiązkiem pasterza⁷⁵⁹.

Ksiądz Piwowarczyk podał zasady kapłańskiej miłości zaczerpnięte od św. Jana od Krzyża. Kapłan wszystkich kocha jednakowo, na wzór miłości Boga; unika wszystkiego, co mogłoby mu przeszkodzić w zjednoczeniu z Bogiem; a także roztropnie podchodzi do relacji z ludźmi, by nie dopuścić do niepotrzebnego spoufalenia⁷⁶⁰. Miłość bliźniego ma się raczej wyrażać w przyjsciu z pomocą tym, którzy cierpią prześladowanie, ból czy głód⁷⁶¹. Ksiądz Piwowarczyk, cytując nauczanie ostatniego Soboru, wymienił też przymioty miłości kapłana. Prześiąknięty miłością ksiądz oddaje się wiernym bez reszty,

⁷⁵³ Fragment konferencji XIII, 1980 *konf Miłość kapłana* z 1980 roku. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K38, s. 3.

⁷⁵⁴ Fragment rozmyślenia „Umartwienie uczucia serca” na wspomnienie św. Franciszka Ksawerego. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 53.

⁷⁵⁵ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 54.

⁷⁵⁶ Fragment rozmyślenia na 9.01 1945 roku „Ducha posłuszeństwa w świetle ofiary Trzech Mędrców”. Należącego do 1944-45 Zeszyt VIII *Rozmyślenia dla alumnów*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz18, s. 37.

⁷⁵⁷ Por. J. Kiciński, *Pasterski wymiar duchowości kapłańskiej...*, s. 66.

⁷⁵⁸ Por. ADK/AKO/OL-2/7-R66, s. 1.

⁷⁵⁹ Z komentarza św. Tomasza z Akwinu do Ewangelii św. Jana, por. II czytanie z Godziny Czytań z poniedziałku XXI Tygodnia Zwykłego, w: *Liturgia Godzin*, Tom IV, Poznań 1988, s. 117.

⁷⁶⁰ Por. ADK/AKO/OL-2/7-K81, s. 4.

⁷⁶¹ Fragment rozmyślenia „Miłość jako motyw w niesieniu pomocy duszom w czyściu”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz13, s. 97.

ponieważ duszpasterstwo bez miłości przynosi raczej uszczerbek, niż korzyść. Kapłan kochający trwa w stałej przyjaźni z Bogiem poprzez codzienną modlitwę i godne sprawowanie sakramentów⁷⁶². W innym miejscu pisał ksiądz Piwowarczyk, że miłość kapłana będzie obejmować wszystko, co związane jest z jego kapłańskim powołaniem, a więc obowiązki, naukę, sprawowanie liturgii, ćwiczenia duchowe i modlitwę. Każdą jego relację i wspólne życie z bliźnimi winna przenikać miłość⁷⁶³.

Sługa Boży zaznaczył też, jak ważną rolę w pielęgnowaniu miłości odgrywa adoracja. Stawanie kapłana przed Bogiem w Najświętszym Sakramencie rozpala w nim miłość, ożywia ducha ofiary i ułatwia trwanie w Bożej obecności. Przeżywający tak swą modlitwę kapłan będzie podejmować zadanie rozniecania i rozszerzania wśród wiernych miłości Bożej, jako fundamentu nadprzyrodzonego życia⁷⁶⁴. Ksiądz Wojciech Piwowarczyk zachęcał współbraci, by modlili się słowami aktu miłości: „Boże mój miłuję Cię, ponieważ Ty mnie umiłowaleś, kocham Cię nade wszystko i ze wszystkich sił moich, a bliźniego dla Ciebie, ponieważ Ty jesteś najwyższym, jedynym i nieskończonym dobrem jedynie umiłowania godnym”⁷⁶⁵. Jak wynika z powyższych analiz, według nauczania księdza Wojciech, kapłan stworzony z miłości jest też do miłości powołany. Dlatego miłość do Boga i ludzi jest nie tylko motywem jego działania, ale także celem życia. Z wyżej omówionymi cnotami teologicznymi łączą się rady ewangeliczne. Na wierze bazuje posłuszeństwo, na nadziei ubóstwo a na miłości czystość.

4.2. RADY EWANGELICZNE

Rady ewangeliczne czystości, ubóstwa i posłuszeństwa są Bożym darem, ale też zadaniem, jakie Kościół otrzymał od Chrystusa, który w swoim nauczaniu i czynach je ukazał⁷⁶⁶. Realizacja ich prowadzi do wzrostu cnót boskich, zwłaszcza miłości, co z kolei przyczynia się do dobra wspólnoty Kościoła⁷⁶⁷. Sługa Boży uważał, że kroczenie za Chrystusem w praktykowaniu czystości, ubóstwa i posłuszeństwa stanowi wyraz miłości

⁷⁶² Por. ADK/AKO/OL-2/7-K81, s. 5-6.

⁷⁶³ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz13, s. 107.

⁷⁶⁴ Fragment rozmyślenia „Służba honorowa Najświętszego Serca Pana Jezusa”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 115.

⁷⁶⁵ ADK/AKO/OL-2/7-Rmd12, s. 1.

⁷⁶⁶ Por. KK 43.

⁷⁶⁷ Por. KK 44.

i jest wielką godnością. Składanie siebie w ofierze podczas Mszy świętej uświadamia człowiekowi, jak bardzo oplaca się takie ofiarne spalanie dla Jezusa⁷⁶⁸.

4.2.1 Posłuszeństwo kapłańskie

Sobór uczy, że pobudzani miłością pasterską kapłani będą w posłuszeństwie oddawać w służbie Bogu i ludzi własną wolę. Będą to czynić, wypełniając w duchu wiary i ochotnie nakazy swoich przełożonych. W pełnieniu swoich obowiązków mogą podejmować własne inicjatywy, ale przede wszystkim będą gotowi poddać się woli tych, którzy kierują wspólnotą Kościoła. W tym posłuszeństwie naśladują Dobrego Pasterza⁷⁶⁹. Również ksiądz Wojciech przypomniiał, że posłuszeństwo to cnota skłaniająca kapłanów do poddania się całkowicie woli swoich przełożonych, będących przedstawicielami Boga. Fundamentem tej cnoty jest oparcie się na władzy samego Boga⁷⁷⁰. Idąc po myśli Soboru, Sługa Boży twierdził, że posłuszeństwo to poddanie bez reszty swojej woli Bożej woli. Jest ono składaniem siebie Bogu w ofierze, jednoczące w ten sposób z Jego wolą⁷⁷¹.

Ksiądz Piwowarczyk odróżnił cnotę posłuszeństwa, od ślubu posłuszeństwa. Ta druga odnosi się do reguły zakonnej i nakazów przełożonych, natomiast cnota, oprócz wypełniania regulaminu, obejmuje także wewnętrzne usposobienie, które skłania podwładnego do wypełniania nawet dzieł dodatkowych⁷⁷². Według księdza Piwowarczyka kapłan słucha Boga, ponieważ Jego zarządzenia są zawsze dobre i mądre. Ponieważ Jego wola wyrażona jest między innymi w prawie Bożym, dlatego kapłan, zachowując Jego prawo, bardziej się do Niego zbliża. Ksiądz Piwowarczyk ponadto uważał, że obowiązki, wynikające z powołania, należą do kategorii przykazań szczegółowych. Dlatego kapłan nie powinien ich zaniedbywał na rzecz czegoś mniej ważnego⁷⁷³. Dusza kapłana posłuszna woli Bożej jest uświęcona Bożą mądrością. Kapłan posłuszny woli Bożej rozumie, że królować, to służyć swoją wolą Bożym zamiarom. Kapłan jednoczy się z Bogiem, gdy w posłuszeństwie oddaje w Jego ręce swoją wolę⁷⁷⁴.

⁷⁶⁸ Sługa Boży zwraca się tu szczególnie do osób zakonnych, ale używając sformułowania «my» odnosi także to do siebie i można przyjąć, że do każdego kapłana. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek13, s. 41.

⁷⁶⁹ Por. DK 15.

⁷⁷⁰ Fragment konferencji „Posłuszeństwo – słuchać to służyć, panować”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz14, s. 36.

⁷⁷¹ Fragment *Notatka - Posłuszeństwo*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rre14, s. 1.

⁷⁷² Fragment *Notatka - Motywy posłuszeństwa*. Choć ksiądz Wojciech mówi zwłaszcza o posłuszeństwie zakonnym, to przecież można odnieść to do posłuszeństwa w ogóle czyli także kapłańskiego. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rre11, s. 1.

⁷⁷³ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz14, s. 36.

⁷⁷⁴ Ksiądz Piwowarczyk odwołuje się tu do św. Grzegorza. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz18, s. 37.

Jako wzór posłuszeństwa Sługa Boży stawiał posłuszeństwo Syna Bożego. Wszystko, co Jezus mówił i czynił, miało pokazać, jak wielkie znaczenie dla Niego miało posłuszeństwo, przez które dokonał dzieła odkupienia świata. Chrystus, łącząc swoją wolę z wolą Ojca, wywyższył ludzką naturę. Jeśli trudno osobie powołanej zrozumieć wymaganie, jakie Jezus stawia w czystości i ubóstwie, to tym bardziej trudno będzie jej zrozumieć posłuszeństwo⁷⁷⁵. Wprawdzie słowa te kierował ksiądz Wojciech do żeńskiego zgromadzenia zakonnego, jednak używał sformułowań, które sugerują, że stosował je do siebie, a w konsekwencji do kapłanów w ogólności. Przypominał, że posłuszeństwo Jezusa było największą ofiarą. Jest On więc wzorem dla powołanych, ale także Tym, dzięki któremu podołają oni zadaniu, jakiego się podejmują. Sługa Boży uważał, że bez Chrystusa nie można mówić o jakichkolwiek aktach posłuszeństwa. Według niego składanie siebie w ofierze podczas Mszy świętej, będącej pamiątką męki i śmierci Chrystusa, jest uczestnictwem w oddaniu się Syna Ojcu, a zarazem powierzeniem swojej woli Panu Bogu⁷⁷⁶. Powyższą zasadę życia duchowego potwierdzają teologowie. Ksiądz Międzybrodzki stwierdził w tym względzie, że: „posłuszeństwo kapłana jest uczestnictwem w posłuszeństwie Chrystusa”⁷⁷⁷.

Znawcy kapłaństwa przypominają, że autentyczne posłuszeństwo możliwe jest u tego, kto żyje w wolności dziecka Bożego⁷⁷⁸. Prawdziwie wolny jest ten, kto ofiarowuje swoją wolność Bogu⁷⁷⁹. Sługa Boży uczył, że Bóg sprawuje swoje rządy na ziemi poprzez swoich ziemskich przedstawicieli, dlatego kandydat do kapłaństwa winien ich słuchać. W porządku przyrodzonym przełożonymi są rodzice, nauczyciele i władza cywilna. W porządku nadprzyrodzonym to papież, biskup, proboszcz, wikariusz, czy przełożeni zakonnicy⁷⁸⁰. Ksiądz Wojciech uważał, że posłuszeństwo można nazwać matką wszelkich cnót, dlatego przywołując słowa Listu do Hebrajczyków (Hbr 13, 17), zwracał się do powołanych, aby byli posłuszni swoim przełożonym. Uważał nawet, że posłuszeństwo na wzór Chrystusa polega na przerwaniu swojego zdania, gdy zaczyna mówić przełożony⁷⁸¹. Jego zdaniem, każdy kapłan i zakonnik winien w posłuszeństwie naśladować Chrystusa⁷⁸². Kapłani wzorem Jezusa i Maryi mają z ochotą swoją wolę poddawać swoim przełożonym, bez krytykowania czy szemrania. Winni wykonać każde

⁷⁷⁵ Fragment „Konferencji XI”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek13, s. 27-28.

⁷⁷⁶ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek13, s. 28.

⁷⁷⁷ J. Międzybrodzki, *Duchowość kapłana...*, s. 497.

⁷⁷⁸ Por. Ks. Ryszard Selejdak, *Stawać się i być kapłanem Chrystusa*, Częstochowa 2013, s. 73

⁷⁷⁹ Por. G. Greshake, *Być kapłanem dzisiaj*, s. 439.

⁷⁸⁰ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz14, s. 37.

⁷⁸¹ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek13, s. 29.

⁷⁸² Por. ADK/AKO/OL-2/7-K110, s. 2.

polecenie bez przekręcania jego sensu, nawet wtedy, gdyby uważali, że sami decydując, inaczej by postąpili w danym przypadku⁷⁸³.

Sługa Boży, zwracając się do alumnów, uważał jednak, że są granice posłuszeństwa. Nie będzie się słuchać przełożonych, gdy ich polecenia będą łamać prawo Boże albo Kościelne. Nie będzie się także wypełniać poleceń wręcz niemożliwych do spełnienia, a także, jeśli przełożony nakazuje wykonać coś, co się sprzeciwia regułom⁷⁸⁴. Ksiądz Piwowarczyk przedstawił w tym miejscu także stopnie posłuszeństwa. Początkujący wypełnia przykazania Boże i Kościelne. Wykazuje zewnętrzną uległość wobec nakazów przełożonych i polecenia wypełnia dokładnie. Postępujący rozważa przykład posłuszeństwa, jaki zostawił Chrystus, starając się Go w tym naśladować. W pewien sposób łączy swoje posłuszeństwo z Jego posłuszeństwem. Oprócz zewnętrznego posłuszeństwa, także wewnętrznie poddaje się woli przełożonych w sprawach nawet sprzecznych z jego poglądami. Jest szczęśliwy, że w ten sposób może zbliżyć się do swojego wzoru, jakim jest Mistrz z Nazaretu. Doskonały łączy swoje zdanie ze zdaniem przełożonego i nie zastanawia się jakie są powody, dla których przełożony wydaje takie, a nie inne polecenie⁷⁸⁵.

Ksiądz Wojciech podał także przymioty, jakie posiada posłuszeństwo. Pierwszym jest nadprzyrodzoność. Polega na tym, że w osobie przełożonego widzi się Boga. Dlatego słucha jego rozkazów z miłością i prostotą (Ef 6,5-9). Oprócz tego posłuszeństwo jest powszechne. Polega na wypełnianiu wszystkich poleceń przełożonych, o ile są zgodne z prawem. Wreszcie posłuszeństwo jest całkowite, czyli natychmiastowe, bez zastrzeżeń. Jest też stałe, a nie jednorazowe i sprawiające radość, gdyż wypływające z miłości⁷⁸⁶. Posłuszeństwo według Sługi Bożego bardziej prowadzi do Boga, ponieważ związane jest ono z wolną wolą człowieka. Dlatego jej ofiara jest większa od innych ofiar ponoszonych przez ubóstwo czy czystość. Cytując św. Augustyna, ksiądz Piwowarczyk pisał, że umiejętność podporządkowania się jest matką i strażniczką wszelkich cnót. A ponieważ posłuszeństwo jest ofiarowaniem siebie Bogu, czyni kandydatów do kapłaństwa podobnymi męczennikom⁷⁸⁷. Ten, kto decyduje się na posłuszeństwo, będzie człowiekiem wolnym. W przeciwnym razie będzie traktować wymóg posłuszeństwa jako niewolę. Tylko ten, kto jest wolny, prawdziwie oddany jest Chrystusowi i posłuszny autorytetowi.

⁷⁸³ Fragment rozmyślenia „O posłuszeństwie”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 47.

⁷⁸⁴ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz14, s. 37.

⁷⁸⁵ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz14, s. 37-38.

⁷⁸⁶ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz14, s. 38-39.

⁷⁸⁷ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz14, s. 41.

Dopiero wtedy wzrasta w miłości i prawdzie⁷⁸⁸. Podsumowując, warto zaznaczyć, że posłuszeństwo kapłańskie według księdza Wojciecha jest największą ofiarą, jaką ponosi ksiądz, ponieważ związane jest z wolą człowieka. Kapłan, który nie chce być posłusznym, godzi w posłuszeństwo Chrystusa, skoro pragnąc w pełni naśladować Jezusa, musi wziąć za wzór także Jego posłuszeństwo.

4.2.2 Ubóstwo w życiu kapłana

Ksiądz Piwowarczyk, pochylając się nad problemem cnoty ubóstwa, przypomniawszy, czym ona jest. Według niego ubóstwo jest cnotą ewangeliczną, która skłania serce wierzącego do oderwania się od przywiązania do rzeczy materialnych⁷⁸⁹. Wprawdzie wszystkie dary od Boga pochodzą i wypływają z Jego miłości. Dobra doczesne są dane w tym celu, aby odpowiednio ich używając, człowiek w miłości oddawał chwałę Bogu. Jednak od wszystkich, którzy są powołani przez Chrystusa, by Go naśladowali, wymaga się uwolnienia od przywiązania do dóbr doczesnych. Przy braku ubóstwa, człowiek staje się chciwy. Wyraża się to w większej trosce o pieniądze, niż o życie wieczne. Niektóre uwagi Sługi Bożego skierowane do osób konsekrowanych mogą być również cenne w życiu kapłana. Pisał on, że poprzez ślub ubóstwa człowiek zrzeka się jakiegokolwiek samowoli w zdobywaniu czy posiadaniu dóbr materialnych. Ponadto nie chce także nimi rozporządzać według własnej woli. Podejmujący ubóstwo, pokazuje, że Boże dary są cenne. Jeśli człowiek, wykorzystuje je do okazywania czynnej miłości bliźniego, stają się środkiem uświęcania, a nie celem. Ubogi w Chrystusie cieszy się z tego, co ma, zwłaszcza gdy posiada mniej, niż inni. Cnota ubóstwa winna być praktykowana przez każdego, kto chce osiągnąć wewnętrzną wolność. Doprowadzi go w ten sposób do bezinteresownego służenia innym darami otrzymanymi od Boga⁷⁹⁰.

Ubóstwo dla Królestwa Bożego to podporządkowanie tego, co się posiada, woli Bożej. Dlatego nie jest ono celem, a narzędziem. Ewangeliczne ubóstwo to wyrzeczenie się wszelkich korzyści i zaszczytów. Zdaniem księdza Wojciecha kapłan winien być głosicielem takiego ubóstwa⁷⁹¹. Dlatego kapłan, pragnąc uniknąć wielu pokus

⁷⁸⁸ Por. ADK/AKO/OL-2/7-K110, s. 3.

⁷⁸⁹ Fragment *Konf. o ubóstwie*. Nie jest skierowana do konkretnej, jednej grupy odbiorców. Ksiądz Piwowarczyk powołuje się w niej na nauczanie soborowe. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rre9, s. 3.

⁷⁹⁰ Fragment *Notatka - Ubóstwo w miłości*. Odwołuje się tu ksiądz Wojciech do 2 Kor. 8,9. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rre13, s. 1-2.

⁷⁹¹ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rre9, s. 2-3.

i niebezpieczeństw, nie dąży do zdobycia wysokiego urzędu kościelnego⁷⁹². Swoje nauczanie w tym temacie ksiądz Wojciech czerpał także z dokumentów Soboru Watykańskiego II, który głosił, że kapłani winni używać dóbr uzyskiwanych ze swojej posługi w należyty sposób z zachowaniem przepisów. Przede wszystkim mają ich używać do własnego utrzymania i wypełniania swoich obowiązków, a wszelki nadmiar przeznaczać na dzieła miłosierdzia lub potrzeby Kościoła. Oprócz tego Sobór zachęcał księży do praktykowania dobrowolnego ubóstwa, naśladując w ten sposób swego Mistrza. Powinni wystrzegać się tego wszystkiego, co mogłoby ubogich do nich zniechęcić⁷⁹³.

Według księdza Wojciecha są tacy, którzy niby zdecydowali się na ubóstwo, ale nie potrafią zrezygnować z luksusów. Zwracając się do sióstr zakonnych, pisał, że kontemplując Chrystusa ubogiego, zauważą, że ubóstwo jest znakiem Chrystusa „który będąc bogatym, dla was stał się ubogim, aby was ubóstwem swoim ubogacić” (2 Kor 8,9). Sługa Boży ostrzegał tych, którzy oddają pokłon szatanowi gromadząc bogactwa, że Jezus kiedyś wszystko im odbierze⁷⁹⁴. Jego zdaniem świętość to uniezależnienie się od tego, co tymczasowe, stworzone, a uniezależnienie to zrezygnowanie z przyjemności dysponowania. Ubóstwo jest środkiem świętości. Jest ono także środkiem apostołstwa, ponieważ kto jest bogaty Bogiem, może Go dawać innym. Według księdza Wojciecha, ludzie obserwują, jak apostoł radzi sobie z tym, czego i oni doświadczają w sprawach materialnych. Nie akceptują oraz nie darzą szacunkiem czy zaufaniem apostoła, którego nie cechuje ubóstwo Chrystusa⁷⁹⁵.

Rozważając życie św. Franciszka, Sługa Boży przywołał jego stwierdzenie, że kapłani i świeccy, opętani żądzą posiadania dóbr materialnych, odwracają się od Boga, a przez to niszczą Kościół założony przez Chrystusa⁷⁹⁶. Kapłan powołany jest do tego, by być stróżem dusz ludzkich. Coraz bardziej więc winien wyrzekać się przywiązania do dóbr materialnych, które oddalają go od Boga. Ma kontrolować, czy z radością, czy z żalem pozbywa się rzeczy niekoniecznych w swoim życiu. Jest świadomy, że zbytnia troska o posiadanie rzeczy doczesnych i przywiązanie do nich stanowi jego porażkę i nieszczęście. Dlatego nie powinien odwracać się od ubogich i tych, którzy przyjdą do niego po pomoc⁷⁹⁷. Dobra doczesne pozostaną dla niego środkami a nie celem. Kapłan

⁷⁹² Por. Św. Jan Chryzostom, *Wielkość kapłaństwa*, w: *Ojcowie Kościoła...*, s. 31.

⁷⁹³ Por. DK 17.

⁷⁹⁴ Fragment konferencji VIII „Ubóstwo – na tle ofiary Mszy św.”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek13, s. 19.

⁷⁹⁵ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek13, s. 20.

⁷⁹⁶ Fragment Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 8.

⁷⁹⁷ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 9.

ma dzielić się nimi, wspierając różne dzieła pomocy potrzebującym⁷⁹⁸. Aby życie powołanego do kapłaństwa rzeczywiście było ofiarą, powinien wyrzec się wszystkiego, co może przeszkadzać mu w służbie Bogu i bliżniemu. Ma zastanawiać się nad tym, jak radzi sobie z niewygodami, a także jak czuje się w dostatku⁷⁹⁹.

Teologowie uczą, że ubóstwo to nie pogarda dla rzeczy stworzonych przez Boga, których człowiek może używać i wykorzystywać do dobrego. Nie powinny one przysłonić Boga, ale mają być Jemu podporządkowane⁸⁰⁰. Wolność od przywiązania do rzeczy materialnych pozwala kapłanowi otworzyć się na Boga i słuchać Go⁸⁰¹. Dlatego również Sługa Boży uczył, że w codziennej modlitwie kapłan winien prosić Pana o serce wolne od umiłowania rzeczy materialnych i od chciwości⁸⁰². Klasyczną ascetyczną doktryną chrześcijańską jest teza, że ten wejdzie do Królestwa Bożego, kto nie pokłada ufności w dobrach materialnych i w sobie samym⁸⁰³. Jak wynika z powyższych rozważań, kapłani diecezjalni, mimo że nie ślubują ubóstwa, to wezwani są do praktykowania tej cnoty. Według księdza Wojciecha pozwala ona trzymać na dystans dobra materialne, aby nie stały się celem. Praktykując ubóstwo, kapłan jest w stanie dostrzegać potrzeby drugiego człowieka obok siebie, a także większą ufność pokładać w Bogu. Dobra materialne winny być zawsze w jego życiu tylko środkiem, a nie celem.

4.2.3 Czystość w celibacie kapłańskim

Nauczanie soborowe przypomina kapłanom, że poprzez celibat zachowywany dla Królestwa Bożego, oddają się Chrystusowi, by niepodzielnym sercem służyć Bogu i ludziom. Zachęca się więc ich, by dobrowolnie i ochotnie ufając Bożej pomocy, naśladując Chrystusa, przyjęli dar celibatu⁸⁰⁴. Sługa Boży przypominał, że czystość podejmowana ze względu na Królestwo Boże jest wielką łaską, która czyni serce człowieka wolnym oraz umożliwia miłowanie Boga i bliźnich. Łaska ta wspomaga zakonników w oddaniu się na służbę Boga i apostołstwu. Zdecydowanie się na czystość dla Królestwa Bożego i na Chrystusa jako największą miłość jest przypomnieniem

⁷⁹⁸ Por. J. Międzybrodzki, *Duchowość kapłana...*, s. 497.

⁷⁹⁹ Fragment rozmyślenia na dzień św. Feliksa de Valois z dnia 20.11.1940 roku „Duch ofiarności w życiu kleryka”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 37.

⁸⁰⁰ Por. J. Międzybrodzki, *Duchowość kapłana...*, s. 497.

⁸⁰¹ Por. J. Międzybrodzki, *Duchowość kapłana...*, s. 496.

⁸⁰² Fragment notatki *Ubóstwo ochroną przeciw uczuciu chciwości*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rre15, s. 1.

⁸⁰³ Por. F. J. Sheen, *Kapłan...*, s. 175.

⁸⁰⁴ Por. DK 16.

zaślubin Chrystusa z Kościołem⁸⁰⁵. Charyzmat celibatu wspiera powołanie kapłańskie i służbę bliźniemu⁸⁰⁶. Ksiądz Piwowarczyk, zwracając się do zakonnic pisał, że Kościół potrzebuje ludzi żyjących w celibacie, który jest łaską. Według niego, są tacy, którzy uważają, że podejmując celibat, Bogu „robią łaskę”, a nie odwrotnie. Bez miłości do Boga celibat jest niemożliwy, gdyż jest męczarnią. Człowiek wierny miłości do Boga i trwający w celibacie dzięki Jego łasce spotka się z szacunkiem. Natomiast brak wierności i konsekwencji w celibacie, może doprowadzić do namiętności i flirtów. Wtedy czystość dla Królestwa Bożego jest ośmieszana i pogardzana. Według księdza Piwowarczyka życie w czystości ma być przeciwnym wobec wszelkiej rozwiązłości i nadużyciom. Bóg powołuje do celibatu również po to, by zachować społeczną równowagę⁸⁰⁷. Celibat, ponieważ domaga się nieustannego obumierania, aby dać życie innym, jest znakiem miłości, a także źródłem duchowej płodności⁸⁰⁸. Jak tłumaczą teologowie, kapłan jako pasterz jest reprezentantem i naśladowcą Chrystusa. A skoro Chrystus jako Oblubieniec oddaje życie za swoją Oblubienicę – Kościół, z którą łączy Go więź miłości i oddania, to także kapłan w celibacie winien oddać się całkowicie Kościołowi⁸⁰⁹.

Ksiądz Piwowarczyk uczył, że Chrystus, pragnącym pójść za Nim, postawił wymagania zaparcia się siebie: „Jeśli ktoś chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje” (Mk 8, 34). Kto chce zachować czystość, ten weźmie na swoje ramiona krzyż i odda Chrystusowi całego siebie, całe swoje życie. Przede wszystkim powinien kochać Boga, któremu ślubuje celibat⁸¹⁰. Jest on według księdza Piwowarczyka związany z krzyżem, ponieważ oznacza oddanie swojego życia, a więc i ciała Bogu. Tak księża stają się strażnikami celibatu. Celibat jest ofiarą, dlatego, żyjący w celibacie, żyją blisko krzyża. Mają pamiętać, że w razie trudności Chrystus będzie ich w tej ofercie wspierał. Powołany do celibatu ma być czysty w każdej sytuacji i w każdej relacji. W tym celu konieczna jest konsekwencja postępowania⁸¹¹.

Jak uważał ksiądz Wojciech, czystość sprawia, że ludzkie serce jest wolne, aby mogło bardziej kochać Boga i ludzi. Z tego względu jest ona środkiem, który pozwala osobom podejmującym celibat, z jeszcze większą ochotą poświęcić się Bogu

⁸⁰⁵ Fragment wykładu *Pomoc duszom w czyśćcu środkiem oddania się Bogu w ślubie czystości*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rre17, s. 2.

⁸⁰⁶ Fragment konferencji „Czystość dusz oddanych Bogu”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K107, s. 15.

⁸⁰⁷ Fragment „Konferencji IX” odnośnie celibatu. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek13, s. 21.

⁸⁰⁸ Ksiądz Piwowarczyk odwołuje się w tym fragmencie do SW II i 1 Kor 15,31. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K107, s. 15.

⁸⁰⁹ Por. G. Müller, *Listy...*, s. 236.

⁸¹⁰ Por. ADK/AKO/OL-2/7-K107, s. 15.

⁸¹¹ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek13, s. 21-22.

i apostołstwu⁸¹². Podobnie uważa ksiądz Międzybrodzki, który pisał, że kapłan w celibacie rezygnuje z miłości ludzkiej na rzecz miłości do Boga. Staje się wtedy wolnym, aby móc oddać się wszystkim, nie wykluczając nikogo. Celibat jest związany z kapłaństwem, które oznacza oddanie się na służbę w miłości⁸¹³. Również inny znany teolog duchowości potwierdza, że jest to całkowite oddanie się Bogu, które pozwala kapłanowi w wolności i bez reszty poświęcić się służbie Bogu i bliźniemu⁸¹⁴. W tym samym duchu Sługa Boży tłumaczył, że dziewicze dusze zjednoczone z Chrystusem mogą zrobić więcej dobrego dla innych, ponieważ ich miłość jest wolna od pożądliwości i osobistych planów. Miłość ta, mając mniej cielesnych przeszkód, jest bardziej zdolna do apostołstwa⁸¹⁵.

W rekolekcjach przed subdiakonatem i kapłaństwem ksiądz Wojciech, zwracając się do kandydatów, uważał, że ze względu na styczność ze Świętymi Postaciami cechować ich winna nieskazitelna czystość⁸¹⁶. W innym miejscu Sługa Boży jasno stwierdził, że: „bez czystości nigdy nie można być świadkiem Chrystusa”⁸¹⁷. Wierny świadek Chrystusa naśladuje Go również w czystości. Zdaniem Sługi Bożego, podobnie jak nierozdzielna miłość jest podstawą relacji międzyludzkiej, tak celibat jest podstawą życia nadprzyrodzonego⁸¹⁸. Jak tłumaczą teologowie, decydujący się na celibat kapłan, pragnąc służyć Chrystusowi, oddaje Mu swoją wolę⁸¹⁹. Podobnie uczył ks. Wojciech pisząc, że celibat jest oddaniem siebie i wyrazem miłości do Chrystusa. Jest też pragnieniem dochowania wierności Oblubieńcowi przez rezygnację z uczucia do człowieka, które jest najpiękniejszym na świecie. Kapłan składa więc ofiarę z tego, co najpiękniejsze⁸²⁰. Według księdza Piwowarczyka doskonała czystość w celibacie wpływa z miłości i polega na miłosnym ofiarowaniu się Bogu sercem niepodzielnym na wzór Serca Jezusa. To oddanie nie polega tylko na rezygnacji ze sfery seksualnej, ale daje podstawy także innym cnotom. Sługa Boży uważał, że właśnie dzięki łasce celibatu św. Paweł mógł powiedzieć, że nie on już żyje, ale Chrystus w nim (Gal 2, 20). Żyjący w celibacie kapłan potrafi także panować na innymi dziedzinami swojego życia, takimi jak łakomstwo, zamiłowanie do wygodnych ubrań, ładnego mieszkania, samochodu, nałogów palenia,

⁸¹² Fragment *Notatka na temat celibatu*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-A3, s. 1.

⁸¹³ J. Międzybrodzki, *Duchowość kapłana...*, s. 496.

⁸¹⁴ Por. J. Kiciński, *Pasterski wymiar duchowości kapłańskiej...*, s. 75.

⁸¹⁵ Fragment konferencji VIII „Wyższości dziewiczości nad małżeństwem”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek3, s. 51.

⁸¹⁶ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz6, s. 7.

⁸¹⁷ ADK/AKO/OL-2/7-K107, s. 12.

⁸¹⁸ Por. ADK/AKO/OL-2/7-K107, s. 13.

⁸¹⁹ Por. J. Międzybrodzki, *Duchowość kapłana...*, s. 497.

⁸²⁰ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek3, s. 51.

picia czy nad pragnieniem władzy i pieniędzy⁸²¹. Ta czystość powinna sprawdzać się wszędzie: w Kościele, w drodze, w domu, na plebanii i w gościnie. Winna przenikać słowa, dotyki, myśli, spojrzenia i pragnienia⁸²².

Ksiądz Wojciech, zwracając się do kapłanów pisał, że celibat łączy się z życiem duchowym człowieka. To od niego w znacznym stopniu zależy, kogo i czego jest się świadkiem. Jeśli człowiek widzi w bliźnich Chrystusa i służy im niepodzielnym sercem, to wtedy duchowo wzrasta, formując także swoją osobowość na wzór Chrystusowej miłości. Poza tym celibat ma wpływ na rozwój człowieka, ponieważ jest to uroczysta deklaracja złożona na całe życie. Jest programem na całe życie, ponieważ oznacza oddanie się Bogu i ludziom na zawsze. Osoby żyjące w celibacie, zdaniem Sługi Bożego, dokonują szybkiego wzrostu duchowego⁸²³. Powołany do kapłaństwa, by wytrwać w czystości pośród licznych niebezpieczeństw, musi nieustannie ponawiać swoje ofiarowanie Bogu w celibacie⁸²⁴. Nieustannie, poprzez modlitwę, umartwienie, unikanie okazji do grzechu, wzbudzanie aktów żalu, odwracanie uczucia od stworzenia, szczególnie od kobiet, ale także dzieci, winien trwać w „przedmiocie” swej miłości, jakim jest Chrystus. Będzie w tym celu swoje życie poddawać surowej dyscyplinie, nawet dotyczącej rodzinnych uczuć, aby niepotrzebnymi troskami nie przysłaniać wizerunku Boga w duszy⁸²⁵. Poprzez własne słowa, przykład i konsekwencję w umartwieniach ksiądz wiele pracy włożył w to, aby otoczenie szanowało jego cnotę czystości⁸²⁶.

Ksiądz Piwowarczyk uczył, że czystość to miłość do duchowych rzeczy. Miłość uszlachetnia popęd płciowy, czyli „zastępuje” miłość do człowieka, miłością do Chrystusa⁸²⁷. Dziś bardziej podkreśla się integracyjny charakter miłości, ale Słudze Bożemu chodziło może o zamianę, o której pisał Fulton Sheen, że kapłan w celibacie rezygnuje z biologicznej płodności na rzecz płodności duchowej, czyli rodzenia dzieci w Chrystusie⁸²⁸. Sam ksiądz Piwowarczyk wyraził to podobnie, mówiąc, że człowiek żyjący w celibacie wie i świadczy o tym, że dzięki tej cnocie będzie wydawać duchowe, a nie biologiczne potomstwo. Jego zdaniem na straży celibatu stoi wstydlivość. Nie tylko

⁸²¹ W tym fragmencie ksiądz Piwowarczyk odwołuje się także do wypowiedzi niejakiego Gołubiewa w „Listach do przyjaciela” z 1955 roku. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K107, s. 14.

⁸²² Por. ADK/AKO/OL-2/7-K107, s. 15.

⁸²³ Por. ADK/AKO/OL-2/7-K107, s. 16.

⁸²⁴ Fragment rozmyślenia na wspomnienie św. Cecylii „Ochrona cnoty czystości” skierowanego do alumnów roczników I-III. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 41.

⁸²⁵ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 54.

⁸²⁶ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 41.

⁸²⁷ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek3, s. 50.

⁸²⁸ Por. F. J. Sheen, *Kapłan...*, s. 89.

chroni przed odkrywaniem ciała, ale także przeżyć duchowych, które niezrozumiane, mogą zostać przez ludzi wyśmiane⁸²⁹.

Celibat nie jest pozbawiony trudności. Autor widział je już w niełatwej naturze instynktu pragnienia założenia rodziny, przekazywania życia, naturalnej skłonności do kobiet oraz związanej z tym większej chęci do zwierzania się kobietom, niż mężczyznom. Jego zdaniem grozi to miłosnymi flirtami, które mogą prowadzić do zaprzepaszczenia życia wewnętrznego, a także zgorszenia i zeświecczenia. Oprócz tego są też trudności natury osobistej, takie jak erotyzm, różne dziwactwa, pokusy ze strony kobiet, czy dziedziczne obciążenie⁸³⁰. Konkludując, należy zauważyć, że według księdza Wojciecha celibat pozwala bez reszty oddać się na służbę Bogu i człowiekowi. Jednak motywem decyzji i trwania w celibacie ma być miłość. Jeśli jej zabraknie, kapłaństwo stanie się męczarnią. Kapłan może w końcu poświęcić swoją czystość. Tylko prawdziwie kochając Boga, kapłan będzie codziennie ponawiał akt oddania na wyłączną służbę Jemu.

4.3. POBOŻNOŚĆ KAPŁANA

Ksiądz Wojciech Piwowarczyk uważał, że pobożność jest cnotą, która zapala wolę człowieka do gorliwego wykonywania wszystkiego, co służy chwale Bożej. Tak rozumiana pobożność sprawia, że wśród ludzi mieszka Chrystus. Jest ona zbawcza, ponieważ dzięki niej człowiek cały ofiarowuje się Bogu. Chrystus działający w sakramentach świętych udzielanych przez Kościół „rozszerza się” na cały świat. W ten sposób Kościół jest narzędziem oddziaływania na świat, gdy zarówno kapłani, jak i świeccy żyją w łasce⁸³¹. Ksiądz Wojciech uważał także, że kapłan jest człowiekiem Bożym, czyli człowiekiem modlitwy. Według niego kwiatem pobożności jest modlitwa, a kapłan winien mieć duszę „pobożną, ukwieconą”. Pobożny kapłan to prawdziwy apostoł, gdyż jego powołaniem jest nie tylko dążyć do osobistej doskonałości, ale także pociągać do niej innych. Pobożność jest pomocą, ponieważ ułatwia skupienie, pracę, rodzi zamiłowanie do spraw Bożych, zwłaszcza poprzez pogłębiane praktyki religijne. Pobożność daje nadprzyrodzoną siłę, która pomaga kapłanowi uświęcać siebie i innych⁸³².

⁸²⁹ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek13, s. 21.

⁸³⁰ Fragment „Konferencji III” odnośnie czystości. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz6, s. 8-9.

⁸³¹ Na marginesie tego fragmentu ksiądz Wojciech zanotował „Ks. J. Jaroszewski «Wykłady o modlitwie». Jasna Góra 6-7.X.1955”. Nie wiadomo czy swoją myśl zaczerpnął z tego źródła. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek10, s. 73.

⁸³² Fragment rozmyślenia na dzień 29.01.1940 roku „O motywach pobożności w życiu kapłana”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 43.

Na innym miejscu Sługa Boży pisał, że pobożność kapłana cechuje się roztropnością, przez co jest miła Bogu i ludziom. Jego pobożność ma być zewnętrzna, wyrażająca się w konkretnych czynnościach, jak i wewnętrzna, wyrażająca się w uczuciach. Jeśli jest tylko zewnętrzna, staje się męczarnią dla niego, a ludzie od razu to zauważą. Jeśli natomiast jest nadmiernie wewnętrzna, może doprowadzić do tego, że wraz z przesadnie długimi praktykami religijnymi, zaniedbywać będzie inne swoje obowiązki. Zdrowa pobożność ma być świadectwem dla bliźnich⁸³³.

Zwracając się do kandydatów do kapłaństwa, Sługa Boży spoglądał na to jeszcze z innej strony. Według niego, zewnętrzne praktyki kapłana winny być oparte na pobożności wewnętrznej. Gdy pobożność wewnętrzna nie pokrywa się z tym, co jest na zewnątrz, kapłan przeżywa rozdarcie. Bóg domaga się tej jedności, gdyż prawdziwa ofiara, którą składa z siebie kapłan, jednoczy myśl i czyn. Dlatego wzywał ksiądz Wojciech kapłanów, aby unikali faryzejskiej postawy w życiu duchowym. Według niego bez wewnętrznych przeżyć zewnętrzne praktyki staną się, prędzej czy później, ciężarem nie do uniesienia⁸³⁴. Powyższe tezy są zgodne z nauczaniem teologów, którzy przypominają, że kapłan prowadzi duchowe życie i wiąże się to z jego pobożnością, która codziennie winna go zapalać do apostołstwa⁸³⁵. Pobożność kapłana według Sługi Bożego jest integralną cechą kapłaństwa. Wyraża się ona w konkretnych praktykach związanych z jego życiem duchowym. Jeśli zabraknie pobożności, jego życie duchowe zacznie umierać. Jednak, jak widzieliśmy w powyższym fragmencie, ważna jest zdrowa pobożność. Wyraża się ona w praktykach, które są odzwierciedleniem postawy wewnętrznej.

4.3.1 Troska o życie duchowe

Ojcowie Soboru Watykańskiego II uczyli, że kapłani, będąc posłuszni Duchowi Świętemu, którym zostali namaszczeni, wzmacniają się w życiu duchowym⁸³⁶. Sprawując codzienne czynności w miłości do Boga i ludzi, opływają we wszelkie duchowe dobra,

⁸³³ Fragment rozmyślenia na dzień 30.01.1940 roku „Cechy prawdziwej pobożności i sposób ich wykształcenia”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 44.

⁸³⁴ Fragment rozmyślenia na wspomnienie św. Jana Bosko „Fałszywa i prawdziwa pobożność kapłana”. Jako podstawę rozważań daje tu ksiądz Wojciech Ps 49, 16-17. Choć słowa te kieruje do alumnów to tytuł sugeruje, że zwraca się także do kapłanów. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz18, s. 51.

⁸³⁵ Por. G. Müller, *Listy...*, s. 225.

⁸³⁶ Por. DK 12.

stając się tym samym świadkami Boga w drodze do świętości. Uświęcają się zaś szczególnie poprzez modlitwę i sprawowanie Najświętszej Ofiary⁸³⁷.

Ksiądz Wojciech, pisząc o środkach, które mogą wzbogacić życie duchowe i zarazem być uwielbieniem Boga, posługuje się obrazem pokłonu Trzech Mędrców. W ofiarowaniu przez nich darów widział obowiązki duszy, która otrzymała łaskę wiary i poznała Chrystusa. Trzej Mędrcy (Mt, 2, 2), dostrzegając blask światła wiary, od razu zapragnęli złożyć Bogu najdoskonalszą ofiarę, na jaką mogli się zdobyć. Dusza pragnąca zjednoczenia z Jezusem, będzie pod każdym względem od Niego zależna, dlatego odda się Mu całkowicie. W ofiarowaniu złota Sługa Boży widział złożenie przez duszę ofiary ze wszystkiego, co ziemskie, gdyż Chrystus jest Królem całej ziemi i do Niego wszystko należy. Kadzidło to znak modlitwy, która przynosi duszy łaskę. Gdy człowiek się modli, to wyraża tym prawdę, że Jezus jest źródłem łaski. Według księdza Wojciecha, tym aktem Mędrcy wyrazili prośbę, by Jezus udzielił im swojego życia i świętości, czyli żeby ich w siebie przemienił. Podobnie będzie czynić każda pobożna dusza. Tak zjednoczona z Chrystusem będzie łączyć się z Nim w chwale i w cierpieniu⁸³⁸.

W rozważaniach Sługi Bożego, w temacie cierpienia pojawia się dar mirry. Oznacza on pragnienie uczestniczenia w ofierze Chrystusa. Ksiądz Wojciech zwrócił uwagę, że mirra jest gorzka w smaku, natomiast ma miły zapach. Mirra oznacza pracę kapłana, któremu gorycz trudów przyniesie miły zapach zdobytych cnót i świętości. Życie duchowe alumna i kapłana według księdza Piwowarczyka winno być odzwierciedleniem darów Trzech Mędrców⁸³⁹. Te złożone dary są symboliczne. Kapłan winien Bogu składać w ofierze rzeczy najcenniejsze, ale zwłaszcza te, które niszczą jego życie duchowe, przysyłając mu Boga. Powinien poddawać rewizji swoją modlitwę, ćwiczenia duchowe a także akty strzeliste, czy rzeczywiście są miłym Bogu wonnym kadzidłem⁸⁴⁰. Ksiądz Piwowarczyk zwracał tu uwagę na ważny element, jakim jest wytrwałość. Uważał, że wielu jest takich, którzy nie mają „korzenia” w życiu duchowym, gdyż po opuszczeniu seminarium lekceważą ćwiczenia duchowe i zamiast wzrastać, upadają pod ciężarem codziennych obowiązków wynikających z powołania. Jak zaznaczył ksiądz Wojciech, życie duchowe wymaga wytrwałego i nieustannego podtrzymywania. Zaniedbanie podtrzymywania tego życia grozi upadkiem. Jezus, a za Nim św. Paweł, zachęcali do

⁸³⁷ Por. KK 41.

⁸³⁸ Fragment rozmyślenia na dzień 11.01.1941 roku „Dary Trzech Mędrców”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 67.

⁸³⁹ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 68.

⁸⁴⁰ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 68.

modlitwy w każdym czasie, by pokonać wszelkie pokusy⁸⁴¹. Kapłan znajdzie takie momenty, kiedy z dala od ludzi będzie mógł duchowo odpocząć na modlitwie, zwłaszcza brewiarzu⁸⁴².

Sługa Boży uczył, że każdy grzech ciężki jest upadkiem, którego ceną jest utrata łaski uświęcającej. Nawet najmniejsze potknięcie należy traktować jak porażkę. Może ono doprowadzić to do zniechęcenia i osłabienia gorliwości w trosce o pogłębianie życia duchowego, a w konsekwencji również do powolnego osławiania się z grzechem ciężkim. Dojść może w końcu do tego, że kapłan nie będzie mógł już ukryć swojego grzechu, albo co gorsza nawet nie będzie chciał go ukryć i stanie się zgorszeniem dla innych. Kapłan powinien mieć świadomość, że Bóg udziela potrzebnych mu łask do tego, aby wytrwał w dobrym. Kleryk i kapłan powinni nieustannie modlić się o wytrwałość na drodze życia duchowego, praktykując pilnie wszystkie ćwiczenia duchowe⁸⁴³. Są to klasyczne rady, które możemy znaleźć w podręcznikach formacji kapłańskiej. Czytamy tam, że zadanie, jakie kapłan ma do wykonania, może zostać zrealizowane tylko wtedy, gdy jest on człowiekiem o głębokiej duchowości. Dlatego ksiądz powinien stawać się coraz bardziej doskonałym⁸⁴⁴. Znaczący duchowości przypominają, że głębokie życie duchowe nie jest tylko zaleceniem dla kapłana, ale stanowi jego obowiązek⁸⁴⁵. Jak widzieliśmy, według księdza Wojciecha, życie duchowe, jak każde życie wymaga nieustannej troski i podtrzymywania.

4.3.2 Modlitwa

Sobór uczył, że kapłan pragnący w sobie odtworzyć obraz Dobrego Pasterza i ofiarę przez Niego złożoną, będzie w modlitwie głębiej wnikał w tajemnicę Chrystusa⁸⁴⁶. Codzienna modlitwa kapłanów przyczyni się do wiernego wypełnienia ich posłannictwa. Sobór zachęcał, by kapłani codziennie się modlili, czy to modlitwą myślną, czy innymi formami modlitewnymi, dzięki którym będą mogli wraz z powierzonymi sobie wiernymi

⁸⁴¹ Fragment rozmyślenia na dzień 20.02.1941 roku „Wytrwałość”. Przywołuje tu Sługa Boży obraz przypowieści o siewcy. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 102.

⁸⁴² Por. A. Makowska, *Wspomnienia ojca Wojciecha Piwowarczyka...*, s. 45.

⁸⁴³ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 102-103.

⁸⁴⁴ Por. J. Mastalski, *Modlitwa kapłańska*, s. 83.

⁸⁴⁵ Por. J. Międzybrodzki, *Duchowość kapłana...*, s. 277.

⁸⁴⁶ Por. DK 14.

łączyć się z Chrystusem⁸⁴⁷. Kierownicy duchowi przypominają, że jeśli kapłan się modli, to wyraża w ten sposób przekonanie, że posługuje nie swoją, ale Bożą mocą⁸⁴⁸.

Sługa Boży za wzór modlitwy stawiał kapłanom Jezusa. Uważał, że życie Jezusa na ziemi było łańcuchem modlitwy, kontemplacji, wstawiennictwa i aktów strzelistych. Było nieustannym kroczeniem w obecności Boga. Według księdza Wojciecha, Jego modlitwa była przepełniona troską o chwałę Bożą i ludzkie uświęcenie. Uwzględniała okoliczności ludzkiego życia. Miała cechy modlitwy dziecka. Była prosta, ufna i pełna oddania. Była modlitwą mężczyzny, dlatego była wytrwała, potężna i zarazem pokorna, a także pełna poddania Bożym planom. Ksiądz Wojciech przypomniał, że Jezus, aby się modlić, chodził na miejsca odosobnione i całe noce spędzał na modlitwie. Jednak modlił się nie tylko w skrytości, ale także publicznie, za każdym razem, gdy dokonywał cudu. Modlił się przed udzielaniem błogosławieństw, aby zwrócić uwagę na to, jak należy pracować i inne czynności łączyć z modlitwą⁸⁴⁹. Tajemnica modlitwy Jezusa polegała na tym, że nie myślał o troskach i kłopotach. Uczył, aby je „zostawiać za drzwiami”. Zdaniem Sługi Bożego, człowiek cały zatopiony w Bogu, potrafi to zrobić⁸⁵⁰.

Świętość, jest nieustannym zjednoczeniem z Bogiem, do którego wiodą różne ścieżki. Kapłan najbardziej jednoczy się z Bogiem poprzez modlitwę, zwłaszcza kontemplacyjną⁸⁵¹. Mówiąc o świętości, ksiądz Wojciech odwołał się do słów Jana Pawła II i pisał, że modlitwa jest zarazem pierwszym i ostatnim warunkiem wzrastania w świętości. Ona określa styl kapłańskiego życia i bez niej to kapłaństwo byłoby zdeformowane. Modlitwa pomaga dostrzec światło, które prowadzi kapłana po drodze jego powołania, aż do pełnego zjednoczenia z Bogiem. Pomaga żyć wiarą, nadzieją i miłością, pomimo przeszkód natury zmysłowej⁸⁵². Modlitwa, według księdza Wojciecha, to wewnętrzne zorientowanie ku Bogu i przebywanie z ukochaną osobą. Jest ona skupieniem uwagi na tym, co się robi, ale niejako „oczami Boga”⁸⁵³.

⁸⁴⁷ Por. DK 18.

⁸⁴⁸ Por. G. Augustin, *Powołany do radości...*, s. 115.

⁸⁴⁹ Fragment konferencji *Kapłan wzorem modlitwy*. Ksiądz Wojciech opisuje tu modlitwę Chrystusa, którą w swoim życiu może każdy kapłan naśladować. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K47, s. 1-2.

⁸⁵⁰ Fragment konferencji III „Modlitwa jako uczestniczenie w Mszy św.”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek13, s. 8.

⁸⁵¹ Fragment konferencji I na dzień skupienia kapłanów „Modlitwa” znajdujący się w zestawie *Konferencji na kapłański dzień skupienia 18.X.1956 r.* konferencja nawiązuje do odezwy biskupów do duchowieństwa z racji 300 - setnej rocznicy ogłoszenia Maryi Królową Polski. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Kds15, s. 2.

⁸⁵² Por. ADK/AKO/OL-2/7-Kod16, s. 7.

⁸⁵³ Fragment *Notatka - Modlić się*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rmd33, s. 1.

W innym miejscu ksiądz Piwowarczyk pisał, że modlitwa jest oddechem duszy, która kocha Boga. Jest pragnieniem serca, które dąży do łączności z Nim⁸⁵⁴. Jego zdaniem w modlitwie nie jest najważniejsze to, że myśli się o Bogu czy nawet wyrzeka się tego co stworzone, ale najważniejsze jest rzeczywiste przebywanie z Bogiem⁸⁵⁵. Jest ona rozmową z Bogiem i dokonuje się na mocy Bożego „upoważnienia”. Bez tego byłaby monologiem⁸⁵⁶. Modlitwa jest rozmową dwóch osób: człowieka i Boga. To obcowanie domaga się wymiany myśli, uczuć i woli⁸⁵⁷. Aby modlitwa była skuteczna, konieczna jest pokora, która ukierunkowuje na Boga, a nie na siebie⁸⁵⁸.

Ksiądz Wojciech Piwowarczyk przypomniał, że modlitwa to jedna z pobożnych praktyk, która jest przejawem najgłębszego stosunku do Boga i przenika całe życie kapłana⁸⁵⁹. Kapłan ma być chodzącym symbolem Chrystusa i modlitwy. Ksiądz Wojciech uważał, że kapłan modląc się, przyznaje się do swego kapłaństwa. Myśli o Chrystusie ponieważ żyje Nim i jego kapłańskie życie w Nim ma sens. Jeśli kapłan przestaje widzieć sens swojej egzystencji, to dlatego, że przestał się modlić⁸⁶⁰. Podobnie wyraził się ksiądz Janusz Mastalski, który pisał, że, gdy kapłan się nie modli, to naraża swoją tożsamość na unicestwienie⁸⁶¹. Zdaniem księdza Wojciecha, brak modlitwy w życiu księdza sprawia, że nie jest on już autentyczny. Autor zaznaczył, że obecne czasy są czasami aktywizmu, który spycha modlitwę na bok, a przecież bez niej życie nie ma sensu⁸⁶². Człowiek, który skuteczność swojej pracy opiera przede wszystkim na swoich siłach, zaczyna się denerwować i załamywać, widząc mizerny owoc tego trudu. Natomiast szczęśliwy jest ten kapłan, który całą swoją pracę i jej owoce powierza w modlitwie Bogu. Jest on spokojny, bo jego praca jest w rękach Boga⁸⁶³.

Sługa Boży uważał, że istotnym elementem modlitwy jest wola. Jeśli więc człowiek chce się modlić, wtedy to jest już to modlitwa⁸⁶⁴. Wola ma możliwość zmobilizowania

⁸⁵⁴ Fragment *Rozmyślanie na V niedzielę – Rola modlitwy w działach miłosierdzia chrześcijańskiego*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rmd36, s. 3.

⁸⁵⁵ Fragment *Notatka - Modlitwa*. Sługa Boży posiłkuje się tu cytataми świętych Augustyna i Jana Damasceńskiego. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rmd35, s. 1.

⁸⁵⁶ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek13, s. 5.

⁸⁵⁷ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek13, s. 6.

⁸⁵⁸ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek13, s. 7.

⁸⁵⁹ Choć Rękopis ten kieruje ksiądz Wojciech głównie do osób zakonnych, to w tym fragmencie sugeruje, że odnosi się on także do kapłanów. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek10, s. 82.

⁸⁶⁰ Por. ADK/AKO/OL-2/7-KA3, s. 8.

⁸⁶¹ Por. J. Mastalski, *Modlitwa kapłańska*, s. 65.

⁸⁶² Fragment *Konf - Kapłaństwo jest modlitwą*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K78, s. 1.

⁸⁶³ Fragment rozmyślania na dzień 10.05. 1940 roku „Wpływ modlitwy w czasie pracy”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 142-143.

⁸⁶⁴ Fragment notatki *Modlitwa a miłość*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rmd48, s. 1.

całego człowieka⁸⁶⁵. Oprócz tego, odnosząc się do fragmentu o Przemienieniu na Górze Tabor (Łk 9, 28 – 31), ksiądz Wojciech zaznaczył, że modlitwa wznosi człowieka ku Bogu, a odrywa od świata. W tym celu kapłan w tej pracy duchowej winien pokonywać lenistwo i podejmować trud wejścia na górę⁸⁶⁶. Głównymi cechami modlitwy, według kaznodziei, są wiara i miłość. Dlatego modlitwa to przyjacielskie przebywanie z Bogiem. Oparcie modlitwy na tych cnotach sprawi, że dążenie do Boga będzie skuteczniejsze. Modlitwa będzie wymianą myśli między człowiekiem i Bogiem. Bóg będzie bardziej udzielać się modlącemu, oświecając go swoim światłem i pociągając do siebie⁸⁶⁷. Ksiądz Wojciech uważał, że przede wszystkim przedmiotem modlitwy kapłana winno być zatroskanie o Bożą chwałę, zbawienie dusz i Kościoł. Dopiero drugim przedmiotem jest troska o własne kapłaństwo⁸⁶⁸. Poza tym, od wczesnego rana kapłan winien w modlitwie szukać pomocy Bożej, w jego trosce o dobro innych, a zwłaszcza współbraci⁸⁶⁹.

Szczególną formą modlitwy kapłana jest brewiarz. Sobór tak nauczał na jego temat: „To kapłańskie zadanie wykonuje nadal przez swój Kościół, który nieustannie wielbi Pana i wstawia się za zbawienie całego świata nie tylko przez celebrowanie Eucharystii, lecz także innymi sposobami, zwłaszcza przez modlitwę godzin”⁸⁷⁰. Kapłani są wyznaczeni przez Kościół do modlitwy brewiarzem⁸⁷¹ a ci, którzy poświęcają się pracy duszpasterskiej na różnych jej polach z jeszcze większą gorliwością winni go odmawiać⁸⁷². Również znawcy duchowości kapłańskie podkreślają, że ksiądz, odmawiając brewiarz wyznaczony przez Kościół, staje się stróżem interesów społeczności Kościoła, polecając je Bogu. Ma świadomość, że nawet jeśli jest niedoskonałym, to gdy swoje modlitwy odmawia wiernie, będą one skuteczne⁸⁷³. Przez brewiarz kapłan włącza się w modlitwę całego Kościoła. Sprawia ona, że ksiądz otwiera się na innych i przez to ma charakter jednoczący⁸⁷⁴. W brewiarzu kapłan zbiera modlitwy nie tylko wspólnoty Kościoła, ale i tych, którzy się nie modlą⁸⁷⁵. Wielu wiernych liczy na

⁸⁶⁵ Fragment *Notatka - Modlitwa*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rmd53, s. 1.

⁸⁶⁶ Fragment rozmyślenia na dzień 18.02.1940 roku „Modlitwa w praktyce obcowania z Chrystusem”. Porusza ona potrzebę modlitwy. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 55.

⁸⁶⁷ Fragment notatki *Modlitwa – spotkaniem z Bogiem*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-R274, s. 1-2.

⁸⁶⁸ Ksiądz Piwowarczyk odwołuje się tu do tekstu adoracji dla kapłanów na Jasnej Górze z dnia 25.VIII. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Kds15, s. 2-3.

⁸⁶⁹ Fragment rozmyślenia „Modlitwa poranna i wieczorna - kapłana”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz17, s. 14.

⁸⁷⁰ KL 83.

⁸⁷¹ Por. KL 84.

⁸⁷² Por. KL 86.

⁸⁷³ Por. A. Żychliński, *Sacerdos...*, s. 84

⁸⁷⁴ Por. J. Mastalski, *Modlitwa kapłańska*, s. 86-87.

⁸⁷⁵ Por. F. J. Sheen, *Kapłan...*, s. 211.

to, że kapłani będą miłować brewiarz⁸⁷⁶. Odnosząc się do kapłańskiego obowiązku odmawiania brewiarza ksiądz Piwowarczyk zwracał uwagę, że modlitwa jest oznaką Bożego życia w kapłanie i jego głębokiej wiary. Kapłan winien poznawać i rozumieć brewiarz. Podobnie jak Fulton Sheen, również ksiądz Wojciech pisał, że skoro brewiarz jest modlitwą Kościoła, to wierni liczą, że kapłan będzie się w niej za nich modlił⁸⁷⁷. Sługa Boży, doceniając różne rodzaje modlitw, podkreślał jednak, że Msza święta reprezentuje wszystkie ich metody i rodzaje. W Mszy świętej kapłan jest najbliżej nieba. Jest ona najdoskonalszą modlitwą, ponieważ w niej składa w ofierze siebie samego wraz z ofiarą Chrystusa⁸⁷⁸. Jest Ona modlitwą paschalną, w której uczestniczący doświadczą męki, śmierci i zmartwychwstania Pana⁸⁷⁹. Poniżej przedstawione zostaną uwagi Sługi Bożego na temat pobożności eucharystycznej.

4.3.3 Eucharystia

Kapłani, jak głosił Sobór Watykański II, zastępują Chrystusa szczególnie w sprawowaniu Mszy świętej, czego świadomość mobilizuje ich do wzorowania się na tym, co sprawują, czyli do składania siebie w ofierze, zarówno w czasie Mszy świętej, jak i w życiu codziennym. Ponadto zachęca się ich, by Eucharystię sprawowali, o ile jest to możliwe, codziennie. Podczas Komunii świętej, poprzez spożywanie Ciała Pańskiego uczestniczą w miłości Chrystusa, który daje Siebie na pokarm⁸⁸⁰. Katechizm Kościoła Katolickiego zwrócił uwagę na to, że swoją misję kapłani „sprawują przede wszystkim w kulcie eucharystycznym” (KKK 1566). Jak dalej głosi Katechizm, ich kapłańska posługa bierze swoją moc właśnie z ofiary Mszy Świętej⁸⁸¹. Nie dziwi więc, że Ojcowie soborowi zachęcają kapłanów do osobistego uświęcania się podczas Eucharystii i adoracyjnego nawiedzania Najświętszego Sakramentu⁸⁸².

Ksiądz Piwowarczyk w swoim nauczaniu o Eucharystii przywołał przede wszystkim definicję, określającą ją jako sakrament Ciała i Krwi Chrystusa, który jest obecny realnie pod postaciami chleba i wina. Jest to zarazem sakrament i ofiara. Biorąc pod uwagę cel, jest ofiarą ku czci Boga, a jako sakrament ma za zadanie uświęcenie człowieka⁸⁸³. Ksiądz

⁸⁷⁶ Por. F. J. Sheen, *Kapłan...*, s. 209-210.

⁸⁷⁷ Fragment *Notatka na dzień skupi. dla kapłanów 22.XII.1984*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Kds12, s. 1.

⁸⁷⁸ Por. ADK/AKO/OL-2/7-KA3, s. 7.

⁸⁷⁹ Por. Ks. Krzysztof Kralka, *Modlitwa serca. Głębia spotkania z Bogiem*. Ząbki 2017, s. 107.

⁸⁸⁰ Por. DK 13.

⁸⁸¹ Por. KKK 1566.

⁸⁸² Por. DK 18.

⁸⁸³ Fragment *1960 wykład - Eucharystia*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K1, s. 1.

Wojciech, odwołując się do nauczania Kościoła, pisał, że Eucharystia to „cała religia”, gdyż jest to Chrystus. W tym Sakramencie Jezus uobecnia całe swoje życie⁸⁸⁴. Sługa Boży uważał także, że kapłan swoje powołanie i siły do wypełniania go czerpie z Bożej łaski. Dlatego tak ważne jest, aby jednoczył się z Chrystusem w Eucharystii i częstej adoracji⁸⁸⁵. Ta adoracja wynika nie tylko z potrzeb duchowych kapłana, ale także z jego powołania. Odwołując się do ówczesnego Kodeksu Prawa Kanonicznego, autor rozmyślenia zalecał, aby wszyscy kapłani codziennie adorowali Najświętszy Sakrament. Według zapisów tego kodeksu kapłani są strażnikami Najświętszego Sakramentu. Kościoła głosi, że, adorując Pana Jezusa, kapłan staje się przeciwwagą dla grzesznego świata, aby wyprosić dla niego Boże zmiłowanie. Ponieważ życie kapłana jest trudne, dlatego przed tabernakulum u Boskiego Przyjaciela powinien szukać pomocy i łaski. Odwołując się do pisarzy ascetycznych, ksiądz Wojciech uczył, że kto odpowiednio adoruje Najświętszy Sakrament, ten dobrze i godnie sprawuje Eucharystię. Ponieważ jest ona centrum nadprzyrodzonego życia człowieka, Sługa Boży zachęcał kapłanów do jak najlepszego wykorzystania świętego czasu adoracji. Ma jej towarzyszyć nie smutek czy przymus, ale ochota i radość. Troszczyć się również należy o to, by osobiste metody adoracji były ciągle modyfikowane i ulepszane tak, aby dusza kapłana mogła zaczerpnąć z niej jak najwięcej bogactw⁸⁸⁶. Aby dobrze adorować, człowiek przede wszystkim powinien chcieć to zrobić. Istotą adoracji jest więc wola odbywania jej. Sama czynność zewnętrzna, polegająca na uklęknięciu, nie wystarcza, ponieważ bez wewnętrznego pragnienia oddania chwały Bogu będzie „parodią”⁸⁸⁷. Znajduje to potwierdzenie w radach kierowników duchowych, którzy uczą, że adoracja jest przede wszystkim wewnętrzną postawą kapłańskiej duszy wobec Boga⁸⁸⁸. Przypominają, że adoracja Najświętszego Sakramentu jest istotna dla każdego kapłana⁸⁸⁹. Dlatego zwłaszcza kapłan jest do nie zobowiązany⁸⁹⁰.

Ksiądz Wojciech pisał też o władzy, jaką kapłan otrzymuje w święceniach, czyli władzy sprawowania Najświętszej Ofiary. Podkreśla, że sprawowanie Mszy świętej jest

⁸⁸⁴ Fragment rozmyślenia na Wielki Czwartek dnia 21.03.1940 roku „O głębokiej czci dla tajemnicy Najświętszego Sakramentu”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 98.

⁸⁸⁵ Fragment rozmyślenia na sobotę w oktawie Bożego Ciała „Tęsknota duszy kapłana”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz17, s. 91.

⁸⁸⁶ Fragment rozmyślenia skierowanego do starszych roczników „Nawiedzenie Najświętszego Sakramentu”. Sługa Boży powołuje się na kan. 125 i 126 Kodeksu Prawa Kanonicznego z roku 1917. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 25-26.

⁸⁸⁷ Fragment konferencji z 29.10.1942 roku „Adoracja”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz14, s. 22.

⁸⁸⁸ Por. J. M. Verlinde, *Duchowość kapłańska...*, s. 108.

⁸⁸⁹ Por. R. Selejda, *Stawać się...*, s. 223.

⁸⁹⁰ Por. T. Borutka, *Dialogiczny charakter...*, s. 100.

wielką łaską, a kapłani choć grzeszni i niegodni, jednak jej dostępują. Dlatego przystępując do sprawowania Eucharystii, winni w śmierci Chrystusa przeżywać swoją śmierć a w Jego zmartwychwstaniu zapowiedź swojego zmartwychwstania⁸⁹¹. Kapłan, naśladując Chrystusa w Eucharystii, siebie samego składa w ofierze, oddając Bogu swoją wolę i w umartwieniach „uśmiercając” samego siebie⁸⁹². Trwałe połączenie ofiary z kapłaństwem to często przypominany aspekt duchowości⁸⁹³.

Ksiądz Wojciech zalecał, by przystępujący do odprawiania Mszy świętej sprawował ją w skupieniu, w czym pomaga postawa modlitwy i medytacji⁸⁹⁴. Zgadza się to z radami specjalistów, aby Eucharystia była sprawowana pięknie i dostojnie tak, by uczestniczący w Niej zrozumieli i doświadczyli, że biorą udział w czymś bardzo ważnym⁸⁹⁵. Powołując się na pewnego duchownego, ksiądz Wojciech pisał, że w Eucharystii dokonuje się zjednoczenie Chrystusa z duszą, co sprawia w człowieku życiodajną przemianę. Jest to rzeczywiste zjednoczenie, w którym człowiek i Chrystus stają się „jednym ciałem”. Człowiek jest wtedy świętym naczyniem, w którym mieszka Chrystus⁸⁹⁶. Jak zaznaczył ksiądz Piwowarczyk, powołanie kapłańskie wymaga, aby zjednoczenie z Chrystusem w Komunii świętej było trwałe. Chrystus pragnie zamieszkać na stałe w kapłanie, co zależy od jego woli i Bożej łaski. Chrystus zostaje w nim, póki jest w stanie łaski⁸⁹⁷. Spożywając Ciało Pańskie, kapłan ma mieć świadomość łask, jakich doświadcza poprzez zjednoczenie z Chrystusem w Eucharystii. Świadomość ta pobudzać będzie go do wdzięczności i zarazem do pracy nad unikaniem okazji do grzechu, by zachować łaskę uświęcającą⁸⁹⁸. Jak uczył Fulton Sheen, takie zjednoczenie ma znaczenie dla całego Ciała Mistycznego⁸⁹⁹.

Zwracając się do seminarzystów, Sługa Boży zaznaczył, że Komunia święta należycie przyjęta pomoże im osiągnąć wyższy poziom życia duchowego, gdyż ma moc rozpałić w nich miłość, która pozwoli im oderwać się od świata. Jednak z drugiej strony,

⁸⁹¹ Fragment konferencji *Dot. Mszy świętej*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K31, s. 1.

⁸⁹² Por. ADK/AKO/OL-2/7-K31, s. 2.

⁸⁹³ Por. F. J. Sheen, *Kapłan...*, s. 29.

⁸⁹⁴ Fragment rozmyślenia na I piątek, 1.03 1940 roku „O należyтым przygotowaniu do Komunii św.”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 70.

⁸⁹⁵ Por. R. Selejdak, *Stawać się...*, s. 215.

⁸⁹⁶ Fragment rozmyślenia na Uroczystość Bożego Ciała „Fizyczne zjednoczenie z Chrystusem przez Komunię”. Powołuje się na o. Lebretona – bliżej nie określona postać. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz13, s. 65-66.

⁸⁹⁷ Fragment rozmyślenia „Nasze duchowe zjednoczenia z Eucharystycznym Sercem Pana Jezusa”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz13, s. 68.

⁸⁹⁸ Fragment rozmyślenia „Modlitwa dziękczynna i duchowe pielgrzymowanie ku Eucharystii i kapłaństwu”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz18, s. 92.

⁸⁹⁹ Por. F. J. Sheen, *Kapłan...*, s. 64.

przyjmowana ozięble czy nawet świętokradzko, może nieść ze sobą niebezpieczeństwo obojętności na grzech śmiertelny, co z czasem stanie się nałogiem⁹⁰⁰. Dlatego ksiądz Piwowarczyk zachęcał kandydatów do kapłaństwa, aby pragnęli przystępować do Komunii świętej zawsze z czystym sercem. Intencją przyjmowania Komunii św. winno być oddanie Bogu chwały i osobiste uświęcenie⁹⁰¹. Ponadto, odwołując się do nakazu Boga, aby Izraelici odpowiednio przygotowali się do spożywania baranka paschalnego, Sługa Boży zachęcał, by kapłani nie tylko sami byli w stanie łaski, przystępując podchodząc do Stołu Pańskiego, ale także uwrażliwiali wiernych na przystępowanie do Komunii świętej w z czystym sercem⁹⁰². Zaznaczył, że Kościół prawdę o zjednoczeniu z Chrystusem Eucharystycznym wyraża w Uroczystości Bożego Ciała⁹⁰³.

Ksiądz Piwowarczyk w swoich pismach wymienił główne sposoby godnego oddawania czci Chrystusowi Eucharystycznemu. Są nimi: dbanie o czystość serca, aby godnie przystępować do Komunii świętej; odpowiednie przygotowanie się do Jej przyjęcia; częsta osobista adoracja i walka ze zmysłowością. Ponadto zalecał wspominanie wydarzeń z własnego życia związanych z Najświętszym Sakramentem, takich jak: I Komunia święta, święcenia kapłańskie, Msza święta prymicyjna i Boże Ciała⁹⁰⁴. Nauczanie Sługi Bożego o pobożności eucharystycznej kapłana możemy odnaleźć również we współczesnych opracowaniach na ten temat. Żychliński przypominał, że każdy kapłan winien płonąć miłością do Chrystusa Eucharystycznego⁹⁰⁵. Augustin pisze, że tak jak Kościół żyje dzięki Eucharystii, tak też życie i posługiwanie kapłana ma swoją w niej podstawę, szczególnie biorąc pod uwagę, że oba sakramenty poczęły się w jednym momencie⁹⁰⁶. Selejdak uczy, że kapłani szczególnie obdarowani Eucharystią, winni otaczać ją największą miłością i czcią⁹⁰⁷.

4.3.4 Sakrament pokuty i pojednania

II Sobór Watykański zachęcał kapłanów, aby w celu ściślejszego zjednoczenia się z Jezusem Chrystusem dobrze przygotowywali się poprzez rachunek sumienia do owocnego przeżycia własnej spowiedzi. Dobrze przygotowana i przeżyta spowiedź

⁹⁰⁰ Fragment Notatka - Przygotowanie do Komunii św. Por. ADK/AKO/OL-2/7-RK28, s. 1.

⁹⁰¹ Por. ADK/AKO/OL-2/7-RK28, s. 1.

⁹⁰² Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 70.

⁹⁰³ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz13, s. 65.

⁹⁰⁴ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 98-99.

⁹⁰⁵ Por. A. Żychliński, *Sacerdos...*, s. 76.

⁹⁰⁶ Por. G. Augustin, *Powołany...*, s. 153.

⁹⁰⁷ Por. R. Selejdak, *Stawać się...*, s. 211.

kapłanów przyczynia się do ich nawrócenia⁹⁰⁸. Z jednej strony teologia uczy nas, że kapłan jest poświęcony Bogu i z tej racji winno w nim trwać życie Boże⁹⁰⁹. Z drugiej strony już Orygenes pisał, że „nie jest wolny od skażenia przez grzech”⁹¹⁰. Ksiądz Piwowarczyk, gdy poruszał temat grzechu kapłana, odwoływał się do sceny przedstawiającej smutnych Apostołów, kiedy Jezus zapowiadał im swoje odejście (J 16, 6). Ta rozłąka była co prawda tylko zewnętrzna, jednak napełniła ich smutkiem. Podobnym smutkiem winno być ogarnięte serce człowieka, gdy grzech niszczy lub nawet tylko narusza jego wewnętrzną przyjaźń z Bogiem⁹¹¹. Z tym uczuciem smutku związany jest ból i obrzydzenie z powodu ogromu zła, jakie znajduje się w duszy. Uczucia te są siłą, która jest pomocą w uwolnieniu się od grzechu z motywów nadprzyrodzonych z nadzieją, że Bóg przebaczy grzesznikowi⁹¹². Ten smutek, żal i obrzydzenie będą towarzyszyć duszy świadomej swoich grzechów i pragnącej uwolnić się od nich, by stać się nowym człowiekiem. Zdaniem księdza Wojciecha ten smutek towarzyszy każdej duszy prawdziwie zaprzyjaźnionej z Chrystusem. Im większa zażyłość z Chrystusem, tym większy smutek. Ten smutek jest swoistym motorem i siłą napędową nawrócenia⁹¹³.

Każdy, nawet najmniejszy grzech ma budzić żal i wstyd za niewierności wobec miłości Boga⁹¹⁴. Dlatego współpraca kapłana z łaską polega na żalu i wynikającym z niego postanowieniu poprawy. Z racji swojej relacji z Bogiem kapłan winien ten żal wyrażać przy każdej sposobności⁹¹⁵. Ksiądz Wojciech do zobrazowania grzechu kapłana użył porównania z chorobą trądu. Zapach gnijącego ciała trędowatego sprawia, że ciężko się żyje z takim człowiekiem. Poza tym choroba wywołuje lęk u innych, by się nie zarazili, chorych zaś zmusza do odejścia od ludzi zdrowych. Burzą się wtedy wszelkie dotychczasowe relacje. Obraz ten porównał Sługa Boży do stanu duszy kapłana po popełnionym grzechu. Jest on czymś przerażającym w wyglądzie i skutkach. Z racji tego, że kapłan ma posiadać bogatsze duchowe piękno i większą odpowiedzialność, jego jawny dla innych grzech powoduje większy „smród” i „obrzydzenie” nie tylko w oczach ludzi, ale także Boga. Kapłan, który żyje w grzechu, choćby lekkim, roznosi bardzo łatwo „zarazę” oraz „przykry zapach” oziębłości i zgorszenia w duszach jemu powierzonych.

⁹⁰⁸ Por. DK 18.

⁹⁰⁹ Por. A. Żychliński, *Sacerdos...*, s. 125.

⁹¹⁰ Orygenes, *Grzech kapłana*, w: *Ojcowie Kościoła...*, s. 124.

⁹¹¹ Fragment rozmyślenia „Uczucie smutku w żalu za grzechy”. Obraz Chrystusa zapowiadającego uczniom swoje odejście. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz19, s. 41-42.

⁹¹² Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz19, s. 41.

⁹¹³ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz19, s. 42.

⁹¹⁴ Fragment rozmyślenia na dzień 23.02.1941 roku „Żal za grzechy (duch pokuty w poczuciu winy)”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 106.

⁹¹⁵ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 107.

Biorąc pod uwagę świadomość, odpowiedzialność i ogrom łask otrzymywanych, kapłan nie może się usprawiedliwiać jak niejeden człowiek świecki. Ksiądz Piwowarczyk uważał, że pokorna modlitwa oczyszcza trędowatego, który przed doświadczeniem tego cudu oddał Bogu pokłon. Podobnie kapłan w pokornej modlitwie po grzechu winien zwrócić się z prośbą o przebaczenie do Boga⁹¹⁶.

Aby się nie zarazić, człowiek unika źródła zakażenia. Podobnie jest, jeśli chodzi o grzech. Człowiek, a zwłaszcza kapłan wszelkimi możliwymi sposobami winien unikać grzechu. Gdy jednak zgrzeszy, jak najszybciej w pokorze ma zwrócić się do Boga o miłosierdzie w sakramencie pokuty. Aby popełniony grzech nie spustoszył jego duszy, będzie on natychmiast powstawać z niego poprzez żal, spowiedź i modlitwę. Kapłan, mający wrażliwe sumienie, będzie brzydzić się nawet najmniejszą niewiernością⁹¹⁷. Powyższe uwagi zgadzają się z opinią znawców duchowości kapłańskiej, że ten sam grzech wyrządza większą szkodę księdzu, niż człowiekowi, który nie jest kapłanem⁹¹⁸.

Jak zauważył ksiądz Piwowarczyk, spowiedź to najbardziej osobisty sakrament, stawiający człowiekowi największe wymagania. Wnika w najbardziej osobiste sprawy i ma na celu przemianę człowieka przy użyciu środków ludzkich i boskich. W tym sakramencie tajemnica Bożej łaski łączy się z tajemnicą grzesznej natury człowieka. Bóg kocha grzesznika, dlatego mu przebacza⁹¹⁹. Sługa Boży zwracał szczególną uwagę na to, jak ma wyglądać spowiedź alumna i kapłana. Uważał, że w spowiedzi winno się uwypuklić największą wadę. Grzechy ciężkie, czyli śmiertelne, należy wyznać w pierwszej kolejności, co do liczby i okoliczności. Grzechy lekkie ksiądz Wojciech dzielił na takie, które są popełniane ze świadomością obrazy Boga i na takie, które pojawiają się niespodziewanie w wyniku braku czujności, a po których od razu następuje żal⁹²⁰. Według ojca duchownego te pierwsze są wielką przeszkodą do doskonałości, ponieważ człowiek się do nich przywiązuje. Trzymając człowieka „przy ziemi” nie pozwalają zbliżyć się do Bożej miłości. Zaleca się, aby z tych grzechów oskarżać się dokładnie, gdyż mogą blokować łaski potrzebne do wypełniania powołania. Jeśli chodzi o te drugie, to ksiądz Piwowarczyk uważał, że należy chociaż zmniejszyć ich ilość, skoro całkowicie nie da się ich wyeliminować. Dlatego, w celu uniknięcia rutyny, zalecał

⁹¹⁶ Fragment rozmyślania „Oczyszczenie duszy z grzechu”. Obraz przedstawiający trędowatego zwracającego się do Jezusa z prośbą o oczyszczenie. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 84.

⁹¹⁷ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 85.

⁹¹⁸ Por. F. J. Sheen, *Kapłan...*, s. 145.

⁹¹⁹ Fragment *Notatka - Adwent*. Ksiądz Wojciech odwołuje się tu do nauczania Soboru Watykańskiego II. Por. ADK/AKO/OL-2/7-R109, s. 1.

⁹²⁰ Fragment konferencji „Spowiedź generalna”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz5, s. 26.

podjąć konkretne działania, a przy następnej spowiedzi wyznaczyć, czy i w jakim stopniu udało się je wykonać⁹²¹.

Ksiądz Wojciech zalecał spowiedź co tydzień, ponieważ według niego systematyczność wprowadza porządek w życie nadprzyrodzone⁹²². Również inni specjaliści od duchowości kapłańskiej zalecają tę regularność, która pomaga powstawać z upadków, podtrzymuje lęk przed grzechem, usuwa mur oddzielający od Boga, pomnaża łaskę, wlewa miłość i przywraca apostołskiego ducha⁹²³. Komentując wspomnianą już wyżej scenę uzdrowienia trędowatego i fakt, że Jezus polecił mu pokazać się kapłanom, ksiądz Wojciech zachęcał, aby po spowiedzi ksiądz poddał się przepisom kościelnym, a więc temu wszystkiemu, co Kościół zaleca w aktach pokuty i ascezy do walki z grzechem⁹²⁴. Kapłan z racji swego powołania ma obowiązek walczyć z grzechem w sobie. Zdaniem księdza Piwowarczyka walka z grzechem to podstawowa myśl i tajemnica powołania kapłańskiego. Kapłan, podobnie jak Chrystus, zawsze walczy z grzechem. Duchowe wzrastanie pomoże mu w tym, przez co stanie się również przykładem dla innych⁹²⁵. Podsumowaniem tego punktu mogą być słowa księdza Selejda, że kapłan, jak wszyscy inni, jest grzesznikiem, wciąż potrzebuje nawrócenia, do którego wzywa Chrystus⁹²⁶.

4.3.5 Lektura Pisma Świętego

Słowo, jak nauczał Sługa Boży, jest wolą Bożą, Bożym objawieniem dla człowieka. Jest środkiem, poprzez który przekazuje On swoją wolę. Poprzez Pismo Święte przemawia bezpośrednio Bóg⁹²⁷. Jest to zgodne z nauczaniem Soboru, że Kościół, tak samo jak Ciało Pańskie, zawsze otaczał wciąż słowo Boże spisane. W Piśmie Świętym Bóg spotyka się ze swoimi dziećmi i rozmawia z nimi. To słowo Boże jest siłą dającą życie. Jest podporą, pokarmem dla duszy, a także stałym i czystym źródłem życia duchowego⁹²⁸. Z tego powodu w poniższym punkcie zostanie podjęta refleksja nad znaczeniem Pisma Świętego w rozwoju duchowym księdza.

⁹²¹ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz5, s. 27.

⁹²² Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz14, s. 25-26.

⁹²³ Por. A. Miałchowski, *Kapłan jako spowiednik i penitent*, s.108.

⁹²⁴ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 84 - 85.

⁹²⁵ Fragment rozmyślenia na V Niedzielę Wielkiego Postu „Kto dowiedzie na mnie grzechu”. Dla młodszych roczników. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 145.

⁹²⁶ Por. R. Selejda, *Stawać się...*, s. 232-233.

⁹²⁷ Fragment notatki *Przyjęcie Słowa Bożego*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-R277, s. 1.

⁹²⁸ Por. Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym *Dei Verbum* (dalej KO), w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 2012, nr 21.

Kościół uczy, że kapłani jako słudzy słowa, są pierwszymi, którzy je czytają i studiują, aby ich posługa nie była powierzchowna. Aby coraz bardziej poznawali Chrystusa, zachęca się ich do częstego czytania Pisma Świętego. By jednak ta lektura była rzeczywiście rozmową z Bogiem, towarzyszyć jej musi modlitwa⁹²⁹. Czytając lub słuchając codziennie Bożego słowa, księża przyjmują je do serca, by mogli przez nie stawać się coraz doskonalszymi uczniami swego Mistrza⁹³⁰. Sługa Boży pisał, że to słowo jest żywe, świeże i mocne⁹³¹. Dlatego kapłan, jako sługa słowa, winien zanurzać się w Bożej prawdzie, a przez to ściślej jednoczyć z Chrystusem⁹³². Takie wskazanie Kościół daje prezbiterom od starożytności. Wystarczy wspomnieć, że św. Hieronim w radach dla kapłana Nepocjana zachęcał go do częstego czytania Pisma Świętego⁹³³.

Ksiądz Wojciech podkreślał, że Chrystus jest Słowem, „żywą księgą”, w której znajduje się cała prawda o Bogu i człowieku⁹³⁴. To słowo Chrystusa winno mieszkać w kapłanach⁹³⁵. Sługa Boży uważał, że dobrze modli się ten, kto również dużo wie o Bogu. Dlatego słowo, jakie Kościół podaje codziennie w liturgii, pomaga człowiekowi lepiej zwrócić się do Boga⁹³⁶. Jezus sam jest Słowem i przemawia przez słowo. Człowiek, lepiej poznając Chrystusa poprzez słowo, zdolny jest Go naśladować również w składaniu z siebie ofiary. Ksiądz Piwowarczyk zachęcał do lektury całego Pisma Świętego. Według niego, kto chce dobrze zakosztować Nowego Testamentu, ten będzie sięgać również do Starego, ponieważ Chrystus obejmuje oba. Człowiek, dobrze znający Pismo Święte, jest bardziej skłonny do ofiary i zgody⁹³⁷. Kapłan winien czuć się zaszczycony, mogąc czytać i rozważać Pismo Święte, gdyż w nim posiada obraz żywego Chrystusa. To słowo jest głosem z nieba. Czytając i rozważając je, człowiek zabezpiecza się przed działaniem szatana⁹³⁸.

Zdaniem księdza Piwowarczyka, kapłani jako reprezentanci, zastępcy i narzędzia Chrystusa, widząc Go w Piśmie Świętym, widzą również to, jakie powinno być ich kapłaństwo. Powołując się na różnych autorów, ksiądz Piwowarczyk uważał, że Pismo

⁹²⁹ Por. KO 25.

⁹³⁰ Por. DK 13.

⁹³¹ Fragment *Notatka - Słowo Boże*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-R283, s. 1.

⁹³² Fragment rozmyślenia na dzień św. Pawła od Krzyża, 28.04.1942 roku, „Świętość podstawą apostołstwa”. 2 Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz13, s. 12.

⁹³³ Por. Św. Hieronim, *Rady dla kapłana Nepocjana*, w: *Ojcowie Kościoła...*, s. 150.

⁹³⁴ Fragment konferencji „Kapłan a Słowo Boże” będąca częścią konferencji *Kaznodzieja*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K12, s. 6.

⁹³⁵ Fragment rozmyślenia „Kapłan siewca prawdy Bożej”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz15, s. 94.

⁹³⁶ Fragment konferencji „Nauka Mszy św. – uczestnictwo w nauce Chrystusa”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek13, s. 8.

⁹³⁷ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek13, s. 9.

⁹³⁸ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek13, s. 10.

Święte to zbrojownia pełna broni potrzebnej do walki z wrogiem ludzkich dusz, ale także składnica nieprzebranych lekarstw na leczenie wszelkich duchowych niemocy. Pismo Święte jest księgą kapłańską, zwierciadłem dla duszpasterstwa i listem Boga do swojego stworzenia. Kapłani, z racji swego powołania, winni czytać Pismo Święte, aby uświęcać się i dobrze wypełniać dzieło apostołskie⁹³⁹.

Kapłan zagłębiany w słowo Boże będzie rozwijać i umiejętnie wskazywać drogi Boże, upominając błędzących i kierując wiernymi. Znajomość Pisma Świętego to konieczny warunek skutecznego pasterzowania. Sługa Boży widział również inny, nie mniej ważny, motyw czytania i rozważania Pisma Świętego. Jest nim własne uświęcenie kapłana. Cytując św. Jana Chryzostoma, Sługa Boży pisał, że kapłan jako zobowiązany do wyższej świętości, może skutecznie wypełnić swój obowiązek, czerpiąc ze skarbnicy słowa Bożego. To z niej człowiek czerpie wiedzę, jak być łagodnym, cierpliwym, miłosiernym, czystym i ofiarnym. Lekturę Pisma Świętego poprzedzać winna modlitwa o światło Ducha Świętego. Pismo Święte jest modlitewnikiem w rękach kapłana, który należy tak czytać i rozważać, by jego dusza pragnęła coraz bardziej rzeczy nadprzyrodzonych. Za Tomaszem a Kempis Sługa Boży tłumaczył, że na drodze do Boga Eucharystia jest pokarmem, a Pismo Święte światłem⁹⁴⁰. Powyższe uwagi są zgodne ze współczesnymi radami specjalistów od formacji kapłańskiej. Ksiądz Borutka pisał, że słowo Boże porządkuje kapłaństwo, ubogaca charakter, kształtuje osobowość, wzmacnia tożsamość i porządkuje umiejętności. Jeśli kapłan żyje słowem Bożym, to istotnie jest człowiekiem Boga⁹⁴¹.

4.3.6 Zagrożenia życia duchowego

Z życiem duchowym kapłana związane są także trudności i zagrożenia. O nich wspomniał Sobór Watykański II w dekrete *Presbyterorum Ordinis*. Można w nim przeczytać: „Ten święty Sobór, mając przed oczyma radości kapłańskiego życia, nie może także nie widzieć trudności, których współcześnie doświadczają prezbiterzy. Wie również, jak bardzo przekształca się sytuacja ekonomiczna i socjalna, a nawet obyczaje ludzi, i jak bardzo w ocenie ludzi zmienia się porządek wartości, stąd też służy Kościoła,

⁹³⁹ Fragment rozmyślenia „Czytanie Pisma Św.”. Powołuje się tu Sługa Boży na św. Bernarda, św. Augustyna, św. Ambrożego. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz13, s. 136.

⁹⁴⁰ Cytowany fragment Tomasza a Kempis pochodzi z „O naśladowaniu Chrystusa”, księga IV, rozdział 11, p. 4. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek13, s. 137 - 138.

⁹⁴¹ Por. T. Borutka, *Dialogiczny charakter misji kapłańskiej*, s. 102.

a niekiedy nawet wierni, czują się w tym świecie jak obcy, szukając z niepokojem odpowiednich środków i słów, dzięki którym mogliby prowadzić z nim dialog. Nowe przeszkody dla wiary, poczucie daremności poniesionego trudu, jak również przykre osamotnienie, jakiego doświadczają, mogą bowiem doprowadzić ich do duchowego przygnębienia⁹⁴². Jednak te trudności nie powinny przeszkodzić kapłanom w dążeniu do świętości, lecz z ich powodów winni stawać się jeszcze bardziej świętymi⁹⁴³. Sobór zwrócił uwagę na potrzebę ducha braterstwa i wzajemnej troski o życie duchowe, intelektualne, duszpasterskie a niekiedy i materialne. Ta wspólna troska o siebie chroni księży przed niebezpieczeństwami, zwłaszcza wynikającymi z samotności. Sobór uwypuklił obowiązek troski o tych współbraci, którzy przeżywają jakieś trudności, aby przyjść im jak najszybciej z pomocą, czy upomnieniem. Tym zaś, którzy w jakiś sposób potknęli się w swoim kapłańskim życiu, należy okazywać braterską miłość, otaczać modlitwą oraz nadal być dla nich braćmi i przyjaciółmi⁹⁴⁴.

Powyższą troskę Kościoła wyrażał również Sługa Boży. Uważał, że, jeśli nie ochroni się kapłanów przed zagrożeniami, to nie złączą się z Chrystusem i osłabną w wierze. W konsekwencji, ani nie osiągną świętości, ani nie będą dojrzałymi ewangelizatorami. Ksiądz Wojciech wymienił kilka zagrożeń dla życia duchowego kapłana. Najpierw opisał zanik lub ostudzenie życia wewnętrznego, co jest wynikiem braku modlitwy i troski o życie duchowe, braku kierownika duchowego czy kontaktu z Bogiem. To efekt laicyzacji⁹⁴⁵, która w kapłańskim życiu przejawia się w wygodnictwie⁹⁴⁶. Związany z tym jest materializm, czyli konsumpcjonizm. Wtedy miejsce ascezy zajmuje drogi samochód, alkohol, kosztowne wycieczki i przyjęcia. Skutkiem tego jest wtórny analfabetyzm życia wewnętrznego i coraz gorsze owoce pracy duszpasterskiej⁹⁴⁷. Do tego dołącza się liberalizm, czyli coraz większe pobłażanie sobie, przymykanie oka na błędy swoje i innych. Wtedy kapłan nie jest już konsekwentny⁹⁴⁸.

Kolejnym zagrożeniem jest niewłaściwe pojmowanie swojej pracy, przejawiające się w przeakcentowaniu niektórych spraw. Objawia się to w ten sposób, że kapłan zajmuje się czymś innym, zamiast obowiązkami duszpasterskimi, które traktuje powierzchownie.

⁹⁴² DK 22.

⁹⁴³ Por. KK 41.

⁹⁴⁴ Por. DK 8.

⁹⁴⁵ Fragment konferencji „Zagrożenia i obawy życia duchowego kapłana”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K107, s. 19.

⁹⁴⁶ Fragment *Konf II dla O.O. Cystersów - Współczesne niebezpieczeństwa dla Kapłana*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K92, s. 1.

⁹⁴⁷ Por. ADK/AKO/OL-2/7-K107, s. 19.

⁹⁴⁸ Por. ADK/AKO/OL-2/7-K92, s. 1.

Ksiądz Wojciech wskazał też na przemęczenie nadmierną pracą, czyli zbyt dużo godzin w szkole i liczne wyjazdy w sprawach parafialnych, przez co brakuje czasu na modlitwę i wypoczynek. Gdy dochodzić będzie do tego jeszcze brak współpracy z parafianami, pojawi się zniechęcenie pracą, które jest kolejnym zagrożeniem. Wynika to z faktu, że kapłan podejmuje się rzeczy, które mogą robić wierni świeccy. Innym zagrożeniem jest niezdrowa atmosfera na plebanii, brak miłości braterskiej, brak współpracy z kapłanami, niesprawiedliwy podział obowiązków na parafii, brak wspólnych posiłków, brak wspólnego spędzania czasu wolnego, lekceważenie starszych ze strony młodszych, bardziej czytanych i zarazem zrzucanie więcej obowiązków na młodszych. Może to powodować zubożenie duszpasterskie, czy brak zaangażowania w troskę o ludzkie dusze. Będzie to widoczne w pobłażliwości w konfesjonale na grzechy wiernych w sferze erotycznej. Kolejny problem to alkohol. Może się zdarzyć, że ksiądz jest dobrym kapłanem dla swoich wiernych, więc parafianie przysmykają oko na jego pijaństwo czy rozpustę i nie informują o tym jego przełożonych. Zagrożony jest wtedy celibat księdza. Choć zdaniem Sługi Bożego może nieliczne są jawne przypadki niewierności w celibacie, to jednak są bardzo gorszące. Wstrzemięźliwość seksualna jest znakiem całej osobowości człowieka i jego dojrzałości w naturalnej sferze ludzkiej. Te zagrożenia występują wraz z niedbalstwem w życiu wewnętrznym, które nie pozwala na dojrzałe życie duchowe⁹⁴⁹. Podobnie o zagrożeniach życia kapłańskiego wypowiedział się Jan Paweł II w Adhortacji *Pastores dabo Vobis*. Zaznacza w niej, że kapłani cierpią z powodu nadmiernych obowiązków⁹⁵⁰. Ksiądz Piwowarczyk uczył, że konsumpcjonizm i wynikające z niego zagrożenia płyną z nieakceptowania wyższych wartości, co prowadzi do egocentryzmu. W takim stanie brak kapłanowi umiejętności przekonywania i staje się niewiarygodnym wysłannikiem Boga, gdyż nie On jest dla kapłana najwyższym Dobrem. Gdy miłość do Boga nie jest na pierwszym miejscu, to zagrożony jest celibat, gdyż swoją postawą kapłan nie wyraża tego, że Bóg jest dla niego wszystkim i że mu wystarcza. Celibat wymaga poświęcenia, ofiary, a na to kapłana zatopionego w konsumpcjonizmie nie stać. Według księdza Wojciecha kapłańskie powołanie domaga się całego serca kapłana, a konsumpcjonizm dzieli to serce. Przez to wewnętrzne rozdwojenie mogą pojawić się nawet problemy psychiczne. Zamieranie duchowości kapłana porównuje ksiądz Wojciech do śmierci organizmu, który bez wody umiera. Także kapłaństwo bez życia

⁹⁴⁹ Por. ADK/AKO/OL-2/7-K107, s. 19-20.

⁹⁵⁰ Por. Jan Paweł II, Adhortacje, Tom II, Kraków 1996, *Pastores dabo Vobis* (dalej PDV), nr 3.

wewnętrznego zamiera. W takim stanie ksiądz wprowadzie będzie tęsknić za Bogiem i szukać Go, ale swoją pracą usprawiedliwi niepodejście pobożnych praktyk⁹⁵¹.

W podobny sposób na temat zagrożeń wypowiadał się Gisbert Greshake, wymieniając alkoholizm, pracoholizm, źle przeżywany celibat i przemęczenie pracą. Pisał, że kapłan winien zastanowić się, czy i na ile przestał być wierny służbie Chrystusa. Jako lekarstwo autor, odwołując się do św. Pawła, proponował powrót do źródeł, do pierwotnego zachwyty nad Chrystusem i do momentu, gdy kapłan odpowiedział Chrystusowi „tak”⁹⁵². Również ksiądz Kudasiewicz uważał, że w kapłaństwie mogą zdarzyć się pokusy starych przywiązań do „złotego cielca”, przysyłającego Go⁹⁵³. Dlatego Ksiądz Wojciech przypominał, że zadaniem kapłana jest troszczyć się o wysoki poziom swojego życia duchowego, pomimo licznych utrapień i trudności, przez co może coraz bardziej upodabniać się do Chrystusa⁹⁵⁴. Fulton Sheen uważał, że najważniejszym czynnikiem upadku kapłana jest zaniedbanie modlitwy⁹⁵⁵. Sługa Boży uważał, że kapłan może obronić się przed tymi zagrożeniami tylko, jeśli prowadzi głębokie życie duchowe, pełne modlitwy. Jego zdaniem ważną rolę pełni tu asceza⁹⁵⁶. Podsumowaniem tych rozważań mogą być słowa Jezusa często wypisywane w kaplicach seminaryjnych: „Ja jestem krzewem winnym, wy – latoroślami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić. Ten, kto nie trwa we Mnie, zostanie wyrzucony jak winna latorośl i uschnie. Potem ją zbierają i wrzucają w ogień, i płonie” (J 15, 5-7).

4.4 ŚWIĘTOŚĆ KAPŁANA

Konstytucja dogmatyczna o Kościele jasno wskazuje, że wszyscy członkowie Kościoła bez względu na to, w jakim stanie, duchownym czy świeckim, są wezwani do świętości⁹⁵⁷. Ksiądz Piwowarczyk stawiał kapłanom na ich drodze do świętości liczne przykłady świętych. Ze względu na ogrom materiału, w tym punkcie zostaną wymienieni tylko niektórzy, ze zwróceniem uwagi na konkretny element ich świętości, w którym

⁹⁵¹ Por. ADK/AKO/OL-2/7-K107, s. 20-21.

⁹⁵² Por. G. Greshake, *Być kapłanem dzisiaj*, s. 464.

⁹⁵³ Por. J. Kudasiewicz, *Powołanie...*, s. 23.

⁹⁵⁴ Fragment rozmyślenia „O sile moralnej kapłana w ciężkich chwilach życia”, do starszych roczników. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 7.

⁹⁵⁵ Por. F. J. Sheen, *Kapłan...*, s. 254.

⁹⁵⁶ Por. ADK/AKO/OL-2/7-K107, s. 22.

⁹⁵⁷ Por. KK 39.

mogą być szczególnym wzorem dla kapłanów. Wyjątkową postacią, której ksiądz Wojciech poświęcił najwięcej uwagi jest św. Jan Maria Vianney.

4.4.1 Powołanie do świętości

Sobór uczy, że kapłani, jako zastępujący osobę Chrystusa, wypełniając swoje obowiązki w służbie Bogu i ludziom, mają przede wszystkim dążyć do doskonałości⁹⁵⁸. Czasami używa się w literaturze duchowej zamiennie słowa doskonałość i świętość. Wydaje się, że opisują tę samą rzeczywistość widzianą raz od strony wysiłku człowieka, zaś drugim razem od strony łaski Boga. Tak więc, przykładowo, ksiądz Międzybrodzki pisze, że nieustanne dążenie do świętości będzie odpowiedzią kapłana na łaski otrzymane w święceniach. Im lepiej rozumie on swoją tożsamość, tym więcej będzie pragnąć własnej świętości⁹⁵⁹. Sługa Boży pisał, że kapłańskie powołanie, cel i związane z nim obowiązki wymagają od kapłana świętości. Dlatego sam kapłan winien jej pragnąć. Uczyl, że obowiązek dawania świadectwa własnym życiem wymaga od kapłanów, by byli bogatsi duchem niż portfelem. Jako reprezentanci Chrystusa mają być wzorem dla innych w dążeniu do świętości⁹⁶⁰. Specjaliści od duchowości potwierdzają tę zasadę, że, będąc wzorem dla wiernych w chrześcijańskim życiu i świętości, księża winni do tej świętości dążyć⁹⁶¹. Sługa Boży uważał, że świętość jest „warunkiem uczestnictwa w kapłaństwie Chrystusa”⁹⁶².

Powyższe słowa wydają się odnosić do świętości ontologicznej. Wynika z nich, że nie ma kapłaństwa bez świętości. Kapłan jako reprezentant Chrystusa reprezentuje także Jego świętość. Idąc za słowami św. Piotra (1 P, 2, 5), ksiądz Piwowarczyk przypomniał o tym, jak wielkiej godności uczestnictwa w kapłaństwie Chrystusa dostępują wszyscy ochrzczeni, nazywani świętymi. Tym bardziej tytuł ten odnosi się do kapłanów. Według niego każdy, wypowiadając słowo „kapłan”, wypowiada także słowo „święty”. Sługa Boży wymieniał też racje kapłańskiej świętości. Przede wszystkim samo powołanie kapłańskie jest powołaniem do świętości. Wszystkie szczeble do kapłaństwa są szczeblami do świętości. Kolejną racją jest sam sakrament. Tu ojciec duchowny odwołał się do Starego Testamentu, gdzie Bóg od swoich kapłanów wymagał świętości, ponieważ

⁹⁵⁸ Por. DK 12.

⁹⁵⁹ Por. J. Międzybrodzki, *Duchowość kapłana...*, s. 241.

⁹⁶⁰ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Kod 10, s. 9.

⁹⁶¹ Por. J. M. Verlinde, *Duchowość kapłańska...*, s. 64.

⁹⁶² Jest to tytuł rozmyślenia. ADK/AKO/OL-2/7-Rek11, s. 105.

byli Jemu poświęceni. Świecenia odrywają od spraw światowych, a włączają w sprawy duchowe⁹⁶³.

Oprócz tego świętość kapłanów wynika z ich cech charakterystycznych. W charakterystyczny dla epoki sposób Sługa Boży pisał, że kapłan to człowiek odseparowany od grzeszników, inny niż ludzie świeccy, przewyższający ich cnotami i dostojnością swojego urzędu. Cała jego osoba i życie winno być zwrócone ku niebu. Kapłan stara się Bogu przynieść chwałę, dźwigając z radością swój krzyż⁹⁶⁴. Kolejną racją powołania do świętości kapłana jest jego tytuł. „Kapłan” to mąż Boży, wysłannik Pana, orędownik ludzi, żywy wzór zastępujący Chrystusa. Dzięki jego słowu Bóg zstępuje na ołtarz. Całym sobą złączony z Chrystusem niesie Boga ludowi. Ważne jest, że na tym miejscu ksiądz Wojciech zwrócił uwagę, że duchowni, oczekując od innych poszanowania ich godności, sami tę godność winni szanować. To kolejna racja, która wymaga od kapłana świętości. Dlatego nie ma dyspensy od dążenia do świętości moralnej, gdyż jest niezbędna, zwłaszcza w trudnych dla Kościoła czasach⁹⁶⁵.

Chrystus jest obecny w kapłanie poprzez świętość. Świętość to udział w czystości i dostojństwie kapłaństwa Chrystusa. Wynika z tego konieczność odłączenia się od wszystkich i tego wszystkiego, co obciąża i wprowadza dystans między księdzem a Bogiem. Te warunki są konieczne, aby świętość kapłana była podobna do świętości Boga i aby mógł się z Nim zjednoczyć. Najważniejszym jednak warunkiem dążenia do świętości moralnej jest umocnienie się w łączności z Chrystusem – Kapłanem. Łączność ta sprawia, że spełnienie tego warunku jest możliwe. Kapłan ma mieć świadomość, że jako człowiek, nigdy nie będzie tak zjednoczony z Bogiem jak sam Chrystus, ale będzie się starać, aby to zjednoczenie było coraz większe⁹⁶⁶. Świętość jest możliwa do osiągnięcia właśnie, dzięki zjednoczeniu z Bogiem. Trzeba, by ta świętość kapłana wzrastała i uchroniła go od wchłonięcia przez świat⁹⁶⁷. By każdy kapłan przekształcił się w męża Bożego, musi nieustannie dążyć do świętości, a tym samym innych do tej świętości prowadzić⁹⁶⁸. To, że świętość kapłana pomaga innym się uświęcać, nie podważa zasady podanej przez arcybiskupa Sheena, że również świętość wiernych pomaga osiągnąć świętość kapłanowi⁹⁶⁹. Także inni znawcy duchowości kapłańskiej zwracali

⁹⁶³ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek11, s. 106.

⁹⁶⁴ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek11, s. 106.

⁹⁶⁵ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek11, s. 107.

⁹⁶⁶ Fragment “Konferencji II”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-A10, s. 20-21.

⁹⁶⁷ Por. ADK/AKO/OL-2/7-A10, s. 21.

⁹⁶⁸ Fragment konferencji *Środki wychowania młodego duchowieństwa*. Ksiądz Piwowarczyk odwołuje się tu do kan. 124 Kodeksu Prawa Kanonicznego z roku 1917. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Kod12, s. 1.

⁹⁶⁹ Por. F. J. Sheen, *Kapłan...*, s. 108.

uwagę na wzajemną zależność uświęcenia księży i wiernych⁹⁷⁰. Podkreślali w tym kontekście wierne sprawowanie posługi⁹⁷¹. Również w życiu prezbitera kluczowe jest realizowanie Bożego wezwania: „Bądźcie świętymi, bo Ja Jestem święty, Pan, Bóg wasz” (Kpł 19, 2).

4.4.2 Święci wzorem życia dla kapłanów

Ksiądz Wojciech Piwowarczyk, rozmyślał o życiu świętych i o ich wpływie na kapłańską świętość najczęściej przy okazji ich liturgicznych wspomnień. W poniższym punkcie zostaną przywołani niektórzy święci związani w pismach Sługi Bożego z kapłaństwem.

Wzorem dla kapłana w przebywaniu z Jezusem i Maryją jest w pismach księdza Piwowarczyka św. Józef. Ksiądz Wojciech zaznaczył, że z powołaniem Józefa związane było przebywanie z Jezusem i Maryją. Podobnie jest w przypadku kapłana. Św. Józef to także mąż sprawiedliwy, ubogacony łaskami. Jego świętość polegała na sprawiedliwości. Kapłani uczą się od niego wiernego wypełnienia swojego kapłańskiego urzędu zleconego przez Boga. Urząd ten przewyższa godnością wszystko na ziemi. Za wzorem Józefa księża uczą się iść drogami swego powołania w obecności Jezusa i Maryi⁹⁷². Ponadto, zdaniem Sługi Bożego, urząd, który św. Józef sprawował, był kapłański, ponieważ jako opiekun Jezusa nie tylko ciągle miał Go przed oczami, ale także w podobny sposób jak kapłan „wydawał Mu polecenia”. Ksiądz Piwowarczyk nawiązuje tu do „poddania” się Boga mocy słów sakramentalnych. Jednak sam Józef jest dla niego wzorem posłusznego poddania się wyrokom Bożym, wiary, czystości i cierpliwości, ponieważ wszystko co robił, wypływało z nadprzyrodzonej miłości⁹⁷³.

Wspominając św. Szczepana, ksiądz Wojciech zwracał uwagę na jego męczeńską śmierć i na stosunek wobec prześladowców. Kapłan, biorąc go za wzór, winien ćwiczyć się w cierpliwym znoszeniu wszelkich przykrości, jakich dozna od bliźnich. Wtedy kapłan nie załamie się, gdy przyjdą cierpienia, a w cierpieniu nie będzie złożyć Bogu czy ludziom. Wobec prześladowców zdobędzie się na przebaczenie i modlitwę⁹⁷⁴.

⁹⁷⁰ Por. A. Żychliński, *Sacerdos...*, s. 130.

⁹⁷¹ Por. G. Augustin, *Powołany do radości...*, s. 138.

⁹⁷² Fragment rozmyślania na Uroczystość św. Józefa „Świętość Józefa wzorem miłości kapłana”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz17, s. 53.

⁹⁷³ Fragment konferencji „Św. Józef”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz14, s. 64.

⁹⁷⁴ Fragment rozmyślania na Uroczystość św. Szczepana. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 20-21.

Gdy Sługa Boży wspominał postać św. Jana Ewangelisty, zwrócił uwagę na jego czystość. Według niego Jezus wyróżnił Apostoła, aby w innych pobudzić szacunek wobec tej szczególnej cnoty. Według Sługi Bożego, jego dusza była czystym kryształem, przez który przechodziły promienie światłości i miłości Bożej. Słuchał uważnie nauk Jezusa, ponieważ jego duch nie był niczym zmaćniony⁹⁷⁵.

Wspominając św. Stanisława Biskupa i Męczennika, ksiądz Piwowarczyk uważał, że kapłani jako pasterze winni brać pod uwagę możliwość, że Bóg zażąda od nich dla dobra ludzkich dusz złożenia ofiary ze swego życia, zdrowia, czy wygod. Wzorem tego Świętego mają kształtować w sobie cnotę męstwa w walce z pokusami, a także zrezygnować z ludzkiej przyjaźni, jeśli stawką będzie zwalczanie nawet najmniejszego grzechu. Prawdziwa świętość życia, gorliwość o zbawienie dusz, a w razie konieczności podjęcie ostatecznej ofiary powinno cechować kapłana, który ma wykazywać się gorliwością o dobro moralne swoich wiernych⁹⁷⁶.

Przykładem wiernego oddania się pracy apostołskiej według księdza Wojciecha był św. Maksymilian Maria Kolbe. Kapłaństwo rozbudziło w nim jeszcze bardziej pragnienie apostołatu. Miał też wielkie pragnienie świętości. Chciał wszystko czynić na chwałę Bożą oraz dla zbawienia siebie i wiernych, na wzór Niepokalanej. Święty cenił życie wewnętrzne bardziej niż zewnętrzne. Całkowicie i we wszystkim oddał się Maryi Niepokalanej⁹⁷⁷.

Ponadto, zdaniem księdza Wojciecha, kapłańska miłość powinna przenikać relacje z bliźnimi, zaś w jedność z braćmi kapłanami ksiądz ma pracować na chwałę Bożą i dla zbawienia wiernych. Kapłan powinien pełnić swą posługę w taki sposób, aby panowała jedność w Kościele. Taki wzór stawia mu św. Józefat Kuncewicz⁹⁷⁸.

Św. Cecylia to wzór wierności swoim obowiązkom i wypełniania woli Bożej, pomimo przeszkód jakie stawia szatan i świat⁹⁷⁹. Św. Agata jest wzorem porzucenia dla Chrystusa wszystkiego, co doczesne. Kapłani powinni brać z niej wzór, aby nie ulegać kompromisom i by kapłaństwo nie stało się ciężarem. Ponadto, patrząc na jej przykład,

⁹⁷⁵ Fragment rozmyślenia na Uroczystość św. Jan ewangelisty „O miłości Pana Jezusa”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 21.

⁹⁷⁶ Fragment rozmyślenia na dzień 8.05.1940 roku, na Uroczystość św. Stanisława Bpa i Męczennika „Patron Polski”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 139-140.

⁹⁷⁷ Fragment konferencji *Bł. Maksymilian wzorem kapłana*. Ksiądz Wojciech odwołuje się tu do słów św. Maksymiliana. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K58, s. 1-2.

⁹⁷⁸ Fragment rozmyślenia na dzień św. Józefata Kuncewicza 4.10.1942 roku, „Jedność”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz13, s. 107-108.

⁹⁷⁹ Fragment rozmyślenia na dzień św. Cecylii „Roztropność świętych”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz13, s. 118.

mogą uczyć się walki z pokusami i doceniać wielką łaskę, jaką jest służba dla Chrystusa⁹⁸⁰.

Św. Stanisław Kostka może być dla kapłanów wzorem skupienia na codziennych obowiązkach, w nauce i na modlitwie. Dzięki temu skupieniu, każda czynność Stanisława stawała się modlitwą. Święty uczy miłości do Maryi, posłuszeństwa i poddawania się umartwieniom⁹⁸¹.

Na wzór św. Tomasza z Akwinu kapłani winni rozmiłować się w Eucharystii, zdobywać cnotę czystości i pokory, która jest podstawą życia duchowego, a każdą swoją pracę obejmować modlitwą⁹⁸². Św. Antoni Pustelnik uczy kapłanów nie tylko metod, ale także stanowczości w walce z pokusami⁹⁸³. Od św. Bonifacego mogą uczyć się wielkiej pokory, gorliwości apostołskiej i głębokiego życia kontemplacyjnego, przepojonych miłością do Boga i troską o zbawienie dusz. Obcowanie z Jezusem na modlitwie będzie na jego wzór owocować pociąganiem innych do Boga, zwłaszcza tych, którzy stracili wiarę albo o Jezusie jeszcze nie słyszeli⁹⁸⁴.

Sługa Boży pisał też, że św. Franciszek z Asyżu u początku swego powołania zerwał wszystkie więzy, które utrudniały mu swobodę działania w posłannictwie zleconym przez Pana. Kapłan winien uczyć się tej postawy. Św. Brat Albert, stając się ubogim, pragnął iść głosić Chrystusa najbardziej potrzebującym. Obaj uczą wyrzeczenia się dóbr doczesnych, a także znoszenia niedostatku w życiu kapłańskim⁹⁸⁵. Umartwienie, modlitwa, praca, to obowiązki kapłanów, a przypominają o nich ci, którzy są już świętymi i w tych praktykach się wyróżniali. Dlatego kapłan, aby w drodze do świętości wiernie móc wypełniać swoje posłannictwo, powinien wykorzystywać ich orędownictwo. Powołanie kapłańskie w szczególny sposób zobowiązuje do czci świętych, ponieważ kapłani z racji swojego urzędu kroczą drogami świętości⁹⁸⁶. Ksiądz Wojciech uważał, że im bardziej kapłan zjednoczony jest z Chrystusem, tym bardziej jednoczy się ze świętymi. W ten sposób będzie bardziej odczuwać ich orędownictwo w tym, co dotyczy jego

⁹⁸⁰ Fragment rozmyślenia na dzień św. Agaty 5.02.1942 roku „Służba Chrystusowi”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz13, s. 150.

⁹⁸¹ Fragment rozmyślenia „Św. Stanisław”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz14, s. 30-31.

⁹⁸² Fragment rozmyślenia „Św. Tomasz z Akwinu”. Ksiądz Piwowarczyk odwołuje się tu do Encykliki Piusa XI *Studiorum ducem* z 29.06.1923 roku. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz14, s. 55.

⁹⁸³ Fragment rozmyślenia na dzień 17.01.1941 roku z racji wspomnienia św. Antoniego - pustelnika „Walka z pokusami”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 72.

⁹⁸⁴ Fragment rozmyślenia „Świętość obrazem piękna i harmonią życia moralnego”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz19, s. 53.

⁹⁸⁵ Fragment rozmyślenia „Na Uroczystość Wszystkich Świętych” o ubóstwie w ciele i w duchu. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz7, s. 2.

⁹⁸⁶ Fragment rozmyślenia na Uroczystość Wszystkich Świętych „Powody czci dla świętych w życiu alumnów”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz18, s. 5.

uświęcenia. Im większy okazuje szacunek, cześć i podziw dla świętych, tym bardziej jednoczy się z Chrystusem i tak uświęca się poprzez ich wstawiennictwo. Według Sługi Bożego świętość życia kapłańskiego pozostaje w ścisłej zależności od jego obcowania ze świętymi. Rozważanie cnót, które posiadali święci daje możliwość poznania ich w codziennych okolicznościach życia a w związku z tym, za ich przykładem, praktykowania cnót i zwalczania wad⁹⁸⁷. Powyższe myśli księdza Piwowarczyka odnajdujemy także w nauczaniu soborowym, które głosi, że, przypatrując się życiu naśladowców Chrystusa i poznając przez to najlepszą ścieżkę osiągnięcia pełnego zjednoczenia z Chrystusem,⁹⁸⁸ kapłani mogą czuć się pobudzeni do podążania drogami świętości. Jako uczestnicy kapłaństwa Chrystusa stają do świętej „rywalizacji” z tymi świętymi kapłanami, którzy pełniąc swoją służbę zostawili wzór świętości⁹⁸⁹. Również teologowie uczą, że, naśladowując świętych, kapłani doświadczą ich wstawiennictwa w swoim posługiwaniu. Świadomość tego wstawiennictwa dodaje siły kapłanowi w codziennym życiu i pracy. Dla udanego życia duchowego ważne jest, aby kapłan wybrał sobie kilku świętych, którzy będą jego szczególnymi orędownikami i których będzie naśladował⁹⁹⁰. Ksiądz Piwowarczyk w swoim nauczaniu bardzo dobrze realizował powyższą zasadę.

4.4.3 Św. Jan Maria Vianney - patron kapłanów

Wyjątkową postacią w życiu i nauczaniu Sługi Bożego jest św. Jan Maria Vianney, patron kapłanów. Według Jana Pawła II św. Jan Vianney jest wzorem, który ukazuje kapłańską tożsamość, mającą swoje źródło w relacji z Chrystusem⁹⁹¹. Ksiądz Wojciech Piwowarczyk, pochylając się nad postaciami świętych, najwięcej miejsca poświęcił właśnie jemu. Opisując jego osobę, zwracał uwagę na konkretne cnoty i cechy jego kapłańskiego życia. Pierwszą cnotą św. Jana, na jaką zwrócił uwagę ksiądz Wojciech, była pokora. Według Sługi Bożego, Bóg dał poznać św. Janowi jego nicość, przez co czuł do siebie pewną odrazę i obrzydzenie. Kiedy musiał przyjąć strój kanonika czuł, że nosi szatę z cierni. Podobno nie chciał, aby go portretowano, gdyż uważał, że ma „wygląd

⁹⁸⁷ Fragment rozmyślenia na dzień skupienia 31.10.1946 roku „Wpływ świętych na nasze życie wewnętrzne”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz19, s. 73.

⁹⁸⁸ Por. KK 50.

⁹⁸⁹ Por. KK 41.

⁹⁹⁰ Por. G. Augustin, *Powołany do radości...*, s. 205.

⁹⁹¹ Por. W. Zyzak, *Kapłaństwo...*, s. 317.

gęsi”⁹⁹². Święty Jan zawsze stawiał siebie niżej od innych. Szanował i wyróżniał tych, którzy go krytykowali a nawet obrażali. Ponadto uważał, że są godniejsi, którzy powinni zająć jego miejsce. Sam mówił, że pokora dla wszystkich innych cnót to jak łańcuszek w różańcu. Gdy on pęknie, wszystkie inne koraliki się rozsypują. Gdy zanika pokora, wszystkie inne cnoty też zanikają. Uważał, że prawdziwymi przyjaciółmi nie są ci, którzy księdza chwalą ale ci, którzy go upokarzają⁹⁹³. W tej pokorze Jan jest wyrzutem sumienia dla kapłanów, którzy czekają na kapłańskie godności, aby móc się wywyższać, a także dla tych, którzy nie znoszą słów krytyki, lecz chcą, by zawsze ich chwalono. Kolejną cnotą, jaką się wyróżniał św. Jan, była łagodność. Ksiądz Wojciech uważał, że Święty miał gwałtowny temperament. Jego burzliwa natura była widoczna w jego oczach. Mimo to, wobec tłumów pielgrzymów i wiernych, którzy byli natrętni i niecierpliwi, zawsze był życzliwy. Z miłością i opanowaniem zawsze chętnie słuchał i doradzał. Na jego twarzy nie było nigdy widać zdenerwowania czy niecierpliwości. Nikt nie doświadczył z jego strony jakichś przykrych słów nawet wtedy, gdy zniszczono mu sutannę. Zawsze był spokojny. Każde cierpienie znosił cierpliwie i nie zmienił swego usposobienia, mimo że cierpiał na reumatyzm i przepuklinę⁹⁹⁴.

Podobno pozostał łagodnym nawet, gdy jego wikary, pragnąc zostać proboszczem Ars, starał się o dymisję św. Jana. Jednak te intrygi obróciły się przeciw niemu, przez co wyrzucono go z parafii. Zanim to jednak się stało, św. Jan z łagodnością znosił te poczynania wikarego przez osiem lat⁹⁹⁵. Szanował go i był dla niego życzliwy, a nawet słuchał jego zdania. Nie chciał, aby ten odpowiadał za swoje czyny przed przełożonymi. Bronił się w tej walce miłością. Pomimo ciężkiej pracy w konfesjonale, gdzie spotykał się z różnymi ludzkimi problemami, pod koniec dnia był taki sam jak przed wejściem do konfesjonału, czyli cichy, łagodny i pogodny⁹⁹⁶. Także w tej cnocie św. Jan Vianney może być przykładem dla wielu kapłanów mających problem z opanowaniem gniewu. Zwłaszcza dla tych, którzy usprawiedliwiają swój kiepski humor ciężką pracą, problemami, czy nadmiarem obowiązków. Ksiądz Wojciech uważał, że św. Jan kopiował w swoim życiu postawę Jezusa i Jego słowa: „Jeśli ktoś chce iść za Mną, niech się zaprze

⁹⁹² Fragment konferencji 2 „Pokora kapłana”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek6, s. 5-6.

⁹⁹³ Ksiądz Wojciech w tym miejscu wylicza 5 stopni pokory według św. Franciszka Salezego w odniesieniu do św. Jana. Następnie przedstawia wypowiedzi św. Jana na temat pokory. Nie jest jednak wymienione źródło z którego korzystał ksiądz Piwowarczyk. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek6, s. 7-8.

⁹⁹⁴ Fragment konferencji „Łagodność kapłana”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek6, s. 14-15.

⁹⁹⁵ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek6, s. 16.

⁹⁹⁶ W dalszej części konferencji (od str. 20) ksiądz Piwowarczyk przedstawia stopnie cnoty łagodności. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek6, s. 17-18.

samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladować” (Łk 9,23)⁹⁹⁷. Ponadto św. Jan poddawał się licznym umartwieniom. Lubił owoce, ale gdy ktoś mu je przynosił, dawał je innym⁹⁹⁸. Miał bardzo czuły węch i umartwiał go tym, że nie chciał wahać kwiatów, a gdy przebywał wśród ludzi słabo dbających o higienę, dawało mu to wiele okazji do cierpień. Umartwiał również swój dotyku, wzroku i słuchu, między innymi biczowaniem, klęceniem bez oparcia, brakiem ochrony przed zimnem, noszeniem starej, wytartej sutanny, wyrzekaniem się wszystkiego, co mogło mu sprawić radość, jak śpiew ptaków, wygody życia czy piękno natury⁹⁹⁹. Ksiądz Wojciech, stawiając św. Jana za przykład, zachęca do podejmowania umartwień, które ubogacą życie duchowe. Zachęca zwłaszcza tych, którzy grzeszą nieumiarkowaniem w jedzeniu i picu, noszeniem drogich i wygodnych ubrań, czy kupowaniem drogich samochodów. Biorąc pod uwagę fakt, jak coraz bardziej ludzie podatni są na oglądane obrazy, Sługa Boży wymagał od księży roztropności w sięganiu po treści i wizerunki, by unikać tych, które niszczą ich życie duchowe¹⁰⁰⁰.

Szczególną cnotą św. Jana było ubóstwo. Jak pisał ksiądz Piwowarczyk, plebania w Ars kiedyś należała do hrabiego, a on sprawił, że zamieszkała w nim bieda¹⁰⁰¹. Mimo to, święty, wszystko, czego nie potrzebował, oddawał innym. Podobno na jego plebanii było łóżko, pochodzące z zamku, dlatego drażniło świętego kapłana. Na podstawie tej informacji ksiądz Piwowarczyk rozwijał rozważania, że, gdy kapłan ma wygodne łóżko, będzie za nim tęsknił. Gdy jednak będzie ono niewygodne, wtedy uda się raczej do konfesjonału. Ksiądz Wojciech uważał, że kapłani winni zwracać uwagę na to, co rzeczywiście jest im potrzebne, a co zbędne. Mają robić rozrachunek sumienia ze swoich wygod, dóbr materialnych i rozrywek¹⁰⁰².

Św. Jan jest też znanym w całym Kościele przykładem modlitwy. Według księdza Wojciecha, jego modlitwa była nieustająca, bo kiedy spotykał się z parafianami, to zawsze odmówił z nimi część różańca. Modlitwa była dla niego przedsmakiem nieba, oddechem duszy, jego rozkoszą, całym życiem, miodem, który osładzał jego duszę. Wszystkie trudności w niej topniały. Mówił, że ten, kto się nie modli, umiera z wycieńczenia. Modlitwa była jego łącznikiem z niebem, ze świętymi. Na modlitwie

⁹⁹⁷ Fragment konferencji – rozmyślenia „Umartwienie – kapłana”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek6, s. 24.

⁹⁹⁸ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek6, s. 24.

⁹⁹⁹ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek6, s. 25-26.

¹⁰⁰⁰ Na zakończenie tej konferencji ksiądz Wojciech robi kapłanom rachunek sumienia. Wynika z tego, że przedstawiając im osobę św. Jana nie tylko stawia im go jako wzór ale także mobilizuje aby stawiali się świętymi kapłanami robiąc rewizję swojego kapłańskiego życia. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek6, s. 27-28.

¹⁰⁰¹ Fragment konferencji „Ubóstwo kapłana”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek6, s. 30.

¹⁰⁰² Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek6, s. 31-32.

odnajdywał radę w najtrudniejszych chwilach. Wtedy zawsze znajdował odpowiedzi na wszelkie problemy¹⁰⁰³.

Jak już zostało wspomniane, św. Jan Vianney jest przykładem kaznodziei i spowiednika. Sługa Boży uważał, że święty cierpiał, gdy musiał przemawiać. Mimo to mówił dość często kazania, a samo przygotowanie do nich było ciężarem. Przygotowywał się w zakrystii, w łączności z Jezusem. Uważał się za niegodnego Bożego żniwiarza i walczył z pokusą, by odsuwać od siebie trud przemawiania¹⁰⁰⁴. Na przykładzie kaznodziejstwa proboszcza z Ars Sługa Boży dawał rady związane z głoszeniem kazań. Jak wiemy święty był też przykładem spowiednika. Przed spowiedzią zawsze się modlił, wypraszając dla spowiadających się łaskę nawrócenia, a dla siebie prosząc o światło pozwalające rozumieć dusze grzeszników, o miłość wyrażającą się sposobie i treści pouczenia, o łaskę mocy ducha, by być stanowczym oraz o łaskę miłosierdzia, by być cierpliwym, uprzejmym, miłosiernym i łagodnym¹⁰⁰⁵.

Kapłani, patrząc na jego przykład, winni zastanawiać się nad swoją posługą w konfesjonale i pytać się, czy nie traktują jej jako przykry obowiązek. Zdaniem Sługi Bożego dobry kapłan kocha konfesjonał, jako penitent i jako spowiednik. Ma świadomość, że to tam Bóg przytula wracającego grzesznika i przywraca mu utraconą godność. Przedstawione wyżej cechy świętego proboszcza należą do najważniejszych poruszonych w pismach księdza Piwowarczyka. Trzeba jednak pamiętać, że ksiądz Wojciech prawie całe rekolekcje dla kapłanów (Rek6) poświęcił osobie św. Jana Marii Vianneya.

W niniejszym rozdziale zostały przedstawione najważniejsze elementy życia duchowego kapłana. Należy do nich życie teologalne, które ma swoje podstawy w wierze, nadziei i miłości budujących więź z Bogiem. Wyrazem tej więzi jest życie według rad ewangelicznych czystości, ubóstwa i posłuszeństwa. Życie duchowe kapłana opiera się też na konkretnych elementach pobożności. Należą do nich modlitwa, kult eucharystyczny, sakrament pokuty i pojednania, oraz lektura Pisma Świętego konieczna, by lepiej poznawać Chrystusa. W powyższym rozdziale zostały także przedstawione zagrożenia życia duchowego kapłana, które z kolei są wynikiem zaniedbań na płaszczyźnie życia wewnętrznego. Życie duchowe kapłana i jego posługa ma

¹⁰⁰³ Fragment konferencji „Modlitwa kapłana”. Ksiądz Wojciech cytuje tu św. Jana ale nie podaje tytułu dzieła. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek6, s. 40-41.

¹⁰⁰⁴ Fragment konferencji „Kapłan – kaznodzieja”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek6, s. 45-46.

¹⁰⁰⁵ Na zakończenie konferencji ksiądz Wojciech robi rachunek sumienia kapłanom. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K61, s. 2-3.

w konsekwencji doprowadzić kapłana do świętości, do której jest szczególnie powołany z racji sakramentu kapłaństwa. Pomocą w tej drodze ma być dla niego wstawiennictwo świętych i przykład ich życia. W sposób szczególny kapłani mają naśladować swojego patrona, św. Jana Marię Vianneya.

ROZDZIAŁ V

FORMACJA KAPŁAŃSKA

Dążenie kapłana do osiągnięcia pełnego zjednoczenia z Chrystusem w Królestwie Niebieskim jest jego osobistą drogą, podczas której korzysta z wyżej wymienionych środków prowadzących do uświęcenia, będących jednocześnie istotnymi elementami jego duchowości. Ważnym czynnikiem troski o świętych kapłanów jest ich formacja, która obejmuje okres przed pobytem w seminarium, kiedy to młody człowiek odnajduje swoje powołanie, znajduje kontynuację w seminarium i trwa przez całe życie, jako formacja permanentna od momentu przyjęcia święceń.

5.1 TROSKA O POWOŁANIA

Ksiądz Wojciech Piwowarczyk zwrócił uwagę na fakt, że duchowni swoje kapłaństwo zawdzięczają głównie Bogu, gdyż powołanie jest łaską. Od niego rozpoczyna się kapłańska droga. To powołanie jest także wynikiem modlitw wiernych, którzy o nie proszą, oraz ich świętego życia¹⁰⁰⁶. Sługa Boży nie poruszał zbyt szeroko samej sprawy powołań. Natomiast dużo uwagi poświęcał formacji seminaryjnej i kapłańskiej.

5.1.1 Potrzeba powołań

Troska Kościoła o powołania wypływa z nakazu Chrystusa wyrażonego w słowach: „Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało; proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo” (Łk 10,2). Biorąc pod uwagę ogrom dzieła, jakiego podejmuje się Kościół wypełniając misję Założyciela, rzeczywiście potrzebuje on wielu kapłanów¹⁰⁰⁷. Dlatego Sobór uczy, że Kościół jako wspólnota wierzących i owczarnia Chrystusa musi do końca wieków posiadać pasterzy po to, by chrześcijanie nie byli narażeni na ataki złego¹⁰⁰⁸. Jan Paweł II zaznaczył, że obowiązkiem Kościoła jest współpracować z Bogiem, który powołuje. Troska o powołania wyrażać się ma

¹⁰⁰⁶ Fragment konferencji „Model kapłana diecezjalnego w ujęciu dokumentów Vaticanum II 1983”. Jak sam tytuł wskazuje ksiądz Piwowarczyk odwołuje się tu do dokumentów Soboru Watykańskiego II. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K107, s. 23.

¹⁰⁰⁷ Por. KK 8.

¹⁰⁰⁸ Por. DK 11.

w stwarzaniu i podtrzymywaniu warunków odpowiednich dla wzrostu ziarna zasianego przez Boga¹⁰⁰⁹. Ksiądz Wojciech Piwowarczyk, pochylając się nad tym zagadnieniem, zwrócił uwagę na kryzys powołań, który zagraża przyszłości Kościoła. Już wtedy dostrzegał, że pojawia się dotkliwy brak księży. Uważał, że większość z nich, na przykład w Niemczech, chce łatwego życia¹⁰¹⁰.

Powołując się na różne dokumenty, m.in. na przemówienie Papieża Pawła VI w Rzymskim Seminarium 20 lutego 1971 roku, podał także inne przyczyny tego kryzysu, takie jak nasilenie laicyzacji, konflikty księży z ich biskupami, czy też zmniejszenie znaczenia kapłaństwa wśród młodych ludzi. Już wtedy uważał, że ten ostatni powód może wynikać z zanikania obrazu kapłana jako apostoła zbawienia. Ponadto zwracał uwagę na powody, dla których księża porzucają kapłaństwo. Są tacy, którzy nie byli do końca przekonani do powołania. Są inni, którzy pragną bardziej świeckiego życia lub uważają, że kapłaństwo wyklucza ich ze społeczeństwa. Nie brakuje i takich, którzy przestali ufać Kościołowi¹⁰¹¹. Odwołując się do myśli Piusa XII, Sługa Boży pisał, że, aby temu zaradzić konieczne jest uświadomienie kandydatom ogromnej godności kapłaństwa. Niezbędne jest ukształtowanie w młodym człowieku, przygotowującym się do kapłaństwa odpowiedniej postawy duszy, czyli chęci poświęcenia się dla dobra innych. Konieczne jest uświadamianie, że kapłan jest powiernikiem Boga i że nie należy do siebie, ale do Chrystusa, który w nim żyje¹⁰¹². Żniwo Kościoła jest wielkie, potrzeba zatem nie tylko licznych, ale także świętych kapłanów. Bóg obdarza kandydatów niezbędnymi łaskami do pełnienia tej posługi, ale – jak uważał Sługa Boży – należy się modlić, by kandydat tych łask nie zmarnował. Dopiero wtedy Kościół będzie miał dobrych i licznych robotników¹⁰¹³. Uwagi te można uzupełnić aktualnie bardzo pilną potrzebą tworzenia duszpasterstwa powołań do kapłaństwa, nie zapominając, że mała liczba seminarzystów świadczy o kryzysie ogółu wiernych¹⁰¹⁴.

¹⁰⁰⁹ Por. PDV 2.

¹⁰¹⁰ Fragment *Konf dla kapł przed Synodem Biskupów 1971*. Część zaczerpnięta również z notatki na marginesie rękopisu. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K57, s. 1.

¹⁰¹¹ Por. ADK/AKO/OL-2/7-K57, s. 2.

¹⁰¹² Por. ADK/AKO/OL-2/7-K45, s. 1-2.

¹⁰¹³ Fragment *Notatki o powołaniu na kapłański dzień skup*. Przywołany został tu fragment Ewangelii spotkania Jezusa z młodzieńcem. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Kds4, s. 2.

¹⁰¹⁴ Por. G. Augustin, *Powołany do radości...*, s. 221.

5.1.2 Odpowiedzialni za powołania

Obowiązek troski o powołania kapłańskie należy przede wszystkim do stanu kapłańskiego¹⁰¹⁵. Niemniej jednak, zatroskanie o powołania kapłańskie powinno leżeć na sercu każdego wierzącego. Pobudzanie wiernych do troski o sprawy powołań należy przede wszystkim do biskupów, jako pasterzy diecezji. Do nich należy także połączenie wszystkich działań, zmierzających do pomnażania liczby powołań i troska o tych, którzy już zdecydowali się wejść na tę drogę¹⁰¹⁶. Jak uczy Sobór, w budzeniu powołań największą przysługę oddają rodziny, które poprzez pobożność, wiarę i miłość stają się dla młodych pierwszym seminarium. Po nich dużą rolę odgrywają parafie, nauczyciele i wychowawcy. Nieoceniona jednak jest rola kapłanów, którzy świadectwem swego życia, a także miłością braterską pociągają młodych do pójścia drogą kapłaństwa¹⁰¹⁷. W tym duchu arcybiskup Fulton Sheen zastanawiał się, czy właśnie brak świadectwa świętego życia kapłanów nie jest jednym z głównych źródeł kryzysu powołań¹⁰¹⁸. Pisał, że, skoro wzbudzanie powołań jest jednym z aspektów ojcostwa duchowego kapłanów, to winni oni zastanowić się, jaki jest ich wkład w to dzieło¹⁰¹⁹. Gisbert Greshake nazwał to troską o następców¹⁰²⁰. Sam Sługa Boży, cytował Papieża Jana Pawła II, że całe diecezje winny włożyć wysiłek w dzieło budzenia powołań. Tu są odpowiedzialni wszyscy bez wyjątku¹⁰²¹. To zdanie podziela też George Augustin¹⁰²².

5.1.3 Sposoby promocji powołań

Wśród sposobów, jakimi winien Kościół promować sprawę powołań, na pierwszy plan wysuwają się - posługa słowa oraz świadectwo życia kapłanów. Do nich także należy, bez względu na trud, wspomaganie tych młodych ludzi, którzy zdecydują się pójść drogą kapłaństwa. Ważną rolę odgrywa tu kierownictwo duchowe¹⁰²³. Oprócz tego Sobór zachęcał, by w kazaniach, na katechezie, czy poprzez środki masowego przekazu

¹⁰¹⁵ Por. DK 11.

¹⁰¹⁶ Por. Sobór Watykański II, Dekret o formacji kapłańskiej *Optatam totius* (dalej DFK), w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Poznań 2012, nr 2.

¹⁰¹⁷ Por. DFK 2.

¹⁰¹⁸ Por. F. J. Sheen, *Kapłan...*, s. 39.

¹⁰¹⁹ Por. F. J. Sheen, *Kapłan...*, s. 100.

¹⁰²⁰ Por. G. Greshake, *Być kapłanem dzisiaj*, s. 507.

¹⁰²¹ Fragment *Notatka - orędzie Papieża na dzień modlitw o powołania*. Na podstawie Orędzia Jana Pawła II na Światowy Dzień Modlitw o Powołania. Por. ADK/AKO/OL-2/7-RK18, s. 1.

¹⁰²² Por. G. Augustin, *Powołany do radości...*, s. 221.

¹⁰²³ Por. DK 11.

pokazywać sens i piękno posługi kapłańskiej¹⁰²⁴. Zawsze pozostaje aktualną uwaga Fultona Sheena, że chodzi bardziej o jakość, niż ilość powołanych¹⁰²⁵. Dlatego pośród podstawowych środków wzbudzania powołań wymienia się modlitwę, wyrzeczenia, i uświadamianie wiernym potrzeby i natury kapłaństwa¹⁰²⁶. Modlitwę jako konieczny środek w budzeniu powołań zalecał także ksiądz Wojciech¹⁰²⁷. Jednak niemałą rolę przypisał właśnie świadectwu. Zwracając uwagę na jego konieczność, odniósł się do ewangelicznej sceny, gdy Andrzej przyprowadza do Jezusa Szymona (J 1, 38 – 42). Tak, jak Andrzej zachwycony postacią Jezusa biegnie, by do Niego przyprowadzić swego brata, tak dusza zachwycona Jezusem bez spoczynku, lęku i pomimo przeszkód, szuka wokół siebie tych, którzy poszliby za Nim. Pragnie ich dla Niego pozyskać. Ksiądz Wojciech uważał, że tylko ci, którzy dobrze, prawidłowo rozumieją swoje powołanie, będą szukać nowych apostołów. Uczeń Chrystusa, który jest świadomy swego powołania, a także ogromu pracy Kościoła, będzie innych przyprowadzał do Pana. Nie może patrzeć obojętnie na małą ilość powołań. Do świadectwa życia, Sługa Boży, zalecał dołączyć modlitwę, gdyż to Pan powołuje. Kapłan, chcąc pozyskać innych dla Chrystusa, by zapragnęli odpowiedzieć na Jego wezwanie „pójdź za Mną”, winien być zatroskany o sprawy Kościoła i zarażać świętością swojego życia. Ma wykorzystywać każdą okazję, by dawać dobry przykład, a także poruszać temat powołań w rozmowach o kapłaństwie z kolegami, przyjaciółmi i rodzicami¹⁰²⁸.

Choć Sługa Boży uważał, że tak zwane „dni seminaryjne” są dla alumnów okazją do sprawdzenia ich możliwości i zdolności duszpasterskich, głównie kaznodziejskich¹⁰²⁹, to można dodać, że są także dobrą okazją do zwrócenia uwagi wiernych na potrzebę troski o powołania i sposoby ich wspierania. Wspomniane wcześniej duszpasterstwo powołań winno skupić się na odnowieniu i pogłębieniu wiary. Będzie to przygotowaniem gruntu, na którym będą rodzić się powołania. A modlitwa o powołania, będąca odpowiedzią na Chrystusowe wezwanie, winna wypływać z potrzeby serca. Bóg może wzbudzić powołania, ale zdaniem Sługi Bożego, trzeba przygotować na nie grunt¹⁰³⁰. To

¹⁰²⁴ Por. DK 11.

¹⁰²⁵ Por. F. J. Sheen, *Kapłan...*, s. 128.

¹⁰²⁶ Por. DFK 2.

¹⁰²⁷ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Kds4, s. 2.

¹⁰²⁸ Fragment rozmyślania na dzień wigilii Uroczystości św. Andrzeja Apostoła „Apostolstwo powołania”. Píše tu Sługa Boży o trosce o powołania do kapłaństwa. Używa tu zwrotów: «apostół», «uczeń Pana». Można się tu domyśleć, że chodzi o alumnów i kapłanów. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz15, s. 85.

¹⁰²⁹ Fragment *Konf. Wnioski z referatów o duchownych*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Kod8, s. 2.

¹⁰³⁰ Por. G. Augustin, *Powołany do radości...*, s. 223.

przygotowanie, jak sugerował arcybiskup Sheen, może wyrażać się chociażby w rozmowach kapłana z ministrantami na temat powołania¹⁰³¹.

5.2 FORMACJA DO KAPŁAŃSTWA

Drugi okres formacji omówiony w pismach Sługi Bożego to czas spędzony w seminarium. Ksiądz Wojciech Piwowarczyk uważał, że każdy powołany winien tak postępować w każdej dziedzinie, aby rozwijać w sobie cnoty. Alumn powinien też tak wykorzystać studia w seminarium, aby zdobyta wiedza stała się światłem dla jego rozumu. Tam też może nauczyć się pracowitości i zaparcia się siebie, a wspólne życie z kolegami jest okazją do świadczenia miłości bliźniego. Z kolei stosunek do profesorów to szkoła miłości, szacunku i posłuszeństwa. Ojciec duchowny nie zapominał też o najważniejszym, czyli o modlitwie i wszelkich ćwiczeniach ascetycznych, które dają życie duszy przyszłego kapłana¹⁰³².

5.2.1 Odpowiedzialni za formację

W Dekrecie o Formacji Kapłańskiej Ojcowie Soborowi wymieniają poszczególne osoby, które są odpowiedzialne za kształtowanie przyszłych kapłanów. Rektor seminarium kieruje wspólnotą ducha oraz działaniami profesorów i wychowawców¹⁰³³. Podobnie o roli rektora pisał Sługa Boży, że w seminarium jest bezpośrednim przełożonym z ramienia biskupa. Jest kierownikiem, któremu podlega proces naukowy, wychowawczy i sprawy gospodarcze. Jest odpowiedzialny za seminaryjną formację kandydatów do kapłaństwa i za dopuszczanie do święceń¹⁰³⁴. Kościół przypomina, że profesorowie i przełożeni seminarium mają być wybierani spośród najlepszych i solidnie przygotowanych do pełnienia funkcji poprzez odpowiednie wykształcenie, doświadczenie, a także wysokie umiejętności duchowe i pedagogiczne. Razem z rektorem i alumnami tworzyć mają jedną rodzinę. Natomiast biskup ma otaczać troską posługujących w seminarium, a dla alumnów ma być ojcem w Chrystusie¹⁰³⁵. Do standardu formacji weszło nauczanie Jana Pawła II, że rektor, przełożeni, wychowawcy

¹⁰³¹ Por. F. J. Sheen, *Kapłan...*, s. 101.

¹⁰³² Fragment rozmyślenia na dzień 24.04.1941 roku, na wspomnienie św. Fidelisa „Metoda praktykowania cnót”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz13, s. 4.

¹⁰³³ Por. DFK 5.

¹⁰³⁴ *Fragment nauk – eucharystia Eccles suam*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-RK82, s. 1.

¹⁰³⁵ Por. DFK 5.

i ojcowie duchowni są odpowiedzialni za formację alumnów. Winni w tym dziele ściśle współpracować z biskupem¹⁰³⁶.

O szczególnej relacji alumnów i wychowawców pisał Sługa Boży, posługując się przykładem wspomnianej wcześniej relacji św. Pawła ze św. Łukaszem. Św. Paweł jako nauczyciel św. Łukasza, dając świadectwo wartości moralnych swego ucznia, nazwał go swoim bratem. To braterstwo myśli i uczuć, oraz gorliwość w pracy nad zbawieniem dusz, zjednoczyły ich w Chrystusie. Przykład ten winien skłonić alumnów i wychowawców do refleksji nad tym, jaka jest ich wzajemna łączność, czy rzeczywiście czują się w seminarium, jak w rodzinie. Alumni winni zwrócić uwagę na to, czy działają według nauczania Kościoła, czy też mają swój sposób myślenia, odbiegający od niego¹⁰³⁷. W podobnym duchu wypowiedział się ksiądz Selejdak, pisząc, że wychowawca dla alumna jest nie tylko przedstawicielem Kościoła czy biskupa, ale także ojcem i przyjacielem¹⁰³⁸. Ksiądz Wojciech szczególną rolę w zakresie formacji alumna przypisywał ojcu duchownemu, gdyż według niego to on daje fundamenty wychowania seminaryjnego. Z tej racji musi być do tego odpowiednio przygotowany, zdobywając gruntowną wiedzę teologiczną – ascetyczną¹⁰³⁹. On może od rektora czy innych profesorów wysłuchać opinii o klerykach, również o ich poziomie moralnym. Sam jednak musi się w tej materii powstrzymać z opiniami, zapewne dlatego, aby nie zdradzić ich stanu ducha, co w wypadku spowiednika wiązałoby się ze zdradą tajemnicy sakramentalnej. Jako spowiednik i kierownik duchowy może jedynie komentować sprawy zewnętrzne, takie jak zaangażowanie w naukę i pracę, kultura osobista, zdrowie czy wygląd¹⁰⁴⁰.

5.2.2 Formacja ludzka

Mądrze zaplanowana formacja ma wykształcić w alumnach odpowiednią dojrzałość ludzką. Dlatego zasady wychowania chrześcijańskiego winny być uzupełniane poprzez nowe osiągnięcia zdrowej pedagogiki i psychologii. Ta dojrzałość ludzka winna wyrażać się w alumnach zdolnością podejmowania dojrzałych decyzji, a także właściwym osądzaniem ludzi i wydarzeń. Zgodnie z nauczaniem Soboru alumni winni wyrabiać

¹⁰³⁶ Por. W. Zyzak, *Kapłaństwo...*, s. 338.

¹⁰³⁷ Fragment rozmyślenia na Uroczystość św. Łukasza Ewangelisty „Przymioty studium”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz15, s. 52-53.

¹⁰³⁸ Por. R. Selejdak, *Stawać się i być kapłanem Chrystusa*, s. 160-161.

¹⁰³⁹ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Kod12, s. 1.

¹⁰⁴⁰ Fragment *Uwagi dla o. o. Duchownych w Seminarium*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Kod6, s. 1.

w sobie cnoty, które cieszą się szczególnym uznaniem wśród ludzi. Są to: szczerość ducha, dotrzymywanie przyrzeczeń, grzeczność w postępowaniu, skromność w rozmowach i trwałe przestrzeganie sprawiedliwości¹⁰⁴¹. Ksiądz Ryszard Selejdak, odwołując się do słów Benedykta XVI pisał, że do formacji ludzkiej zalicza się między innymi: kształtowanie cnót, rozwój dojrzałości uczuciowej i sumienia, przygotowywanie do celibatu przez umiejętność nawiązywania kontaktów z ludźmi i tworzenia odpowiednich relacji¹⁰⁴².

Sługa Boży wymienia podobny katalog cech kandydatów do kapłaństwa, pośród których są: równowaga, opanowanie, przebaczenie, wielkoduszość, pracowitość, oraz uległość wobec Chrystusa i Kościoła. Cechy te są potrzebne, aby można było kształtować kapłana, który będzie wiernie służył Bogu i ludziom¹⁰⁴³. Ksiądz Wojciech Piwowarczyk zwracał też uwagę na pokorę alumna. Jego zdaniem pokorny kleryk nigdy nie będzie uważał, że jakieś zadanie jest nieodpowiednie dla niego, tylko dlatego, że niemiłe mu obowiązki, jak choćby sprzątanie, będzie chciał przerzucić na kogoś innego. Powinien brać pod uwagę zasadę ascetyczną, że im bardziej niemiła czynność, tym większą wartość ma przed Bogiem. W ten sposób winien niszczyć w sobie oznaki wszelkiej zarozumiałości, czy uchylania się od obowiązków¹⁰⁴⁴.

Dla Sługi Bożego w formacji ważne było także zwracanie uwagi na postawę wobec dóbr materialnych. Według niego chciwiec łatwo może stracić wiarę i wrażliwość na święte rzeczy. Widząc chciwego kapłana, wierni tracą szacunek dla kapłaństwa i Kościoła. Aby wykorzenić w sobie te wady, kleryk winien zwalczać nawet wszelkie myśli na temat bogactwa i gromadzenia dóbr. Nie powinien marzyć o bogactwie, czy o lepszych stanowiskach i związanych z nimi dochodach. Nie powinien też chciwie oczekiwać jakichkolwiek prezentów, zwłaszcza od ludzi świeckich. Unikając tych negatywnych postaw, jednocześnie winien wyrabiać w sobie cnotę życzliwości i miłości, chętnie służyć w miarę możliwości pomocą materialną. Ksiądz Piwowarczyk podał w tym kontekście przykład pożyczania książek a nawet pieniędzy. Według niego później jako ksiądz alumn z taką cnotą nie będzie żałował pieniędzy, aby upiększyć dom Boży od zewnątrz i od wewnątrz¹⁰⁴⁵.

¹⁰⁴¹ Por. DFK 11.

¹⁰⁴² Por. R. Selejdak, *Stawać się i być kapłanem Chrystusa*, s. 62.

¹⁰⁴³ Ksiądz Wojciech powołuje się tu na kan. 889 i 987 Kodeksu Prawa Kanonicznego z roku 1917. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K45, s. 3.

¹⁰⁴⁴ Fragment rozmyślenia na dzień 8.03 na wspomnienie bł. Wincentego Kadłubka „O pokorze w wypełnianiu obowiązujących przepisów”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 75.

¹⁰⁴⁵ Fragment rozmyślenia „O wystrzeganiu się łakomstwa”, na Wielki Poniedziałek. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 93.

Kolejną postawą świadczącą o ludzkiej dojrzałości jest umiejętność wspomagania bliźnich w życiowych trudnościach. Kapłan nie może wyręczać się innymi, by przyjść z pomocą potrzebującym wsparcia materialnego i moralnego. Wpatrzony w Chrystusa, nie będzie rozsiewał defetyzmu, ale wesprze potrzebujących w chwilach trudnych, słowem lub czynem. Podobnie winien działać kleryk w społeczności seminaryjnej. Uczeń Chrystusa nie przejdzie nigdy obojętnie obok cierpiącego, lecz zawsze pomoże mu dobrą radą, modlitwą, czy wsparciem materialnym¹⁰⁴⁶. Poza tym alumnowi winny być obce jakiegokolwiek skargi, plotki, zazdrość czy niechęci. Jego rozmowy z klerykami i z ludźmi świeckimi winny być odzwierciedleniem rozmów Jezusa z Jego uczniami¹⁰⁴⁷.

Ważną cnotą, jaką winien wypracować w sobie przyszły kapłan, jest czystość. Praca nad nią ma być jego przygotowaniem do życia w celibacie. Powinien w tym celu wykorzystać czas bezpiecznego schronienia, jakim jest seminarium, a poprzez modlitwę i opanowanie wzroku pielęgnować w sobie tę cnotę. Jeśli mu się to uda, w przyszłości jako kapłan pracujący w świecie nie będzie zgorszeniem dla innych w mowie i czynie. Poza tym przygotowuje go to do samotnego życia, aby w chwilach próby nie załamał się¹⁰⁴⁸. Sługa Boży uczył też, że kleryk, późniejszy kapłan, nie powinien bać się upominać błądzących braci. Ma ich upominać, nie zważając na konsekwencje, jakie może przez to ponieść. Winien jednak w tym upominaniu zachować roztropność, aby dostosować sposób zwracania uwagi do potrzeb upominanego i do popełnionego błędu. W tym winien kierować się braterską miłością i dobrem dusz¹⁰⁴⁹. Kleryk, będąc w seminarium, powinien mieć świadomość, że należyty wypełnianiem wszelkich swoich obowiązków może stać się dobrym przykładem dla innych. Sam także winien brać przykład z innych. Niestety, swoim złym postępowaniem może być zgorszeniem dla współbraci, sprowadzając ich dusze z drogi wiodącej do świętości. Nie powinien jednak bulwersować się i zniechęcać, widząc zły przykład współbraci¹⁰⁵⁰. Alumn i później kapłan winien dotrzymywać obietnicy i danego słowa. W ten sposób będzie wzbudzał zaufanie u innych, od czego zresztą zależy skuteczność jego pracy¹⁰⁵¹.

¹⁰⁴⁶ Fragment rozmyślenia na Wielką Środę „O wzajemnym wspomaganiu siebie w trudach życia”. Obraz Szymona z Cyreny pomagającego nieść Krzyż Jezusowi. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 97.

¹⁰⁴⁷ Fragment rozmyślenia „O skupieniu ducha w czasie pobytu w seminarium”. Obraz kiedy Jezus Zmartwychwstały ukazuje się uczniom. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 102.

¹⁰⁴⁸ Fragment rozmyślenia „O gotowości duszy na czas pokus i doświadczeń Bożych”. Obraz gdy Jezus zapowiada uczniom swoją mękę. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 114.

¹⁰⁴⁹ Fragment rozmyślenia „O upomnieniu braterskim”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 57.

¹⁰⁵⁰ Fragment rozmyślenia na dzień św. Piotra z Alkantary do starszych roczników, „Dobry przykład we wspólnym pożyciu alumnów”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 24.

¹⁰⁵¹ Fragment rozmyślenia „Zaufanie względem kapłana”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 30.

Ksiądz Wojciech Piwowarczyk dawał św. Józefa za przykład bardzo ważnej cnoty w życiu alumna, mianowicie- posłuszeństwa. O jego roli w życiu kapłana już była mowa. Również kleryk za przykładem świętego winien być posłuszny Bożym natchnieniom i oczywiście przełożonym¹⁰⁵². Alumn, jako przyszły kapłan ma być stróżem Jezusa Eucharystycznego i głosicielem Jego nauki, dlatego jego uległość wobec woli przełożonych i Boga winna być odwzorowaniem posłuszeństwa św. Józefa¹⁰⁵³. Jednym słowem, przyszły kapłan musi tak kształtować swoje człowieczeństwo, aby pomagać innym spotkać się z Chrystusem¹⁰⁵⁴. W ramach uzupełnienia tych treści warto dodać, że ksiądz Adam Rybicki, pisząc o cechach kandydatów do kapłaństwa, zwrócił uwagę na formację do bycia mężczyzną¹⁰⁵⁵. Zakłada ona zarówno unikanie plotkarstwa, wygodnictwa, braku dyscypliny, pogrążania się w konsumpcji telewizji i internetu. Jako lekarstwo zaleca uznanie męskości jako daru, który trzeba rozwijać¹⁰⁵⁶. Radzi, by studiować postaci biblijne i świętych Kościoła, którzy wyróżniali się konkretnymi męskimi cechami, konfrontować życia seminaryjne z tym, jak w świecie radzą sobie mężczyźni, spotykać bardziej doświadczonych i mądrych, starszych mężczyzn, co w przyszłości pomoże stworzyć poprawne relacje proboszcz – wikary. Nade wszystko jednak zaleca kontemplację Jezusa jako mężczyzny, który wyrósł przy świętym Józefie¹⁰⁵⁷.

5.2.3 Formacja duchowa

Sobór zaleca formację duchową z pomocą ojca duchownego tak, by alumni mogli nauczyć się żyć w łączności z Bogiem. Jako kapłani upodabniają się do Chrystusa, a zatem winni swoim sposobem życia coraz bardziej przywiązać się do Niego jako Jego przyjaciele. Aby tak się stało, powinni szukać Go w rozważaniu słowa Bożego, aktywnie uczestniczyć w tajemnicach Kościoła, szczególnie zaś w Eucharystii i modlitwie brewiarzowej. Winni też szukać Chrystusa w swoich przełożonych i w każdym, kogo Bóg postawi im na drodze. W dokumentach wymieniona jest też pobożność Maryjna, rozwój

¹⁰⁵² Fragment rozmyślenia na Uroczystość św. Józefa „Duch posłuszeństwa w życiu alumna”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 127-128.

¹⁰⁵³ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 128.

¹⁰⁵⁴ Por. W. Zyzak, *Kapłaństwo...*, s. 348.

¹⁰⁵⁵ Por. Ks. Adam Rybicki, *Formacja do męskości jako element formacji do kapłaństwa*, w: *Jakie Seminarium diecezjalne na nasze czasy? Materiały z Międzynarodowego Sympozjum 16-17 kwietnia 2018r Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II*, red. J. K. Miczyński, Lublin 2018, s. 80.

¹⁰⁵⁶ Por. A. Rybicki, *Formacja do męskości jako element formacji do kapłaństwa...*, s. 86-87.

¹⁰⁵⁷ Por. A. Rybicki, *Formacja do męskości jako element formacji do kapłaństwa...*, s. 87-88.

cnót teologalnych, wierne spełnianie ćwiczeń duchowych, co pomoże w wypracowywaniu ducha modlitwy¹⁰⁵⁸. Te same środki duchowego postępu znajdziemy w poradnikach dla przyszłych kapłanów¹⁰⁵⁹. Wydaje się zrozumiałe, że ksiądz Wojciech Piwowarczyk jako ojciec duchowny najwięcej miejsca w swoim nauczaniu poświęcał formacji duchowej alumnów. W ramach tej formacji ojciec duchowny winien już na pierwszym roku nauczyć alumnów metody rozmyślania, sprawdzając przy tym, czy i jak ją opanowali. Sługa Boży zalecał, aby to sprawdzenie odbyło się jeszcze na czwartym roku, by zobaczyć czy klerycy nadal praktykują tę metodę. W tym celu alumni piątego roku mają samodzielnie przygotowywać rozmyślania i prowadzić je dla całej wspólnoty seminaryjnej. Ojciec duchowny winien przynajmniej raz w tygodniu wygłaszać do alumnów konferencję i prowadzić dla nich rekolekcje przygotowujące do święceń. Na pozostałe rekolekcje, tak roczne jak i półroczne, radził zapraszać innych kapłanów do prowadzenia¹⁰⁶⁰.

Zdaniem księdza Piwowarczyka alumn winien być przykładem w oddawaniu czci Jezusowi obecnemu w Najświętszym Sakramencie. W tym celu powinien nabożnie uczestniczyć w procesjach eucharystycznych i adorować Go w tabernakulum¹⁰⁶¹. Klerycy powinni też często przystępować do Komunii świętej. Mają się do niej należycie przygotowywać. Odwołując się do ewangelicznej sceny rozmnożenia chleba (J 6, 1 – 15), Sługa Boży zwrócił uwagę, że, tak jak lud zmęczony podróżą i całodziennym słuchaniem Jezusowej nauki odzyskał siły po spożyciu chleba, które dodatkowo nappełniło ich radością wyrażającą się w uwielbieniu Chrystusa, tak alumn winien posilać się w drodze powołania i w trudzie nauki Ciałem Pańskim. Komunia święta pozwala odczuć smak nadprzyrodzonego życia, co jest podstawą wytrwania w powołaniu. Ona umacnia w walce z pokusami, pomnaża łaskę, niszczy grzech powszedni, rozpala ogień miłości do Boga i bliźniego, mobilizuje do nieustannego wysiłku w nabywaniu cnoty i daje siły do wypełniania obowiązków. Alumn ma zatem pragnąć obcować z Jezusem Eucharystycznym, gdyż tego potrzebuje jego dusza i wymaga powołanie¹⁰⁶². Prawidłowa formacja duchowa nie może istnieć bez umiławania Mszy świętej. W jednej z medytacji

¹⁰⁵⁸ Por. DFK 8.

¹⁰⁵⁹ Por. R. Selejdak, *Stawać się i być kapłanem Chrystusa*, s. 83.

¹⁰⁶⁰ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Kod6, s. 1.

¹⁰⁶¹ Fragment rozmyślania „Nasze obowiązki względem Pana Jezusa obecnego w Najświętszym Sakramencie”. Rozmyślania przygotowane na niedzielę w Oktawie Bożego Ciała. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz13, s. 74-75.

¹⁰⁶² Fragment rozmyślania na IV Niedzielę Wielkiego Postu „Komunia św. w życiu duchowym alumna”. Sam tytuł daje do zrozumienia, że mówi konkretnie o alumnach. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 134-135.

ojciec duchowny pisał, że każda Eucharystia niszczy mur oddzielający człowieka od Boga, wyjednywa dla człowieka wszystkie łaski konieczne do uświęcenia, jeśli jest przeżywana z odpowiednim usposobieniem, czyli pokornym i ufnym zjednoczeniem z Chrystusem¹⁰⁶³. W celu doskonałego przeżycia przez alumnów Mszy świętej Sługa Boży wymagał, aby wcześniej dobrze przygotowano komentarze, śpiewy i czytania liturgiczne¹⁰⁶⁴. Powyższe rady są zgodne z formacyjnymi podręcznikami, które za oczywiste uważają wychowanie do takiego przeżywania Eucharystii, by była ona centrum życia duchowego i posługi¹⁰⁶⁵.

Jeśli chodzi o sakrament pokuty to Sługa Boży zalecał, by klerycy korzystali z niego co tydzień, m. in. Celem uzyskania odpustów. Powinni mieć stałego spowiednika, wobec którego mają okazywać posłuszeństwo i szczerość, a także otaczać go modlitwą¹⁰⁶⁶. Sługa Boży ważną rolę w formacji duchowej alumnów przypisywał czytaniu duchowemu. Według niego jest ono nieustannym źródłem do samowychowania alumna w życiu moralnym, ponieważ później, na parafii, nie często spotka się z możliwością słuchania odpowiedniej dla siebie nauki, poza rekolekcjami czy konferencjami. Czytanie duchowe dostarcza możliwość wyboru materiału, będącego pokarmem odpowiednim dla własnej duszy. Sługa Boży uważał, że bardziej zapamiętane zostanie to, co się czyta, niż słyszy. Rozmyślanie jest lampą, a czytanie duchowe jest oliwą do tej lampy. Dlatego czytanie duchowe to gromadzenie oliwy, by lampa rozmyślenia nie zgasła. W czytaniu duchowym ważny jest dobór książek. Alumn może, a nawet powinien tu skorzystać ze wskazówek kierownika duchowego¹⁰⁶⁷.

Pierwszeństwo wśród pozycji, które alumni winni studiować ma Pismo Święte. Poza tym można im zaproponować pisma ascetyczne, zawierające zasady życia wewnętrznego i żywoty świętych, będące żywymi przykładami tych zasad. Ksiądz Piwowarczyk zalecał czytać jedną książkę, a nie kilka na raz. Aby jednak czytanie duchowe przynosiło dobre owoce, musi ono bardziej przypominać rozmyślanie, niż studium¹⁰⁶⁸. W podobny sposób o lekturze duchowej pisał Aleksander Żychliński, radząc, by była czytana powoli i w skupieniu¹⁰⁶⁹. Ksiądz Wojciech przytoczył w tym kontekście ciekawe porównanie

¹⁰⁶³ Fragment rozmyślenia na Wielki Czwartek „Msza św. w naszym życiu duchowym”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 162-163.

¹⁰⁶⁴ Por. Grażyna Karolewicz, *Pozostawiał ślady miłości...Ksiądz Wojciech Piwowarczyk 1902 – 1992*, Kielce 2009, s. 40.

¹⁰⁶⁵ Por. R. Selejdak, *Stawać się...*, s. 89.

¹⁰⁶⁶ Fragment konferencji „Spowiedź generalna”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz5, s. 28-29.

¹⁰⁶⁷ Fragment konferencji „Praktyka czytania duchowego”, z dnia 28.03.1957 roku. Por. ADK/AKO/OL-2/7-A10, s. 6.

¹⁰⁶⁸ Por. ADK/AKO/OL-2/7-A10, s. 7.

¹⁰⁶⁹ Por. A. Żychliński, *Sacerdos...*, s. 89.

św. Bernarda, że kapłan powinien być jak zbiornik, który gromadzi bogactwo lektury duchowej, a nie jak kanał, przez który to wszystko przepływa, ale się nie zatrzymuje¹⁰⁷⁰. Lektura duchowa ma, jego zdaniem, decydujący wpływ na wartość pracy apostolskiej alumna i kapłana¹⁰⁷¹.

Kolejnym elementem formacji, opisywanej przez księdza Piwowarczyka, są rozmowy duchowe. Mogą one regulować praktyki pobożne, dają możliwość omawiania indywidualnych spraw i przygotowują do późniejszego kierowania innymi. Jest to jakby inny rodzaj czytania duchowego i konferencji. W rozmowach duchowych bardzo ważna jest szczerość i skupianie się na tym, co dotyczy życia wewnętrznego¹⁰⁷². Ksiądz Wojciech pisał, że Chrystus w różny sposób oddziałuje na człowieka, naucza, ożywia wolę i serce. Takie samo zadanie ma rozmowa duchowa, lektura duchowa i konferencja¹⁰⁷³.

5.2.4 Formacja intelektualna

Formacja intelektualna, o jakiej mówił Sobór, zmierzać ma nie tylko do przekazywania wiedzy, ale do rzetelnego i wewnętrznego ukształtowania alumnów. Dlatego konieczna jest analiza metod dydaktycznych stosowanych w wykładach, ćwiczeniach, czy w prywatnym studium. Należy zatem troszczyć się o to, by wykształcenie było gruntowne, ale, pozbawione niepotrzebnych na danym etapie edukacji treści¹⁰⁷⁴. Dokumenty omawiają zasady formacji filozoficznej i teologicznej, akcentując staranne wykształcenie w dziedzinie Pisma Świętego, Ojców Kościoła, dogmatyki, liturgiki, teologii moralnej, prawa kanonicznego i historii Kościoła¹⁰⁷⁵. Sługa Boży zapewne znał te zasady, choć część swoich uwag musiał formułować dużo wcześniej. Widać to choćby w sugestii, że język łaciński powinien być przez alumnów opanowany w takim stopniu, by jako kapłani bez trudu mogli się porozumieć z innymi księżmi niezależnie od ich narodowości, choćby podczas wspólnie sprawowanej liturgii. Sługa Boży kładł akcent na to, by przepisy liturgiczne były przez seminarzystów opanowane w najdrobniejszych szczegółach i tak szanowane, by być wspólnym językiem, łączącym wszystkich wiernych na świecie¹⁰⁷⁶.

¹⁰⁷⁰ Por. ADK/AKO/OL-2/7-A10, s. 8.

¹⁰⁷¹ Fragment rozmyślenia „Studia i lektura duchowa”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 22.

¹⁰⁷² Por. ADK/AKO/OL-2/7-A10, s. 8.

¹⁰⁷³ Por. ADK/AKO/OL-2/7-A10, s. 5.

¹⁰⁷⁴ Por. DFK 17.

¹⁰⁷⁵ Por. DFK 15n.

¹⁰⁷⁶ Fragment rozmyślenia „Główne cechy Kościoła Chrystusa w życiu duchowym kapłana”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 148.

Ksiądz Piwowarczyk, gdy pochylał się nad zagadnieniem studiów seminaryjnych, czerpał inspirację z Pisma Świętego. Podczas gdy nauczanie soborowe opisywało zadania seminarium jako uczelni, ksiądz Wojciech skupiał się głównie na wymaganiach względem alumna – studenta. Sługa Boży pisał, że, mimo iż Jezus stosował prostą metodę nauczania, Apostołowie i inni słuchacze nie potrafili swoim przyziemnym umysłem wiele zrozumieć. Zdarzało się, że trudniejsze zagadnienia albo sami rozwiązywali z mizernym skutkiem, albo prosili Jezusa, by im dokładniej wyjaśnił. Chrystus czynił to, obiecując jednocześnie Ducha, który ich wszystkiego nauczy. Bywało, że Jezus, zanim uczniowie Go zapytali o jakąś kwestię, już poznawał, że jej nie rozumieją i wyjaśniał ją. Dawał tym samym do zrozumienia, że tylko od Niego pochodzi najczystsza prawda. Zdarzało się jednak, że Jego słuchacze, nie rozumiejąc nauki, odchodzili nawet nie prosząc Go o wyjaśnienie. Istotnym sensem tego rozmyślenia księdza Piwowarczyka jest sugestia, że gdy uczniowie sami starali się coś zrozumieć i wyjaśnić, to błędzili¹⁰⁷⁷.

Sługa Boży sugerował, że dla alumna i potem kapłana powyższy przykład może być metodą, jaką obierze w czasie studiów. Na modlitwie powinien prosić Boga o światło, gdy zauważy, że naturalne zdolności nie wystarczają, aby zrozumieć i przyswoić prawdy wiary i moralności. Winien w zdobywaniu wiedzy uczyć się cierpliwości, ponieważ rozwiązanie niektórych trudności związane jest z łaską. Ksiądz Wojciech również w tym kontekście cytował obietnicę, że gdy zstąpi Duch prawdy, wszystkiego go nauczy. W razie wątpliwości studenci mają pytać Jezusa na modlitwie, profesorów, czy kierownika duchowego, a nie naśladować tych, którzy na własną rękę próbują rozwiązać problem i nie rozumiejąc nauki, odchodzą¹⁰⁷⁸.

Zdaniem ojca duchownego, alumn w studiowaniu nie może poddawać się rozmyślaniom na temat opinii, ale winien dokładnie poznawać podstawowe prawdy wiary i moralności. Inaczej zacznie się gubić¹⁰⁷⁹. Kleryk, poznając prawdy Boże, winien także stawać w ich obronie, wykorzystując każdą okazję, by innych pouczać i odwozić od błędów¹⁰⁸⁰. Tak jak wcześniej przywołany św. Łukasz uczył się od św. Pawła, przez jego słowa i życie, w których odbijał się jasny obraz Chrystusa, tak alumn winien czerpać wiedzę i wiarę od innych. Ma mieć także świadomość, że, żyjąc w bliskości Jezusa i Maryi, będzie także dla innych dobrym przykładem¹⁰⁸¹. Im pilniejszy będzie

¹⁰⁷⁷ Fragment rozmyślenia „O metodach rozwiązywania trudności w studiach religijnych”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 116.

¹⁰⁷⁸ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 117.

¹⁰⁷⁹ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz11, s. 148.

¹⁰⁸⁰ Fragment rozmyślenia „Obrona prawd wiary”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 15.

¹⁰⁸¹ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 22.

w zdobywaniu prawd wiary i moralności, tym większe owoce będzie przynosiła jego apostolska praca¹⁰⁸².

Szukanie prawdy i studiowanie jest związane z trudem, dlatego ksiądz Wojciech stawiał alumnom za wzór Trzech Mędrców (Mt 2, 1 – 12). Oni podjęli się wielkiego trudu w poszukiwaniu Tego, którego jeszcze nie znali. Zostawili swoje wygodę i rodzinne kraje, nie wiedząc, czy odnajdą to, czego szukają. Kto poszukuje prawdy, nie zważa na trudy i niebezpieczeństwa, ale wierzy, że to poświęcenie będzie nagrodzone. Bywa, że kleryk, widząc jaki trud musi podjąć w zdobywaniu wiedzy, poddaje się i próbuje oszukiwać. Jeśli natomiast, tak jak Mędrcy, dojdzie do prawdy, jego kolana same ugną się przed Tym, którego spotka i pozna. Celem alumna i kapłana ma być Chrystus, dlatego, jeśli chce Go spotkać i poznać, musi podążać za gwiazdą, którą są modlitwa i studia¹⁰⁸³.

Ksiądz Wojciech zwracał też uwagę na zagrożenie, jakie płynie z nadmiaru materiału, który alumn musi opanować. Przesada w nasyceniu wiedzą może udaremnić całościowy rozwój jego osobowości, ponieważ odcisnie się negatywnie na jego życiu duchowym i będzie zagrożeniem dla wiary. Według Sługi Bożego najbardziej tym zagrożeni są alumni młodszych roczników, ponieważ ich życie duchowe nie zostało jeszcze odpowiednio uformowane¹⁰⁸⁴. Zbytni wysiłek kleryka w pracy intelektualnej może osłabić gorliwość w życiu wewnętrznym i pracy apostolskiej. Dlatego każdy winien zsynchronizować zdobywanie wiedzy z życiem duchowym, by nie było uszczerbku ani dla jednego, ani dla drugiego¹⁰⁸⁵.

Ksiądz Wojciech, przywołując głosy ojców duchownych, z przykrością stwierdził, że działalność samych profesorów może przyczynić się do zamierania życia duchowego, gdy wprost mówią, że wiedza jest ważna, a nie życie duchowe. Poza tym czasami rozbieżności wymagań profesorów i wychowawców odnośnie formy kształcenia mogą być wykorzystywane przez alumnów w celu unikania wypełniania obowiązków. Tam, gdzie nie ma jednolitych zasad postępowania wobec alumnów, a każdy wychowawca stosuje własne metody wychowania, klerycy nie wiedząc kogo słuchać, mogą słuchać tego, kto im na więcej pozwala. Grozi to obniżeniem autorytetu pozostałych przełożonych. Ksiądz Wojciech widział tu niebezpieczeństwo zbyt słabego akcentowania

¹⁰⁸² Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 22.

¹⁰⁸³ Fragment rozmyślenia „Ofiarny trud w poszukiwaniu i poznawaniu Boga”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 64.

¹⁰⁸⁴ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Kod8, s. 1.

¹⁰⁸⁵ Fragment rozmyślenia „Życie wewnętrzne i trud pracy kapłana w walce z duchem świata”, na wspomnienie św. Rajmunda. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 79.

posłuszeństwa w wyniku kryzysu autorytetu¹⁰⁸⁶. Powyższe intuicje autora zgadzają się z nauczaniem specjalistów. Ksiądz Selejdak, cytując *Pastores Dabo Vobis*, pisał, że profesorowie muszą być świadomi relacji, jaka zachodzi między wszystkimi czynnikami przygotowania przyszłych księży, a więc formacją doktrynalną, duchową, ludzką i duszpasterską¹⁰⁸⁷. Formacja intelektualna nie może być oddzielana od duchowej i ludzkiej¹⁰⁸⁸.

5.2.5 Formacja duszpasterska

Wszystkie rodzaje formacji, a więc duchowa, ludzka i intelektualna, winny być tak zharmonizowane, aby służyły posłudze duszpasterskiej przyszłego kapłana¹⁰⁸⁹. Dlatego można tę formację, zarówno teoretyczną, jak i praktyczną, rozumieć jako swoiste zwieńczenie¹⁰⁹⁰. Bowiem wszystkie wcześniejsze formacje ukierunkowują na duszpasterstwo i dla przyszłego kapłana konieczne jest studium teologii pastoralnej, która ma pomóc przełożyć teorię na praktykę¹⁰⁹¹. Sobór położył tu akcent na katechizację, głoszenie kazań, sprawowanie kultu liturgicznego i sakramentów, dzieła miłosierdzia oraz kierownictwo duchowe¹⁰⁹². Ważne jest też, by nauczyć kleryków, w jaki sposób mają angażować świeckich w działalność apostolską¹⁰⁹³. Sługa Boży uważał, że seminarium jest szkołą duszpasterstwa, ponieważ tu analizuje się znaki czasu, dzięki czemu alumni uczestniczą w aktualnych potrzebach Kościoła. Zachęcał, by klerycy pozostawali w łączności z młodzieżą akademicką¹⁰⁹⁴. Ksiądz Piwowarczyk pisał, że alumn musi mieć świadomość, że wśród ludzi jest powiernikiem Boga. Ma być światłem świata, dlatego musi dostrzegać ludzi i ich potrzeby. Oczy kapłana powinny widzieć nie tylko duszę, ale także potrzebujące miłosierdzia i konkretnej pomocy ciało, będące mieszkaniem duszy i środkiem do zbawienia. Swoją aktywność winien traktować jako służbę, a nie przykry obowiązek. Różne są, czy będą obowiązki alumna i kapłana, jednak przede wszystkim ma on prowadzić ludzi do Boga poprzez sprawowanie sakramentów, katechezę, głoszenie

¹⁰⁸⁶ Nawiązuje tu ksiądz Wojciech do referatu „Laicyzm i jego wpływ na wychowanie w Seminarium”, autor nieznan. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Kod8, s. 2.

¹⁰⁸⁷ Por. R. Selejdak, *Stawać się...*, s. 145.

¹⁰⁸⁸ Por. W. Zyzak, *Kapłaństwo...*, s. 354.

¹⁰⁸⁹ Por. DFK 4.

¹⁰⁹⁰ Por. R. Selejdak, *Stawać się...*, s. 149-150.

¹⁰⁹¹ Por. W. Zyzak, *Kapłaństwo...*, s. 359.

¹⁰⁹² Por. DFK 19.

¹⁰⁹³ Por. DFK 20.

¹⁰⁹⁴ Fragment *Kon. na kapłański dzień skup.* Por. ADK/AKO/OL-2/7-Kds20, s. 2.

kazań i odmawianie brewiarza. Najważniejsze jest, by spełniał swoje duszpasterskie obowiązki i by jego praca była przesiąknięta świętością¹⁰⁹⁵.

Życie kapłana na trwałe związane jest z miejscami świętymi, takimi jak kościół czy kaplica. Ławo więc może wkraść się zobojętnienie bądź rutyna. Zdaniem Sługi Bożego alumn już na początku swojej seminaryjnej drogi powinien uczyć się szacunku do tych miejsc świętych i w rachunku sumienia badać swoje zachowanie, zwracając choćby uwagę na sposób i ilość wypowiedzianych tam słów¹⁰⁹⁶. Kleryk winien też dobrze wykorzystać czas studium seminaryjnego na poznawanie sposobów przygotowania się do głoszenia kazań¹⁰⁹⁷. Ksiądz Piwowarczyk przywołał w tym kontekście postać znanego kaznodziei, św. Jana Kapistrana. Za jego przykładem kleryk ma tak się przygotować do głoszenia słowa, aby dusze słuchających odczuły bliskość Boga i rozpały się miłością i pragnieniem świętości. Jednak trzeba pamiętać, że kaznodzieja ma błyszczeć nie tylko słowem, ale także świadectwem życia¹⁰⁹⁸. Jego kazania mają być pieczołowicie przygotowane, dlatego winien włożyć w to wszelkie siły intelektualne a zwłaszcza duchowe. W przyszłości alumn nie powinien łatwo uchylać się od kazań, ale dobrze je przygotowywać na modlitwie¹⁰⁹⁹, by być światłem dla dusz sobie powierzonych¹¹⁰⁰. W tym sensie, Sługa Boży już samego alumna nazywał urzędowym ministrem Bożego światła¹¹⁰¹.

5.3 FORMACJA PERMANENTNA

Formacja kapłaństwa – jak głosił Sobór – winna być kontynuowana również po święceniach¹¹⁰². Ksiądz Wojciech uważał, że aby kapłan mógł sprostać wymaganiom kapłańskiego powołania, musi stale pilnie studiować prawdy Boże¹¹⁰³. Dlatego też specjaliści od duchowości kapłańskiej podkreślają potrzebę wzmacniania osoby i posługi

¹⁰⁹⁵ Konferencja oparta na nie wydanych przemowach Piusa XII. W tym miejscu cytuję jeszcze ksiądz Wojciech kan. 805 i 806 Kodeksu Prawa Kanonicznego z roku 1917. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K45, s. 2-3.

¹⁰⁹⁶ Fragment rozmyślenia na dzień 24.03.1941 roku „Szacunek dla miejsca świętego”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 137.

¹⁰⁹⁷ Fragment rozmyślenia wspomnienie św. Jan Kapistrana z dnia 28.03. 1941 roku „Potęga - żywego słowa. Kapłan jako kaznodzieja. Przygotowanie się do urzędu kaznodziejskiego”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 141.

¹⁰⁹⁸ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 142.

¹⁰⁹⁹ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 143.

¹¹⁰⁰ Fragment rozmyślenia na dzień 29.03 dla starszych roczników „Kapłan – światłem dla dusz”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 143.

¹¹⁰¹ Odwołuje się tu do tekstów Pontyfikału. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Zesz12, s. 144.

¹¹⁰² Por. DFK 22.

¹¹⁰³ Fragment rozmyślenia III „Potrzeba wiedzy w posłannictwie kapłana”. Są to słowa prośby do Matki Bożej z racji wspomnienia Matki Bożej Szkaplerznej. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek6, s. 96.

kapłana w każdym wymiarze¹¹⁰⁴. Dlatego poniższy punkt będzie poświęcony formacji permanentnej, ze zwróceniem uwagi na jej konieczność, istotę i podział odpowiedzialności.

5.3.1 Potrzeba formacji

Za podstawę prowadzenia formacji permanentnej można uznać słowa św. Pawła: „Z tej właśnie przyczyny przypominam ci, abyś rozpałił na nowo charyzmat Boży, który jest w tobie od nałożenia moich rąk” (2 Tm 1,6). Jest to wezwanie do nieustannego podtrzymywania łaski sakramentu i żarliwości apostoelskiej. Potrzeba formacji permanentnej płynie ze zmieniających się form i warunków duszpasterstwa, do których księża winni się dostosować¹¹⁰⁵. Również zdaniem księdza Piwowarczyka, stała formacja jest potrzebna, biorąc pod uwagę zmieniające się warunki pracy kapłana i coraz większe trudności. Dlatego potrzeba ustawicznie pogłębiać swoje umiejętności, nie tylko poprzez teorie, ale także ćwiczenia praktyczne¹¹⁰⁶. Sługa Boży uczył, że kapłani mają być nie byle jakimi, ale doskonałymi narzędziami. Ta doskonałość jest sumą doskonałości wielu przymiotów. Powinni mieć pewne zalety moralne i intelektualne, takie jak: wykształcenie, równowaga, opanowanie, systematyczność, wielkoduszość i pracowitość. Choć te cnoty są istotne w kapłaństwie, to królować ma nad nimi moralna świętość kapłana połączona z wiedzą teologiczną, biorącą pod uwagę aktualne potrzeby Kościoła¹¹⁰⁷. Każdy kapłan jest wezwany do świętości, a uświęcanie się to proces, który trwa¹¹⁰⁸. Odwołując się do referatu księdza Romualda Raka, ksiądz Wojciech pisał, że nawet najlepsza technika nie wystarczy w duszpasterstwie, gdyż konieczna jest refleksja teologiczna i pogłębianie relacji z Bogiem. Dlatego, aby ulepszyć duszpasterstwo, należy pogłębiać swoją chrześcijańską świadomość¹¹⁰⁹.

¹¹⁰⁴ Por. G. Augustin, *Powołany do radości...*, s. 21.

¹¹⁰⁵ Por. DK 8.

¹¹⁰⁶ Por. ADK/AKO/OL-2/7-K45, s. 4.

¹¹⁰⁷ Ksiądz Wojciech oprócz Piusa XII cytuje tu jeszcze pewien fragment z 12.08.1950 roku. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K45, s. 3-4.

¹¹⁰⁸ Fragment konferencji *Środki wychowania młodego duchowieństwa*. Konferencja jest skierowana do ojców duchownych. Porusza konieczność przede wszystkim intelektualnej formacji kapłanów i spotkań formacyjnych w małych grupach. Ksiądz Piwowarczyk cytuje tu kan. 124 Kodeksu Prawa Kanonicznego z roku 1917. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Kod12, s. 1.

¹¹⁰⁹ Fragment *Notatka dot. dni skupienia dla kapłanów diecezji katowickiej*. Porusza konieczność pogłębienia wiedzy teologicznej u kapłanów prowadzących duszpasterstwo zewnętrzne. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Kds11, s. 1.

Konieczne jest, aby kapłan sam się zmotywował do formacji, do doskonalenia i rozumiał, że jest mu to potrzebne. Bo coś z tego, że zostanie mu zapewniona formacja kiedy uzna, że jest mu niepotrzebna, albo że nawet ona już mu nie pomoże. Kapłan obciążony swoją pracą, zwłaszcza ten, który wątpi w sens swojej służby, ma myśleć o wiernych na całym świecie, którzy potrzebują i oczekują jego obecności. W tym kontekście ksiądz Wojciech przypominał, że są miejsca, gdzie wierni gromadzą się w swojej świątyni i sami, kładąc stulę na ołtarzu odmawiają wszystkie teksty mszalne, a gdy dochodzi do przeistoczenia, zapada cisza przerywana płaczem. Pragną słyszeć słowa, które tylko usta kapłana mogą wypowiedzieć: „to jest Ciało Moje, to jest Krew Moja”. Pragną karmić się Ciałem Chrystusa, lecz nikt im nie może Go dać. Pograżeni w grzechu pragną tego, który wypowie słowa przebaczenia „i ja odpuszczam tobie grzechy”. Dlatego kapłan wątpiący w sens swojego powołania i pracy, winien rozbudzać w sobie tę świadomość, która może go zmotywować do podjęcia pracy nad sobą, do doskonalenia się do końca życia¹¹¹⁰. Zawsze pozostaje też potrzeba formacji duchowej, gdyż czasami kapłani, zajmując się mnóstwem spraw, nie znajdują czasu na modlitwę, bez której nie doprowadzą wiernych do zjednoczenia z Bogiem¹¹¹¹. Powyższe analizy znajdują potwierdzenie we współczesnych podręcznikach formacyjnych, w których czytamy, że usycha duchowo i duszpastersko ksiądz, który się nie doskonali. Poza tym przestaje być użytecznym narzędziem w ręku Boga, nie nadążając za współczesnymi wymaganiami. Dlatego stała formacja jest kapłańskim obowiązkiem¹¹¹². Z racji zmieniającego się społeczeństwa i Kościoła należy zadbać o całościowy duchowy, ludzki, intelektualny i duszpasterski rozwój kapłanów, który George Augustin nazwał „duszpasterstwem księży”¹¹¹³.

5.3.2 Istota formacji

Sługa Boży, mówiąc o formacji podkreślał, że życie człowieka, a więc to kim jest i co robi bezwzględnie związane jest z Chrystusem. Chrystus jest sprawcą przemiany człowieka w synów Bożych¹¹¹⁴. To jest istotą formacji permanentnej, która, jak uczy

¹¹¹⁰ Ksiądz Piwowarczyk cytuje tu słowa Jana Pawła II z Listu do kapłanów na Wielki Czwartek. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Kod16, s. 8-9.

¹¹¹¹ Fragment *Notatka dot. dni skupienia dla kapłanów*. Mówi o potrzebie organizowania dni skupienia. Ksiądz Wojciech opiera się w niej na wypowiedziach papieża. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Kds10, s. 1.

¹¹¹² Por. J. Międzybrodzki, *Duchowość...*, s. 295-296.

¹¹¹³ Por. G. Augustin, *Powołany do radości...*, s. 217.

¹¹¹⁴ Fragment *Konferencji II Warunki wychowania*. Poświęcona problemowi wychowania człowieka. Por. ADK/AKO/OL-2/7-R11, s. 1.

Sobór, oprócz wzmacniania życia duchowego ma pozwolić pełniej poznać wiedzę teologiczną i metody duszpasterskie oraz pozwolić na wymianę doświadczeń i pomysłów¹¹¹⁵. Ksiądz Wojciech pisał, że, ponieważ kapłani mają kształcić w wiernych cnoty społeczne, takie jak: miłość, wyrozumiałość, miłosierdzie, sprawiedliwość, czy życzliwość, muszą umieć pokierować nimi poprzez sprawowanie sakramentów i głoszenie słowa Bożego¹¹¹⁶. Aby tak mogło się stać, kapłan musi stale poszerzać swoją wiedzę teologiczną i duszpasterską, rozwijając w sobie wrażliwość na potrzeby ludzi¹¹¹⁷.

Kapłan, który głosi prawdy wiary i nimi żyje, jest dla innych ojcem, gdyż w ten sposób jakby rodzi ich do nowego życia. Gdy sam dąży do doskonałości, aby być naśladowcą Boga, to swoją postawą – jak głosił Sługa Boży – formuje życie w ludziach¹¹¹⁸. Może tego dokonać wtedy, gdy nieustannie w swoim życiu pogłębia swoją więź z Bogiem poprzez rozważanie i studiowanie Pisma Świętego a także czytanie książek teologicznych¹¹¹⁹. Uwaga ta jest spójna z nauczaniem specjalistów od kapłaństwa, którzy nawet twierdzą, że, tak jak studia filozoficzne kształcą myśliciela, tak teologiczne kapłana¹¹²⁰. Formatorzy podkreślają zwłaszcza konieczność pogłębiania wiedzy z dziedziny duchowości chrześcijańskiej¹¹²¹. Sługa Boży odwoływał się do listu Jana Pawła II do kapłanów na Wielki Czwartek z roku 1979, w którym papież pisał, że kapłani do modlitwy winni dołączać pracę nad sobą: wewnętrzną i zewnętrzną. Jej celem ma być pogłębienie życia duchowego, a także intelektualnego, aby posługa pasterska była odpowiedzią na wymagania Kościoła i potrzeby wiernych. Ta formacja winna trwać do końca życia, a więc obejmować nie tylko młodszych, ale także starszych kapłanów. Skoro świat dąży do zdobywania coraz większej wiedzy, to i kapłan nie może pozostać w tyle, ale jego celem winno być stawianie się wykwalifikowanym specjalistą w zakresie wiary i moralności, czyli świętym świadkiem Chrystusa. Aby jednak mógł się nim stać, musi codziennie podejmować wysiłek udoskonalenia siebie. Dotyczy to wszystkich kapłanów a szczególnie tych, którzy przeżywają różnego rodzaju trudności w pracy duszpasterskiej,

¹¹¹⁵ Por. DK 19.

¹¹¹⁶ Konferencja ta ukazuje jak powinno wyglądać wychowanie chrześcijańskie głównie przez rodzinę i duszpasterstwo. Opisuje w tym miejscu ksiądz Wojciech metody wychowania. Słowa te są pewnego rodzaju wnioskami wyciągniętymi z przytoczonych słów księdza Wojciecha. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Kds20, s. 2.

¹¹¹⁷ Por. ADK/AKO/OL-2/7-K45, s. 2.

¹¹¹⁸ Por. ADK/AKO/OL-2/7-K39, s. 2.

¹¹¹⁹ Ksiądz Piwowarczyk odwołuje się tu do słów Jana XXIII gdzie wskazuje środki ojcostwa duchowego. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K39, s. 4.

¹¹²⁰ Por. A. Żychliński, *Sacerdos...*, s. 99.

¹¹²¹ Por. J. Mastalski, *Modlitwa kapłańska*, s. 107.

będące często źródłem poczucia bezsensowności służby, a w konsekwencji stanowiące kryzys tożsamości¹¹²².

Ksiądz Piwowarczyk przytaczał słowa Pawła VI, który mówił, że zadaniem kapłana jest pomóc wiernym zrozumieć i przyjąć Boże słowo. Kapłan w swojej posłudze głoszenia ma wykorzystać postęp kulturowy i przemiany społeczne, aby sprzyjały przyjęciu przez wiernych Ewangelii¹¹²³. Dlatego koniecznym wydaje się podjęcie pogłębionej refleksji nad metodami głoszenia Ewangelii. Dalej Paweł VI mówił, że w tym przepowiadaniu należy wziąć pod uwagę możliwości intelektualne słuchających, ich język oraz okoliczności¹¹²⁴. Kapłan musi być w ciągłej intelektualnej łączności ze społeczeństwem, szczególnie biorąc pod uwagę zdobycze techniki. Musi w myśleniu dotrzymywać kroku dzisiejszemu człowiekowi, a nie zostawać w tyle. Ma iść obok niego jako teolog, który będzie brał pod uwagę najnowsze osiągnięcia w nauce. Zawsze jednak ma stać na straży teologii i filozofii chrześcijańskiej. Jeśli chodzi o inne dziedziny, to musi znać główne założenia, a jeśli zajdzie potrzeba, to dokształcić się, ponieważ może się zdarzyć, że w świetle wiary będzie musiał rozwiązać problem, dotyczący sfery antropologicznej czy seksualnej. Pomoże mu to ukazać myśl Bożą wziętą z Objawienia. Nie musi być znawcą fizyki czy chemii, ale jest nie do pomyślenia, aby nie znał teologii, ascetyki, czy historii Kościoła, które winien dobrze opanować¹¹²⁵.

Jak głosił Sługa Boży: „rodzina jest pierwszą szkołą życia wspólnoty świętych”¹¹²⁶. Konieczne jest więc pogłębienie znajomości problemów rodziny i małżeństwa. Kapłan, aby mógł przyjść rodzinom z odpowiednią pomocą, winien pogłębić swoją wiedzę na ten temat. Dobrze by było zatem zagłębić się w lekturę z dziedzin psychologii, socjologii i o oczywście teologii rodziny. Jest to konieczne, aby nie dopuścić do zbanalizowania problemów, by rodziny nie czuły się porzucone. Aby przekazywać im dogłębną katolicką naukę o roli rodziny w świecie, warunkach ich rozwoju i obowiązkach moralnych, a także środkach uświęcenia, sam prezbiter winien dogłębnie znać jej problemy¹¹²⁷. Rodzinami należącymi do parafii - jak uważał Sługa Boży - są także w jakiś sposób wspólnoty domów zakonnych. I o te rodziny duszpasterz winien się zatroszczyć¹¹²⁸. Aby jednak dobrze zaradzać im potrzebom, musi podjąć naukę związaną z duchem danej rodziny

¹¹²² Por. ADK/AKO/OL-2/7-Kod16, s. 8.

¹¹²³ Słowa z jednej ze śródkowych audiencji generalnych w 1970 r. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K11, s. 1-2.

¹¹²⁴ Por. ADK/AKO/OL-2/7-K11, s. 4.

¹¹²⁵ Konferencja porusza problem dostosowania kapłańskiej pracy do współczesnego czasu i kultury. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K80, s. 2.

¹¹²⁶ ADK/AKO/OL-2/7-Kds20, s. 2.

¹¹²⁷ Por. ADK/AKO/OL-2/7-K40, s. 1-2.

¹¹²⁸ Por. ADK/AKO/OL-2/7-K40, s. 3.

zakonnej i jej charyzmatem. Biorąc pod uwagę pracę pedagogiczną, to w celu poznania wychowanka i okoliczności, w jakich żyje, wydaje się konieczne, aby podjął stosowne studia lub kursy z zakresu katechetyki czy psychologii, uczące metod przekazywania dóbr duchowych i prawd wiary. Pozwolą mu one także zrozumieć wychowanka i nawiązać z nim kontakt, a potem nadać kierunek wychowawczy, rozbudzając pragnienie doskonałości¹¹²⁹. Jeśli chodzi o wychowanie dzieci i młodzieży to należy przyjrzeć się bliżej aktualnym problemom życiowym tych grup. Należy ich wychować do konkretnych cnót społecznych, jak abstynencja, pomoc słabszym, czy dzieła miłosierdzia. Chodzi o to, aby zachęcić młodzież do czynnego zaangażowania się w pomoc drugim, co pozwoli im zwalczać między innymi egoizm¹¹³⁰. Ksiądz Wojciech uważał, że wychowywać znaczy kształtować do bycia w pełni człowiekiem i chrześcijaninem¹¹³¹. Dlatego formacja ludzka leży u podstaw tożsamości kapłana. Gdy kapłan niewłaściwie postrzega siebie, to te fundamenty są naruszone i zagrożona jest wszelka formacja, tak intelektualna jak i duszpasterska, a duchowa staje się nawet niemożliwa¹¹³².

W formacji permanentnej ksiądz Piwowarczyk podkreślał, że, aby kapłan był doskonały, najpierw musi się stawać doskonałym człowiekiem¹¹³³. Ksiądz Międzybrodzki wypowiedział tę myśl jeszcze jaśniej, ucząc, że najpierw należy być dobrym człowiekiem, następnie chrześcijaninem, a dopiero ostatecznie kapłanem¹¹³⁴. Kapłan jako katecheta sam musi pamiętać o tych zasadach, wychowując młodzież do pełni człowieczeństwa i chrześcijaństwa. Aby mógł osiągnąć ten cel, sam musi poddać się formacji katechetyczno – pastoralnej. Musi dobrze siebie poznać, jeśli chce być autorytetem dla młodzieży. Musi więc umieć pogodzić punkty widzenia starszego i młodszego pokolenia, brać pod uwagę postęp, pogodzić życie z Ewangelią i uzdolnić młodzież do patrzenia z nadzieją w przyszłość, nie zapominając o przeszłości. Ma im dać to, czego rzeczywiście potrzebują, a nie czego chcą. Środki, którymi ma się w tym celu posługiwać mają być bardziej porywające¹¹³⁵. W tym miejscu ksiądz Wojciech postawił

¹¹²⁹ Ksiądz Wojciech pisząc o warunkach wychowania człowieka nie mówi wprost do kapłanów ani o kapłanach. Jednak skoro sam zajmuje się tą problematyką, to można przypuszczać, że zwraca się także do kapłanów, którzy również zajmują się procesem wychowania człowieka. A problem wychowania młodzieży zwracając się konkretnie do kapłanów porusza chociażby w rękopisie K 41. Por. ADK/AKO/OL-2/7-R11, s. 1.

¹¹³⁰ *Fragm. katechezy na Tydzień Miłosierdzia* str 3-4. Porusza problem wychowania dziecka pod względem świeckim i religijnym. Por. ADK/AKO/OL-2/7-R6, s. 1.

¹¹³¹ Fragment *Walory wychowawcze religii*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-R4, s. 1.

¹¹³² Por. J. Międzybrodzki, *Duchowość...*, s. 296.

¹¹³³ Fragment *Konf Przygotowanie do kapłaństwa – nie wydane przemowy Piusa XII*. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K45, s. 2-3.

¹¹³⁴ Por. J. Międzybrodzki, *Duchowość...*, s. 304.

¹¹³⁵ Por. ADK/AKO/OL-2/7-K41, s. 7-8.

za przykład św. Jana Marię Vianneya, który jako proboszcz jeszcze bardziej był zainteresowany pogłębianiem wiedzy. Uczęszczał na konferencje, na których omawiany był program duszpasterski. Znajdował czas, by studiować Pismo Święte, teologię, nauczanie Kościoła, żywoty świętych i inne książki, ponieważ chciał być dobrym nauczycielem dzieci i młodzieży. Wydaje się, że miał szczęście, gdyż według Sługi Bożego, ówczesna teologia była żywa, dostosowana do moralności i kultury człowieka¹¹³⁶. Oczywiście zawsze ze zdobywaniem wiedzy należy łączyć życie duchowe. Powołując się na Piusa X, ksiądz Wojciech uważał, że, kto się nie modli, temu brakuje motywacji i tchnienia życia, by ożywiać innych¹¹³⁷. Podsumowaniem tych refleksji nad istotą formacji permanentnej niech będzie opinia księdza Marka Starowieyskiego, że miernota współczesnego duszpasterstwa może mieć swoje źródło w tym, że kapłan zajmuje się wszystkim innym, tylko nie modlitwą i studiowaniem¹¹³⁸.

5.3.3 Odpowiedzialni za formację

Kościół uczy, że biskup winien zatroszczyć się o stałą formację swoich kapłanów¹¹³⁹. Ma on zadbać o to, by wszyscy kapłani a szczególnie młodsi mieli możliwość poszerzenia swojej wiedzy z dziedziny teologii i umiejętności duszpasterskich¹¹⁴⁰. Jan Paweł II uczył, że cała wspólnota kościelna na czele z biskupem jest za tę formację odpowiedzialna¹¹⁴¹. Podkreślał znaczenie rodzin, zwłaszcza tych, z których kapłani się wywodzą. Mogą one wspomagać swoich synów i braci w osobistym uświęcaniu i wypełnianiu misji¹¹⁴².

Sługa Boży zwracał uwagę, że ważną sprawą w formacji jest to, na jaką parafię młody kapłan zaraz po seminarium zostanie posłany. Przede wszystkim biskup winien kierować się zdolnościami, pracowitością, stanem ducha, zdrowiem, a także osobowością proboszcza. Neoprezbiterów powinno się posyłać do proboszczów pracowitych, gorliwych i roztropnych, gdyż to od nich w dużym stopniu zależy styl życia młodego kapłana. Równie duże znaczenie mają prowadzący rekolekcje zamknięte dla młodych kapłanów. Sługa Boży pisał, że nauka rekolekcyjna powinna być dostosowana do wieku

¹¹³⁶ Fragment konferencji – rozmyślenia „Kapłan i jego studia”. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Rek6, s. 92-93.

¹¹³⁷ Fragment *1954r. Konf. o świętości kapłanów w świetle wypowiedzi Piusa X*. Odnosi się ona do „Upomnienia dla kleru katolickiego” Piusa X i opisuje konieczność osobistej świętości kapłana. Konferencja z dnia 4.06.1954 roku. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K59, s. 3.

¹¹³⁸ Por. Ks. Marek Starowieyski, *Ojcowie Kościoła o kapłaństwie i kapłanach*, wyd. II, Kraków 2010, s. 14.

¹¹³⁹ Por. DK 7.

¹¹⁴⁰ Por. DK 19.

¹¹⁴¹ Por. W. Zyzak, *Kapłaństwo...*, s. 367.

¹¹⁴² Por. W. Zyzak, *Kapłaństwo...*, s. 369.

i predyspozycji osobowościowych słuchaczy, biorąc pod uwagę ich różne zainteresowania, postawę, czy rodzaj zadań. Rekolekcionista wtedy może skierować tematy nauk do konkretnej grupy. W formacji permanentnej duża odpowiedzialność spoczywa na przeprowadzających egzaminy wikariuszowskie i proboszczowskie i na organizujących obowiązkowe konferencje rejonowe czy dekanalne. Na konferencjach tych poruszane winny być są chociażby aktualne zadania Kościoła. Jak uważał ksiądz Wojciech, na konferencjach kapłani formują się oraz doświadczają ducha wspólnoty braterskiej. W kształceniu, zwłaszcza młodego pokolenia kapłanów, ważny jest wspólny braterski stół na plebanii, gdyż pojawia się obawa, że, doświadczając samotności, neoprezbiter będzie szukał towarzystwa poza środowiskiem kościelnym, co może prowadzić do porzucenia kapłaństwa. Ksiądz Piwowarczyk uważał, że nad tym wszystkim winien czuwać biskup ordynariusz¹¹⁴³.

Sługa Boży pisał, że w formacji permanentnej ważną rolę odgrywa dekanalny ojciec duchowny. On jest w diecezji sercem biskupa. Jest swoistym wodzem duchowym wśród kapłanów, którego zadaniem jest wygłaszanie konferencji, spowiadanie kapłanów w dekanacie i prowadzenie ćwiczeń duchowych. Winien dobierać tematy konferencji i ćwiczeń według aktualnych potrzeb kapłanów. Jeśli chodzi o spowiedź, to zalecał ksiądz Wojciech, aby ojciec duchowny zapraszał do jej wysłuchania także kapłanów spoza dekanatu, zapewne dlatego, by unikać niezręczności ze względu na bliskie więzi znajomości. Powinien także odwiedzać innych kapłanów, zwłaszcza tych, którzy są sami na parafii i, w miarę możliwości troszcząc się o nich, pomagać im¹¹⁴⁴. Interwencje ojca duchownego nie powinny spotykać się z wrogością ze strony księży, gdyż mają one przypominać im o służebnym charakterze kapłaństwa. Wszelka troska ojca duchownego, wyrażająca się w dobrej radzie, w podtrzymaniu na duchu w chwilach prób, zniechęcenia czy pokus, odpowiada pragnieniu Chrystusa, który pragnie, by Jego Lud był odpowiednio kierowany na drogach zbawienia¹¹⁴⁵.

Ksiądz Piwowarczyk zacytował słowa Piusa XI, który pisał, że wszelkie ćwiczenia duchowe napędzają umysł do pracy, aby kapłan mógł lepiej analizować swoje myśli, słowa i czyny. Dlatego Sługa Boży zalecał, aby ojcowie duchowni organizowali kwartalne, a nawet częstsze, dekanalne dni skupienia, w których winni uczestniczyć

¹¹⁴³ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Kod12, s. 2-3.

¹¹⁴⁴ Fragment *Konf. o.o. Duchownych dekanalnych*. Ksiądz Piwowarczyk porusza w niej rolę dekanalnych ojców duchownych. Część przytoczonych słów znajduje się na marginesie konferencji. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Kod14, s. 2-3.

¹¹⁴⁵ Por. ADK/AKO/OL-2/7-Kod16, s. 2-3.

wszyscy kapłani pracujący w dekanacie, również zakonni¹¹⁴⁶. Pewną część formacji, można, że pewien rodzaj ćwiczeń, otrzymuje kapłan na swojej parafii, ponieważ – jak pisał ksiądz Piwowarczyk – swoją wiarę może on wesprzeć na wierze nie tylko innych kapłanów, ale też powierzonych mu wiernych, aby z niej chłonać dla własnego wzrostu duchowego nowe treści. W ten sposób wiara we wspólnocie wzrasta. Jak już wielokrotnie wspomniano, wspólnota także czerpie z wiary kapłana, przeżywanej i przekazywanej w duszpasterstwie, w kazaniach i sprawowanych sakramentach. Winien zatem w każdej tej dziedzinie podejmować nieustanną refleksję, zmierzającą do ulepszenia dzieła prowadzenia wiernych do zbawienia. Jeśli wiara kapłana wzrasta w jedności z braćmi w kapłaństwie i wiernymi, to jest ona prawdziwa¹¹⁴⁷. Wynika z tego, że ostatecznie odpowiedzialnym za formację permanentną jest sam kapłan.

Powyższy rozdział pokazał, że kapłaństwo jest procesem doskonalenia człowieka do całkowitego zjednoczenia z Bogiem, a proces ten obejmuje trzy etapy. Pierwszy etap to młodzieńcze wzrastanie w wierze, troska Kościoła o to, aby młodzi ludzie nie bali się podjąć wezwania Bożego, które jest łaską. Kościół podejmuje wezwanie Chrystusa, by prosić o nowych robotników, gdyż pracy jest wiele, ale kapłanów wciąż za mało. Pierwszy etap obejmuje głównie życie w rodzinie, kiedy to młodzieniec wzrasta on w łasce i szuka swojej drogi życia. Drugi etap to formacja seminaryjna. Nie znaczy to, że kiedy kandydat wstępuje do seminarium, to reszta wspólnoty Kościoła przestaje być odpowiedzialna za jego formację. W dziele formowania kapłana Kościół ma pomagać seminarium. Pod okiem biskupa, rektora i seminaryjnych wychowawców, jego powołanie dojrzewa, kształtuje się poprzez zdobywanie wiedzy, dojrzewanie człowieczeństwa i życie duchowe. Następuje to w pewnym oddaleniu od świata, by w większym spokoju przejść formację ludzką, duchową, intelektualną i pastoralną. Kolejnym etapem jest formacja stała, zwana permanentną, która winna trwać od ukończenia seminarium, aż do końca życia kapłana. Ma ona być przedłużeniem nauki seminaryjnej, a więc obejmować elementy formacji, którymi posługuje się seminarium. Właściwie, jak uważa ksiądz Kiciński, całe życie kapłana jest formacją, ponieważ musi on wciąż dojrzewać i dorastać do wzoru, jakim jest Mistrz z Nazaretu¹¹⁴⁸. Jak widzieliśmy, ksiądz Wojciech Piwowarczyk najwięcej miejsca w swych pismach poświęcał formacji

¹¹⁴⁶ Cytowany fragment Piusa XI to zapewne “O coraz powszechniejszym rozpowszechnianiu odprawiania ćwiczeń duchowych” z dnia 20.12.1929 roku. Por. ADK/AKO/OL-2/7-Kds10, s. 1.

¹¹⁴⁷ Sługa Boży powołuje się tu na nauczanie Soboru Watykańskiego II. Por. ADK/AKO/OL-2/7-K11, s. 7-8.

¹¹⁴⁸ Por. J. Kiciński, *Pasterski wymiar duchowości kapłańskiej...*, s. 70.

seminaryjnej i permanentnej. Nie może to dziwić z uwagi na fakt, że był ojcem duchownym alumnów w seminarium i długi czas ojcem duchownym kapłanów diecezji kieleckiej.

ZAKOŃCZENIE

Najważniejszym celem niniejszej pracy było ukazanie nauczania Sługi Bożego księdza Wojciecha Piwowarczyka na temat kapłaństwa. Przy okazji, autor starał się zbadać, na ile zawarte głównie w materiałach archiwalnych dziedzictwo ojca duchownego diecezji kieleckiej było zgodne z nauczaniem Kościoła, zwłaszcza z dokumentami Soboru Watykańskiego II i w jakim aspekcie wносиło nowe treści czy akcenty w literaturę przedmiotu. Pomogło to w niektórych miejscach dorobku księdza Piwowarczyka zauważyć pewną dynamikę nauczania przed i posoborowego. By zrealizować te cele, praca została podzielona na pięć rozdziałów i w poszczególnych częściach dysertacji dokładnie zostały przeanalizowane źródła, jakimi są rękopisy księdza Piwowarczyka. W ramach metody porównawczej zestawione znalezione tam idee z dokumentami Soboru Watykańskiego II i aktualnymi publikacjami z dziedziny teologii, a zwłaszcza duchowości kapłańskiej.

W pierwszym rozdziale podjęta została refleksja nad źródłami kapłaństwa. Jak ukazano, ksiądz Piwowarczyk, analizując fragmenty Pisma Świętego a także dokumenty Kościoła, stwierdził, że Chrystus jest Jedynym i Wiecznym Kapłanem, zapowiadany w Starym Testamencie, którego figurami byli Dawid czy Mojżesz. Dość oryginalna jest myśl Sługi Bożego, łącząca tajemnicę Wcielenia Słowa ze „święceniami kapłańskimi” Jezusa Chrystusa. On, według księdza Wojciecha, jest przede wszystkim Dobrym Pasterzem, który troszczy się o powierzony lud, a będąc posłusznym Ojcu, oddaje życie za owce. To oddanie życia za owce jest najważniejszą czynnością kapłaństwa Chrystusa, które, według księdza Wojciecha, osiąga swoją pełnię w Ofierze Krzyżowej. Interesująca jest w tym kontekście analiza Psalmu 22, dotycząca Ofiary Zbawiciela. Zdaniem księdza Piwowarczyka w tym kapłaństwie Chrystusa mają udział wszyscy ochrzczeni, a figurą tego było obrzezanie, które włączało do Narodu Wybranego. Wierzący, jako uczestnicy kapłaństwa Chrystusa, składają Bogu ofiary, polegające głównie na życiu zgodnym z Ewangelią, modlitwie i uczynkach miłości. To nauczanie księdza Wojciecha jest nadal niezwykle aktualne, gdyż pośród wiernych świeckich wciąż nikła jest świadomość kapłańskiej godności i obowiązków wypływających ze chrztu. Sługa Boży, pisząc o kapłaństwie powszechnym, skupił się na roli kobiety, małżeństwa i rodziny. Pewną oryginalną nowością w nauczaniu księdza Wojciecha, nieczęsto spotykaną w literaturze teologicznej, jest temat kapłaństwa Maryi. Ani dokumenty soborowe, ani nauczanie

ostatnich papieży, nic na ten temat nie mówią. Sługa Boży, pochylając się nad tym zagadnieniem, odwołał się do analogii jaka zachodzi między Maryją a kapłanem. Zgłębiając zagadnienie kapłaństwa służebnego, rozpoczął od powołania, które jest Bożym wezwaniem. Jego zdaniem Bóg powołuje tych, którzy posiadają odpowiednie predyspozycje, aby wypełnić zlecone zadanie. Wzór tego widział w powołaniu Apostołów. Analizując tożsamość kapłaństwa służebnego, ksiądz Wojciech wskazywał na jego więź z kapłaństwem Chrystusa i na specyficzną relację księdza z każdą z Osób Trójcy Świętej.

W drugim rozdziale ukazane zostało miejsce kapłana we wspólnocie Kościoła. Ksiądz Piwowarczyk, w nawiązaniu do słów św. Pawła o Kościele jako ciele, nazwał wspólnotę Kościoła organizmem, a kapłanów ważnymi organami, dzięki którym to ciało funkcjonuje. Kapłani są w szczególnie sposób odpowiedzialni za tę wspólnotę. W dysertacji została ukazana relacja kapłana z poszczególnymi stanami życia w Kościele. Opisując relacje wzajemne między tymi stanami, ksiądz Piwowarczyk bardziej niż na stronie prawnej skupiał się na stronie duchowej. Za dokumentami Kościoła pisał, że tym, co ma łączyć wszystkich członków Kościoła, jest miłość. Tak więc relacja biskupa z prezbiterium została porównana do relacji ojca i syna. Obraz ten występuje we wczesnych, jeszcze przedsoborowych zapiskach autora. Jako ojciec duchowny kapłanów mocny akcent kładł na relacje kapłanów między sobą, od których w dużym stopniu zależy wierność powołaniu i skuteczność pracy. Te kapłańskie relacje, zdaniem Sługi Bożego, wyrażają się we wspólnym dążeniu do celów duszpasterskich, w modlitwie i wielorakim wspieraniu się nawzajem. Te aspekty nauczania księdza Wojciecha pokrywają się z dokumentami ostatniego Soboru. Opisując relacje kapłana do świeckich, autor opierał się na Piśmie Świętym i przykładach świętych. Akcentował potrzebę miłości pasterskiej połączonej z troską o zachowanie pewnej odrębności swej tożsamości. Przestrzegał przed laicyzacją duchownych. W tej kwestii był bliski nauczaniu świętego Jana Pawła II, choć jego notatki na ten temat pochodziły z okresu Drugiej Wojny Światowej. Już wtedy domagał się, wyprzedzając niejako nauczanie soborowe, większej aktywności ludzi świeckich w Kościele. Ojciec duchowny, pisząc o wzajemnych zobowiązaniach duchownych i świeckich, w wielu wypadkach swoje słowa kierował do członków Instytutu Świeckiego. Niejako konsekwencją analizy swoistego rozumienia kapłaństwa Maryi w pierwszym rozdziale, było bogactwo refleksji autora na temat więzi kapłana z Matką Bożą w Kościele. Opisywał je w oparciu o konkretne elementy życia Maryi, które odnajdujemy na kartach Pisma Świętego. Często ukazywał tę relację przy okazji

liturgicznych wspomnień Matki Pana. Tu bogatym źródłem do analizy były zwłaszcza „Zeszyty”, zawierające rozmyślania księdza Piwowarczyka.

Rozdział trzeci stanowił refleksję nad misją kapłana. Sługa Boży bardzo trafnie pokazał, że Bóg powołuje kapłana do konkretnej misji współpracy z dziełem zbawienia. Misja ta polega na realizowaniu potrójnej funkcji Chrystusa: prorockiej, kapłańskiej i pasterskiej. W tym kluczu do najważniejszych zadań kapłana należy głoszenie słowa Bożego, które realizowane jest głównie poprzez kazania. Tu ksiądz Wojciech, odwołując się do Pisma Świętego, za wzór głoszenia słowa stawiał Chrystusa. Podkreślał w tym kontekście wagę świadectwa życia księdza. Ponadto przywoływał przykłady świętych kapłanów, którzy znani byli ze swojej posługi kaznodziejskiej. Wskazał przy tym na cechy, jakie ma mieć kazanie i na przymioty, jakie winien posiada kaznodzieja. W celu owocnego głoszenia słowa, ksiądz Wojciech w myśl Soboru zalecał pogłębianie wiedzy, głównie teologicznej, we wciąż zmieniających się warunkach działalności duszpasterskiej. Było dla niego ważne, że kapłan głosi słowo Boże, a nie swoje. Analizując funkcję kapłańską, czasami nazywaną liturgiczną, Sługa Boży ukazał księdza jako narzędzie uświęcania w rękach Boga. Jako szafarz Eucharystii prezbiter winien być wzorem w oddawaniu czci Jezusowi w Największym Sakramencie. Aktualne jest wezwanie księdza Wojciecha, aby zadbać o wystrój kościoła i godne sprawowanie Eucharystii. Autor poświęcił też sporo uwagi Sakramentowi pokuty i pojednania, w którym szafarz podnosi grzesznika z upadku. Także tu ksiądz Wojciech przywołał najbardziej wzorcze sceny przebaczenia grzechów przez Jezusa. Kolejnym wzorem spowiednika był dla niego św. Jan Maria Vianney. Ojciec duchowny diecezji ukazywał cechy jego posługi, takie jak- miłość do grzesznika połączoną ze stanowczym odrzuceniem grzechu. Ksiądz Wojciech opisał także pasterskie zadania kapłana, który kieruje powierzonym sobie ludem i prowadzi go do zbawienia. Także to ważne było przypomnienie, że owczarnia nie należy do księdza, ale do Chrystusa, który prawdziwie jest Dobrym Pasterzem. Z funkcją pasterską wiąże się gotowość szukania zagubionych owiec a nawet oddania życia za nie. Bardzo wymowne są okoliczności tych refleksji zawartych w „Zeszytach” z czasów Drugiej Wojny Światowej. Ksiądz Wojciech akcentował pasterskiego ducha służby, pochylania się nad potrzebującymi jakiegokolwiek pomocy, duchowej czy materialnej. Akcentował także odpowiedzialność za jedność wspólnoty, dając przykład świętego Jozafata. Sługa Boży analizował obowiązki pasterskie na wielu płaszczyznach. Za podstawową uznał troskę o wspólnotę parafialną, a w jej ramach o rodzinę. Ta troska winna wyrażać się poznaniu problemów rodzin

i zaradzaniu im. Za równie ważne uważał duszpasterstwo młodzieży, którego celem jest wychowanie młodego człowieka. Osobiście ksiądz Piwowarczyk szczególną troską otaczał ubogich, chorych i niepełnosprawnych. Był ich duszpasterzem w diecezji kieleckiej. Idąc za myślą Soboru, zachęcał do kompetentnego i odpowiedniego dla nich duszpasterstwa. Z omawianymi funkcjami łączy się zadanie misji. Należą one do natury Kościoła, w którym szczególne zadanie głoszenia Ewangelii zostało zlecone duchownym. Ponieważ ksiądz Piwowarczyk był w diecezji kieleckiej odpowiedzialny także za misję, nie dziwi ilość i kompetencja jego wypowiedzi w tym temacie. Stawiając za wzór świętego Pawła, wzywał księży do duchowej i materialnej pomocy misjonarzom a nawet do odkrywania powołania misyjnego w sobie.

Czwarty rozdział został poświęcony badaniu więzi kapłana z Bogiem. Księża z racji, że są narzędziami w ręku Boga, wezwani są do nieustannego dążenia do świętości. Mogą w niej wzrastać, wykonując wiernie swoje zadania, o których wspomniano w poprzednim rozdziale. Jednak na drodze do świętości najważniejsze jest wzrastanie w cnotach teologalnych, czyli w wierze, nadziei i miłości. Sługa Boży podkreślał zwłaszcza obowiązek troski o rozwój wiary, skoro kapłan ma głosić Ewangelię. Jednak również bez cnoty nadziei kapłan nie spełni swojego zadania, ponieważ podda się przy najmniejszej trudności. W notatkach Sługi Bożego możemy odnaleźć także cenną myśl, że miłość jest szczytowym wymiarem kapłańskiej świętości, gdyż świętość zasadniczo zależy od miłości. Kapłan jest wezwany do szczególnej miłości, której celem ma być chwała Boża i zbawienie dusz. Swoje nauczanie na temat miłości ksiądz Wojciech czerpał z Pisma Świętego, z dokumentów ostatniego Soboru i z nauczania świętych. Uczył, że droga do świętości jest życiem według rad ewangelicznych na wzór Jezusa i Maryi. Jako ojciec duchowny kleryków i księży uwrażliwiał ich na cnotę posłuszeństwa. Jego zdaniem z posłuszeństwem związana jest wolność. Jeśli kapłani będą posłuszni w wolności, nie będą niewolnikami, wypełniając wolę swoich przełożonych. Mimo że kapłani diecezjalni nie ślubują ubóstwa, to zdaniem Sługi Bożego, winni wyrabiać w sobie tę cnotę, dzięki czemu osiągną wewnętrzną wolność. Ubóstwo nie jest celem, ale środkiem do świętości, ponieważ polega na uniezależnieniu się od tego, co doczesne. Również w kluczu wolności ksiądz Piwowarczyk pisał o czystości w celibacie. Uważał celibat za złożenie siebie w ofierze, które prawdziwie może dokonać się tylko w miłości. Dlatego, jeśli kapłan nie miłuje Boga, wtedy celibat stanie się dla niego męczarnią. Kapłan w celibacie winien oddać się całkowicie Bogu i Kościołowi. Jest to środek, dzięki któremu kapłan może bez reszty oddać się posłudze. Życie radami ewangelicznymi nie jest możliwe bez

głębokiej więzi z Bogiem przejawiającej się w kapłańskiej pobożności. Bez konkretnych praktyk pobożnych nie można wzrastać na drodze do świętości. O tej pobożności ksiądz Wojciech pisał dużo między innymi w „Zeszytach”. Przywoływał wtedy nowotestamentalne postaci Trzech Króli i ich dążenie do spotkania z Bogiem. Dlatego podkreślał znaczenie modlitwy, zwłaszcza brewiarzowej. Modlitwa należy do istoty kapłaństwa, gdyż bez niej traci on swoją tożsamość. Za wzór modlitwy Sługa Boży stawia przykład Jezusa. Przypominał, że szczególne miejsce w życiu duchowym kapłana zajmuje Eucharystia, która jest samym Chrystusem. Autor medytacji wskazywał na różne formy kultu eucharystycznego, podkreślając, że podczas Eucharystii kapłan winien naśladować Chrystusa, składającego się w ofierze. Uwrażliwiał, aby przystępować do Eucharystii z czystym sercem. To wymaga częstego korzystania z Sakramentu pokuty. Ponieważ zadaniem księdza jest zwalczanie grzechu, musi ten wysiłek zawsze zaczynać od siebie. Sługa Boży poświęcił też wiele miejsca lekturze Pisma Świętego i pobożnych książek. Aby kapłan mógł zasiewać ziarno słowa, sam musi z tego źródła czerpać. Ponieważ z życiem duchowym związane są również zagrożenia, ksiądz Piwowarczyk omówił kilka z nich. Wszystkie pojawiają się głównie wtedy, gdy ksiądz zaniedbuje praktyki pobożne. Biorąc pod uwagę pełnione funkcje, styczność z najświętszymi rzeczami, a zwłaszcza bycie reprezentantem Chrystusa, kapłan ma obowiązek unikać tych zagrożeń i dążyć do świętości. Jest to wpisane w jego powołanie, gdyż kapłaństwo w szczególny sposób wiąże się ze świętością ontyczną, która wymaga także świętości moralnej. Kapłan ma być wzorem w dążeniu do świętości. Rozważając racje kapłańskiej świętości, ksiądz Wojciech odwoływał się do Pisma Świętego i przykładu świętych Kościoła. Ukazywał ich najczęściej przy okazji liturgicznych wspomnień, często w aspekcie kapłańskiego powołania. Najwięcej na ten temat można znaleźć w jego „Zeszytach” od 1939 do 1946 roku. Wśród tego grona najwięcej miejsca, oprócz Matki Bożej, autor poświęcił świętemu Janowi Marii Vianneyowi. Oprócz pojedynczych rękopisów zapisał na jego temat całe rekolekcje (Rek6). Nie wiadomo jednak, z jakiego źródła czerpał informacje na temat świętego. Ważne jest, że potrafił skrupulatnie wydobyć różne aspekty jego kapłańskiej świętości.

Ostatni, piąty rozdział stanowi rezultat refleksji nad kwestią formacji kapłańskiej. Rozpoczyna się ona jeszcze przed seminarium, a trwa do końca życia kapłana. Zdaniem Sługi Bożego kapłańska droga związana jest z nieustanną formacją. Stosunkowo niewiele znajdziemy w jego notatkach na temat rozwoju powołania w duszy młodego człowieka. Więcej miejsca poświęcał formacji tych, którzy już wstąpili do seminarium. O powołaniu

pisał głównie w oparciu o fragmenty Pisma Świętego. Ważną rolę w budzeniu powołań przypisywał nie tylko biskupom, ale przede wszystkim świadectwu życia świętych kapłanów i religijnej atmosferze rodzin. Jednak za główny czynnik, wzbudzający nadprzyrodzone powołania, należy uznać modlitwę. Jeśli zaś chodzi o formację seminaryjną, to ksiądz Wojciech bardzo podkreślał duchową stronę studiów. Wymagał od wykładowców, by nie lekceważyli aspektów pobożności. Za przykład formacji podawał relację Jezusa do Uczniów a także świętego Pawła do świętego Łukasza. Opisywał formację raczej od strony studenta niż instytucji seminarium. Najwięcej miejsca poświęcał formacji duchowej, choć zgodnie z intuicjami soborowymi pisał też wiele o formacji ludzkiej. W formacji duchowej wymieniał wiele różnych środków, wśród których jest kult eucharystyczny, lektura duchowa, kierownictwo duchowe, sakrament spowiedzi i różne formy modlitwy. Według księdza Piwowarczyka seminarium powinno być też szkołą duszpasterstwa. Zachęcał, aby alumni mieli kontakt z młodzieżą akademicką w różnych duszpasterstwach, ćwiczyli się w głoszeniu kazań, a także uczyli troski o kościół jako miejsce kultu. Formacja kapłańska nie kończy się wraz ze święceniami, ale jest stałym, czyli permanentnym obowiązkiem każdego prezbitera. Konieczna jest nie tylko ze względu na wciąż zmieniające się warunki, coraz większe potrzeby adaptacji, ale przede wszystkim ze względu na niezmienny obowiązek dążenia do świętości. Tylko kapłan, dążący całe życie do doskonałości, będzie innym skutecznie wskazywał taką drogę do Boga.

Życie i nauczanie księdza Wojciecha Piwowarczyka na stałe zapisały się w pamięci tych, którzy z nim mieli styczność. Dowodzą tego liczne świadectwa tych osób. Papież Jan Paweł II na wieść o śmierci księdza Piwowarczyka nadesłał telegram kondolencyjny w którym napisał, że ksiądz Wojciech „posiadał szczególny charyzmat gromadzenia wokół siebie osób pragnących wspinać się na szczyty świętości chrześcijańskiej, będąc dla nich wzorem i przewodnikiem”¹¹⁴⁹. Biskup Edward Materski, wspominając Sługę Bożego stwierdził, że dla swoich wychowanków, jako ojciec duchowny, był mistrzem życia wewnętrznego, nauczycielem drogi do Boga, po której sam szedł, będąc wzorem gorliwości, otwartości serca, domu, nieustannej gotowości, aby być w sprawach Bożych. Zaś biskup Stanisław Szymecki w dniu pogrzebu kapłana wyraził powszechnie akceptowaną opinię, że „ks. Wojciech odchodzi od nas do Boga w opinii świętości”¹¹⁵⁰.

¹¹⁴⁹ Por. *Kalendarium życia ks. Wojciecha Piwowarczyka*, w: *Nasz założyciel ksiądz Wojciech Piwowarczyk*, red. T. Tyszkiewicz, K. Czarnecka, Poznań 2000, s. 45.

¹¹⁵⁰ Por. E. Chat, *Ks. infułat Wojciech Piwowarczyk. Życie i działalność...*, s. 35

Te świadectwa potwierdzają przekonanie, że to, czego nauczał na temat kapłaństwa Sługa Boży, stanowiło też treść jego życia. Dlatego autor dysertacji pragnie przybliżyć temat duchowości kapłańskiej w chwili, gdy toczy się proces beatyfikacyjny księdza Wojciech Piwowarczyka. Warto było pochylić się nad materiałami archiwalnymi, które dotąd nie były publikowane. Z nich powstała praca, która może być traktowana jako monografia na temat kapłaństwa. Choć tylko jeden rozdział dotyczy ściśle więzi kapłana z Bogiem i pobożności, całość, czyli analiza tożsamości, relacji we wspólnocie Kościoła, zadań duszpasterskich i formacji, została omówiona z punktu widzenia duchowości, co usprawiedliwia tytuł pracy.

Podsumowując, należy stwierdzić, że ksiądz Wojciech Piwowarczyk swoje nauczanie czerpał w dużej mierze z Pisma Świętego, dokumentów Kościoła, Ojców Kościoła i nauczania świętych. Często cytował dokumenty Soboru Watykańskiego II, jednak w pewnych kwestiach wręcz wyprzedzał nauczanie soborowe. Nie wykluczone, że czerpał ze źródeł, o których w swoich pismach nie wspomina. Jednak z całą pewnością można stwierdzić, że w jego nauczaniu nie ma nic, co byłoby sprzeczne z nauką Kościoła. Dlatego jego myśli na temat kapłaństwa dotyczą spraw najbardziej fundamentalnych i przez to pozostają nadal aktualne. Dowodem na to są liczne odniesienia nie tylko do dokumentów kościoła, ale także do prac cenionych autorów z dziedziny duchowości kapłańskiej. Nauczanie Sługi Bożego nie było suchą teorią, ale żywą praktyką. Patrząc na obecny kryzys kapłaństwa, warto, by odpowiedzialni za powołanie i formację, czerpali drogowskazy również z jego bogatego dziedzictwa. Analizując rękopisy Sługi Bożego, autor pracy napotkał na pewne trudności. Niektóre teksty były trudne do odczytania i zrozumienia. Autor poddał je weryfikacji przez porównanie z innymi dokumentami, a te, których nie udało się zweryfikować, pominął. Pewne fragmenty były wyrwane z kontekstu. Poza tym, w pewnych miejscach autorowi trudno było określić, kogo ksiądz Wojciech cytuje i do czego się odnosi. Nie wpłynęło to jednak na ogólny obraz duchowości kapłańskiej zawartej w źródłach, głównie ze względu na ich bogactwo. Nie dało się w pracy również uniknąć pewnych powtórzeń ze względu na charakter źródeł i wewnętrzne powiązanie analizowanych treści. Trzeba też podkreślić, że jest to pierwsze opracowanie na temat nauczania księdza Wojciecha, bazujące na jego rękopisach. Dlatego autor żywi nadzieję, że będzie ona zachętą do dalszych badań. Warto pochylić się nad tematem modlitwy, mariologii czy pracy z niepełnosprawnymi. Wachlarz możliwości jest duży, biorąc pod uwagę liczbę rękopisów. Większe zainteresowanie postacią może przyczynić się do rychłej beatyfikacji. Powyższa praca skierowana jest nie

tylko do każdego, kto chce poznać postać i nauczanie księdza Piwowarczyka, ani jedynie do kleryków, kapłanów i sióstr zakonnych, ale do wszystkich, którzy kochają Kościół.